



Magistri Nostri skarbowości i prawa skarbowego w Polsce do 1939 roku

Redakcja naukowa
TOMASZ NIEBORAK

WYDAWNICTWO NAUKOWE UAM

Magistri Nostri
skarbowości i prawa skarbowego
w Polsce do 1939 roku



UNIwersYTET
IM. ADAMA MICKIEWICZA
W POZNANIU



UNIwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
SERIA PRAWO NR 190

Magistri Nostri skarbowości i prawa skarbowego w Polsce do 1939 roku

Redakcja naukowa
TOMASZ NIEBORAK



POZNAŃ 2016

ABSTRACT. Nieborak Tomasz (ed.), *Magistri Nostri skarbowości i prawa skarbowego w Polsce do 1939 roku* [Magistri Nostri Revenue law and taxation in Poland in 1939]. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (Adam Mickiewicz University Press). Poznań 2016. Seria Prawo nr 190. Pp. 310. ISBN 978-83-232-3001-4. ISSN 0083-4262. Polish text.

The inter-war period was the time when outstanding Polish representatives of the field of revenue and taxation law were active. This monograph comprises articles on the life and work of such eminent figures as Jan Franciszek Leo, Jerzy Jakub Michalski, Adam Krzyżanowski, Julian Dunajewski, Leon Biliński, Stanisław Grabski, Ignacy Weinfeld, Leopold Caro, Stanisław Głabiński, Mieczysław Gutkowski, Edward Strasburger, Roman Franciszek Rybarski, Jerzy Telesfor Lubowicki, Henryk Radziszewski, Ignacy Czuma, Edward Taylor, Jan Zdzitowiecki, Stefan Zaleski, Janusz Wojciech Libicki and Roch Knapowski. This book contains the most important facts from the lives of these professors, but first and foremost, it seeks to present their scientific work and chronicle the development of Polish thought in the fields of finance and financial law.

Tomasz Nieborak, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Prawa i Administracji, ul. Święty Marcin 90, 61-809 Poznań, Polska-Poland.

Recenzent: prof. UwB dr hab. Janusz Stankiewicz

© Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu,
Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2016

Redaktor: Ewa Dobosz
Redaktor techniczny: Elżbieta Rygielska
Łamanie tekstu: Reginaldo Cammarano
Komputerowe opracowanie okładki: K. i S. Szurpit

ISBN 978-83-232-3001-4
ISSN 0083-4262

WYDAWNICTWO NAUKOWE UNIWERSYTETU IM. ADAMA MICKIEWICZA W POZNANIU
61-701 POZNAŃ, UL. FREDRY 10
www.press.amu.edu.pl

Sekretariat: tel. 61 829 46 46, faks 61 829 46 47, e-mail: wyd nauk@amu.edu.pl
Dział sprzedaży: tel. 61 829 46 40, e-mail: press@amu.edu.pl

Wydanie I. Ark. wyd. 14,00. Ark. druk. 19,5.

DRUK I OPRAWA: EXPOL, WŁOCŁAWEK, UL. BRZESKA 4

Spis treści

Wstęp (prof. UAM dr hab. TOMASZ NIEBORAK).....	9
Introduction (Prof. TOMASZ NIEBORAK, Ph.D.).....	15

Rozważania o ewolucji pojęcia skarbowości polskiej

EUGENIA FOJCIK-MASTALSKA

O współczesnym rozumieniu skarbowości i prawa skarbowego	23
--	----

Magistri Nostri skarbowości i prawa skarbowego Uniwersytetu Jagiellońskiego

AGNIESZKA MOLENDNA

Wewnętrzny konflikt profesora Juliusza Franciszka Leo w kwestii wyboru pomiędzy działalnością publiczną a naukową	35
---	----

MARTA CHORZĘPA-STAROSTA

Profesor Jerzy Jakub Michalski	49
--------------------------------------	----

AGNIESZKA PODZIEWSKA

Profesor Adam Krzyżanowski – między teorią a praktyką, skarbowością a ekonomią, polityką a moralnością	61
--	----

Magistri Nostri skarbowości i prawa skarbowego Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie

JARYNA SMERTYHA

Sylwetka profesora Juliana Dunajewskiego jako polityka i przedstawiciela doktryny skarbowości XIX wieku	75
---	----

MARCIN JĘDRYSIĄK

Leon Biliński i jego poglądy na reformę opodatkowania gminnego w Austro-Węgrzech	85
--	----

PAWEŁ KOWALCZYK	
Profesor Stanisław Grabski – życie i działalność naukowa	97
TOMASZ OLEJNIK	
Ignacy Weinfeld	111
PRZEMYSŁAW POLEWCZYK	
Idea solidarnego społeczeństwa i gospodarki w poglądach profesora Leopolda Caro (1864–1939)	125
JAROSŁAW KOLA	
<i>Verba docent, exempla trahunt</i> . Rzecz o Stanisławie Głabińskim	137

***Magistri Nostri* skarbowości i prawa skarbowego
Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie**

JANUSZ STANKIEWICZ	
Szkic biograficzny oraz charakterystyka i ocena dorobku naukowego w dziedzinach skarbowości, prawa skarbowego i statystyki profesora Mieczysława Witolda Gutkowskiego	155

***Magistri Nostri* skarbowości i prawa skarbowego
Uniwersytetu Warszawskiego**

MAREK WALUGA	
Katalog zasad podatkowych Edwarda Strasburgera	177
IGA OHDE	
Wpływ myśli profesora Romana Franciszka Rybarskiego na polskie prawo finansowe	191
MACIEJ PIKUŁA	
Jerzy Telesfor Lubowicki (1891–1964)	207

***Magistri Nostri* skarbowości i prawa skarbowego
Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego**

PAWEŁ SMOLEŃ, PIOTR POMORSKI	
Historia nauki skarbowości i prawa skarbowego na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim do 1939 roku	221
SYLWIA KURZYP, AURELIA KUCZEK	
Naukowiec, polityk, społecznik – życie i twórczość profesora Henryka Radziszewskiego	225

PAWEŁ SZCZĘŚNIAK

Zarys myśli ustrojowej i finansowej profesora Ignacego Czumy 241

***Magistri Nostri* skarbowości i prawa skarbowego
Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu**

MARCIN ZAKRZEWSKI

Edward Taylor jako przedstawiciel neoklasycznej szkoły w ekonomii . 255

MATEUSZ BUSZKIEWICZ

Profesor Jan Zdzitowiecki (1898–1975) „Kraj polski dla finansów nie zginie – byle innych nie było przyczyn” 265

MATEUSZ LANGER

Myśl ekonomiczna w dyskursie prawniczym jako kamień węgielny rozwoju skarbowości i prawa skarbowego w Drugiej Rzeczypospolitej – sylwetka naukowa profesora Stefana Zaleskiego 277

DAWID MARCINIAK

Docent Janusz Wojciech Libicki – naukowiec i patriota 287

MIKOŁAJ LABIAK

Roch Knapowski – znawca dziejów starożytnych i prawa skarbowego 299

Wstęp

Dnia 6 marca 2014 roku na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu odbyła się Ogólnopolska Konferencja Naukowa poświęcona tematowi „Magistri Nostri skarbowości i prawa skarbowego w Polsce do 1939 roku”. Organizatorem konferencji było działające przy Katedrze Prawa Finansowego od 10 lat Koło Naukowe Prawa Finansowego „Pecunia”, a o wyjątkowości konferencji świadczy to, iż sami studenci postanowili przybliżyć współczesnym jakże bogatą historię polskiej skarbowości. Historię niejednokrotnie nieznaną i zapomnianą, a obejmującą okres kilku ostatnich wieków, kiedy to, jak dowodzi Roman Rybarski w swej „Nauce skarbowości”, rozwijał się ruch umysłowy, który swój oddźwięk znalazł także i w dziedzinie skarbowej. Na poparcie swojej tezy autor przywołuje nazwiska m.in. Jana Łaskiego, Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Łukasza Górnickiego, Szymona Starowolskiego, Wojciecha Gostkowskiego, Stanisława Leszczyńskiego, Stanisława Staszica czy też Hugona Kołłątaja¹. Bez ich prac nie byłoby współczesnej polskiej nauki skarbowości, która nadal nieustannie się rozwija. Za Adamem Krzyżanowskim naukę tę należy określić jako naukę o „gospodarstwie publicznem”, przy czym pojęcie to od początku definiowane było poprzez swoją dwoistą naturę: „Jej przedmiot stawia ją na rozdrożu między ekonomiką, a naukami prawnopolitycznymi. Można ją pojmować jako część ekonomiki, boć przecie jest nauką o gospodarstwie. Równocześnie jednak wchodzi w zakres nauk o państwie, ponieważ usiłuje umiejętnie rozświetlić zdobywanie

¹ R. Rybarski, *Nauka skarbowości*, Warszawa 1935, s. 17-18.

środków zaspokojenia potrzeb państwowych”². Słowa te pisane w 1923 roku do dzisiejszego dnia zachowały swą aktualność. Co więcej, lektura innych dzieł z tego okresu, traktujących o szeroko pojętej nauce skarbowości, dla współczesnego czytelnika stanowi prawdziwą ucztę intelektualną. Z jednej strony bowiem uzmysławia ponadczasowość formułowanych w tamtym okresie problemów, a z drugiej strony wskazuje na konieczność sięgania do źródeł. Uczy także pokory i rodzi szacunek dla wcześniejszych pokoleń badaczy, którzy żyjąc w epoce przez wynalezieniem komputerów, nie mając dostępu do istniejących dziś baz danych, wirtualnych źródeł, tworzyli dzieła wybitne, w których każde słowo (zdanie) ma swoją wartość.

Tym bardziej cieszy fakt, iż inicjatywa przywrócenia pamięci zbiorowej wielkich badaczy polskiej nauki skarbowości podjęta została i zrealizowana przez młode pokolenie – studentów i doktorantów, którzy z pasją i oddaniem poświęcili się organizacji konferencji. Inspiracją dla niej była idea, jaką podczas jednego ze spotkań przedstawił kierownik Katedry Prawa Finansowego – prof. dr hab. Jerzy Małecki. To dzięki pomocy i zaangażowaniu Pana Profesora (znawcy polskiej historii skarbowości), za które w tym miejscu chciałbym w imieniu organizatorów podziękować, opracowana została koncepcja i tematyka owej sesji naukowej. Zakładała ona spotkanie się dwóch pokoleń: studentów i doktorantów, którym przypadło zadanie opracowania sylwetek poszczególnych profesorów sprzed 1939 roku, oraz Mistrzów – profesorów prawa finansowego, którzy pamiętali owe osoby, a sami niejednokrotnie byli ich uczniami.

Dobór osób, których biografie i osiągnięcia miały zostać zaprezentowane, nie był łatwy, zważywszy na fakt, iż okres do roku 1939 przyniósł polskiej nauce prawa finansowego wielu wybitnych badaczy, którzy wykładali na najważniejszych polskich uniwersytetach okresu dwudziestolecia międzywojennego. Punkt wyjściowy do dyskusji na ten temat stanowiła przy tym konstatacja, iż „[w]spółcześnie mało uświadamiane są fakty, że gniazdem nauki skarbowości, promieniującej następnie na pozostałe polskie ziemie po odzyskaniu niepodległości po

² A. Krzyżanowski, *Nauka skarbowości*, Poznań 1923, s. 1.

I wojnie światowej, była Galicja. To Galicja jest kolebką polskiej nauki skarbowości i prawa skarbowego, zwanej obecnie nauką finansów publicznych i prawa finansowego”³. To właśnie z Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie oraz z Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie wyszli, jak pisze Jerzy Małecki, młodzi docenci skarbowości i prawa skarbowego, którzy zasilili kadry uniwersytetów odradzającego się nowego państwa polskiego⁴. Wśród nich byli między innymi cytowani już Roman Rybarski (Uniwersytet Warszawski), a także Adam Krzyżanowski (profesor i prorektor Uniwersytetu Jagiellońskiego), którego uczniami byli z kolei Edward Strasburger (Uniwersytet Warszawski) oraz Edward Taylor (Uniwersytet Poznański). Sylwetki zarówno tych, jak i innych Profesorów oraz ich uczniów, omówione zostały w trakcie konferencji, której formuła została uznana powszechnie za wyjątkową i spotkała się z pozytywnym przyjęciem. Jak już wspomniano, oparto ją na swego rodzaju dwugłosie pokoleń. Z jednej strony studentów (doktorantów), prezentujących swoje referaty, z drugiej zaś naukowców, członków rodzin oraz uczniów Profesorów, którzy uzupełnili wystąpienia przedstawicieli młodego pokolenia swymi wspomnieniami na temat przedstawionych sylwetek twórców polskiej nauki skarbowości. Nie sposób nie wspomnieć w tym miejscu Gości, którzy przyjęli zaproszenie i zaszczylili swą obecnością Konferencję. Podziękowania za udział w niej kieruję do: prof. Bogumiła Brzezińskiego, prof. Eugenii Fojcik-Mastalskiej, prof. Jadwigi Glumińskiej-Pawlic, prof. Jana Głuchowskiego, prof. Andrzeja Gomułowicza, prof. Lesława Górala, prof. Cezarego Kosikowskiego, prof. Wojciecha Łączkowskiego, prof. Jerzego Małeckiego, prof. Ryszarda Mastalskiego, prof. Witolda Modzelewskiego, prof. Pawła Smolenia, prof. Janusza Stankiewicza, doc. dr. Marka Walugi, dr. Piotra Pomorskiego oraz dr. Piotra Stanisławiszyna. Osobne wyrazy wdzięczności należą się posłowi Marcinowi Libickiemu, który przyjął zaproszenie Koła do udziału w sesji, a także udzielił pomocy w przygotowaniu biogramu swego Ojca, doc. dr. Janusza Wojciecha Libickiego.

³ J. Małecki, *Poznańska szkoła podatkowa okresu dwudziestolecia międzywojennego*, [w:] *Prawo skarbowe i prawo finansowe. Szkoły i uczniowie. Księga dedykowana pamięci Profesora Jerzego Lubowickiego*, red. C. Kosikowski, Białystok 2013, s. 35.

⁴ Ibidem.

W ręce Czytelnika oddajemy publikację stanowiącą podsumowanie marcowej konferencji, która mogła odbyć się dzięki pracy i zapałowi wielu osób. W pierwszej kolejności wskazać należy na samych prelegentów – studentów (doktorantów) wydziałów prawa, na których wykładowcami byli prezentowani przez nich Profesorowie. Z podziwem wskazać należy na zaangażowanie młodych badaczy, którzy przygotowując swoje wystąpienia, niejednokrotnie sięgali do licznych historycznych publikacji, archiwów, a nawet kontaktowali się z rodzinami opisywanych przez siebie naukowców.

Wielkim oddaniem wykazali się także liczni członkowie Koła Naukowego Prawa Finansowego „Pecunia”, dzięki którym możliwa była organizacja konferencji. Siłą napędową tychże działań była ówczesna prezes Koła, pani Marta Chorzępa-Starosta, która przy wsparciu między innymi swego zastępcy, pana Łukasza Kurowskiego, konferencję tę przygotowała i pozyskała dla niej wsparcie licznych podmiotów zewnętrznych, tj. Ministerstwa Finansów, Wojewody Wielkopolskiego, Prezydenta Miasta Poznania, Prorektora ds. kształcenia Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu – prof. dr. hab. Krzysztofa Krasowskiego, Dziekana Wydziału Prawa i Administracji UAM – prof. dr. hab. Romana Budzinowskiego, Krajowej Rady Doradców Podatkowych, Okręgowej Rady Adwokackiej w Poznaniu oraz Fundacji Universitatis Posnaniensis. Finansowego wsparcia Konferencji udzieliły także: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Krajowa Izba Doradców Podatkowych, PragmatIQ Kancelaria Prawna Szymkowiak s.k., Dr Krystian Ziemiński & Partners, Kancelaria Prawna sp. k., Kancelaria Machyński, Ruszkiewicz i Partnerzy Adwokaci i radcowie prawni sp. p. Wszystkim sponsorom konferencji pragnę wyrazić głęboką wdzięczność.

Osobne podziękowania w imieniu Koła kieruję także do prof. UAM dr. hab. Andrzeja Gulczyńskiego oraz dr. Wojciecha Szafrąńskiego, którzy wsparli merytorycznie całe przedsięwzięcie. W przygotowywaniu niniejszego tomu nieocenione okazały się także uwagi i wskazówki prof. dr. hab. Janusza Stankiewicza – recenzenta publikacji, który słusznie wskazał, iż poza omówionymi w niniejszej publikacji wybitnymi przedstawicielami polskiej nauki skarbowości, do grona tego zaliczyć należy

także tak znakomite postacie i autorów uznanych dzieł dotyczących problematyki skarbowej, jak: Mieczysław Bochenek, Włodzimierz Czerkawski, Adam Heydel, Dominik Krysiński, Witold Krzyżanowski, Rudolf Langrod, Jan T. Lubomirski, Feliks Młynarski, Adolf Pawiński, Wawrzyniec Surowiecki, Józef Supiński, Władysław Zawadzki czy Ferdynand Zweig. I choć ze względu na ograniczone ramy czasowe konferencji postaci te nie zostały ujęte w programie wystąpień, organizatorzy żywią nadzieję, że świadomość wagi, jaką twórczość wymienionych uczonych miała dla rozwoju polskiej nauki skarbowości, będzie zarazem impulsem do podjęcia inicjatywy kolejnej konferencji, która pozwoli zachować w pamięci wymienionych wielkich Mistrzów.

Jeden z twórców niepodległej Polski – Józef Piłsudski powiedział, iż „ten kto nie szanuje i nie ceni swej przeszłości, nie jest godzien szacunku teraźniejszości ani prawa do przyszłości”. Niniejsza publikacja stanowić ma hołd dla naszych Nauczycieli (*Magistri Nostri*) z przeszłości, z których prac korzystamy po dziś dzień i które nieustannie stanowią źródło wiedzy oraz inspiracji dla nowych pokoleń badaczy skarbowości i prawa skarbowego.

Poznań, 26 października 2015 roku

*Prof. UAM dr hab. Tomasz Nieborak
Opiekun naukowy Koła Naukowego
Prawa Finansowego „Pecunia”*

Introduction

On 6th March 2014, in the Faculty of Law and Administration, Adam Mickiewicz University in Poznań, a Nationwide Scholarly Conference was held which was dedicated to “The *Magistri Nostri* of Public Finances and Fiscal Law in Poland Before 1939”. Its organizer was the Financial Law Scholarly Circle *Pecunia* that has been active at the Chair of Financial Law for 10 years. The conference was exceptional in that it was the students themselves who had resolved to introduce their contemporaries to the rich history of Polish public finances. Often unknown and sunk into oblivion, the history covers the last several centuries when, as Roman Rybarski argues in his *Nauka skarbowości*, an intellectual movement developed which echoed in the fiscal domain as well. In support of his claim, the above author cites the names of Jan Łaski, Andrzej Frycz Modrzewski, Łukasz Górnicki, Szymon Starowolski, Wojciech Gostkowski, Stanisław Leszczyński, Stanisław Staszic or Hugo Kołłątaj.¹ If it had not been for their works, there would not be any Polish modern scholarship of public finances, which continues to develop today. Following Adam Krzyżanowski, it should be defined as a science of “public management”, with the concept having been defined from the start as possessing a dual nature: “Its subject matter puts it halfway between economics and legal-political sciences. It may be perceived as part of economics, as after all it is a science of management. At the same time, however, it falls within the scope of scholarship on the state, because it skilfully attempts to elucidate how funds are raised to satisfy state needs”.²

¹ R. Rybarski, *Nauka skarbowości*, Warszawa 1935, pp. 17-18.

² A. Krzyżanowski, *Nauka skarbowości*, Poznań 1923, p. 1.

Written in 1923, these words have remained topical to this day. Moreover, the reading of other works from that period, devoted to the broadly understood science of public finances, is a true feast for the mind of a contemporary reader. For, on the one hand, it makes one realize the timelessness of problems defined at that time and, on the other, it underscores the necessity of reaching out to these sources. Furthermore, it teaches humility and breeds respect for the earlier generations of scholars, who, living in the pre-computer age and having no access to databases or virtual sources available today, produced outstanding works in which every word (sentence) has its value.

It is all the more pleasing therefore that an effort to revive the collective memory of the great scholars of the Polish science of public finances was taken and successfully completed by the younger generation – graduate and doctoral students – who devoted themselves to the organization of the conference with zest and commitment. This was inspired by the idea which had been expressed at a meeting by the Head of the Chair of Financial Law, Professor Jerzy Małecki, Ph.D., an expert on the history of Polish public finances. It is thanks to his assistance and commitment, for which I would like to express here gratitude on behalf of the organizers, that the conception and subject of the conference could be worked out. It as a consequence provided for the encounter of two generations: on the one hand apprenticed graduate and doctoral students, who were assigned the task of writing the profiles of individual professors active prior to 1939, and Scholar-Masters – professors of fiscal law – who remembered those pioneering personages and who in many cases were their students.

To select people whose biographical entries and achievements were to be presented was by no means easy, keeping in mind that prior to 1939 Polish fiscal law boasted many outstanding scholars who worked in the most prestigious Polish universities in the interwar period. The point of departure for the discussion of the conference theme was the observation that “at present, little is known of the fact that the cradle of the science of public finances, from which it radiated onto the other Polish lands after the country regained independence after the First World War, was Galicia. It was there that the Polish science of public finances

and fiscal law were born”.³ The Jagiellonian University in Kraków and the Jan Kazimierz University in Lwów produced, as Jerzy Małecki writes, young readers of public finances and fiscal law who later staffed the relevant university departments of the new Polish state.⁴ They included the already mentioned Roman Rybarski (Warsaw University), Adam Krzyżanowski (professor and vice-president of the Jagiellonian University), whose students included Edward Strasburger (Warsaw University) and Edward Taylor (Poznań University).

The profiles of those and other professors and their students were discussed at the conference whose format was widely considered exceptional and universally approved.

As already mentioned, it was based on a dialogue of generations. On the one hand, there were students (doctoral students) who delivered their papers and on the other hand, there were scholars; family members and students of the Professors, who supplemented the presentations by the members of the younger generation with their recollections of the founders of the Polish science of public finances. By no means can Guests be forgotten in this context who accepted the invitation and graced the conference with their presence. I wish to express thanks for their participation to: Professors Bogumił Brzeziński, Eugenia Fojcik-Mastalska, Jadwiga Glumińska-Pawlic, Jan Głuchowski, Andrzej Gomułowicz, Lesław Góral, Cezary Kosikowski, Wojciech Łączkowski, Jerzy Małecki, Ryszard Mastalski, Witold Modzelewski, Paweł Smoleń, Janusz Stankiewicz, Dr Marek Waluga, Dr Piotr Pomorski and Dr Piotr Stanisławiszyn. Special thanks are due to member of parliament Marcin Libicki who had accepted the invitation by the Circle to take part in the conference and helped draw up the biographic entry of his father, Dr Janusz Wojciech Libicki.

We present the Reader with the proceedings of the March conference which was possible to have been held owing to the work and commitment of many people. One should mention first the speakers – gradu-

³ J. Małecki, „Poznańska szkoła podatkowa okresu dwudziestolecia międzywojennego”, in: C. Kosikowski, [ed.], *Prawo skarbowe i prawo finansowe. Szkoły i uczniowie. Księga dedykowana pamięci Profesora Jerzego Lubowickiego*, Białystok 2013, p. 35.

⁴ Ibidem.

ate and doctoral students in the law departments where the Professors they spoke about had taught. The commitment of young scholars is to be admired: they referred to many historical publications when working on their papers, searched archives and even contacted the families of the scholars researched.

Great commitment was shown by many members of the Financial Law Scholarly Circle *Pecunia* to whom the conference owed its success. The driving force behind it was the Circle's president at that time, Ms. Marta Chorzępa-Starosta, who with the help of her deputy, Mr Łukasz Kurowski, prepared the conference and won the support of many sponsors, specifically, the Ministry of Finance, Wielkopolska Governor, Mayor of Poznań, Vice-rector for Education of the Adam Mickiewicz University in Poznań – Prof. Krzysztof Krasowski, Ph.D., Dean of the AMU Faculty of Law and Administration – Prof. Roman Budzinowski, Ph.D., the National Chamber of Tax Advisers, the Regional Bar Council in Poznań, and the Foundation *Universitatis Posnaniensis*.

Financial support was also provided by the Adama Mickiewicz University in Poznań, the Adam Mickiewicz University Faculty of Law and Administration in Poznań, the National Chamber of Tax Advisers, PragmatIQ Law Offices Szymkowiak s.k., Dr Krystian Ziemiński & Partners, Law Offices sp. k., Machyński, Ruszkiewicz & Partners, Advocates and Legal Counsellors sp. p. To all the conference sponsors, I wish to express my deeply felt gratitude.

Separate acknowledgments on behalf of the Circle are due to Prof. Andrzej Gulczyński and Dr Wojciech Szafrński who have provided professional assistance to the entire project. In putting together this volume, comments and guidance by Prof. Janusz Stankiewicz, Ph.D., the reviewer of the volume, have proven invaluable. He has been right to point out that besides the outstanding representatives of the Polish science of public finances listed in this volume, this group should be augmented by such distinguished figures and authors of renowned works on public finances as Mieczysław Bochenek, Włodzimierz Czerkawski, Adam Heydel, Dominik Krysiński, Witold Krzyżanowski, Rudolf Langrod, Jan T. Lubomirski, Feliks Młynarski, Adolf Pawiński, Wawrzyniec Surowiecki, Józef Supiński, Władysław Zawadzki or Ferdinand Zweig.

Although these great figures have not been included in the conference programme due to a shortage of time, the organizers hope that the appreciation of the contribution made by these scholars to the Polish science of public finances will serve as an impulse to organize another conference for the purpose of commemorating these great Masters.

One of the founding fathers of independent Poland, Józef Piłsudski, said that “he who does not respect and appreciate his past is not worthy to be respected today and has no right to the future”. This volume is meant as a tribute to our Teachers (*Magistri Nostri*) of old whose works have served us well to this day and continue to be a source of Knowledge And Inspiration For The New Generations Of Scholars In The Fields Of Public Finances and Fiscal Law.

Poznań, 26th October 2015

*Prof. Tomasz Nieborak, Ph.D.
Academic Tutor of the Financial Law
Scholarly Circle “Pecunia”*

Rozważania o ewolucji pojęcia skarbowości polskiej

O współczesnym rozumieniu skarbowości i prawa skarbowego



Wprowadzenie

Pojawiające się w okresie transformacji ustrojowej skłonności do przywracania nie tylko instytucji prawnych, ale i nazewnictwa stosowanego w okresie międzywojennym nie zawsze prowadzą do poprawnych zastosowań. Nie negując potrzeby nawiązywania do znaczącego dorobku nauki skarbowości i prawa skarbowego w okresie międzywojennym, należałoby jednak czynić to z refleksją uwzględniającą rzeczywistość ich naturę. Niniejszy artykuł ma na celu wskazać podstawowe, najbardziej rzucające się w oczy niekonsekwencje czy też nieporozumienia związane z dzisiejszym, coraz szerszym, reaktywowaniem pojęć skarbowości i prawa skarbowego, i to nawet obserwowanych w obiegu oficjalnym. Nie roszczęc sobie pretensji do wyczerpania tego obszernego tematu, ma to na celu wywołanie pewnych przemyśleń i dalszej dyskusji.

I. Można na wstępie ogólnie przyjąć, że przedwojenne pojęcia skarbowości i prawa skarbowego odpowiadają zakresowo obecnym po-

* Profesor zwyczajny emerytowany Uniwersytetu Wrocławskiego.

jęciom finansów publicznych i prawa finansowego, z zastrzeżeniem odmienności wynikających nie tylko z dokonanych przemian ustrojowych, ale i upływu czasu nosącego rozwój i doskonalenie systemu finansowego odpowiednio do potrzeb współczesności¹. Potwierdza to wyraźnie analiza układu i treści najważniejszych przedwojennych podręczników, z których wymienić można choćby całościowe podręczniki Adama Krzyżanowskiego, Romana F. Rybarskiego oraz Ignacego Weinfelda². Po wojnie prowadzone były dość rozległe badania dorobku nauki skarbowości i prawa skarbowego w Polsce do 1939 r. oraz studia nad życiorysami naukowymi najbardziej znamienitych reprezentantów nauki skarbowości³ (skarbowość w znaczeniu dyscypliny ekonomicznej nie zawsze wtedy wyraźnie odróżniano od prawa skarbowego jako dyscypliny prawnej). Wyniki tych badań potwierdzają pogląd o szerokim zakresie omawianych pojęć, czy też – dla uproszczenia – połączonego pojęcia skarbowości.

II. Tendencja do szerokiego, niejako uniwersalnego (obejmującego często również prawo skarbowe *sensu stricto*) stosowania pojęcia skarbowości zdaje się utrzymywać do dzisiaj. Jest to o tyle charakte-

¹ Z tego względu trudno by było aprobować pogląd o zbliżonym zakresie tych pojęć w odniesieniu do okresu PRL, kiedy to system finansowy wykazywał wiele odrębności wynikających z innych zasad ustrojowych, między innymi na skutek nacjonalizacji zakres publicznej gospodarki finansowej z czasem coraz bardziej się poszerzał, niektóre zaś instytucje przedwojenne przestały funkcjonować. Okres ten nie będzie tu zatem analizowany.

² Dla przykładu najpełniejszy podręcznik I. Weinfelda (*Skarbowość polska*, Warszawa 1935) obejmował następujące treści: dzieje skarbowości i źródła prawa skarbowego, władze skarbowe, budżet, kasowość i rachunkowość, wydatki, dochody, długi, waluta, podatki, opłaty, cło, akcyzji, monopole, przedsiębiorstwa i majątki, finanse samorządu, skarbowość Śląska.

³ Por. całościowe ujęcia w pracach Z. Landaua, a zwłaszcza *Historia finansów II Rzeczypospolitej w publikacjach powojennych*, „Finanse” 1970, nr 3, s. 49–60, K. Ostrowskiego, *Polityka finansowa Polski przedurzędniowej*, Warszawa 1958, tegoż *Finanse i prawo finansowe*, [w:] *Historia państwa i prawa Polski 1918–1939*, cz. I, red. F. Ryszka, Warszawa 1962, czy też A. Witkowskiego, *Dorobek badań nad skarbowością Polski międzywojennej*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2003, s. 79–90, gdzie omawia się badania nad budżetem i prawem budżetowym, podatkami bezpośrednimi, cłami i monopolami państwowymi, pożyczkami wewnętrznymi i zagranicznymi, administracją skarbową i kontrolą finansową, systemem finansowym przedsiębiorstw państwowych, systemem pieniężnym, bankami i kredytem oraz finansami komunalnymi.

rystyczne, że we współczesnych ujęciach doktrynalnych ekonomiczne znaczenie finansów (finansów publicznych) i odpowiednio znaczenie prawne i prawnicze prawa finansowego zasadniczo nie nachodzą na siebie⁴. Trzeba jednak mieć na uwadze, że istnieje dość duża rozbieżność w definicjach naukowych pojęcia finansów publicznych i że niektóre z nich obejmują również aspekt regulacji prawnej tych zjawisk. Obserwować to można zwłaszcza w nauce zachodniej⁵; wynika z tego małe w niej rozpowszechnienie pojęcia prawa finansowego i związane z tym trudności w dokonywaniu analiz prawnoporównawczych odpowiednio polskiego i zachodnich klasyfikacji systemów prawa. Z drugiej natomiast strony można napotkać stanowisko, że skarbowość jest w ekonomicznym rozumieniu synonimem nie tyle całości finansów publicznych, co raczej tylko budżetu państwa, a więc części finansów publicznych.

Zarysowana problematyka (pojęcia finansów publicznych) stanowi odrębny obszerny problem, który wykracza poza tematykę niniejszego artykułu i z tego względu nie będzie tu szerzej rozwijana. Wypada jedynie jeszcze zauważyć, że jeśli poszukiwać płaszczyzny wiążącej ekonomiczne i prawne spojrzenia na zjawiska finansowe, których przecież nie sposób od siebie izolować, to rolę taką może spełniać (zwłaszcza w Polsce) raczej pojęcie systemu finansowego w jego nowszym rozumieniu, obejmującym też aspekty prawne⁶, wypracowane na gruncie nauk ekonomicznych, a nie pojęcie finansów publicznych. W samych naukach prawnych natomiast dominować się zdaje jednak jeszcze typowe (oparte na ustaleniach teorii prawa) rozumienie systemu finansowego

⁴ Uwagi te czynione są w odniesieniu do zastosowań profesjonalnych omawianych pojęć, dlatego można pominąć pewne nieporozumienia wynikające z ujęć potocznych, a choćby mało fachowych, np. w prasie czy nawet publicystyce, w reklamie itp.

⁵ Dla przykładu rozpowszechniona w Polsce definicja P.M. Gaudemeta (*Finanse publiczne*, Warszawa 1990) ujmując ogólnie finanse publiczne jako „dyscyplinę graniczną”, złożoną z elementów nauk prawnych, ekonomicznych i politycznych (s. 25), a dalej (s. 27 i n.) identyfikuje finanse publiczne z dziedziną prawa publicznego (obok i w związku z prawem konstytucyjnym i administracyjnym), którego przedmiotem są nie tylko normy odnoszące się do publicznych zasobów pieniężnych, lecz także operacje tymi zasobami (s. 30).

⁶ Najbardziej bodające znane jest ostatnio w Polsce ujęcie definicyjne Z. Polańskiego (w: *System finansowy w Polsce. Lata dziewięćdziesiąte*, red. B. Pietrzak, Z. Polański, Warszawa 1997, s. 12), według którego system finansowy składa się z 4 elementów: rynków finansowych, instrumentów finansowych, instytucji finansowych oraz zasad funkcjonowania.

wego jako ogółu zasad i instytucji czy też niekiedy jedynie uporządkowanego całokształtu norm prawnych mających za przedmiot stosunki finansowe, aczkolwiek coraz częściej również nauka prawa przyjmuje wskazane, poszerzone w nauce ekonomii, ujęcie systemu finansowego.

III. W okresie ostatniego 25-lecia, zapoczątkowanego w 1989 r. stworzeniem podwalin transformacji ustrojowej w Polsce, dość często mówi się ponownie o skarbowości oraz (rzadziej) o prawie skarbowym. Można nawet odnosić wrażenie, że następuje renesans tego pojęcia, które w okresie PRL uważano zdecydowanie za przestarzałe i odnoszono je jedynie do okresu międzywojennego, z pewnymi wyjątkami uzasadnianymi zwykle tradycją językową⁷. Z drugiej strony finanse publiczne i prawo finansowe oraz wyrażenia zawierające przymiotnik „finansowe” mają już z pewnością ugruntowaną pozycję w języku profesjonalnym i z pewnością nie podlegają procesowi wypierania z użycia. Jakie są zatem – poza wskazanymi zastosowaniami mającymi uzasadnienie w tradycji językowej – przyczyny i cele wyraźnego w ostatnim okresie powracania do ujęć językowych związanych ze skarbowością?

Przenosząc tego rodzaju refleksje na koniec artykułu, wypada zacząć się jeszcze pokrótce sposobami i kontekstami, w jakich objawia się współczesna skłonność do ujęć językowych z zastosowaniem pojęcia skarbowości lub jego pochodnych, a więc całej rodziny takich wyrazów. Ich obserwacja, z konieczności dość skrótowo tu możliwa do zrelacjonowania (gdyż problem nie polega na drobiazgowej analizie takich kontekstów językowych), nasuwa sporo ciekawych, dość zastanawiających spostrzeżeń. Można je uogólnić w ten sposób, że dużo jest merytorycznych, a nawet po prostu logicznych błędów w tych zastosowaniach, gdyż – co niekiedy w podtekście da się wyczuć – skarbowość nie jest pojęciem dobrym na rozwiązanie wszelkich wątpliwości i nie zawsze zastąpi bardziej precyzyjne ujęcie, w myśl niepisanej zasady „dobre to,

⁷ Można tu wskazać na takie nazewnictwo, jak: administracja skarbowa (izby i urzędy skarbowe, urzędy kontroli skarbowej), kontrola skarbową, prawo karne skarbowe oraz przestępstwa i wykroczenia skarbowe, czy wreszcie Skarb Państwa i minister Skarbu Państwa. Szersze omawianie tych instytucji wykracza poza zakres artykułu, aczkolwiek ich utrzymywanie się może być przedmiotem odrębnych ciekawych badań.

co przedwojenne”. W rezultacie jednak powstaje wiele nieporozumień i znaków zapytania, zwłaszcza po stronie myślącego logicznie i trochę choćby zorientowanego w problematyce adresata.

Obserwuje się używanie terminu „skarbowość” w nazwach katedr (SGH) i zakładów w uczelniach akademickich, w oznaczeniach kierunków studiów (UW), głównie podyplomowych, nie tylko na uczelniach prywatnych, ale i publicznych, na oznaczenie kierunków szkoleń, np. kadr w ministerstwie finansów, na oznaczenie pewnej specjalizacji zawodowej itp. We wskazanych przykładowo kontekstach mowa jednak dzisiaj zwykle o skarbowości w znaczeniu węższym niż przed wojną, a mianowicie na określenie tego obszaru finansów i prawa finansowego, które sprowadza się do spraw budżetowych, długu publicznego i niekiedy również danin publicznych (podatków, opłat, ceł). Tak rozumiane pojęcie skarbowości i prawa skarbowego bywa przy tym odróżniane od finansów publicznych i prawa finansowego (UW – studia wieczorowe), co już – jako nielogiczne – prowadzi do chaosu pojęciowego. Używanie bowiem niejako równolegle tych pojęć sugeruje, że są one od siebie niezależne, a ich zakresy znaczeniowe się uzupełniają, nie zaś że chodzi po prostu o powrót do starszej konwencji językowej.

Wy tłumaczenia tego zjawiska można, jak się zdaje, poszukiwać w procesach dezintegracji, jakim podlega współcześnie prawo finansowe jako gałąź prawa na skutek daleko idących zmian ustrojowych (w porównaniu z okresem PRL) i związanych z tym wątpliwościami klasyfikacyjnymi odnoszących się do pewnych działów prawa tradycyjnie mieszczących się w granicach tej gałęzi, ale wykazujących silniejsze albo słabsze tendencje do usamodzielnienia się (szczególnie prawo podatkowe, prawo rynku finansowego). Prawo skarbowe (czy też skarbowość, gdyż brak w zastosowaniach językowych precyzyjnego odróżnienia, o czym już była mowa), a więc pojęcie zaczerpnięte z doktryny i legislacji przedwojennej, chociaż – jak się okazuje – nie było ono wtedy wcale zakresowo wąskie, zdaje się oznaczać bezpieczne i niepodlegające kwestionowaniu obszary dzisiejszego prawa finansowego. Wyraźnie jednak odczuwa się tu stosowanie intuicyjnej konwencji językowej, a nie ścisłość rozumowania. Istnieje zatem dość kuriozalna sytuacja, polegająca na swobodnym i w istocie dowolnym (co przy tym rzadko jest postrzegane

jako błędne) używaniu pojęć prawa skarbowego (i skarbowości) oraz w zestawieniu z nimi prawa finansowego (i – choć rzadziej – finansów publicznych⁸). Co więcej, jest to przyjmowane przeważnie bez głębszej refleksji i zdaje się nie wzbudzać sprzeciwów, jako swego rodzaju *licentia poetica*. Można nad tym jedynie ubolewać, gdyż niedostrzeganie potrzeby ładu pojęciowego w języku prawnym i prawniczym zdecydowanie pogarsza jakość stanowiącego prawa, a następnie jego stosowania.

IV. Uciekanie się do nazewnictwa przedwojennego wydaje się, jak już wspomniano, nie tylko dość niefrasobliwym sposobem na uatrakcyjnienie i jakby ulepszenie ujęć językowych. Jest ono z pewnością również swoistą ucieczką od wątpliwości dotyczących współczesnych granic prawa finansowego i jego autonomii gałęziowej w ogóle. Stanowią one bowiem ciągle trwający przedmiot dość emocjonalnych sporów, w których większość specjalistów stara się zająć stanowisko, nie ma jednak dość dogłębnej i szerokiej, zorganizowanej dyskusji środowiskowej na ten temat. Skoro jednak wiadomo, że w sprawach tak konwencjonalnych jak klasyfikacja systemu prawa więcej zależy od przebiegu procesów reformowania i uwpółcześniania systemu prawa niż od zadekretowania zmian, zwłaszcza *a priori*, obserwuje się niekiedy przyjmowanie milczącego założenia, że problem ten rozwiąże się samoczynnie wraz z upływem czasu⁹.

Stanowiska prezentowane współcześnie w nauce na temat prawa finansowego – i to nie tyle jego istoty, ile zakresu – są dość mocno zróżnicowane. Rzadko uważa się jednak, że prawo finansowe uległo już autodestrukcji i rozpadło się na poszczególne działy dotychczas do niego zaliczane, a należące w istocie do innych gałęzi prawa¹⁰, natomiast częściej

⁸ O mylącym, a nawet błędnym stosowaniu pojęcia finansów publicznych też można mówić, ale wątek ten zostanie tu pominięty, gdyż zwykle chodzi o inny kontekst językowy niż omawiany.

⁹ Według C. Kosikowskiego (*Prawo finansowe. Część ogólna*, Warszawa 2003, s. 31) „[...] poglądy nauki na temat istoty i zakresu prawa finansowego zmieniają się mniej radykalnie, niż można by tego oczekiwać. Towarzyszy im bowiem świadomość otaczającej rzeczywistości, która tak szybko nie poddaje się doktrynalnym ustaleniom”.

¹⁰ B. Brzeziński, *Prawo finansowe jako gałąź prawa – wątpliwości i nowe tendencje*, [w:] *Prawo finansowe i nauka prawa finansowego na przełomie wieków*, red. A. Kostecki, Kraków 2000, s. 357.

proponuje się skorygowanie zakresu regulacji składających się obecnie na tę gałąź prawa. Interesujące jest zwłaszcza proponowane przez niektórych autorów utożsamianie zakresu prawa finansowego z ujęciem konstytucyjnym materii finansowej¹¹, a przez innych z zakresem regulacji przyjętej w ustawie o finansach publicznych (wtedy mowa raczej o prawie finansów publicznych). Powszechnie ponadto uznaje się konieczność skorygowania zakresu prawa finansowego o prawo unijne dotyczące zarówno finansów Unii Europejskiej jako całości, jak i prawo dotyczące finansów publicznych państw członkowskich (w szczególności rozporządzenia, dyrektywy).

V. Wyodrębnienie prawa finansowego jako samodzielnej gałęzi prawa napotyka od dawna trudności, gdyż nie udaje się to z zastosowaniem tradycyjnych kryteriów przedmiotu i metody regulacji prawnej; występują one w różnych kombinacjach w poszczególnych działach – obszarach regulacji zaliczanych do prawa finansowego. Podejmowano zatem w doktrynie poszukiwanie innych sposobów uzasadnienia więzi międzydziałowych, nawet próby zastosowania dwupiętrowej kwalifikacji¹². Wyodrębnienie pewnego obszaru regulacji prawnej w systemie prawa jako gałęzi wymaga bowiem – dla jej powszechnej akceptacji – istnienia w odpowiedniej skali wewnętrznej integralności w tym obszarze. Problem istnieje od dość dawna, ale w ostatnim okresie przejawiał się szczególnie dobitnie na skutek dokonanych zmian systemu finansowego. Trwający od dawna dyskurs na temat granic gałęziowych prawa finansowego¹³ nie prowadził wszakże aż do kwestionowania jego odrębności gałęziowej, jak to jest współcześnie.

Dalszy byt prawa finansowego jako odrębnej gałęzi prawa podlegać może – konkludując – kwestionowaniu przede wszystkim dlatego, że jego wewnętrzna spójność, integralność była zawsze relatywnie nie-

¹¹ Uważa się przy tym, że Konstytucja RP z 1997 r. wyraża taki zespół zasad i standardów w dziedzinie finansów publicznych, który zastępuje brak unormowania części ogólnej prawa finansowego (C. Kosikowski, *op. cit.*, s. 40).

¹² Dla przykładu R. Mastalski, w: *Prawo finansowe*, red. R. Mastalski i E. Fojcik-Mastalska, Warszawa 2013, s. 37, 38.

¹³ Nierzadko napotkać można było pogląd, że granic tych nie da się ustalić z pełną ostrością, a to ze względu na rozwiązania prawne z pogranicza prawa finansowego i innych gałęzi prawa (por. np. K. Ostrowski, *Prawo finansowe. Zarys ogólny*, Warszawa 1970, s. 19).

wielka, a co przejawiało się przede wszystkim w braku istotnych dla autonomiczności gałęzi prawa wspólnych zasad i części ogólnej (pomimo dokonywanych przez doktrynę prób ich sformułowania), wspólnych źródeł oraz reguł tworzenia i stosowania prawa, a także dużych odrębności i specyfiki poszczególnych działów zaliczanych do prawa finansowego. Obserwowany ostatnio proces dezintegracji prawa finansowego nasila się poprzez jednoczesne dążenia do autonomizacji niektórych jego działów, przede wszystkim prawa podatkowego i publicznego prawa rynku finansowego (nowo wykształconego działu powstałego w miejsce poprzedniego, o wiele węższego zakresowo, prawa bankowego). Zwolennicy usamodzielnienia się tych działów wspierają się przy tym uznawanym w teorii prawa poglądem o obiektywnym charakterze procesów prowadzących do autonomizacji pewnych obszarów regulacji prawnej i ograniczeniu roli doktryny jedynie do ich rozpoznania i zaakceptowania oraz dopasowania do istniejącej struktury gałęziowej systemu prawa. Ustalenia takie mają duże znaczenie nie tylko dla celów poznawczych (nauki prawa), ale również dla prawidłowej legislacji, stosowania prawa, wreszcie dla dydaktyki akademickiej. Uznanie obiektywnego charakteru procesów prowadzących do autonomizacji pewnych obszarów regulacji prawnej (jak np. powstanie i postępujące integrowanie się jednolitego rynku finansowego UE jako obiektywna przyczyna autonomizacji prawa rynku finansowego) osłabia zarazem znacznie dotychczas powszechnie akceptowany pogląd o konwencjonalnym charakterze klasyfikacji systemu prawa.

Podsumowanie

Na tle poczynionych uwag o tendencjach do dezintegracji prawa finansowego i toczących się na ten temat dyskusjach, a nawet sporach, powstaje w sposób naturalny potrzeba zarysowania dalszych perspektyw tej gałęzi prawa. Niezależnie od możliwego utrwalenia się tendencji pewnych jego działów do usamodzielnienia (dotyczy to, jak już pisano, prawa podatkowego i prawa rynku finansowego), pozostaje niewątpliwie pewien zakres regulacji prawnej publicznej działalności finansowej

(czy też po prostu finansów publicznych), którego swoistość i spójność wewnętrzna nie mogą podlegać kwestionowaniu. Innymi słowy, można przewidywać dalsze istnienie prawa finansowego jako gałęzi, aczkolwiek w okrojonym zakresie – do tego obszaru, który bywa nazywany prawem sektora finansów publicznych (a niekiedy, niezupełnie jednak poprawnie, prawem finansów publicznych), oraz – do czasu przystąpienia Polski do Unii Walutowej i przyjęcia waluty euro – także prawa walutowego i dewizowego. Odpowiada to znanej już z przeszłości koncepcji wąskiego rozumienia zakresu prawa finansowego, eliminującej działły z pogranicza z innymi gałęziami prawa.

Obserwowane niekiedy odnośnienie przedwojennego pojęcia prawa skarbowego (i odpowiednio skarbowości) do tego właśnie wąsko, ściśle rozumianego prawa finansowego (odpowiednio finansów publicznych) nie jest jednak poprawne merytorycznie i logicznie, z przyczyn, o jakich była już mowa. Najważniejszą z tych przyczyn jest zaś to, że pojęcia te przed wojną nie miały tak dalece okrojonego zakresu znaczeniowego. Przyjmując ponadto, że pojęcie prawa finansowego (i odpowiednio finansów publicznych) ma już mocno utrwaloną pozycję i że nie zmierza się do zastąpienia go w przyszłości przywróconym pojęciem prawa skarbowego, nie należy akceptować stosowania tych obu pojęć równoległe albo alternatywnie (a niekiedy wręcz dowolnie), gdyż prowadzi to do chaosu pojęciowego. To zaś z pewnością nie ułatwi uporania się z wątpliwościami dotyczącymi jeszcze obecnie dalszego bytu i zakresu prawa finansowego jako gałęzi prawa.

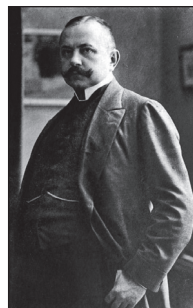
Bibliografia

1. Brzeziński B., *Prawo finansowe jako gałąź prawa – wątpliwości i nowe tendencje*, w: *Prawo finansowe i nauka prawa finansowego na przełomie wieków*, red. A. Kostecki, Kraków 2000.
2. Gaudemet P.M., *Finanse publiczne*, Warszawa 1990.
3. Kosikowski C., *Prawo finansowe. Część ogólna*, Warszawa 2003.
4. Landau Z., *Historia finansów II Rzeczypospolitej w publikacjach powojennych*, „Finanse” 1970, nr 3.

5. Mastalski R., w: *Prawo finansowe*, red. R. Mastalski, E. Fojcik-Mastalska, Warszawa 2013.
6. Ostrowski K., *Finanse i prawo finansowe*, w: *Historia państwa i prawa Polski 1918 – 1939*, cz. I, red. F. Ryszka, Warszawa 1962.
7. Ostrowski K., *Polityka finansowa Polski przedwrześniowej*, Warszawa 1958.
8. Ostrowski K., *Prawo finansowe. Zarys ogólny*, Warszawa 1970.
9. Polański Z., [w:] *System finansowy w Polsce. Lata dziewięćdziesiąte*, red. B. Pietrzak, Z. Polański, Warszawa 1997.
10. Weinfeld I., *Skarbowość polska*, Warszawa 1935.
11. Witkowski A., *Dorobek badań nad skarbowością Polski międzywojennej*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 8, 2003.

Magistri Nostri
skarbowości i prawa skarbowego
Uniwersytetu Jagiellońskiego

Wewnętrzny konflikt profesora Juliusza Franciszka Leo w kwestii wyboru pomiędzy działalnością publiczną a naukową



I. Przez Wieliczkę do Krakowa

Droga życiowa Juliusza Leo¹ była pod wieloma względami bardzo podobna do losów większości ludzi z inteligencji galicyjskiej. Urodził się 15 września 1861 r. w Stebniku (pow. Drohobycz). Był najmłodszym z czworga dzieci Juliusza Leo (1817–1878) i Krystyny z d. Holztrager (1827–1904). Wywodził się z rodziny pochodzenia obcego, jakich wiele znalazło się w ówczesnym okresie w Galicji. Jego ojciec, tak jak i pozostali przodkowie, związany był z salinami w różnych miejscowościach Galicji Wschodniej, m.in. w Stebniku, gdzie pełnił funkcję naczelnika Zarządu Salinarnego. Gdy Juliusz miał 6 lat, jego ojciec przeniesiony został do Wieliczki na stanowisko naczelnika Żup Solnych z tytułem radcy górniczego. Do Krakowa rodzina Leów przeniosła się dopiero po jego śmierci, a więc na rok przed maturą Juliusza, który jednak z tym miastem był związany już nieco wcześniej. Od roku szkolnego

^a Absolwentka Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego.

¹ Fotografia: <<http://brunoschulz.info/osoby/juliusz-franciszek-leo/>>.

1871/1872 uczęszczał do znanego z wysokich wymagań Gimnazjum św. Anny, gdzie wyróżniał się najwyższymi ocenami, licznymi pochwałami i odznaczeniami².

II. Początki przygody z Uniwersytetem

Z Uniwersytetem Jagiellońskim Leo związany był od 11 października 1879 r., kiedy to rozpoczynając studia na Wydziale Prawa, został wpisany w poczet studentów³. Lata studiów Leo to okres świetnego rozwoju Uniwersytetu, który stał się wówczas ogólnopolską placówką naukową, przyciągającą młodzież ze wszystkich zaborów. Do grona wykładowców Wydziału Prawa należeli wybitni profesorowie: Julian Dunajewski, Michał Bobrzyński, Edward Fierich, Franciszek Kasparek, Fryderyk Zoll (senior) i Mieczysław Bochenek. Istotnym czynnikiem świadczącym o szerokich zainteresowaniach, a zarazem mającym wpływ na kształtowanie się osobowości i poglądów politycznych Lea był udział w wykładach nieobjętych programem studiów prawniczych. Uczestniczył m.in. w wykładach profesora historii Polski Józefa Szujskiego, podkreślającego rolę wybitnych jednostek w historii oraz jednego z przywódców grupy konserwatystów krakowskich prof. Stanisława Tarnowskiego. Z zapałem wysłuchiwał również wykładów filozofa Maurycego Straszewskiego. Niewątpliwie największy wpływ na rozwój zainteresowań naukowych i zawodowych Leo wywarł Julian Dunajewski, profesor zwyczajny umiejętności politycznych, trzykrotny rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, a następnie austriacki minister skarbu⁴. Osobowość tego wykładowcy, cechująca się zdrowym rozsądkiem i wyczuciem realizmu znalazła wyraz w przyszłej działalności naukowej i publicznej Lea. W późniejszych czasach, gdy sam posiadał tytuł profesorski i piastował urząd głowy miasta, utrzymywał z J. Dunajewskim bliższe kontakty towarzyskie i bywał gościem

² A. Kostecki, *Z dziejów katedr skarbowości i prawa skarbowego oraz katedr prawa finansowego w Polsce*, Kraków 2010, s. 37.

³ Ibidem, s. 38.

⁴ Ibidem, s. 38.

w jego domu⁵. 20 czerwca 1884 r. Leo, w wieku 23 lat uzyskał stopień doktora praw. Jego promotorem był następca prof. J. Dunajewskiego, Mieczysław Bochenek, profesor zwyczajny ekonomii politycznej.

III. Studia w kraju i za granicą

W latach 1885–1887 podjął Leo studia teoretyczne na Uniwersytecie Królewskim Fryderyka Wilhelma w Berlinie, słuchając wykładów z zakresu ekonomii i skarbowości profesorów Adolfa Wagnera i Gustava Schmollera. Do przedłużenia zagranicznych studiów przyczyniło się stypendium przyznane przez Akademię Umiejętności. W lutym 1886 r. Akademia ogłosiła bowiem konkurs na stypendium im. A. Mickiewicza z fundacji Anieli Radziwińskiej. Nie była to jednak jedyna pomoc finansowa uzyskiwana przez Lea. Dzięki dużemu zaangażowaniu, wysoko rozwiniętym zdolnościom, inteligencji i szerokim zainteresowaniom miał możliwość korzystania przez cały okres swoich studiów z różnorodnych stypendiów, w tym ze stypendium im. Cesarza Franciszka Józefa i cesarzowej Elżbiety, które pobierał aż do uzyskania dyplomu⁶. Pobyt w Berlinie stanowił sposobność na zebranie materiałów potrzebnych do rozprawy habilitacyjnej na temat podatków od spadków i darowizn, którą przedstawił w roku 1888. Rozprawę o charakterze porównawczym nt. *Podatek od spadków w teorii i polityce skarbowej państw europejskich* recenzowali prof. Józef Kleczyński z Katedry Prawa Administracyjnego, Państwowego i Statystyki oraz prof. Lotar Dargun z Katedry Prawa Niemieckiego. 17 lipca 1888 r., po odbytych kolokwium Juliusz wygłosił wykład habilitacyjny pt. *Najnowsze teorie o podatku osobisto-dochodowym*. W dniu 20 września 1888 r. nadany został mu stopień docenta w zakresie nauki skarbowości i prawa skarbowego, a także ekonomii politycznej i na tej podstawie zatrudniony został w charakterze docenta prywatnego (bezpłatnego) na Uniwersytecie Jagiellońskim. „Wykład jego niezwykle jasny, systematyczny, dokładny pisał «Czas» – posiadał pierwszorzędą war-

⁵ K.M. Morawski, *Kraków przed trzydziestu laty*, Warszawa 1932, s. 53–54.

⁶ Dokumenty osobiste J. Lea, Ak., sygn. IT. 1894; za: C. Bąk-Koczarska, *Juliusz Leo twórca wielkiego Krakowa*, Wrocław 1986, s. 14.

tość dydaktyczną i licznie był zawsze uczęszczany⁷. Oprócz skarbowości wykładał również ekonomię, obok prof. Józefa Milewskiego. Wyrazem niezwykle pozytywnej działalności dydaktycznej było ustanowienie go przez Ministerstwo Wyznań i Oświaty w 1890 r. na członkiem komisji egzaminacyjnej dla przeprowadzenia egzaminów państwowych z zakresu nauk politycznych w Uniwersytecie Jagiellońskim.

IV. Działalność uniwersytecka

Na wniosek Rady Wydziału Prawa, decyzją z dnia 30 listopada 1891 r. mianowany został z dniem 1 kwietnia 1892 r. profesorem nadzwyczajnym nauki skarbowości i prawa skarbowego *ad personam*. Choć odmownie załatwiono wniosek o utworzenie Katedry Skarbowości i Prawa Skarbowego Juliusz Leo był na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego pierwszym profesorem wyłącznie w dziedzinie skarbowości i prawa skarbowego. Podstawową pozycją dorobku naukowego, z okresu przed nadaniem mu tytułu profesorskiego była obszerna praca książkowa pt. *Finanse Galicji oraz projekt reformy skarbu krajowego* (Kraków 1890). Praca ta wywarła wpływ nie tylko na zmianę poglądów na kształt finansów publicznych Galicji, ale także na praktyczną działalność w tym zakresie. Ujawniała nieznane finansów publicznych Galicji na tle stosowanych rozwiązań w innych krajach monarchii habsburskiej i państwach europejskich. W pracy dokonano analizy i oceny budżetu krajowego tegoż państwa, kładąc główny nacisk na zapewnienie właściwych dochodów skarbowi krajowemu, przy jednoczesnym zmniejszeniu bieżącego obciążenia skarbu krajowego spłatą długu publicznego.

Istotne znaczenie miały również następujące rozprawy i artykuły: *Wniosek Koła Polskiego w sprawie reformy podatku od spadków* („Przegląd Sądowy” 1890), *Reforma podatku od spirytusu* („Przegląd Polski” 1888), *Rok 1892 i przyszła polityka cłowa Austro-Węgier* („Ekonomia Polski” 1890). W czasopiśmie „Ruch Społeczny” w 1898 r. zamieszczony

⁷ „Czas”, nr 87 z 22 II 1918; F. Bujak, *Wybór pism*, oprac. H. Madurowicz-Urbańska, Warszawa 1976, t. 1, s. 316–317; za C. Bąk-Koczarska, *Juliusz Leo...*, *op. cit.*, s. 16.

został artykuł prof. Leo pt. *Finanse Galicji i budżet krajowy na rok 1898*, w którym to wskazywał na pilne potrzeby rozwoju szkolnictwa oraz konieczność poniesienia wydatków na likwidację analfabetyzmu, stanowiącego powszechne zjawisko. Dzięki rządowemu stypendium naukowemu mógł poszerzyć obszar swoich dotychczasowych zainteresowań o organizację i działalność towarzystw kredytowych i rolniczych, z którymi zapoznawał się we Francji⁸.

Dla pełnej charakterystyki działalności uniwersyteckiej prof. Lea należy wspomnieć o przywiązywaniu przez niego dużej wagi do pomocy dydaktycznych dla słuchaczy. Znalazło to wyraz w przetłumaczeniu z oryginału francuskiego, pod jego kierownictwem (przez grupę studentów, wśród nich m.in. Adama Krzyżanowskiego), a następnie wydaniu pod jego redakcją w 1893 r. podręcznika Karola Gide'a *Zasady ekonomii społecznej*⁹.

Na posiedzeniu w dniu 4 grudnia 1901 r. Rada Wydziału na wniosek prof. Bolesława Ulanowskiego podjęła jednomyślnie uchwałę w sprawie wystąpienia do Ministerstwa o nadanie Juliuszowi Franciszkowi Leo tytułu profesora zwyczajnego. Nie spotkała się ona jednak z aprobatą, a ze względu na udzielenie Juliuszowi Leo urlopu od 1904 r. na czas wykonywania funkcji prezydenta miasta Krakowa, stała się także bezprzedmiotowa. Profesor Leo dokonał świadomego wyboru na rzecz działalności publicznej, odsuwając na bok działalność naukową, występując o udzielenie przez Uniwersytet urlopu na czas wykonywania funkcji prezydenta. Zapewnił sobie jednak na wszelki wypadek możliwość powrotu na uczelnię. Przez wiele lat zajmował on Katedrę Skarbowości i Prawa Skarbowego, nie prowadząc wykładów, wzbudzając tym zastrzeżenia Senatu, który polecił dziekanowi Wydziału Prawa wyjaśnić tę sytuację. Jako że sam Leo nie dostrzegał potrzeby zrzeczenia się Katedry, dziekan zwrócił się w maju 1917 r. do Ministerstwa z prośbą o zajęcie stanowiska w sprawie pogodzenia interesu szczególnie zasłużonego profesora, urlopowanego na czas pełnienia funkcji publicznych z interesem uczelni. Sprawa stała się wkrótce nieaktualna w związku z jego chorobą i śmiercią.

⁸ A. Kostecki, *Z Dziejów Katedr...*, op. cit., s. 41.

⁹ Z oryginału francuskiego przetłumaczyli: S. Martynowski, A. Krzyżanowski, J. Makarewicz i K. Miodowicz pod kier. redakcyjnym J. Lea, wyd. w Krakowie 1893.

V. Początki i rozwój kariery w zakresie działalności publicznej

Na trzy miesiące przed uzyskaniem stopnia doktora praw Leo rozpoczął odbywanie bezpłatnego stażu jako koncypient ekspozytury Galicyjskiej Prokuratorii Skarbu w Krakowie. W marcu 1885 r. zatrudniony został w Prokuratorii Skarbu we Lwowie jako koncypient etatowy. W związku z daleko idącymi planami związanymi z pracą naukową ubiegał się o czasowe zawieszenie obowiązków służbowych, a następnie całkowicie zrezygnował z pracy w Prokuratorii z dniem 30 czerwca 1887 r. 24 lipca 1887 r. został uchwałą Rady Adwokackiej wpisany na listę adwokacką. Odroczył jednakże rozpoczęcie praktyki ze względu na duże zaangażowanie w zbieranie materiałów potrzebnych do przyszłych wykładów uniwersyteckich z zakresu historii skarbowości polskiej XVIII w. oraz na opracowywanie referatu pt. „Reformy skarbowe Sejmu Czteroletniego”, ogłoszonego na prestiżowym I Zjeździe Prawników Polskich, który odbył się w Krakowie w dniach 8–10 września 1887 r.

VI. Oddanie się służbie dla Miasta

Juliusz Leo oddał się służbie Miastu, będąc już profesorem nadzwyczajnym Uniwersytetu Jagiellońskiego, dysponując od dnia 5 października 1893 r. mandatem radnego rady miejskiej Krakowa. Rada obrała prof. Leo członkiem sekcji skarbowej, zajmującej się prowadzeniem spraw majątku gminnego, układaniem i sprawdzaniem budżetu miejskiego, funduszków pozostających pod zarządem gminy miejskiej oraz obmyśleniem funduszu na wydatki nieobjęte budżetem. Z jego inicjatywy utworzona została komisja budżetowa, której przewodniczył prezydent miasta. Juliusz Leo sprawdził się doskonale w roli referenta budżetu miasta, w której wykorzystywał szeroką wiedzę z zakresu ekonomii i skarbowości.

Mimo intensywnie rozpoczętej działalności publicznej, dbał również o życie osobiste. W 1894 r., mając prawie 33 lata, zawarł związek

małżeński z Wilhelminą Cecylią Kleską, swoją kuzynką pochodzącą z ziemiańskiego środowiska. Ich ślub odbył się 26 kwietnia 1894 r. w posiadłości Kleskich Werbiażu, w pow. Kołomyja. Z Janem Kleskiem, bratem żony pełniącym później urząd burmistrza Kołomyi i piastującym mandat poselski, zasiadał J. Leo w Sejmie Krajowym i parlamencie wiedeńskim. Wkrótce zakupił Juliusz Leo kamienicę przy ulicy Loretańskiej 8.

10 stycznia 1901 r. wybrany został na pierwszego wiceprezydenta Krakowa. Od razu zaczął zmierzać do zyskania sobie popularności¹⁰, do czego okazję stanowiły zbliżające się wybory do Sejmu Krajowego. Na spotkaniu z wyborcami dnia 7 września przedstawił pierwszy w swej karierze politycznej program wyborczy. Do najważniejszych dla Galicji, jak i samego Krakowa problemów, zaliczył wzmocnienie finansów krajowych, rozwój rzemiosła i przemysłu oraz zreformowanie administracji. Juliusz Leo wykazywał wiele inicjatywy w zdobywaniu w mieście stronników, zawierając układy z wpływowymi osobami, gotowymi wspomagać go za obiecanie stanowiska. Podczas gdy „Czas” wystąpił z krytyką rządów prezydenta Józefa Friedleina, wiceprezydent Leo zapewnił sobie poparcie prasy¹¹. Będąc wiceprezydentem, pełnił jednocześnie funkcję przewodniczącego komisji inwestycyjnej, w ramach której miał za zadanie przedstawić program prac inwestycyjnych w ramach rozwoju miasta Krakowa na okres pięciu lat. Jako kierownik sekcji ds. przyłączenia gmin podmiejskich do Krakowa został jednocześnie powołany na referenta zadań programu, takich jak plany budowy kanału Dunaj-Wisła i portu rzecznego w Krakowie oraz wcielenia gmin podmiejskich do Krakowa. Na zlecenie prezydenta J. Friedleina był obowiązany prowadzić pertraktacje w sprawie określenia świadczeń miasta w związku z przygotowywaną ewakuacją wojsk austriackich z Wawelu, umorzeniem teatrom ich zaległości płatniczych, wydzierżawieniem akcyzy miejskiej oraz budową szkół, portu a także ratusza. Prowadził również rokowania z rządem i wydziałem krajowym we

¹⁰ K. Bąkowski, *Noty biograficzne różnych krakowian*, BJ, rkps 7300, k. 29; za C. Bąk-Koczarską, *Juliusz Leo...*, *op. cit.*, s. 33.

¹¹ C. Bąk, *Droga Juliusz Lea do krakowskiej prezydentury (1902 r.)*, „*Studia Historyczne*”, R. XXI, 1978, z. 1, s. 47–50.

Lwowie w sprawach finansowych, jak subwencje państwowe dla miasta, pożyczka na zakup gruntów pofortecznych dla miasta, od czego uzależniona była rozbudowa w rejonie obecnych Alei Trzech Wieszców oraz rokowania dotyczące regulacji i przesunięcia koryta Rudawy czy w sprawie Muzeum Narodowego.

Niezwyczajnie trudny i jakże odmienny od obowiązków uniwersyteckich okres pełnienia służby publicznej stanowił dla Juliusza Leo nie lada wyzwanie. Pozytywna ocena jego działalności rzutowała na rozwój kariery zawodowej. Wybory prezydenta miasta Krakowa odbyły się dnia 11 lipca 1904 roku. Na 63 głosujących J. Leo otrzymał 47 głosów. Przyjął wybór, realizując zamierzenia swego stronnictwa i swoje. Potrafił przygotować grunt do objęcia prezydentury; zrećźnie i śmiało zorganizował swój wybór, sam go po swej myśli przeprowadził i zasiadł na fotelu prezydenckim¹². Prasa wyrażała przekonanie, że prezydent, wykorzystując swe zdolności i doświadczenie, na pewno znajdzie siły na zaprowadzenie z żelazną konsekwencją porządku, ładu i oszczędności w gospodarce i administracji miejskiej¹³. W przedstawionym z tej okazji programie działania ujął w trzy grupy najważniejsze dla Krakowa problemy. Na pierwszym miejscu umieścił zapewnienie efektywnych źródeł finansowania zadań zarządu miasta tak ze źródeł własnych, jak i obcych. Dostrzegał konieczność zwiększania dochodów budżetowych miasta z jego majątku i przedsiębiorstw miejskich oraz ustabilizowania wpływów z podatków gminnych, co wiązało się ze zmniejszeniem obciążenia ludności miasta podatkami państwowymi. Do poprawy finansów w odniesieniu do źródeł obcych, miała się przyczynić uchwalona już przez radę miejską konwersja miejskich długów, co z kolei ułatwić miało zaciągnięcie pożyczki na sfinansowanie określonych robót i budowli publicznych w zakresie infrastruktury miasta¹⁴.

¹² Dziennik Rozporządzeń..., s. 110, posiedzenie z 11 VII; s. 100–101, posiedzenie z 12 XI 1904; „Tygodnik Ilustrowany” z 23 VII 1904 s. 582; za C. Bąk-Koczarska, *Juliusz Leo..., op. cit.*, s. 37.

¹³ „Czas”, nr 157 z 12 VII 1904 (wyd. poranne); za C. Bąk-Koczarska, *Juliusz Leo..., op. cit.*, s. 37.

¹⁴ C. Bąk-Koczarska, *Juliusz Leo..., op. cit.*, s. 37.

VII. Idea „Wielkiego Krakowa”

U progu xx w. Kraków był średniej wielkości miastem na prawach powiatu, ośrodkiem o wielkich tradycjach narodowych, naukowych i kulturalnych. Choć pod względem liczby ludności należał już do większych miast monarchii, ze względu na zajmowaną powierzchnię był wśród nich na ostatnim miejscu. Obejmował, nie licząc Błoni, 5,77 km², a łącznie z Błoniami miejskimi 6,88 km². Za to pod względem gęstości zaludnienia zajmował pierwsze miejsce wśród miast monarchii¹⁵. Gospodarczo miasto rozwijało się słabo, na skutek braku pomyślnych warunków dla przemysłu. Jednym z czynników hamujących wzrost przemysłu w Krakowie był brak terenów pod budowę zakładów fabrycznych. Tymczasem wokół Krakowa rozrastało się 14 okalających go gmin, stanowiących z miastem przeważnie topograficzną całość. Dzięki bliskości Krakowa, a także łagodnym przepisom budowlanym obowiązującym na wsiach znacznie się one rozrastały, a zamykając swoim położeniem obszar miasta, umożliwiały tym samym jego terytorialny rozwój. Idea Wielkiego Krakowa przez jednych nazywana „epokowym dziełem”, przez mniej życzliwych „utopią” czy „klęską”, stanowiła główny punkt, priorytet działalności Juliusza Leo¹⁶. Z sympatią i przekorą naoczny świadek tych wydarzeń Tadeusz Boy-Żeleński pisał: „Kraków młodopolski szczęśliwie uderzył do głowy Juliuszowi Leo [...] Zostawszy burmistrzem Krakowa, na który wówczas zwrócone były oczy całej Polski, Leo uczuł się prezydentem wielkiego miasta. Skoro materialna rzeczywistość temu nie odpowiadała, postanowił zmienić rzeczywistość. Tak powstała w jego głowie idea Wielkiego Krakowa”¹⁷. Przesunięcie granic terytorialnych pociągające za sobą wiele zmian administracyjno-finansowych, wymagało zatwierdzenia władz krajowych, jak i centralnych. Podstawową przesłankę ekonomiczną rozwoju Krakowa stanowiła dla prezydenta Leo

¹⁵ J. Bieniarzówna, J.M. Małecki, *Dzieje Krakowa. Kraków w latach 1796–1918*, t. 3, Kraków 1979, s. 355.

¹⁶ A. Kostecki, *Z Dziejów Katedr...*, op. cit., s. 43.

¹⁷ T. Żeleński Boy, *Znaszli ten kraj?* Kraków 1945, s. 242; za: C. Bąk-Koczarska, *Juliusz Leo...*, op. cit., s. 62.

budowa kanału Wisła-Dunaj, portu rzecznego, a także w konsekwencji zabezpieczenie miasta przed powodzią. Swoim programem objął na wzór nowoczesnej administracji znanych mu miast europejskich, reorganizację niedostosowanej do nowych zadań i funkcji administrację miejską. Uzasadniając konieczność poszerzenia terytorium Krakowa oraz potrzebę pośpiechu, J. Leo wskazywał na przykłady miast zagranicznych, gdzie procesy takie były uwarunkowane naturalnym rozwojem wielkich miast. „Muszę przestrzec Izbę – kontynuował – przed odroczeniem tej sprawy, dlatego że stosunki, jakie wytworzyły się w gminach podmiejskich, są rzeczywiście bardzo smutne [...] Teraz jeszcze jest pora, bo dopiero życie tam się budzi, ponieważ zabudowywanie odbywa się z wolną”¹⁸. Podkreślił, że jeśli władze miejskie ujmą wszystko w swoje ręce, to przeprowadzą regulację całego terytorium mniejszym nakładem, niżby to się stało za 10 lub 20 lat. Warto podkreślić też jego umiejętności oratorskie; zręcznie i z umiarem potrafił zagrać na uczuciach patriotycznych zebranych posłów, kładąc nacisk na rolę Krakowa jako drugiej stolicy kraju, a dawnej stolicy państwa polskiego.

Za ważne osiągnięcie prezydenta Leo uznaje się wykupienie Wawelu od władz austriackich w 1905 r., a następnie szeroko zakrojonych prac jego rewitalizacji oraz ewakuację wojsk austriackich. Lata 1907–1915 doprowadziły do utworzenia Wielkiego Krakowa, poszerzonego z około 6 do 47 km². Przyłączono wówczas wiele gmin podmiejskich, w tym zakupiony przez Kasę Oszczędności miasta Krakowa i ofiarowany miastu Las Wolski z przeznaczeniem go „po wieczne czasy na publiczny miejski park ludowy”¹⁹. Po uchwale Sejmu Krajowego 13 listopada 1909 r. ustawa nazwana „ustawą o Wielkim Krakowie” została podpisana przez cesarza z mocą od 1 kwietnia 1910 r. Stanowiło to niewątpliwy sukces życiowy Juliusza Leo, stwarzający podstawy do mianowania go na prezydenta następnej kadencji. W radzie miejskiej jeszcze w 1902 r. konserwatyści stanowili dwie trzecie członków, ale na początku 1907 r. nastąpił znaczny wyłom. Czternastu radnych dokonało rozłamu, występując z koła

¹⁸ Stenograficzne sprawozdania..., s. 1450–1451, posiedzenie z 9 XI; s. 1561, posiedzenie z 11 XI 1904; za C. Bąk-Koczarską, *Juliusz Leo...*, op. cit., s. 63.

¹⁹ Dzieje Krakowa. Leo Juliusz Franciszek [online]. Ostatnia aktualizacja 30.05.2010. Dostępny w Internecie: <<http://www.dziej Krakowa.pl/biogramy.index.php>>.

konserwatywnego i tworząc nowy klub demokratów liberalnych, wśród których był Leo. Jako polityk powiązany był najpierw z obozem demokratycznym. Zręczny polityk, jakim był J. Leo, wyczuł, w którym kierunku idą zmiany i jaka przynależność partyjna zapewni mu dalsze powodzenie. Pierwszego wyboru na prezydenta drugiej kadencji dokonano 6 lipca 1910 r., jednak konflikty natury politycznej sprawiły, że Leo nie przyjął tej propozycji. Właściwy, jednomyślny wybór nastąpił 12 lipca 1910 r. Akcentem narodowym towarzyszącym rozpoczęciu tejże kadencji była uroczystość odsłonięcia pomnika Grunwaldzkiego. Okres drugiej kadencji wypełniała realizacja zadań wynikających z ustawy o Wielkim Krakowie, a więc głównie integracja gmin podmiejskich przejętych w zarząd miasta Krakowa w dniu 1 kwietnia 1910 r. Przedsięwzięcie to nie należało do łatwych, gdyż integracja gmin wymagała stworzenia jednolitej administracji oraz objęcie jednostek terytorialnych ramami jednego budżetu. Za prezydentury Juliusza Leo Kraków powiększył się niemal siedmiokrotnie, zyskując 14 nowych dzielnic, a przede wszystkim nowe możliwości rozwoju. Według Tadeusza Boya-Żeleńskiego: „[...] dał on miastu ramę dla przyszłego rozwoju na sto lat”²⁰.

Juliusz Franciszek Leo był także posłem na Sejm Krajowy galicyjski, do austriackiej Rady Państwa, a w roku 1912 został prezesem Koła Polskiego. Dnia 16 lipca 1914 r. stanął na czele Naczelnego Komitetu Narodowego utworzonego w Krakowie, którego był współtwórcą. Na jego wniosek rada miejska przeznaczyła milion koron na utworzenie Legionów Polskich. Z jego inicjatywy przystąpiono do regulacji brzegów Wisły, przesunięto koryto Rudawy. W 1913 r. wzniesiono III Most na Wiśle, rozbudowano sieć kanalizacyjną i wodociągową oraz komunikację miejską (powstały nowe linie tramwajowe). W październiku 1913 r. otwarto nowy dworzec towarowy, który miał przyczynić się do polepszenia warunków ekonomicznych miasta i ożywienia wymiany towarowej²¹. Mimo że realizację szczegółowych zadań w ramach stworzenia Wielkiego Krakowa przerwał wybuch I wojny światowej, uczynił on z Krakowa wielkomiejski ośrodek i przywrócił mu rangę historyczną, co stało się niezaprzeczalnym faktem.

²⁰ Ibidem.

²¹ Ibidem.

VIII. Ostatnia trzecia kadencja prezydencka

Dnia 27 lipca 1916 r. Juliusz Franciszek Leo wybrany został już po raz trzeci na prezydenta miasta Krakowa. Ostatnia kadencja przypadała na trudny okres wojenny, wymagający podejmowania przez administrację miejską szczególnych działań związanych z zaopatrzeniem ludności w podstawowe artykuły i opał, powołania do życia sklepów miejskich, kuchni polowych itp. Od 1917 r. występowały okresowe braki chleba, gdy miasto nie otrzymywało normalnego przydziału zboża, a kartki żywnościowe stawały się bezwartościowe. W grudniu rozpoczęły się demonstracje głodowe i antywojenne, które latem 1918 r. przerodziły się w groźne rozruchy. Rozprzestrzeniały się też choroby zakaźne, w tym epidemia ostrej grypy – hiszpanki, która spowodowała liczne ofiary śmiertelne. W zakresie nastrojów politycznych obserwowano tendencje antyaustriackie. Przez kilka dni od 11 lutego trwały w Krakowie burzliwe demonstracje antyniemieckie i antyaustriackie. 18 lutego odbył się strajk powszechny, a porządku pilnowała w mieście straż obywatelska. Odczuwano wyraźnie, że kończy się panowanie Austrii, świata wytworzonego w erze autonomii galicyjskiej. Symbolem jego odejścia była śmierć w ostatnim roku wojny trzech wybitnych osobistości krakowskich: Stanisława Tarnowskiego (31 grudnia 1917 r.) – czołowego reprezentanta minionej epoki stańczyków, Lucjana Rydla (8 kwietnia 1918 r.) – jednego z najbardziej popularnych poetów Młodej Polski, a przede wszystkim Juliusza Leo – twórcy Wielkiego Krakowa, który mimo tak znacznych przeszkód kontynuował swoje „epokowe dzieło”²².

IX. Śmierć i formy upamiętnienia

Działalności publicznej poświęcił prof. Juliusz Leo wzorem swoich znakomitych nauczycieli większość swojego życia. Do niemal ostatnich swoich dni pełnił funkcję prezydenta, a także posła, kierując się troską o zrealizowanie swojego wielkiego dzieła. Nigdy też nie wyrzekł się de-

²² J. Bieniarzówna, J.M. Małecki, *Dzieje Krakowa...*, op. cit., s. 393.

finitymalnie formalnych związków z Katedrą Skarbowości i Prawa Skarbowego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Okres wojny i powodowane nim trudności, a także niepowodzenia i przykrości związane z działalnością polityczną spowodowały, że po długo trwającej chorobie i ataku serca zmarł 21 lutego 1918 r. Był ostatnim prezydentem miasta Krakowa, który na uroczystościach występował w kontuszu. Uroczysty pogrzeb prof. Leo odbył się na cmentarzu Rakowickim 24 lutego 1918 r. Na następcę Juliusza Leo na urząd prezydenta miasta wybrano Jana Kantego Federowicza.

Imieniem Juliusza Leo nazwano polanę w Lesie Wolskim, a w 1925 r. także ulicę, którą w 1951 r. przemianowano na ulicę F. Dzierżyńskiego, a prezydentowi poświęcono w 1980 r. część bulwaru nad Wisłą, w zakolu rzeki pod Wawelem. Jednak 4 stycznia 1990 r., po odejściu F. Dzierżyńskiego w mrok historii, przywrócono prezydentowi Leo jego dawną ulicę w dzielnicy Bronowice (Nowa Wieś), wybiegającą z placu Inwalidów i dochodzącą do alei Armii Krajowej, a bulwar w zakolu Wisły nosi teraz nazwę Czerwieńskiego. Jego portret pędzla Teodora Grotta znajduje się w galerii portretów prezydentów Krakowa w pałacu Wielopolskich, obecnie siedzibie Urzędu Miasta Krakowa.

Bibliografia

1. Bąk-Koczarska C., *Juliusz Leo twórca Wielkiego Krakowa*, Wrocław 1986.
2. Bieniarzówna J., Małecki J.M., *Dzieje Krakowa w latach 1796–1918*, t. 3, Kraków 1979.
3. Kostecki A., *Z Dziejów Katedr Skarbowości i Prawa Skarbowego oraz Katedr Prawa Finansowego w Polsce*, Wyd. Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Kraków 2010.
4. Morawski K.M., *Kraków przed trzydziestu laty*, Warszawa 1932.
5. *Dzieje Krakowa. Leo Juliusz Franciszek*, <<http://www.dziejekrakowa.pl/biogramy.index.php>> [dostęp: 30.05.2010].

Profesor Jerzy Jakub Michalski



Wprowadzenie

Jerzy Jakub Michalski¹ – postać związana nie tylko z polską nauką skarbowości i ekonomii, ale także praktyk, pracujący początkowo w służbie administracji skarbowej, następnie w Banku Krajowym. Profesor Michalski objął w 1921 r. tekę ministra skarbu. Prace prof. Michalskiego odznaczają się mocnym powiązaniem z problemami praktycznymi, które pojawiły się w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Swoje poglądy dotyczące skarbowości i naprawy polskiej gospodarki profesor przedstawiał przede wszystkim w wystąpieniach jako minister skarbu, czy później jako poseł na Sejm.

Profesor Michalski znany jest przede wszystkim jako ekonomista, jednakże należy zwrócić uwagę, że był on także prawnikiem, na co wskazuje jego wykształcenie, działalność naukowa czy dydaktyczna.

* Doktorantka Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

¹ Fotografia: <https://pl.wikipedia.org/wiki/Jerzy_Michalski_%28ekonomista%29>.

W pracy zostaną przedstawione głównie dane biograficzne prof. Jerzego Michalskiego, przedmiotem dalszych rozważań będzie zaś zaprezentowanie i przeanalizowanie głównych jego poglądów dotyczących budżetu i waluty oraz wskazanie najważniejszych prac naukowych jego autorstwa.

I. Dane biograficzne

Jerzy Jakub Michalski urodził się 18 marca 1870 r. w Jarosławiu nad Sanem. Jego ojciec, Józef Michalski był urzędnikiem państwowym. Matką Jerzego Michalskiego była Maria Michalska z domu Pogorzowska. 14 czerwca 1888 r. Michalski ukończył z oceną celującą gimnazjum państwowe w Rzeszowie. Wydział Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego ukończył 28 czerwca 1893 r., uzyskując stopień doktora prawa. Kolejnym krokiem w jego karierze było wstąpienie 28 lipca 1899 r. do państwowej służby administracji skarbowej², którą opuścił w 1907 r., po habilitacji 23 lipca 1903 r. na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz otrzymaniu stopnia profesora nadzwyczajnego z zakresu skarbowości i administracji. Michalski poszerzył zakres habilitacji o naukę o administracji i austriackie prawo administracyjne w 1904 r. Następnie studiował przez dwa lata w Berlinie i Londynie³. Od 1907 r. zajmował stanowisko profesora nadzwyczajnego Katedry Skarbowości i Prawa Skarbowego Uniwersytetu Jagiellońskiego, aż do 1911 r., kiedy to zrezygnował z niej na rzecz pełnienia wysokich funkcji publicznych w administracji skarbowej⁴. W trakcie wykonywania tej pracy zajmował różne stanowiska, od praktykanta do sekretarza skarbo-

² Kwitensencją zdobytej wiedzy była książka *Austriacki powszechny podatek zarobkowy* (Kraków 1903) zob. A. Kostecki, *Historia Katedry Prawa Finansowego na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, [w:] *Z dziejów katedr skarbowości prawa skarbowego oraz katedr prawa finansowego w Polsce*, red. A. Kostecki, Kraków 2010, s. 22; dokumenty teczki personalnej Jerzego Jakuba Michalskiego, zbiory archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego.

³ A. Kostecki, *Historia Katedry Prawa Finansowego...*, op. cit., s. 22, dokumenty teczki personalnej Jerzego Jakuba Michalskiego, zbiory archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego.

⁴ Ibidem, s. 24.

wego⁵. Kolejno w roku 1911 został mianowany dyrektorem Polskiego Banku Krajowego⁶. W 1913 r. zrezygnował z pełnienia funkcji dydaktyczno-naukowych na rzecz prowadzenia banków. Dopiero w 1915 r. objął on również Katedrę Ekonomii na Politechnice Lwowskiej, na której został mianowany profesorem honorowym⁷.

W okresie od listopada 1921 r. do lipca 1922 r. Michalski był ministrem skarbu w bezpartyjnym gabinecie prof. Antoniego Ponikowskiego. Po odejściu z Ministerstwa Skarbu profesor powrócił na stanowisko dyrektora Polskiego Banku Krajowego (dawniej: Bank Krajowy)⁸. Od roku 1925 do 1939 był profesorem ekonomii na Politechnice Warszawskiej. W 1945 r. objął Katedrę Ekonomii na Politechnice Śląskiej, a w roku 1946 Katedrę Ekonomii na Politechnice Krakowskiej, gdzie był kuratorem Towarzystwa Bratniej Pomocy Studentów Politechniki Krakowskiej. Do pracy na Uniwersytecie Jagiellońskim Michalski powrócił w 1945 r., ale jedynie jako profesor kontraktowy, będący kierownikiem Katedry Skarbowości i Prawa Skarbowego⁹.

W okresie II wojny światowej Jerzy Michalski nie rozwijał żadnej działalności naukowej ze względu na problemy ze zdrowiem żony.

Działalność społeczna profesora skupiła się na siedmioletnim członkostwie Rady Miejskiej w Warszawie i przewodnictwie Komisji Skarbowo-Budżetowej. Miał ku temu doskonałe przygotowanie, gdyż był posłem na Sejm w latach 1922–1927, gdzie sprawował funkcję referenta budżetowego Ministra Skarbu i członka Sejmowej Komisji Kontroli Długów Państwowych.

31 sierpnia 1950 r. prof. Michalski został zwolniony z pracy w szkolenictwie wyższym, a z racji zatrudnienia kontraktowego, nie otrzymał emerytury. Profesor mimo starań nie uzyskał emerytury specjalnej, ze względu na zarzut, że w czerwcu 1940 r. został powołany do Rady

⁵ A. Archamowicz, Jerzy Michalski (1870–1956), zbiory Muzeum Politechniki Warszawskiej.

⁶ Zob. M. Ben-Joseph, *Adversities of autonomy: Bank Królestwa Galicji i Lodomerji and the politics of credit in Galicia 1870–1913*, Kraków 1999.

⁷ A. Kostecki, *Historia Katedry Prawa Finansowego...*, op. cit., s. 23.

⁸ Z. Landau, *Jerzy Michalski (1870–1956) [w:] idem, Zapomniani ministrowie skarbu Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2005, s. 82.

⁹ A. Kostecki, *Historia Katedry Prawa Finansowego...*, op. cit., s. 24.

Nadzorczej Fettindustrie „Schicht” AG¹⁰. Profesor Jerzy Jakub Michalski zmarł w biedzie 24 listopada 1956 r. w Krakowie, został pochowany na cmentarzu Rakowickim.

II. Jerzy Jakub Michalski jako minister skarbu Drugiej Rzeczypospolitej

Profesor Michalski został powołany 26 września 1921 r. na stanowisko ministra skarbu w rządzie A. Ponikowskiego, jako siódmy minister skarbu Drugiej Rzeczypospolitej¹¹. Przesłanek do wyboru Michalskiego na to stanowisko było kilka: cieszył się opinią bardzo sprawnego organizatora, nadto nie należał do żadnej partii politycznej oraz posiadał poparcie polityków galicyjskich¹². Michalski odbierany był jako człowiek śmiały, z wyznaczonymi priorytetami, co według opinii publicznej było fundamentalnym atutem do budowania maszyny skarbowej przy założeniu, że nie przeszkodzi profesorowi jego własny egotyzm¹³.

Dobrym przyjęciem¹⁴ cieszyło się *exposé* ministra skarbu z 4 lutego 1921 r. ogłoszone w Sejmie oraz przedstawione Komisji Skarbowo-Budżetowej. Profesor Michalski w swoim wystąpieniu poruszył kwestie dotyczące stanu skarbu państwa, programu działania, programu walutowego oraz przedstawił swój stosunek do problemów gospodarczych i pogląd ogólny na skarbowość oraz wskazał na swój plan pracy¹⁵. Bardzo krytycznie odniósł się on do stanu skarbowości polskiej, wskazując na wszelkie uchybienia prawa materialnego i proce-

¹⁰ Z. Landau, *Jerzy Jakub Michalski*, on-line <<http://www.ipsb.nina.gov.pl/index.php/a/jerzy-jakub-michalski>> [dostęp: 10.01.2015].

¹¹ Z. Landau, *Jerzy Michalski...*, *op. cit.*, s. 74.

¹² Ibidem, s. 74–75.

¹³ S. Karpiński, *Pamiętnik dziesięciolecia 1915–1924*, Warszawa 1931, s. 262.

¹⁴ Jak wskazuje E. Taylor, już sama zapowiedź energicznych kroków niezwykle uspokoiła rynek walutowy, kurs dolara spadł i się ustabilizował, zob. E. Taylor, *Inflacja polska*, Poznań 1926, s. 326.

¹⁵ J. Michalski, Mowa Ministra Skarbu p. Jerzego Michalskiego wygłoszona w Sejmie w dniu 4-ym października r. 1921-go, Sprawozdanie stenograficzne, online <<http://www.sbc.org.pl/dlibra/docmetadata?id=21035>>.

duralnego. Profesor podkreślał powiązanie skarbowości z gospodarką: „Skarbowość nie jest czymś samoistnem, zamkniętym w sobie i żyjącym swoim życiem, ale opiera się, jak na podwalinie, na gospodarstwie społecznem, skąd czerpie środki dla pokrycia potrzeb państwowych. Mniemanie, że jakiś geniusz finansowy operacjami kredytowo-podatkowymi uratuje Skarb Polski, jest złudzeniem. Stąd też ogromna większość Konferencji brukselskiej, w której było reprezentowanych 4/5 ludności kuli ziemskiej uznała, że każde usiłowanie, zmierzające do rozwiązania problemów skarbowych niezawisłe od problemów gospodarczych, jest nonsensem. Drugim niezmiernie ważnym czynnikiem, oddziałującym na skarbowość, jest stan administracji. To jest założenie z którego wychodzę”¹⁶.

Profesor Michalski miał znakomity wkład w tworzenie ustawodawstwa skarbowego Drugiej Rzeczypospolitej, ujął on swój program reform w projekcie ustawy o środkach naprawy państwowej gospodarki finansowej, która nazwana była „Lex Michalski”¹⁷. Projekt został przedłożony Sejmowi 7 października 1921 r. (Sejm druk nr 3201). Ustawa została jednak uchwalona dopiero w dniu 17 grudnia 1921 r.¹⁸ Plan Michalskiego polegał na odpowiednim podjęciu myśli prof. Stanisława Głąbińskiego, zgodnie z którą można podwyższyć tak podatki, że pokryją one w zupełności uszczuplony budżet¹⁹.

Projekt prof. Michalskiego przewidywał:

- 1) zwiększenie uprawnień i władzy ministra skarbu, bez zgody którego Rada Ministrów nie mogłaby uchwalić nowych wydatków,
- 2) ograniczenie prawa Sejmu do uchwalania obciążeń Skarbu bez równoczesnego wskazania źródeł ich pokrycia,
- 3) oparcie naprawy skarbu na aktywizacji życia gospodarczego, jak i na szeregu posunięć administracyjnych poprzez:

¹⁶ Ibidem.

¹⁷ J. Matuszewski, *Jerzy Telesfor Lubowicki – życie i twórczość*, [w:] *Prawo skarbowe i prawo finansowe. Szkoły i uczniowie. Księga dedykowana pamięci Profesora Jerzego Lubowickiego*, Białystok 2013, s. 18 przyp. 9.

¹⁸ Z. Landau, J. Tomaszewski, *Gospodarka Polski Międzywojennej*, t. 1: *W dobie inflacji 1918–1923*, Warszawa 1967, s. 268.

¹⁹ E. Tylor, *Inflacja polska...*, op. cit., s. 322–323.

- a) przedłużenie za zgodą robotników czasu pracy do 10 godzin dziennie,
 - b) ograniczenie wykonania reformy rolnej,
 - c) redukcję aparatu państwowego,
 - d) wydzierżawienie przedsiębiorstw państwowych,
- 4) uzyskanie równowagi budżetowej poprzez znaczne podwyższenie stawek obowiązujących podatków oraz wprowadzenie nowego podatków od zysków wojennych oraz jednorazowej daniny majątkowej²⁰.

Zgodnie z koncepcją Michalskiego, danina miała być wielokrotnością podatków realnych, połączonej ze specjalną daniną od wzbogacenia się. Profesor odrzucił pożyczkę przymusową, która nie była jeszcze ściągnięta, ze względu na zdyskredytowanie poza granicami RP oraz szkody, które mogły powstać w odniesieniu do zaciągniętego kredytu²¹. Wprowadzenie tego podatku miało być ustępstwem na rzecz inflacji i niechęci do stałego obciążenia ze strony warstw społecznych. Był to jednorazowy wysiłek podatkowy o niestałym charakterze oraz jego wysokość zależała od losów waluty²².

Profesor Michalski łączył wzrost gospodarczy z ożywieniem produkcji i eksportem, intensywnością pracy²³. Wskazywał na fakt, że: „bez zamierzonych oszczędności nie da się uniknąć nowych emisji papierowej marki, wskutek tego nie osiągnie się też nigdy punktu stabilizacji wartości tej marki, co jest pierwszym warunkiem skuteczności odpowiedniej polityki finansowej. Jeżeli bowiem podatki będą płacone pieniądzem deprecjonującym się szybciej, niż same podatki mogą wpłynąć, a taki właśnie wypadek zachodzi wskutek ciągłych nowych emisji, to żadna nawet najbardziej drakońska polityka podatkowa, żadna nawet brutalna mechanika podwyżek podatków, taryf kolejowych, a nawet danina majątkowa oczekiwanych rezultatów nie da. Przyczyni się ona tylko do spotęgowania zaburzeń w organizmie gospodarczym społeczeństwa,

²⁰ Z. Landau, J. Tomaszewski, *Gospodarka Polski Międzywojennej...*, op. cit., s. 268; zob. J. Lubowicki, *Polityka podatkowa Polski*, Poznań 1927, s. 47–56; E. Tylor, *Inflacja polska...*, op. cit., s. 218.

²¹ E. Tylor, *Inflacja polska...*, op. cit., s. 218–221.

²² Ibidem, s. 322–323.

²³ J. Michalski, *Mowa...*, op. cit., s. 6.

a Skarbowi Państwa nie pomoże, przeciwnie, zaszkodzi mu w ostatniej instancji, bo skutek tych zaburzeń osłabi jeszcze bardziej zdolność gospodarczą społeczeństwa, na której się w ostatniej instancji wszelka gospodarka państwowa opierać musi”²⁴.

Zdaniem Michalskiego, wszelkie wydatki państwowe powinny być ponoszone dopiero po wyrażeniu zgody przez ministra skarbu, co przejął z praktyki Wielkiej Brytanii²⁵. Profesor początkowo przeciwny był zaciąganiu pożyczek zagranicznych²⁶. Michalski w swoim *exposé* przedstawił program walutowy, który stał się kluczową częścią jego wystąpienia; „dobrą walutę ma kraj pracowity, oszczędny, dobrze zorganizowany i dobrze administrowany. Tam, gdzie nie dopisują te 4 czynniki, żaden geniusz nie stworzy dobrej waluty”²⁷.

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa (utworzona w 1916 r.)²⁸ została uznana za jedyną instytucję emisyjną polskiej waluty²⁹, w 1920 r. waluty państw zaborczych, które były w obiegu na ziemiach polskich, zostały wymienione na marki polskie³⁰. W związku z wysokimi wydatkami państwa na wojnę oraz odbudowę kraju, utrzymanie rozbudowanego aparatu administracyjnego, pokrywane były przez emisję pieniędzy, co spowodowało inflację³¹. Profesor wskazał, że problemy walutowe związane są wyłącznie z problemem gospodarczo-administracyjnym, a „wprowadzenie waluty nowej, dobrej, szanowanej i u swoich i u obcych należy i można przeprowadzić dopiero wtedy, gdy poprawią się zasadniczo warunki gospodarcze, administracyjne i skarbowe”³². Pod-

²⁴ Ibidem, s. 8.

²⁵ Ibidem, s. 10.

²⁶ Ibidem, s. 11.

²⁷ Ibidem, s. 15.

²⁸ Por. W.E. Zieliński, *Nasi Ministrowie Skarbu i błędy ich polityki w oświeceniu danych urzędowych (1918–1925r.)*, Ziemia Sieradzka, Sieradz 1928, s. 38; E. Taylor, *Inflacja polska...*, op. cit., s. 4–5.

²⁹ Dekretem Naczelnika Państwa z 7 grudnia 1918r. Dz.Pr. p. 56 za: E. Taylor, *Inflacja polska...*, op. cit., s. 7.

³⁰ J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 2009, s. 568; J. Skodlarski, *Historia gospodarcza*, Warszawa 2012, s. 226–228.

³¹ J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju...*, op. cit., s. 568, zob. tabela „Rozwój inflacji w Polsce” w: E. Taylor, *Inflacja polska...*, op. cit., s. 22–23.

³² J. Michalski, *Mowa...*, op. cit., s. 16.

stawowym celem, jaki obrał sobie profesor, będąc ministrem skarbu, było ustabilizowanie marki polskiej, a w konsekwencji zakończenie druku pieniądza, zapobieżenie inflacji³³.

Założenia prof. Michalskiego nie znalazły odzwierciedlenia w rzeczywistości, gdyż kurs marki polskiej tylko przejściowo został ustabilizowany, a równowaga budżetowa została zapewniona przez dwa miesiące³⁴. Stabilizacja waluty polskiej związana była z pozyskiwaniem towarów i surowców, a w związku z tym wzrostem zbytu³⁵. Gospodarka Polski zareagowała tragicznie na stabilizację marki polskiej wyraźną depresją³⁶.

W kwietniu 1922 r. Michalski został nadzwyczajnym komisarzem do walki z drożyzną, z uwagi na wzrost cen, który wystąpił w Polsce po wojnie. Efekty walki z drożyzną nie były jednak zbyt duże, gdyż jej cel pozostawał z sprzeczności z niezbędnym dla państwa wzrostem emisji, podnoszeniem podatków pośrednich i taryf przewozowych³⁷.

Sam profesor stwierdził, że „cały mój program, który znalazł tak żywy oddźwięk w całym kraju, pozostaje dotychczas w znacznej części w teorii. Nie mogę go wykonać. Jestem jakby więzień, który ma sznurkiem skrępowane dłonie [...]”³⁸.

Jerzy Michalski pozostał w zrekonstruowanym w marcu 1922r. gabinecie A. Ponikowskiego jako Minister Skarbu. Swoją zrewidowany program naprawy finansów przedstawił w *exposé* z 28 marca 1922 r. Minister zapowiedział podwyżkę zarówno podatków pośrednich jak i bezpośrednich oraz uproszczenie administracji skarbowej. Profesor podkreślał znaczenie polityki oszczędnościowej w zakresie wydatków oraz reorganizacji przedsiębiorstw państwowych³⁹. Odnośnie do walut wskazał zaś, że „stabilizacja wartości pieniądza i w związku z tem idąca stabilizacja cen należy dzisiaj do najważniejszych problemów walutowych, ekonomicznych i społecznych [...] Warunkiem trwałej stabilizacji

³³ *Ibidem*, s. 17.

³⁴ Por. E. Taylor, *Inflacja polska...*, op. cit., s. 70, 181

³⁵ *Ibidem*, s. 35.

³⁶ Z. Landau, J. Tomaszewski, *Gospodarka Polski Międzywojennej...*, op. cit., s. 269.

³⁷ *Ibidem*, s. 217.

³⁸ Z. Landau, *Jerzy Michalski...*, op. cit., s. 75.

³⁹ E. Taylor, *Inflacja polska...*, op. cit., s. 326.

waluty jest istotna poprawa stosunków gospodarczych i skarbowych”⁴⁰. Michalski wielokrotnie podkreślał słuszność zaprzestania druku banknotów na potrzeby budżetowe, ale dopiero w momencie osiągnięcia równowagi budżetowej, której podłożem jest równowaga gospodarcza kraju⁴¹.

Niepowodzenia Michalskiego przy realizacji pierwotnego planu przedstawionego w *exposé* z 1921 r. zmusiły go do zwrócenia uwagi na pożyczki zagraniczne na pokrycie wydatków nadzwyczajnych budżetu państwa, jednak i to rozwiązanie skończyło się niepowodzeniem⁴². Działania Michalskiego wpłynęły na rozwój długoterminowego kredytowania życia gospodarczego przez banki państwowe, a wzrost kredytów dokonywał się na podstawie powiększenia emisji pieniędzy. Zgodnie ze stanowiskiem Edwarda Taylora, nadmierny rozwój długoterminowych kredytów oparty nie na nagromadzonych w bankach wkładach i własnych środkach, ale na druku nowych pieniędzy, był błędem w kontekście stabilizacji waluty⁴³. Kiedy Michalski ustąpił z funkcji ministra skarbu nastąpiła ponownie zupełna cisza w dziedzinie podnoszenia dochodów państwa, nie licząc automatycznych i nieodpowiednich podwyżek podatków pośrednich⁴⁴.

Profesor Michalski nie zgadzał się z programem przedstawionym przez Władysława Grabskiego, 30 października wystąpił z własnym programem podczas przemówienia posła na Sejm wygłoszonym na posiedzeniu plenarnym⁴⁵. Zgodnie z zaprezentowanym stanowiskiem najważniejsze jest uzyskanie równowagi gospodarczej kraju dla osiągnięcia poprawy sytuacji finansowej i walutowej państwa (tu najważniejsze znaczenie miało zwiększenie wydajności pracy oraz uzyskanie pożyczki zagranicznej)⁴⁶.

⁴⁰ Ibidem, s. 326.

⁴¹ Ibidem, s. 326.

⁴² Z. Landau, J. Tomaszewski, *Gospodarka Polski Międzywojennej...*, op. cit., s. 269; Z. Landau, *Jerzy Michalski...*, op. cit., s. 79.

⁴³ Z. Landau, J. Tomaszewski, *Gospodarka Polski Międzywojennej...*, op. cit., s. 281.

⁴⁴ Ibidem, s. 222–223.

⁴⁵ Z. Landau, *Jerzy Michalski...*, op. cit., s. 84.

⁴⁶ Ibidem, s. 84.

Poglądy i działalność prof. Michalskiego jako ministra skarbu były zasadniczo oceniane pozytywnie. Profesor Leon Biliński o jego działalności pisał tak: „Dopiero w r. 1922 minister Michalski, jak we wszystkim, tak i na polu skarbowości zrobił porządek, dzięki swej bezwzględności, swoim rządzeniem żelazną miotłą”⁴⁷. Co jednak nie oznacza, że nie pojawiły się też głosy krytyczne⁴⁸.

III. Prace naukowe Jerzego Michalskiego

Profesor Jerzy Michalski był autorem wielu prac, które miały zdecydowanie bardziej charakter praktyczny niż teoretyczny⁴⁹. Prace dotyczące ekonomii politycznej odnosiły się m.in. do założeń Stanisława Głębińskiego oraz K. Rista, a w innych pracach profesor wykazywał swój sprzeciw w odniesieniu do ingerencji państwa w działalność gospodarczą⁵⁰.

Do najważniejszych prac Jerzego Jakuba Michalskiego należy zaliczyć:

1. *Austriacki powszechny podatek zarobkowy*, 1903
2. *Prawo ubogich*, Kraków 1904
3. *Monografia Zagłębia węglowego krakowskiego*, 1910
4. *Polskie Kooperatywy Kredytowe i Kasy Oszczędności na obszarze trzech zaborów*, 1914
5. *Traktat pokojowy w St. Germain a obciążenie Polski*, 1920
6. *Systematyczne i krytyczne przedstawienie zasad państwowego podatku dochodowego i majątkowego*, 1921
7. *Reorganizacja monopolu soli w Polsce*, 1927
8. *Przesilenie gospodarcze światowe i w Polsce*, 1931
9. *Wykład Ekonomii Społecznej dla studentów Politechniki Warszawskiej w 5-ciu zeszytach*, 1932

⁴⁷ L. Biliński, *Wspomnienia i dokumenty*, t. 1: 1846–1922, Warszawa 1924, s. 243.

⁴⁸ Zob. W.E. Zieliński, *Nasi Ministrowie Skarbu... op. cit.*, s. 38.

⁴⁹ Przykładem artykułu praktycznego może być praca: J. Michalski, *Reorganizacja monopolu soli w Polsce*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1927; J. Michalski, *Prawo ubogich*, Czcionkami Druk. „Czasu” 1904.

⁵⁰ Z. Landau, *Jerzy Michalski...*, op. cit., s. 88.

10. *Zagadnienia emerytalne w Państwie Polskim*, 1937
11. *W światowej encyklopedii „Handbuch der Finanzwissenschaft” t. III.*
Prace Michalskiego są mocno zakotwiczone w aspektach praktycznych. Autor wskazuje nie tylko na proponowane rozwiązania problemów praktycznych, ale przede wszystkim przybliża obraz rzeczywistości. Opierając się na przeprowadzonych badaniach i analizie, proponuje on własne rozwiązanie. Przykładem takich dzieł mogą być *Reorganizacja monopolu soli w Polsce*, *Monografia Zagłębia węglowego Krakowskiego*.

Podsumowanie

Profesor Jerzy Jakub Michalski, jako postać niezwykle barwna i silnie zaangażowana w wykonanie powierzonych mu zadań związanych z wykonywaniem funkcji ministra skarbu, związany był przede wszystkim z poprawą stanu polskiego budżetu i polskiej waluty.

Michalski po objęciu funkcji ministra skarbu przedstawił w swoim *exposé* z 1921 r. stanowcze poglądy dotyczące stanu polskich finansów wraz z programem ich odbudowy. Pomimo że nie udało mu się osiągnąć wszystkich wskazanych w wystąpieniu celów, to został ponownie wybrany na ministra skarbu i mógł kontynuować swoją działalność w zakresie poprawy stanu budżetu i polskiej waluty.

W związku z bardzo dużym jego zaangażowaniem w poprawę sytuacji polskich finansów, Michalski znany jest bardziej jako minister skarbu niż jako teoretyk. Należy jednak pamiętać, że był on związany także z licznymi ośrodkami naukowymi, gdzie wykładał nie tylko prawo skarbowe, ale także ekonomię polityczną. W czasie, kiedy Michalski był ministrem skarbu, doprowadził on do przejściowej poprawy sytuacji budżetowej i walutowej naszego państwa.

Bibliografia

1. Archamowicz A., *Jerzy Michalski (1870–1956)*, zbiory Muzeum Politechniki Warszawskiej.

2. Bardach J., Leśnodorski B., Pietrzak M., *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 2009.
3. Ben-Joseph M., *Adversities of autonomy: Bank Królestwa Galicyi i Lodomeryi and the politics of credit in Galicia 1870–1913*, Kraków 1999.
4. Biliński L., *Wspomnienia i dokumenty*, t. 1: 1846–1922, Warszawa 1924.
5. Karpiński S., *Pamiętnik dziesięciolecia 1915–1924*, Warszawa 1931.
6. Kostecki A., *Historia Katedry Prawa Finansowego na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, [w:] *Z dziejów katedr skarbowości prawa skarbowego oraz katedr prawa finansowego w Polsce*, red. A. Kostecki, Kraków 2010.
7. Landau Z., Jerzy Jakub Michalski, <<http://www.ipsb.nina.gov.pl/index.php/a/jerzy-jakub-michalski>> [dostęp: 10.01.2015].
8. Landau Z., Jerzy Michalski (1870–1956) [w:] *Zapominani ministrowie Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2005.
9. Landau Z., Tomaszewski J., *Gospodarka Polski Międzywojennej*, t. 1: *W dobie inflacji 1918–1923*, Warszawa 1967.
10. Lubowicki J., *Polityka podatkowa Polski*, Poznań 1927.
11. Matuszewski J., Jerzy Telesfor Lubowicki – życie i twórczość, [w:] *Prawo skarbowe i prawo finansowe. Szkoły i uczniowie. Księga dedykowana pamięci Profesora Jerzego Lubowickiego*, Białystok 2013.
12. Michalski J., Mowa Ministra Skarbu p. Jerzego Michalskiego wygłoszona w Sejmie w dniu 4-ym października r. 1921-go, Sprawozdanie stenograficzne.
13. Michalski J., *Prawo ubogich*, Czcionkami Druk. „Czasu” 1904.
14. Michalski J., *Reorganizacja monopolu soli w Polsce*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1927.
15. Skodlarski J., *Historia gospodarcza*, Warszawa 2012.
16. Taylor E., *Inflacja polska*, Poznań 1926.
17. Zieliński W.E., *Nasi Ministrowie Skarbu i błędy ich polityki w oświetleniu danych urzędowych (1918–1925 r.)*, Sieradz 1928.

Profesor Adam Krzyżanowski – między teorią a praktyką, skarbowością a ekonomią, polityką a moralnością



„Nie ogranicza się do czystej teorii,
ale wyciąga z niej wnioski praktyczne”.

F. Zweig¹

Wprowadzenie

Adam Krzyżanowski², jako wybitny przedstawiciel „szkoły krakowskiej”, należy do cenionych postaci historii skarbowości i prawa skarbowego okresu międzywojennego. Jest symbolem nie tylko wartości i poglądów, które głosił, ale przede wszystkim wzorem postawy zachowania godnego człowieka nauki³. Jego aktywność, wszechstronność i barwność znajduje odzwierciedlenie tak w działalności naukowej i teoretycznej, jak i publicystycznej, wydawniczej, politycznej i dydaktycznej.

* Absolwentka Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego.

¹ F. Zweig, *Adam Krzyżanowski*, „Przegląd Ekonomiczny”, Kraków 1937, s. 5.

² Fotografia: <<http://www.omp.org.pl/stareomp/modules/subjects/pages/krzyzanowski.gif>>.

³ J. Rosicka, *Liberalizm – totalitaryzm – chrześcijaństwo. Dylematy moralne Adama Krzyżanowskiego*, „Ekonomista” 1993, nr 5–6, s. 697.

I. Biografia

Adam Krzyżanowski urodził się 19 stycznia 1873 r. w Krakowie, w rodzinie mieszczańskiej⁴. Był synem księgarza Stanisława Andrzeja Krzyżanowskiego oraz Marii von Heugel – córki oficera armii pruskiej⁵. Księgarnia ojca, choć wyspecjalizowana w wydawnictwach muzycznych, rozprowadzała również publikacje Krzyżanowskiego, wydawane własnym nakładem autora. Posługiwał się językiem polskim, którego uczył się od kolegów z podwórka, oraz językiem niemieckim, którym mówiono w domu rodzinnym. Cenił pracowitość, rozwagę i oszczędność – wartości moralne mieszczaństwa, kwestionował zaś romantyczność i nierozważność ludu⁶.

W 1889 r. ukończył Gimnazjum św. Anny i rozpoczął studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jego zainteresowania wykraczały jednak poza dziedzinę prawa. Był słuchaczem wykładów z zakresu prawa rzymskiego Fryderyka Zolla, prawa karnego Edmunda Krzymuskiego, filozofii prawa i prawa narodów Franciszka Kasparka, uczestniczył również w seminarium historycznym Stanisława Smolki, wykładach z literatury polskiej XIX w. Stanisława Tarnawskiego, seminarium ekonomicznym Józefa Milewskiego oraz wykładach z ekonomii politycznej Juliusza Leo⁷.

Studia ukończył 16 marca 1894 r., uzyskując stopień doktora praw⁸. Po kilkumiesięcznej praktyce w biurze adwokackim Władysława Markiewicza, wyjechał do Berlina i Lipska, aby kontynuować studia. W Lipsku uczęszczał na seminarium ekonomiczne Gustawa Schmollera, przedstawiciela młodszej szkoły historycznej⁹. Powróciwszy do Krakowa, pracował jako koncypient w C.K. Galicyjskiej Prokuratorii Skarbu, był

⁴ Z. Landau, *Krzyżanowski Adam Alojzy*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XV, Warszawa 1970, s. 588–594.

⁵ D. Grzybek, *Nauka czy ideologia. Biografia intelektualna Adama Krzyżanowskiego*, Kraków 2005, s. 11.

⁶ Ibidem, s. 11.

⁷ Ibidem, s. 12.

⁸ Zgodnie z terminologią austriacką.

⁹ D. Grzybek, *Nauka czy ideologia...*, *op. cit.*, s. 12.

sekretarzem C.K. Krakowskiego Towarzystwa Rolniczego oraz redaktorem „Tygodnika Rolniczego”¹⁰.

W 1898 r. rozpoczął działalność dydaktyczną. Początkowo prowadził wykłady z zakresu ekonomii i skarbowości w Wyższym Studium Handlowym w Krakowie, na Wyższych Kursach dla Kobiet im. Branieckiego, następnie na stałe związał się z Uniwersytetem Jagiellońskim, na którym prowadził zajęcia z zakresu współczesnych ustrojów pieniężnych, ekonomii, skarbowości, polityki gospodarczej i agrarnej¹¹. 30 czerwca 1908 r., na podstawie pracy „Teoria Malthusa ze szczególnym uwzględnieniem jej stosunku do prawa zmniejszającego się przychodu z ziemi” uzyskał habilitację na Uniwersytecie Jagiellońskim. W 1912 r. otrzymał tytuł profesora nadzwyczajnego skarbowości i ustawodawstwa skarbowego oraz został kierownikiem Katedry Ekonomii Politycznej i Skarbowości UJ, a cztery lata później został profesorem zwyczajnym¹².

Był założycielem i aktywnym członkiem Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, inicjatorem i prezesem Towarzystwa Ekonomicznego w Krakowie, prezesem Państwowej Akademii Umiejętności oraz sekretarzem Komisji Prawniczej PAU. W 1927 r. po raz pierwszy objął stanowisko dziekana Wydziału Prawa UJ, a pięć lat później został prorektorem UJ¹³.

W czasie wojny został aresztowany i wraz z innymi profesorami UJ uwięziony w obozie koncentracyjnym w Sachsenhausen. Efektem rozpowszechnionej pogłoski o śmierci Krzyżanowskiego było przedwczesnie wydane w „Economica” wspomnienie pośmiertne Oskara Langego. Z obozu został zwolniony w 1940 r. i powrócił do Krakowa.

Niemal przez całe swoje życie Krzyżanowski był czynnym politykiem – zwolennikiem autorytarnych rządów Piłsudskiego, posłem na Sejm oraz prezesem Komisji Podatków Ministerstwa Skarbu. Zyskał uznanie dzięki przeprowadzeniu skutecznych rokowań pożyczkowych

¹⁰ A. Lityńska, *Krakowscy twórcy polskiej myśli ekonomicznej. Adam Krzyżanowski – wybitny ekonomista krakowski*, Kraków 1988, s. 59–60.

¹¹ Ibidem, s. 60.

¹² Ibidem, s. 60.

¹³ Funkcję dziekana pełnił w latach 1927/28, 1930/31 i 1945, prorektorem zaś był w latach 1933–1938.

w Nowym Jorku, które przyczyniły się do stabilizacji walutowej. Mandatu poselskiego zrzekł się jednak w związku z wydarzeniami w Brześciu. W okresie powojennym po raz kolejny zaangażował się w politykę, nawiązał współpracę ze Stronnictwem Demokratycznym. W 1945 r. uczestniczył w konferencji moskiewskiej, która zakończyła się powołaniem Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej¹⁴. Choć w tym okresie został czasowo odsunięty od pracy dydaktycznej na uniwersytecie, nie zrezygnował z działalności naukowej i twórczej. Po wojnie publicznie sprzeciwiał się przejawom antysemityzmu na polskich uczelniach. Po przełomie dokonanym w 1956 r., po raz kolejny został przywrócony do pracy na uniwersytecie i powrócił do aktywnej działalności publicznej. W 1958 r. otrzymał doktorat *honoris causa* UJ, będący wyrazem uznania głoszonych przez niego niezależnych myśli¹⁵.

Adam Krzyżanowski zmarł 29 stycznia 1963 r. i został pochowany w grobie rodzinnym na cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

II. Działalność naukowa i publicystyczna

Wszechstronność i aktywność Krzyżanowskiego uwidacznia się nie tylko w działalności naukowej czy społecznej, ale również w dorobku piśmierskim. Jest autorem ponad dwustu pozycji książkowych i artykułów o różnorodnej problematyce, w których umiejętnie łączył teorię z zakresem skarbowości i ekonomii z ujęciem praktycznym, wątkami etycznymi, filozoficznymi i społecznymi.

Swoje dwie pierwsze prace: *Die Grundbessitzverteilung in Galizien* (1896) oraz *Die polnische staatswissenschaftliche Litteratur der letzten zwei Jahre* (1897) ogłosił, przebywając na studiach w Lipsku. Do jego najważniejszych publikacji książkowych zaliczyć należy: *Teorię Malthusa ze szczególnym uwzględnieniem jej stosunku do prawa zmniejszającego się przychodu z ziemi* (1908), *Naukę o pieniądzu i kredycie* (1919), *Założenia ekonomiki* (1919), *Naukę skarbo-*

¹⁴ D. Grzybek, *Nauka czy ideologia...*, op. cit., s. 205.

¹⁵ Ibidem, s. 206.

wości (1923), *Politykę i gospodarstwo* (1931), *Chrześcijańską moralność polityczną* (1948)¹⁶.

Dokonując zaś chronologicznego przeglądu jego dorobku pisarskiego, wyróżnić można kilka grup, obejmujących pozycje książkowe i artykuły. Pierwszą grupę prac Krzyżanowskiego stanowią publikacje przypadające na okres jego działalności w Towarzystwie Rolniczym, dotyczące zagadnień agrarnych. Należą do niej między innymi: *Studia agrarne* (1900), *Rolnictwo wobec polityki handlowej* (1901), *Związki rolników* („Roczniki Nauk Rolniczych” 1904).

Od lat dwudziestych stopniowo odchodzi od tematyki agrarnej. Na okres zintensyfikowanej działalności dydaktycznej na uniwersytecie przypadają jego kolejne publikacje prezentujące poglądy nie tylko z zakresu ekonomii i skarbowości, ale również socjologii, a nawet myśli politycznej¹⁷. W tym czasie ukazuje się drukiem między innymi: *Teoria Malthusa ze szczególnym uwzględnieniem jej stosunku do prawa zmniejszającego się przychodu z ziemi* (1908), *Pieniądz* (1911), *Socjalizm a prawo natury* (1911), *Krajowe budżety i zamknięcia rachunkowe* (1913), *Socjologia wojny* (1918), *Gospodarka wojenna* (1919).

Czasy Drugiej Rzeczypospolitej obfitują w najbardziej znane i cennie dzieła Krzyżanowskiego. W tym okresie zostają wydane trzy podręczniki akademickie jego autorstwa: *Założenia ekonomiki* (1919), *Nauka o pieniądzu i kredycie* (1919), *Nauka skarbowości* (1923), liczne pozycje publicystyczne, w tym: *Socjalizm po wojnie* (1920), *Bolszewizm* (1920), publikacje poświęcone finansom, polityce gospodarczej, a nawet moralności: *Waluta i kredyt* (1921), *Walka z drożyzną* (1922), *Pauperyzacja Polski współczesnej* (1925), *Dwa programy finansowe* (1926), *Rządy Marszałka Piłsudskiego* (1928), *Polska koniunktura gospodarcza w świetle przesileń i przewidywań* (1929), *Moralność współczesna* (1935). Ostatnią pozycję wydaną przed wybuchem II wojny, stanowią jego wykłady radiowe, dotyczące zagadnień ekonomicz-

¹⁶ A. Lityńska, *Krakowscy twórcy...*, op. cit., s. 64–65.

¹⁷ Przykładowo przedstawiające teorię rozwoju komunizmu. Zob. szerzej W. Bernacki, *Liberalizm polski wobec komunizmu*, <<http://www.omp.org.pl/stareomp/indexe783.html?module=subjects&func=printpage&pageid=195&scope=all>> [dostęp: 10.03.2016].

nych, *Źródła i symptomy bogacenia się współczesnego społeczeństwa* (1938)¹⁸.

Lata powojenne to okres schyłkowy jego twórczości. Wtedy powstają znane prace historyczne i filozoficzno-polityczne, takie jak: *Wiek xx. Zarys dziejów najnowszych* (1947) czy *Chrześcijańska moralność polityczna* (1948)¹⁹.

Krzyżanowski pozostawił także kilkanaście maszynopisów i rękopisów, pozostających w posiadaniu rodziny autora albo przechowywanych w Bibliotece PAN w Krakowie, w tym: „Raj doczesny komunistów. Dzieje Rosji w wieku xx”, „Rewolucja demograficzna” (sygn. 6840), „Kartki z kalendarza” (sygn. 6841), „Czego świat oczekuje od spotkania na szczycie” (sygn. 6848), „Dwaj apostołowie zasad norymberskich” (sygn. 6849), „Niespodzianki demograficzne xx wieku” (sygn. 6855), „Teologia czy socjologia” (sygn. 6860), „Wynalazcy idei postępu” (sygn. 6864)²⁰.

III. Teorie i poglądy. Ekonomia i skarbowość – polityka i moralność

Chcąc wskazać podstawowe cechy, postulaty które głosił i którymi odznaczał się Krzyżanowski, niewątpliwie można stwierdzić, iż był zdecydowanym przeciwnikiem etatyzmu i gorliwym zwolennikiem umiarkowanej inflacji. Największe uznanie zyskał za stworzenie i spopularyzowanie idei liberalizmu ekonomicznego, nawiązującej do angielskich myślicieli – Johna Stuarta Milla i Alfreda Marshalla oraz dokonanie głębokiej i oryginalnej analizy polityki pieniężnej Drugiej Rzeczypospolitej w okresie kryzysu ekonomicznego lat trzydziestych.

Próbując w tym miejscu przekrojowo wskazać na istotę poglądów, przekonań i myśli, należy podkreślić, że Krzyżanowski nie należał do uczonych, teoretyków, skupionych na jednej dziedzinie nauki. W obszarze jego zainteresowań przez całe życie, choć z intensywnością uzależnioną od aktualnej sytuacji geopolitycznej świata, pozostawały finanse państwa,

¹⁸ D. Grzybek, *Nauka czy ideologia...*, op. cit., s. 107.

¹⁹ Ibidem, s. 207.

²⁰ Ibidem, s. 268.

ekonomia, polityka i filozofia polityczna, etyka i moralność, historia gospodarcza i demografia, rolnictwo i spółdzielczość, kultura i socjologia²¹.

Krzyżanowski nigdy nie rozpatrywał poszczególnych zagadnień czyśto abstrakcyjnie, niezależnie, bez jakiegokolwiek powiązania z innymi problemami, lecz tworzył złożoną, wieloaspektową wizję, w której przeplatały się elementy społeczne i gospodarcze z elementami politycznymi i moralnymi. Podstawowym twierdzeniem głoszonym przez Krzyżanowskiego było, że przestrzeń polityki i kultury w niepodważalny sposób wpływa na rzeczywistość gospodarczą. W konsekwencji, konstruując jakąkolwiek instytucję, starał się uczynić to tak, aby przyczyniała się rozwojowi gospodarczemu.

Patrzac na życie Krzyżanowskiego przez pryzmat głoszonych przez niego poglądów, należy dostrzec rysujące się dwa etapy: okres skupienia na problemach agrarnych w Galicji oraz okres swego rodzaju odejścia od polityki i poświęcenia nauce, wyznaczany przez wojny światowe²².

Początkowo prowadził intensywne prace nad propozycją przemian agrarnych dla Galicji, w których był zdecydowanym zwolennikiem interwencjonizmu państwa. Istotą opracowanego programu staje się stworzenie silnych gospodarstw rolnych, których zadaniem jest produkcja i zapełnianie rynku. Później, w okresie przypadającym na czas po odzyskaniu niepodległości przez Polskę, formułuje w oparciu o liberalizm ekonomiczny, jedyny w ówczesnym czasie, konsekwentny program modernizacji gospodarczej kraju.

Należy podkreślić, iż głoszony przez Krzyżanowskiego liberalizm wyróżnia niespotykane u nikogo wcześniej połączenie optymizmu idei Smitha z pesymizmem idei Malthusa, umożliwiającym odrzucenie utopii i krytyczny opis rzeczywistości²³. Jego zdaniem, pozbawione jest większej wartości praktycznej czysto teoretyczne ujęcie ekonomii, gdyż sfera gospodarki i polityki oddziałują na siebie wzajemnie i dlatego nie sposób przeprowadzać poprawnej analizy jednej z nich w oderwaniu od drugiej. Nie oznacza to jednak, iż należy odrzucić wszelkie teorie ekonomii. Odbierając sens teoretycznym sporom w obrębie głównego

²¹ Ibidem, s. 5.

²² Ibidem, s. 257–260.

²³ Ibidem.

nurtu ekonomii, uznawał jednak autorytet szkoły klasycznej. Podkreślając, że każde zjawisko ma aspekty ekonomiczne, polityczne i moralne, liberalne zasady szkoły klasycznej stara się łączyć z ideami głoszonymi przez przedstawicieli szkoły historycznej. Zdecydowanie bardziej uporządkowane ujęcie prezentuje w odniesieniu do zagadnienia teorii pieniądza oraz finansów publicznych. Jego ujęcie teoretyczne w tym zakresie określić można jako syntezę przekonań większości teoretyków i praktyków w okresie przed powstaniem makroekonomii Keynesa²⁴.

W ostatnich latach przed wybuchem I wojny światowej Krzyżanowski odchodzi od uprawiania czynnej polityki i kieruje się w stronę nauki. Zgłębiając teorię Malthusa, uznaje, że jednym z niebezpieczeństw grożących rozwojowi społecznemu i gospodarczemu państwa jest przeludnienie. Tym samym pozostał zwolennikiem poglądu, że niezbędnym elementem do przeprowadzenia udanej modernizacji kraju jest zdecydowane ograniczenie wzrostu liczby ludności. Ponadto, będąc inspirowanym teorią Malthusa, podzielał pogląd, iż powtarzalnym stanem w dziejach ludzkości jest następowanie po sobie na przemian dwóch okresów – epoki wolności i dobrobytu oraz epoki zniewolenia i militarizmu²⁵.

W kolejnych latach pracy naukowej Krzyżanowski dokonał swoistej rewizji swoich poglądów i wskazał, że modernizacja kraju powinna być poprzedzona jego industrializacją. Za wzorzec uznał uprzemysłowione kraje zachodnie, a w szczególności dziewiętnastowieczną Anglię. Jego zdaniem, Polska powinna kroczyć w stronę gospodarczego i politycznego liberalizmu. Dlatego przedstawił program rozwoju gospodarczego, którego rezultatem ma być zbudowanie dobrobytu społecznego, dzięki szybkiemu wzrostowi gospodarczemu, przy jednoczesnej poprawie funkcjonowania struktur państwowych oraz wzroście obyczajów. Wspomnianemu wzrostowi gospodarczemu towarzyszyć ma jednocześnie zwiększenie kapitału oraz ograniczenie przyrostu liczby ludności²⁶. Podkreślić należy, iż zaproponowany przez Krzyżanowskiego program

²⁴ Ibidem.

²⁵ Ibidem.

²⁶ Ibidem.

obejmuje przeprowadzenie umiarkowanych reform społecznych w drodze ewolucji i odrzuca wszelkie zmiany w drodze rewolucji²⁷.

Kilka lat później przyczyn niepowodzenia opracowanego programu naprawczego kraju upatrywał w destrukcyjnym wpływie wojny, wyrażającym się w ograniczeniu wolnego rynku, wzroście inflacji oraz podważeniu zaufania na arenie międzynarodowej, w wyniku zniesienia wymienialności pieniądza na złoto²⁸.

Po przejęciu władzy w Polsce przez komunistów po II wojnie światowej niemal całkowicie zaprzestał wypowiadać się na tematy z zakresu ekonomii i skoncentrował się na obronie podstawowych zasad społeczeństwa liberalnego. W tym właśnie czasie wskazał, że państwo może rozwijać się tak gospodarczo, jak i moralnie. Aby to osiągnąć, musi jednak maksymalnie ograniczyć realizację swoich zadań i pozwolić rozwijać się rynkowi. Dokonując głębokiej analizy Krzyżanowski rozbudował swoją klasyczną, liberalną tezę, która głosiła, że mniejszy zakres ingerencji i działania państwa nie tylko pozwala bardziej efektywnie realizować jego funkcje, ale także eliminuje korupcję i wszelkie nadużycia w sferze publicznej. W konsekwencji zaś państwo jest zdolne do skutecznej obrony zasad gospodarki rynkowej i zasad etycznych. Według Krzyżanowskiego jednym ze stadiów ewolucji społeczeństwa liberalnego jest ustrój demokratyczny. Jednocześnie zwrócił uwagę na to, że demokracji nie cechuje trwałość, lecz kruchość i łatwość ulegania samozatruciu naciskiem rosnących ambicji tłumu²⁹.

W ostatnich latach życia spojrzenie w przyszłość Krzyżanowskiego stawało się bardziej optymistyczne, co znalazło wyraz, po pierwsze w dostrzeżeniu możliwości wkroczenia przez państwa demokratyczne na drogę trwałego i powszechnego rozwoju za sprawą ich zjednoczenia się w powstałej federacji państw, po drugie we wskazaniu dwóch sił dających nadzieję na lepsze czasy: siły wartości moralnych religii chrześcijańskiej oraz potęgi politycznej i gospodarczej Stanów Zjednoczonych³⁰.

²⁷ A. Lityńska, *Krakowscy twórcy...*, op. cit., s. 74.

²⁸ D. Grzybek, *Nauka czy ideologia...*, op. cit., s. 257–260.

²⁹ Ibidem, s. 257–260.

³⁰ Ibidem.

IV. Uczniowie i kontynuatorzy myśli

Adam Krzyżanowski jako wykładowca, dziekan i prorektor Uniwersytetu Jagiellońskiego cieszył się niewątpliwym autorytetem wśród swoich licznych słuchaczy i uczniów. Zaznaczyć należy jednak, iż początki jego pracy dydaktycznej na to nie wskazywały. Na pierwsze seminarium przez niego prowadzone zapisało się tylko dwóch studentów: Roman Rybarski i Edward Taylor³¹. Z biegiem lat zyskał jednak rzeszę słuchaczy, zwolenników, uczniów i kontynuatorów.

Wśród jego uczniów był prezentujący poglądy konserwatywne Wacław Zbyszewski, narodowiec Adam Heydel czy socjaliści – Oskar Lange, Marek Breit, Wacław Malinowski. Za sprawą mistrza uczniowie sięgali do tradycji liberalizmu i klasyków, takich jak: Smith, Ricardo, Mill, Turgot i Quesnay, jednak musieli sami szukać właściwych rozwiązań³².

Będąc przywódcą intelektualnym Towarzystwa Ekonomicznego, skupiał wokół siebie naukowców i publicystów, których poglądy nierzadko nie były tożsame. Tym samym krakowskie środowisko ekonomiczne, do którego należał, nie prezentowało jednej, spójnej, wspólnej linii w głoszonych poglądach.

Wychował kilkanaście pokoleń ekonomistów i myślicieli. Pod jego kierownictwem habilitowali się między innymi: Oskar Lange, Adam Heydel, Roman Rybarski, Władysław Zawadzki, Tomasz Lulka, Janusz Libicki, Edward Taylor oraz najbliższy mu ideowo – Ferdynand Zweig³³. Przy rozbieżnościach z zakresu teorii ekonomii czy polityki postulatami bliskimi Krzyżanowskiemu i jego uczniom były wiara w rynek i liberalną politykę gospodarczą, w tym idea równowagi budżetowej oraz potrzeba stabilizacji waluty.

³¹ Ibidem, s. 13. Obaj znani później profesorowie, specjaliści z zakresu skarbowości i prawa skarbowego

³² Ibidem, s. 201.

³³ Ibidem, s. 201–203.

V. W pamięci

Krzyżanowski w dzisiejszych czasach obecny jest nie tylko w ideach, myślach i poglądach odnajdywanych na stronach jego prac, ale również w innych formach upamiętniania jego postaci. Przykładem takiej obecności w życiu codziennym może być ustanowienie Funduszu im. Adama Krzyżanowskiego dla pracowników naukowych Uniwersytetu Jagiellońskiego, którego celem jest wspieranie najzdolniejszych doktorantów uczelni oraz ulice jego imienia, które odnaleźć można między innymi w Krakowie, Sanoku czy Rzeszowie. Mimo że imieniem Adama Krzyżanowskiego nie została nazwana żadna teoria czy prawo, jego postawa godnego człowieka i uczonego winna być upamiętniona. Jak pisze Dariusz Grzybek: „Postaci z przeszłości nie rozwiążą co prawda naszych teraźniejszych problemów, możliwe jednak, iż ich przypomnienie rzuci nieco światła na wielkie, wciąż dyskutowane zagadnienia życia społecznego”³⁴. O wielkich osobowościach świata nauki, które dzięki swojej pracy oraz głoszonym poglądom stały się *sui generis* legendą, symbolem i wzorem postawy należy pamiętać i pamięć tę podtrzymywać.

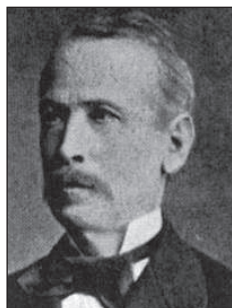
Bibliografia

1. Bernacki W., *Liberalizm polski wobec komunizmu*, <<http://www.omp.org.pl/stareomp/indexe783.html?module=subjects&func=printpage&pageid=195&scope=all>> [dostęp: 10.03.2016].
2. Grzybek D., *Nauka czy ideologia. Biografia intelektualna Adama Krzyżanowskiego*, Kraków 2005.
3. Landau Z., *Krzyżanowski Adam Alojzy, Polski Słownik Biograficzny*, t. XV, Warszawa 1970.
4. Lityńska A., *Krakowscy twórcy polskiej myśli ekonomicznej. Adam Krzyżanowski – wybitny ekonomista krakowski*, Kraków 1988.
5. Rosicka J., *Liberalizm – totalitaryzm – chrześcijaństwo. Dylematy moralne Adama Krzyżanowskiego*, „Ekonomista” 1993, nr 5–6.
6. Zweig F., *Adam Krzyżanowski*, „Przegląd Ekonomiczny”, Kraków 1937.

³⁴ Ibidem, s. 5.

Magistri Nostri
skarbowości i prawa skarbowego
Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie

Sylwetka profesora Juliana Dunajewskiego jako polityka i przedstawiciela doktryny skarbowości XIX wieku



Wprowadzenie

Postać profesora Juliana Dunajewskiego¹ ma ogromne znaczenie w historii skarbowości i prawa skarbowego w Polsce. Dunajewski jest jednym z kilku wybitnych ekonomistów pochodzących z Galicji, warto w tym miejscu wspomnieć chociażby o postaci Carla Mengera, twórcy austriackiej szkoły ekonomii. Ten wybitny przedstawiciel świata nauki, jakim niewątpliwie był Dunajewski, swoje poglądy ekonomiczne, punkt widzenia dotyczący roli państwa w gospodarce, miał możliwość wcielania w życie uczestnicząc aktywnie w życiu politycznym, sprawując funkcję ministra skarbu Austro-Węgier. Rozważania dotyczące sylwetki prof. Dunajewskiego należy więc przeprowadzić nie tylko w wymiarze wpływu na doktrynę ekonomii politycznej, ale również w kontekście realnych osiągnięć przeprowadzanych przez niego reform.

* Studentka Uniwersytetu Jagiellońskiego.

¹ Fotografia: <http://kangur.uek.krakow.pl/biblioteka/biuletyn/Old1/29/007_02.jpg>.

Julian Dunajewski urodził się 4 czerwca 1821 r. w Stanisławowie. Pochodził z rodziny szlacheckiej z Dunajowa w ziemi lwowskiej, która pieczętowała się herbem Sas. Jego ojciec sprawował funkcję komisarza cyrkulowego (okręgowego) w Stanisławowie, a następnie w Nowym Sączu. Tamże Dunajewski spędził swoją młodość, kończąc szkołę powszechną i sześciolatnie gimnazjum jezuickie. Wyższe studia, mianowicie tzw. filozofię (dzisiejsze liceum) i wykłady prawne na uniwersytecie pobierał i ukończył w 1842 r. we Lwowie; pierwszy rok prawa studiował natomiast w Wiedniu. We Lwowie odbył również pięcioletnią praktykę adwokacką u adwokata Raczyńskiego, po czym przygotowywał się przez trzy lata do egzaminu doktoranckiego². Doktorat prawa uzyskał na Uniwersytecie Jagiellońskim na podstawie rozprawy o organizacji gminy i tu w latach 1850–1855 pracował jako suplent, zastępca profesora na Wydziale Prawa, zajmując się prawem karnym, naukami politycznymi i statystyką. Jednakże uznany za „niepoprawnego politycznie”, nie został zaakceptowany jako kandydat na kierownika katedry umiejętności politycznej Wydziału Prawa UJ. Los kapryśnie wyznaczał mu dalsze miejsca pracy. Dzięki rekomendacji austriackiego ministra oświaty hrabiego Leona Thuna uzyskał posadę profesorską w 1855 r. na Akademii Prawa w Bratysławie, gdzie pracował pięć lat, najpierw jako profesor nadzwyczajny, a od 1856 r. jako profesor zwyczajny Katedry Statystyki. Pięć lat później został mianowany profesorem ekonomii politycznej i prawa administracyjnego z wykładami w języku niemieckim na Uniwersytecie Lwowskim, wreszcie jako profesor nauk politycznych i statystyki na Uniwersytecie Jagiellońskim. Z uniwersytetem związany był następnie przez dwadzieścia lat i od razu zaczął w nim odgrywać istotną rolę, sprawując m.in. dwukrotnie funkcję dziekana Wydziału Prawa, trzykrotnie rektora i prorektora³.

² S. Głabiński, *Dunajewski Julian Antoni*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. V, red. W. Konopczyński, Kraków 1935–1946, s. 465–468.

³ K. Musioł, *Julian Dunajewski – Rektor i Minister*, [w:] *U źródeł krakowskiego konserwatyzmu – w 100-lecie śmierci Juliana Dunajewskiego*, red. W. Kolarski, K. Gruner, Kraków 2008, s. 12–13.

I. Działalność publiczna

Julian Dunajewski oprócz działalności naukowej zajmował się również działalnością publiczną. Już w 1870 r., zatem dopiero po ustanowieniu monarchii austro-węgierskiej w 1867 r. i uchwaleniu austriackiej konstytucji grudniowej w tymże roku, został posłem na galicyjski Sejm Krajowy we Lwowie, a trzy lata później członkiem Izby Posłów w Wiedniu wybranym w pierwszych wyborach bezpośrednich zarządzonych po opuszczeniu izby przez Polaków i z pogwałceniem przez rząd konstytucyjnej normy przewidującej w składzie izby reprezentacje krajowy ciał stanowiących⁴. Był niezmiernie aktywnym posłem, najpierw w latach 1870–1873 we Lwowie, potem od roku 1873 do 1891 w Wiedniu, gdzie był faktycznym przywódcą parlamentarnego Koła Polskiego i wreszcie od roku 1891 do swojej śmierci w roku 1907 członkiem Izby Wyższej.

Koło Polskie miało duży wpływ na parlamencie na politykę monarchii cesarsko-królewskiej; podczas podejmowania politycznych decyzji było często przysłowiowym języczkiem u wagi, nierzadko gabinety rządowe zdane były na jego pomoc w parlamencie. Konsekwencją tak dużego wpływu Koła Polskiego było częste piastowanie ważnych funkcji przez prominentnych Polaków⁵. W dniu 26 czerwca 1880 r. Dunajewski został mianowany ministrem skarbu. Od tego czasu kończy się jego działalność naukowa i profesorska na Uniwersytecie Jagiellońskim. Powołanie na ministra skarbu w gabinecie hrabiego Taafego było uwieńczeniem jego działalności publicznej. Dunajewski prowadził rozsądną i skuteczną gospodarkę finansową, która odbijała od dotychczasowej wieloletniej gospodarki deficytowej, pozwoliła na wyższą dotację na cele obrony państwa, podniosła powagę Austrii na zewnątrz i zapewniła rządowi niezależność finansową od stronnictw parlamentu⁶. Dunajewski przejął fotel ministra skarbu w szczególnym momencie:

⁴ B. Szlachta, *Julian Dunajewski jako Stańczyk*, [w:] *U źródeł krakowskiego konserwatyzmu – w 100-lecie śmierci Juliana Dunajewskiego*, W. Kolarski, K. Gruner, Kraków 2008, s. 42–43.

⁵ *U źródeł krakowskiego konserwatyzmu*, red. W. Kolarski, K. Gruner..., *op. cit.*, s. 19–20.

⁶ S. Głąbiński, *Dunajewski Julian Antoni...*, *op. cit.*, s. 465–468.

w 1873 r. nastąpił krach na giełdzie wiedeńskiej, w roku 1878 powstały dodatkowe obciążenia budżetu przez okupację Bośni i Hercegowiny, rok 1880 deficyt budżetu państwowego przewidziany był w wysokości blisko trzynastu milionów guldenów. Odchodząc, Dunajewski pozostał w skarbie państwa nadwyżkę prawie trzech milionów guldenów⁷. Równowagę budżetową Dunajewski osiągnął i utrzymywał rozsądną i oszczędną gospodarką budżetową, surową kontrolą nad gospodarką poszczególnych ministrów, przezorną polityką walutową, a także przy pomocy reform podatkowych, dzięki której zwiększyły się dochody państwa⁸. Dunajewski stanowczo sprzeciwiał się wszelkim propozycjom obniżenia podatków. Inaczej nie osiągnąłby równowagi budżetu państwowego. Jednocześnie propagował lekko progresywne podatki od dochodów bez mocnej ingerencji w podatki bezpośrednie w myśl powiedzenia: łatwo uczynić bogatego biednym, ale nie biednego bogatym. Zamiast tego Dunajewski skoncentrował się na pośrednich podatkach jako podatkach masowych, które uznawał za główne źródło dla zaspokojenia pilnych finansowych potrzeb, wprowadzając państwowe podatki m.in. od spirytusu, cukru i ropy, podwyższając cła od kawy i cen wyrobów tytoniowych. Jeszcze w roku 1880 Dunajewski powołał do życia Landerbank – Bank Krajów Koronnych, który miał w przyszłości finansować konieczne infrastrukturalne wydatki w celu ożywienia gospodarki i rynku pracy. Dunajewski stosował przy tym także znane dzisiaj metody emisji nowych akcji, funduszy rezerw i podobne finansowo-techniczne kroki dla zabezpieczenia koniecznych inwestycji, które wspaniale sprawdziły się już podczas rozbudowy sieci kolei żelaznych⁹. Przez utrzymywanie zakazu wybijania monety srebrnej obiegowej na rachunek prywatny w mennicy państwowej podniósł kurs waluty austriackiej ponad wartość srebra o przeszło 20%, przez co zwiększył siłę kupna dochodów skarbowych, zapobiegł zwwyżce cen rynkowych i przygotował reformę monetarną, której celem było wprowadzenie złotej waluty (wprowadził ją jego następca Emil Steinbach)¹⁰.

⁷ *U źródeł krakowskiego konserwatyzmu*, red. W. Kolarski, K. Gruner..., *op. cit.*, s. 19–20.

⁸ S. Głabiński, *Dunajewski Julian Antoni...*, *op. cit.*, s. 465–468.

⁹ *U źródeł krakowskiego konserwatyzmu*, red. W. Kolarski, K. Gruner..., *op. cit.*, s. 19–20.

¹⁰ S. Głabiński, *Dunajewski Julian Antoni...*, *op. cit.*, s. 465–468.

W styczniu 1891 r. Dunajewski złożył dymisję, w związku z przygotowującym się zwrotem na „lewo”, tj. ku lewicy niemieckiej. Dunajewski był pierwszym polskim ministrem skarbu w Austrii. Swoją skuteczną polityką utorował potem drogę trzem dalszym Polakom – ministrom skarbu: Leonowi Bilińskiemu¹¹ (trzykrotnemu ministrowi skarbu i wspólnych finansów oraz gubernatorowi Banku Austro-Węgierskiego), Witoldowi Korytowskiemu¹² oraz Wacławowi Zaleskiemu¹³. Skarb, najważniejszy resort wielkiego mocarstwa, znajdował się od czasu Dunajewskiego niemal tradycyjnie w rękach Polaków. Tak dobre doświadczenie poczyniono z Dunajewskim jako ministrem skarbu, że po nim Koło Polskie mogło resort skarbu uważać niemal za swój „stan posiadania”¹⁴.

II. Publikacje naukowe i poglądy ekonomiczne Dunajewskiego

Julian Dunajewski publikował niewiele. Głównym pozostałym po nim dziełem jest rozprawa pt. *Ziemia i kredyt* drukowana w pierwszej części w 1864 r. w „Czasopiśmie Prawa i Nauk Politycznych”, kontynuowana później 1869 r. w „Ekonomiście”. W rozprawie tej Dunajewski dał bliższe określenie zadań ekonomiki i przedstawił rozwój myśli ekonomicznej od najdawniejszych czasów, nie zdołał jednak rozprawy ukończyć. Punktem ciężkości w jego pracy naukowej były wykłady profesorskie, dlatego pomocniczym źródłem do poznania jego poglądów ekonomicznych stały się zapiski z jego wykładów. Wydane drukiem w 1925 r. z wy-

¹¹ Leon Biliński (1846–1923) – polityki polityk, ekonomista, profesor i rektor Uniwersytetu Lwowskiego, od 1883 r. poseł do parlamentu austriackiego, dwukrotny prezes Koła Polskiego; w latach 1895–1897 minister skarbu Austrii, 1900–1909 gubernator Banku Austro-Węgierskiego; ponownie na urząd ministra skarbu powołany w 1909 r., pełnił ten urząd do 1915 r., z krótką dwuletnią przerwą w latach 1910–1912. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, w 1919 r. sprawował funkcję ministra skarbu w rządzie Ignacego Jana Padereuskiego.

¹² Witold Korytowski (1850–1923) – prawnik, od 1906 do 1908 pełnił urząd ministra skarbu Austro-Węgier; w latach 1913–1915 namiestnik Galicji, przeprowadził m.in. w 1914 r. reformę ordynacji wyborczej do Sejmu Krajowego.

¹³ Wacław Zaleski (1868–1913) – polityk, konserwatysta, wielokrotny minister rolnictwa i skarbu Austro-Węgier, szambelan cesarza Franciszka Józefa I.

¹⁴ *Przedmowa* [w:] J. Dunajewski, *Wykład ekonomii politycznej*, Warszawa 2012, s. 7–8.

kładów w latach 1864–1865 i w 1935 r. z wykładów w latach 1872–1873, świadczą, że Dunajewski był ekonomistą samodzielnym, stojącym na zasadach szkoły liberalnej, ale nie krępującym się z zapatrywaniami jej powag naukowych ani w teorii, ani w polityce ekonomicznej. W teorii Dunajewski kładł nacisk na ścisły związek ekonomii z prawem i moralnością. Odrzucał zapatrywanie Adama Smitha i jego następców, ograniczające pojęcie dobra gospodarczego do rzeczy materialnych. Przeciw poglądom takim przytaczał własne praktyczne argumenty, nie wahał się powoływać na twórców niemieckiej szkoły historycznej W. Roschera i F. Lista. Dunajewski miał skłonność do badań historycznych, jak dowodzi jego rozprawa *Ziemia i kredyt*, a także inna rozprawa o pracy Kopernika o wybijaniu pieniędzy, którą referował na posiedzeniu Akademii Umiejętności w 1873 r. Ze stanowiska teoretycznego zasługuje na uwagę jego zapatrywanie na rentę z kapitału i z ziemi, którą uważał za wynagrodzenie wartości przy wymianie dóbr dzisiejszych więcej wartościowych, za późniejsze jako mniej wartościowe. Poglądem takim Dunajewski wyprzedził teorię Bohm-Bawerka o dwadzieścia lat. Wedle Dunajewskiego renta jest „różnicą między wartością kapitału dzisiejszą a późniejszą”. Stąd „stosunek między kapitalistą a dłużnikiem polega na zamianie wartości równych”. Bronił także teorii A. Cieszkowskiego o istocie kredytu, jako przemiany kapitałów stałych i martwych na kapitały obrotowe i czynne. W sprawach waluty popierał teorię L. Wołowskiego o walucie międzynarodowej podwójnej. Był przeciwnikiem etatyzmu, ale uznawał potrzebę państwowych instytucji użyteczności publicznej, do której zaliczał w pierwszym rządzie koleje żelazne¹⁵.

Julian Dunajewski jako dydaktyk uniwersytecki i praktyk gospodarczy – minister skarbu Cesarstwa Austro-Węgierskiego, wówczas najważniejszego resortu wielkiego europejskiego mocarstwa korzystał z dorobku dominującego do lat 30. XX w. prądu myślowego, znanego jako podejście klasyczne w ekonomii. Logika rozumowania ekonomii klasycznej opiera się na przekonaniu, że postępowanie człowieka zmierzające do maksymalizacji jego satysfakcji (ekonomiści dziś używają określenia użyteczności) na przykład poprzez maksymalizację zysku w warunkach konkurencji

¹⁵ S. Głębiński, *Dunajewski Julian Antoni...*, op. cit., s. 465–468.

będzie przekształcać indywidualny interes ekonomiczny w ogólną równowagę makroekonomiczną państwa. Zadziała bowiem samoistnie naturalne prawo, które zdaniem klasyków powoduje, że gospodarka wolno-konkurencyjna samoczynnie, bez zewnętrznej ingerencji ciąży w kierunku równowagi. Wszystkie pojawiające się stany nierównowagi (bezrobocie, wzrost cen, spadek produkcji) są jedynie krótkookresowymi odchyleniami od długookresowego stanu równowagi. Stąd dalszy wniosek, że państwo poprzez swoje instytucje nie powinno ingerować w procesy gospodarcze, ponieważ naturalna siła indywidualnych interesów jednostek samoczynnie dokonuje optymalnej alokacji zasobów, podtrzymując samoregulacyjny mechanizm gospodarki – jej ciągłe dążenie do równowagi¹⁶.

Dunajewski generalnie zgadzał się z założeniami ekonomii klasycznej. Sam uważał, że interes prywatny, motywujący każdego do pracy, jest lepszym bodźcem niż każda ustawa. Wolność gospodarcza jest zatem najprostszym i najlepszym narzędziem rozwoju bogactwa narodu. Dunajewski nie pozostał krytyczny wobec klasycznej koncepcji ekonomii. Nie reprezentował skrajnego liberalizmu ekonomicznego. Jako minister skarbu, kierując instytucją publiczną, która silnie oddziaływała na bieg procesów realnych, a jednocześnie zakorzeniony w rdzeniu współczesnej teorii ekonomii, wypracował swój pogląd na ekonomię i politykę ekonomiczną. W zakresie roli państwa w gospodarce, zdaniem Dunajewskiego państwo i jego agencje mają w obszarze gospodarczym wiele ważnych funkcji do spełnienia:

- państwo winno być arbitrem podczas konfrontacji interesów publicznych i prywatnych; interes prywatny, choć pożądaný może często pozostawać w sprzeczności z interesem publicznym;
- państwo winno tworzyć przestrzeń bezpieczeństwa obrotu gospodarczego; rolą państwa jest stać na straży wolnej konkurencji;
- w obszarach, w których prywatna inicjatywa zawodzi, nie jest zyskowna, zatem sektor prywatny jej nie podejmuje, państwo staje się podmiotem gospodarczym, który uzupełnia brak podażyowej gospodarki¹⁷.

¹⁶ S. Dziki, R. Wiśła, *Myśl ekonomiczna na Uniwersytecie Jagiellońskim – od Juliana Dunajewskiego do pierwszych magistrów ekonomii*, „Alma Mater. Miesięcznik Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2008, nr 108, s. 83–85.

¹⁷ Ibidem.

Tak pojmowana w drugiej połowie XIX w. przez Dunajewskiego rola państwa w gospodarce wciąż nie traci na aktualności. Mimo że interpretacja funkcji państwa mogłaby się wydawać dość rozległa, Dunajewski ani na chwilę nie zapominał o prywatnej inicjatywie, indywidualnej zapobiegliwości, zaradności, które winny być esencją życia gospodarczego narodu. Inicjatywa prywatna stwarza wewnętrzną treść życia gospodarczego i jest motorem całego mechanizmu, państwo natomiast ma ważne funkcje kontrolera, a tylko w razie potrzeby kierownika mechanizmu. Jednakowoż przy kontrolowaniu i ewentualnym kierowaniu mechanizmem Dunajewski zalecał pozostawienie jednostkom maksimum wolności gospodarczej. Wolność tę propagował Dunajewski w każdej dziedzinie życia, a więc w sferze handlu zagranicznego (był zdecydowanie wolnohandlowcem), w sferze stosunku robotnika do przedsiębiorcy (jest zwolennikiem wolnej umowy o pracę), w sferze polityki cen (jest przeciwnikiem wszelkich taryf maksymalnych), w sferze polityki kredytowej (zwalcza ustawy o lichwie)¹⁸.

Podsumowanie

Podsumowując, sylwetkę prof. Juliana Dunajewskiego poznajemy przede wszystkim dzięki obszernej nocie biograficznej przygotowanej do „Polskiego Słownika Biograficznego” przez prof. Stanisława Głąbińskiego¹⁹. Nota przedstawia postać Dunajewskiego w sposób prawdziwy, jednakże należy wziąć pod uwagę, iż jest to obraz jednostronny, napisany z perspektywy polskiego punktu widzenia i na podstawie polskich źródeł; ze względu na subiektywność jest to obraz dalece niepełny. Pozytywny obraz Dunajewskiego można jednak odnaleźć także w austriackich źródłach. Joseph Schenk, jeden z austriackich biografów napisał w 193 r., że Julian Dunajewski był dobrodziejem Austrii, wnosząc jako pierwszy

¹⁸ Ibidem, s. 83–85.

¹⁹ Stanisław Głąbiński (1862–1941) – polski prawnik, polityk i publicysta, profesor ekonomii politycznej na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. W latach 1902–1918 poseł do austriackiej Rady Państwa, minister kolei w gabinecie premiera Reinharda Bienenrtha. Po 1918 poseł i senator, minister spraw zagranicznych w rządzie Józefa Świeżyńskiego.

polityk do austriackiego porządku rządu, do starego ładu monarchii habsburskiej nową fundamentalną wartość – makroekonomię²⁰. Julian Dunajewski był bezsprzecznie wybitnym profesorem ekonomii politycznej, nie jest jednak łatwym zadaniem wskazanie, jakie zajmował stanowisko wobec wielkich sporów w naukach ekonomicznych swojej epoki. Publikował niewiele, a dostępne źródła, nawet te apologetyczne wobec niego, nie ujawniają jego poglądów albo czynią to półgębkiem. Julian Dunajewski był wybitnym ministrem skarbu i autorem udanej reformy budżetu państwa, ale do jego postaci sięga się również w celu przedstawienia dorobku działalności Koła Polskiego i środowiska politycznego określanego mianem „stańczyków”²¹, którego to Dunajewski był czołowym przedstawicielem.

Julian Dunajewski zmarł 9 listopada 1907 r. w Krakowie. W tym samym roku imieniem Dunajewskiego nazwano część dawnej ulicy Podwale w Krakowie, przy której to pod numerem 4 znajdował się pałacyk Dunajewskiego, wzniesiony w 1882 r. przez architekta Antoniego Łuszczkiewicza. Postać Dunajewskiego – myśliciela, a zwłaszcza nauczyciela uniwersyteckiego, był zafascynowany Ferdynandem Zweig, który poświęcił mu pierwszą w polskim piśmiennictwie w 1925 r. rozprawę pt. *System ekonomii i skarbowości Juliana Dunajewskiego*²². W studium tym F. Zweig przeprowadził ocenę dorobku naukowego Dunajewskiego z punktu widzenia historii doktryn, na podstawie dostępnych wówczas

²⁰ J. Rokita, *Za co mamy kochać Stańczyków* [w:] *U źródeł krakowskiego konserwatyzmu – w 100-lecie śmierci Juliana Dunajewskiego*, red. W. Kolarski, K. Gruner, Kraków 2008, s. 23.

²¹ *Stańczycy* – ugrupowanie polityczne w zachodniej części Galicji, powstałe w latach 60. XIX w. Nazwa wzięła się od pamfletu politycznego, pt. „Teka Stańczyka”, opublikowanego na łamach „Przeglądu Polskiego”. W formie fikcyjnych listów politycznych rzekomo pisanych przez Stańczyka (błazna Zygmunta Starego) wyrażał poglądy konserwatywne. W „Tece Stańczyka” konserwatyści obarczali naród polski winą za utratę niepodległości, wytknęli mu rozliczne wady i skłonności do anarchii, dowodzili, że rządy cesarza stanowią kontynuację dawnego państwa polskiego i dlatego należy z nim współdziałać. Jadownita satyra atakująca przeszłość narodową, a zwłaszcza powstania, spotkała się z rozlicznymi protestami. Stańczycy zmierzali do rozszerzenia praw narodowych w Galicji przy zachowaniu lojalności wobec Austrii. Dominowali w Kole Polskim w austriackiej Radzie Państwa.

²² S. Dziki, R. Wiśła, *Myśl ekonomiczna na Uniwersytecie Jagiellońskim...*, op. cit., s. 83–85.

materiału²³. Pamięć o Julianie Dunajewskim i jego dorobku trwa do dziś. Przykładem tego może być sesja naukowa upamiętniająca stulecie jego śmierci, która odbyła się 14 stycznia 2008 r., podczas której zaprezentowano referaty prezentujące sylwetkę i wybrane aspekty działalności Juliana Dunajewskiego; odsłonięto wówczas również tablicę pamiątkową poświęconą jego osobie.

Bibliografia

1. Głębiński S., *Dunajewski Julian Antoni*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. V, red. W. Konopczyński, Kraków 1935–1946.
2. Kolarski W., Gruner K. (red.), *U źródeł krakowskiego konserwatyzmu – w 100-lecie śmierci Juliana Dunajewskiego*, Kraków 2008.
3. *Przedmowa* [w:] Dunajewski J., *Wykład ekonomii politycznej*, Warszawa 2012.
4. Dziki S., Wiśła R., *Myśl ekonomiczna na Uniwersytecie Jagiellońskim – od Juliana Dunajewskiego do pierwszych magistrów ekonomii*, „Alma Mater. Miesięcznik Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2008, nr 108.

²³ *Przedmowa* [w:] J. Dunajewski, *Wykład ekonomii politycznej...*, op. cit., s. 9.

Leon Biliński i jego poglądy na reformę opodatkowania gminnego w Austro-Węgrzech



Leon Biliński herbu Sas¹ urodził się 15 czerwca 1846 r. w miejscowości Zaleszczyki (obecnie obwód tarnopolski na Ukrainie). Jego ojciec Wiktor Biliński walczył w powstaniu listopadowym. Matka Malwina pochodziła z rodu baronów Brunickich, zmarła zaledwie kilka dni po porodzie, nigdy nie poznając swojego syna². Biliński swoją edukację rozpoczął w Trembowli, kontynuując ją od 1856 r. w szkole ojców bazylianów w Buczaczu. W drugiej klasie gimnazjum przeniósł się jednak do szkoły w Stanisławowie. Jego edukację dopełniały także nauki w Romanówce u znanego pedagoga Henryka Milewskiego. Studia prawnicze Biliński rozpoczął w 1863 r. na Uniwersytecie we Lwowie, by w 1867 r. uzyskać stopień doktora nauk prawnych, rok później – docenta ekonomii (praca poświęcona była przedstawieniu Thomasa Malthusa i Davida Ricardo w literaturze angielskiej³), w 1871 r. – profesora nadzwyczajnego, trzy lata później – profesora zwyczajnego. Trzykrotnie Biliński pełnił też

* Absolwent Uniwersytetu Wrocławskiego.

¹ Fotografia: <http://www.snipview.com/q/Leon_Bili%C5%84ski>.

² L. Biliński, *Wspomnienia i dokumenty*, t. I: 1846–1914, Warszawa 1924, s. 1.

³ Ibidem, s. 11.

funkcję dziekana lwowskiego wydziału prawa (1876–1877, 1882–1883 i 1886–1887)⁴. Autorytet naukowy Bilińskiego był na tyle znaczny, że w 1878 r. został wybrany także na urząd rektora Uniwersytetu Lwowskiego, co zgodnie z ówczesnym austriackim prawem dało mu miejsce w Sejmie Krajowym⁵. W niezwykle młodym wieku (34 lat) został także wybrany na członka Akademii Umiejętności. Osiągnięcia na gruncie naukowym nadały pęd przyszłej (bardzo udanej) karierze politycznej Bilińskiego.

W pierwszych latach swojej działalności zajmował się przede wszystkim podatkami. Jedną z najciekawszych pozycji autorstwa Bilińskiego była praca *Die Gemeindebesteuerung und deren Reform*⁶, wydana w 1878 r. i przetłumaczona później przez Henryka Konica (wtedy jeszcze studenta – później, za czasów II Rzeczypospolitej wybitnego prawnika i członka Komisji Kodyfikacyjnej) i wydanego po polsku w 1884 r.⁷ Inną pracą było poświęcone podatkom luksusowym *Die Luxussteuer als Korrektiv der Einkommensteuer*⁸ (poświęcona zastosowaniu podatku od luksusu w podatkach dochodowych). Do podatków w szerszym zakresie odniósł się Biliński w pierwszej swojej pracy, wydanej w 1870 r., zatytułowanej *Studia nad podatkiem dochodowym*⁹ (na podstawie tej rozprawy uzyskał nominację na profesora nadzwyczajnego¹⁰) oraz w wydanym 6 lat później *Systemie nauki skarbowej a w szczególności nauki o podatkach*¹¹. Biliński zajmował się także kwestiami ekonomii społecznej, o której traktowały trzy prace wydane w języku polskim: *Wykład ekonomii społecznej*¹², *System ekonomii społecznej*¹³ oraz *Procent a czynsz*¹⁴.

⁴ A. Górski, *Podolacy – Obóz polityczny i jego liderzy*, Warszawa 2013, s. 99.

⁵ L. Biliński, *Wspomnienia...*, op. cit., s. 31.

⁶ *Die Gemeindebesteuerung und deren Reform*, Leipzig 1878.

⁷ *Opodatkowanie gminne*, Warszawa 1884.

⁸ *Die Luxussteuer als korrektiv der Einkommensteuer*, Leipzig 1875.

⁹ *Studia nad podatkiem dochodowym*, Lwów 1870.

¹⁰ L. Biliński, *Wspomnienia...*, op. cit., s. 21.

¹¹ *System nauki skarbowej a w szczególności nauki o podatkach*, Lwów 1876.

¹² *Wykład ekonomii społecznej*, Lwów 1873–1874.

¹³ *System ekonomii społecznej*, Lwów 1880.

¹⁴ *Procent a czynsz porównał...*, Warszawa 1872.

Największe znacznie jednak miała praca poświęcona podatkom lokalnym. Reforma gminnych danin publicznych była bowiem kwestią o niebagatelnym znaczeniu dla ówczesnych Austro-Węgier, które pod względem poziomu swoich podatków lokalnych należało – jak mawiał sam Biliński – dopiero doprowadzić do tego, by „stała pod względem poziomu podatkowego na gruncie cywilizacji europejskiej”¹⁵. Praca Bilińskiego miała być przyczynkiem do zmiany tego stanu rzeczy. Składała się z pięciu części. W pierwszej autor omawiał rodzaje podatków gminnych, druga poświęcona została opodatkowaniu gminy w Europie (Anglii, Francji, Belgii, Niemczech oraz Austrii), trzecia teorii podatku gminnego oraz gminnej „potęgi finansowej” (dziś powiedzielibyśmy: władztwa podatkowego), kolejne dwie części miały zaś charakter krytyczny – przy czym czwarta poświęcona była wyłącznie krytyce, piąta miała charakter konstruktywny i dotyczyła propozycji zmian w zakresie podatków lokalnych.

Austro-węgierski system podatkowy w segmencie podatków lokalnych cechowała duża archaiczność – niemal do końca XIX stulecia oparty był on na systemie dodatków do wszystkich podatków bezpośrednich oraz części pośrednich¹⁶. Austriackie prawo dozwalało od 1849 r. na wprowadzanie przez gminy dodatkowych źródeł dochodu w przypadku, gdy dochody z majątku nie były wystarczające. Zasadniczo dodatek mógł wynosić 10–15%, na wprowadzenie wyższej stawki władze potrzebowały pozwolenia. Mimo to, często pod naciskiem rad powiatowych, gminy wprowadzały bardzo wysokie podatki, dopuszczając się dużej samowoli w tym zakresie. Czasem dochodziły one do pięciokrotności stawki podatkowej¹⁷. Nie dziwi więc, że gminom często zarzucano stosowanie ucisku podatkowego. System tych dodatków był ponadto archaiczny – niektóre podatki w Galicji istniały jeszcze od czasów rozbiorów Polski, inne kraje monarchii Habsburgów również nie znajdowały się pod tym względem w lepszym stanie.

Swoją propozycję reformy Biliński oparł na kilku ważnych kwestiach: po pierwsze zwrócił uwagę na to, że gmina to związek osób dzia-

¹⁵ A. Górski, *Podolacy ..., op. cit.*, s. 101–102.

¹⁶ *Opodatkowanie gminne*, Warszawa 1884, s. 78.

¹⁷ *Ibidem*, s. 172.

łających we wspólnym, nadrzędnym interesie – korporacja¹⁸. Z racji tego gmina, podobnie jak państwo, może zostać wyposażona w środki przymusu oraz władztwo. Biliński uznawał gminę za jednostkę samoistną, starszą od państwa i pierwotną względem niego. Każdy człowiek jest więc członkiem jakiejś gminy, co wynika z natury i logiki tej konstrukcji¹⁹. Nie odmawiał jednakże gminie państwowego charakteru, uznając jej dualistyczny charakter, z którego wypływa wspólny dla gminy i państwa obowiązek dbałości o dobro wspólne. Zasięg spraw znajdujących się w zakresie działania gminy ma zdaniem Bilińskiego zawsze charakter publiczny i tylko od siły gminy i poziomu rozwoju danego państwa zależy, jak będzie duży. Wywód swój kończył konkluzją: skoro gmina jest jednostką równorzędną państwu, ma charakter publicznoprawny, jej kompetencje mają charakter prawno-administracyjny, niezbędne jest, by posiadała ona prawo do opodatkowania pewnych form życia. Z równorzędności państwa i gminy wynika także, że opodatkowanie gminne i państwowe także powinno mieć charakter równorzędny. Wszystko to składa się na konstrukcję „potęgi finansowej gminy”²⁰. Biliński wysnuł także na podstawie gruntownie przebadanego dorobku ówczesnej nauki skarbowości, trzy kolejne wnioski dotyczące opodatkowania gminnego: po pierwsze, władztwo podatkowe gminy należy rozpatrywać w obrębie i granicach przyznanej jej kompetencji; po drugie, opodatkowanie gminne należy oprzeć na możliwości płacenia podatków, a nie na zasadzie opłaty, tj. wymiany usług; po trzecie, podatek powinien być dla podatnika możliwie neutralny; sprawdzian możliwości jego zapłaty powinien zostać przeprowadzony na określonej płaszczyźnie²¹.

Potrzebę reformy podatków lokalnych w Austro-Węgrzech oparł Biliński na kilku ważnych sprawach. Po pierwsze, zdaniem tego autora niezbędne było rozstrzygnięcie, czy system podatków lokalnych powinien zostać oparty na podatkach samoistnych, czy też w dalszym ciągu oparty na systemie dodatków – to była tzw. kwestia wstępna. Kwestią zasadniczą dla Bilińskiego było rozstrzygnięcie o istotności poszcze-

¹⁸ Ibidem, s. 88.

¹⁹ Ibidem, s. 91.

²⁰ Ibidem, s. 97–99.

²¹ Ibidem, s. 114.

gólnych grup podatków: konsumpcyjnych, dochodowych oraz przychodowych w ramach przyjętego rozwiązania. Kwestią ostatnią było przyznanie odpowiedniego znaczenia formie podatków kolegialnych oraz specjalnych²².

Kwestię wstępną Biliński rozstrzygał, nieco wbrew ówczesnym tendencjom w nauce (zwłaszcza pruskiej), na korzyść podatków samoistnych. Słabości widoczne w systemie opartym na dodatkach objawiały się w kilku sferach: po pierwsze, zbyt łatwo dały się one ustanawiać, co prowadziło do znaczącej niegospodarności w gminach (czego najlepszym przykładem były Austro-Węgry). Biliński zauważał także problem pewnego „ukrycia” dodatków w podatkach, przez co ucisk podatkowy ze strony gminy przekładany zostaje przez obywateli na państwo, co więcej powodując także oburzenie samych zarządzających gminą na zbyt wielki ucisk fiskalny – powodowany pośrednio przez stosowane przez same gminy podatki. Po trzecie, podatek samoistny musi być rozciągnięty na większą ilość podmiotów, a nie tylko wybrane kategorie podmiotów – jak dodatek, co w sferze psychicznej obywatela może wydawać się bardziej sprawiedliwe. Biliński uważał wręcz, że samorządność unikająca z korporacyjnego charakteru gminy jest niemożliwa bez możliwości podatków samoistnych²³.

Kwestię zasadniczą Biliński rozstrzygał przede wszystkim na niekorzyść podatków konsumpcyjnych, zauważając za innymi autorami ich wpływ na zwiększenie zjawiska przemytu w celu ominięcia tego typu podatków. Drugim argumentem była zbytnia kosztowność ewentualnej kontroli, przez co podatek ten jest bardzo narażony na defraudację, o czym świadczyły przykłady Francji i Prus. Poddał także krytyce podatki pośrednie od strony ekonomicznej, porównując je do wewnętrznych ceł i stwierdzając, iż tak rozbudowana dokumentacja, jaka wymagana jest do wykazania kwoty podatku konsumpcyjnego, zraża potencjalnie do działalności gospodarczej, kreując wirtualne wewnętrzne bariery. Także względy sprawiedliwości społecznej przemawiały zdaniem Bilińskiego przeciwko podatkom konsumpcyjnym: zdaniem późniejsze-

²² Ibidem, s. 169.

²³ Ibidem, s. 177.

go ministra skarbu bardziej odczuwał je biedny rolnik, „niosący siano na sprzedaż” niż bogaty przedsiębiorca. Co więcej, z ich istoty wynika niejako, że muszą obciążać towary codziennego użytku, z których korzystają właśnie warstwy niższe. Dalsze argumenty opierały się także na ogólnym zaburzeniu działania gospodarki, przez zmniejszenie konsumpcji. Biliński opowiadał się za całkowitym zniesieniem gminnych podatków konsumpcyjnych²⁴. Nie widział także rozwiązania kwestii opodatkowania gminnego w podatku dochodowym: w owym czasie widziano zasadnicze trudności w takim ujęciu dochodów urzędników, robotników i innych grup, by rozwiązanie takie zostało uznane za sprawiedliwe, powodując także znaczne problemy przy opodatkowaniu osób prawnych. Wnioskiem Bilińskiego było, iż podatek gminny oparty na dochodach byłby albo zbyt rozległy, albo niewystarczający, i przez to – nieracjonalny z punktu widzenia władztwa podatkowego.

Ostatnią kategorią rozpatrywaną przez Bilińskiego były podatki przychodowe, wśród których widział także i podatek od nieruchomości. Podatki przychodowe od handlu i przemysłu Biliński z góry odrzucał, jako rzutujące na rozwój – podatek w jego mniemaniu powinien obciążać jedynie kapitał²⁵. Biliński nie uznawał za słuszne klasyfikowania podatku od nieruchomości jako jedynego podatku lokalnego, z którego dochody zostały zabrane państwu i przekazane gminie. Zwolennicy tego rozwiązania wskazywali na przykład Wielkiej Brytanii, która miała wprowadzić taki system (z czym Biliński się nie zgadzał, twierdząc, że system brytyjski pozornie opiera się tylko na tym podatku), zasadę świadczeń wzajemnych (Biliński zwracał uwagę na grupę nieposiadaczy, którzy również uzyskują od gminy jakieś korzyści, dopatrując się tutaj ucisku posiadaczy przez resztę społeczeństwa). Biliński zwracał także uwagę na potrzebę powszechności opodatkowania, co w takim uregulowaniu systemu podatkowego nie byłoby zachowane.

Profesor Biliński proponował własny projekt reformy podatków gminnych. W jego ujęciu powinno się to odbyć przez ustanowienie podatków samoistnych, realnych i bezpośrednich i dostosowanie ich do

²⁴ Ibidem, s. 198.

²⁵ Ibidem, s. 215.

miast, średnich miejscowości oraz wsi²⁶. Podatek realny miał być elastycznym podatkiem przychodowym od nieruchomości, którego stawka miała być dostosowywana przez gminę. Państwo miało przekazywać gminie dane dotyczące nieruchomości z katastru. Na tej podstawie gmina ustalałaby stawkę podatku tak, by zależności od wielkości gminy, dochody z tej daniny odpowiadały za 75% (w gminach wiejskich²⁷), 2/3 (w średnich miastach²⁸), bądź 1/3 (w wielkich miastach²⁹) wszystkich dochodów podatkowych. Opodatkowana ma być każda nieruchomość, bez względu na przeznaczenie. Pomagało to zdaniem Bilińskiego w równym i sprawiedliwym traktowaniu poszczególnych klas społecznych³⁰.

Biliński uważał także za zasadne wprowadzenie podatku osobistego, osobnego dla miast, wsi oraz terenów mieszanych. W dużych miastach istnieć miałby podatek osobisty ogólny (byłby to podatek mieszkalny i komorniany), zaś podatkiem specjalnym miał być „podatek od środków zbytku”. Komorne miało zapobiegać przerzucania ciężaru podatku na lokatorów i dotyczyć miał jedynie lokali mieszkalnych. Podatek mieszkalny natomiast miał być podatkiem progresywnym, dotyczącym mocniej klasy zamożniejsze. Podatek konsumpcyjny miał obciążać wszystkich mieszkańców i mieć charakter samoistny. Dotyczyć miał trzech kategorii rzeczy: psów, powozów oraz służących, stanowił miał swoisty podatek od luksusu. Pokrywać by miał około 10% zapotrzebowania gminy na dochody podatkowe.

W średnich miastach Biliński postulował osiągnięcie 1/3 wpływów podatkowych z podatków osobistych, 2/3 zaś z podatku realnego. Podział ten oparty był na szeregu obserwacji socjologicznych: w mniejszych miejscowościach żyło mniej ludzi zamożnych, co czyniło podatek konsumpcyjny mniej zasadnym, zaś podatek od nieruchomości jest tym bardziej uciążliwy, im mniejsza jest gęstość zaludnienia³¹. Podatek od mieszkań nie miał jednak mieć charakteru progresywnego, obciąż-

²⁶ Ibidem, s. 285.

²⁷ Ibidem, s. 283.

²⁸ Ibidem, s. 281.

²⁹ Ibidem, s. 275.

³⁰ Ibidem, s. 240.

³¹ Ibidem, s. 281.

zać miał drobnych kupców i przedsiębiorców, urzędników oraz pewną grupę handlarzy, którzy uzyskiwali dodatkowe korzyści z działalności lichwiarskiej. Na wsiach natomiast podatek realny miał stanowić 3/4 dochodów podatkowych gminy i pobierany miał być nie od domów, a od gruntów. Istnienie podatku realnego miało być jednak dopuszczone w gminach, w których istniała właśnie warstwa „drobnych handlarzy”, zajmujących się lichwą i szynkarstwem. Podatek ten różnił się miał jednak od miejskiego i obejmować już dzieci od 12 roku życia. Najniższy mieli płacić właściciele gruntów, już obciążeni podatkiem gruntowym, wyższy miał przypadać na pracowników najemnych, najwyższy zaś dotyczyć miał działających na wsiach przemysłowców i handlowców³².

Profesor Biliński, chociaż był Polakiem, pozostawał wiernym poddanym cesarza Franciszka Józefa i w sensie politycznym – Austriakiem. Pracy na rzecz monarchii poświęcił większość swojego życia, dążąc także do poprawy jakości regulacji dotyczących opodatkowania. Widać w jego myśli ekonomiczno-prawnej dużą troskę o jak najnowocześniejsze rozwiązania, oparte na jego imponującej wiedzy z zakresu ówczesnej teorii skarbowości. Biliński, chociaż daleki od socjalizmu, dążył do objęcia podatkami bogatszych klas społecznych i widział w tym nieodzowny element sprawiedliwości podatkowej – widać to w staraniach o progresję podatkową oraz różne określenie podatków, w zależności od rodzaju gminy oraz wprowadzeniu podatku od zbytku. Same podatki miały być tanie w egzekucji i kontroli, nie obciążać ponadto handlu i przemysłu.

Swoje idee Biliński miał okazję wcielić w życie, co nie przydarza się wielu badaczom. Bardziej znany jest bowiem prof. Biliński ze swojej działalności politycznej. Na szczyty władzy został wyniesiony w 1895 r. przez premiera Kazimierza Badeniego, gdzie był jednym z trzech ministrów-Polaków (Kazimierz Badeni był premierem i ministrem spraw wewnętrznych, Edward Rittner – ministrem bez teki ds. Galicji, Leon Biliński zaś ministrem finansów). Biliński nazywany był „duszą” gabinetu Badeniego³³. Lwowski profesor miał szansę objąć tekę ministerialną

³² Ibidem, s. 283.

³³ W. Łazuga, *Kalkulować... Polacy na szczytach c.k. monarchii*, Poznań 2013, s. 183.

kilka lat wcześniej, jednak wtedy jego zamiary nie powiodły się – już w 1891 r. dał się jednak poznać jako niezwykle zdolny urzędnik i administrator, jako prezydent kolei państwowych³⁴. Waldemar Łazuga, pisząc o Bilińskim, insynuuje mu dosyć mocne ambicje: Biliński miał bowiem według tego autora kochać władzę i zaszczyty, a jego największym marzeniem i dążeniem było zdobycie, podobnie jak dwaj inni Polacy: Alfred Potocki i K. Badeni – stanowiska premiera. Jego ambicje były jednak poparte zdolnościami i skłonnością do ciężkiej pracy, o czym świadczy przebieg jego pierwszej kadencji. Już w pierwszych dniach urzędowania udał się do Budapesztu, gdzie próbował rozstrzygnąć kwestię równouprawnienia banków centralnych Austrii oraz Węgier oraz uruchomienie węgierskiego funduszu rezerwowego. Opracował nowy statut Banku Austro-Węgierskiego, przedstawiał preliminarz budżetu Austrii, przeprowadził szereg zmian podatkowych, m.in. regulując w 1896 podatek gruntowy oraz reformując podatki bezpośrednie. Biliński podwyższył także renty dla wdów i sierot po urzędnikach państwowych³⁵. Z rządu odszedł w 1897 r. razem z upadkiem rządu Badeniego, który bardzo źle przeżył³⁶. Przyczyna dymisji rządu Badeniego bynajmniej nie miała nic wspólnego z finansami. Do jego upadku doprowadził kryzys związany z wprowadzeniem w kwietniu 1897 r. rozporządzenia o używaniu języka czeskiego jako urzędowego w Czechach. Wywołało to masę nacjonalistycznych manifestacji wśród Niemców, które ogarnęły w ciągu kilku miesięcy niemal całą Austrię. W końcu, na skutek braku większości w parlamencie, niemieckich nacisków oraz masowych protestów, Badeni podał się do dymisji. Jednak jak to wyraził niechętny Bilińskiemu Kazimierz Chłędowski: „lisek wywinął się”³⁷. Biliński objął bowiem stanowisko gubernatora Banku Austro-Węgierskiego. Jako gubernator doprowadził do rezygnacji z rozliczeń za pomocą złota i wprowadził walutę pozłacaną³⁸. Kariera polityczna

³⁴ A. Górski, *Podolacy ...*, op. cit., s. 102.

³⁵ L. Biliński, *Wspomnienia...*, op. cit., s. 96.

³⁶ Ibidem, s. 122.

³⁷ D. Litwin-Lewandowska, *O polską rację stanu w Galicji. Polacy w życiu politycznym Austrii w okresie monarchii dualistycznej 1867–1918*, Lublin 2008, s. 145.

³⁸ S. Grodziski, *W królestwie Galicji i Lodomerii*, Kraków 1976, s. 252.

po raz kolejny rozkwitła, gdy został powołany na stanowisko ministerialne w 1909 r. przez premiera Richarda Bienenrtha – pierwotnie miał objąć ministerstwo kolei, jednak (prawdopodobnie z powodów ambicjonalnych) Biliński odmówił i został ministrem skarbu. Drugi okres sprawowania tego urzędu był jednak dużo trudniejszy – Austro-Węgry były wtedy mocno zadłużone, a sprawę pogarszała niedawna aneksja Bośni i Hercegowiny. Ten okres spłynął na zaciąganiu pożyczek państwowych oraz próby reformy i podwyższenia podatków (a także wprowadzenia nowych – np. podatku od zapalek). Niektóre projekty jego reform były dyskutowane aż do 1914 r.³⁹ W czasie tej kadencji Biliński popadł także w konflikt z częścią Koła Polskiego w Wiedniu w związku z tzw. ustawą kanałową. Koło domagało się bowiem środków na budowę w Galicji kanału rzecznego Dunaj-Odra-Wisła-Dniestr. Na przeszkodzie do realizacji tego projektu stanęły jednak kwestie finansowe – Bienenrth dążył do zwiększenia środków na armię⁴⁰. Drugi okres urzędowania okazał się dla Bilińskiego wysoce nieudany, co jednak nie przeszkodziło cesarzowi Franciszkowi Józefowi w mianowaniu go wspólnym ministrem finansów Austro-Węgier. Jako minister finansów Biliński radził już sobie lepiej, doprowadzając do zrównoważenia budżetu oraz administrując Bośnią i Hercegowiną⁴¹ – jako Słowianin został przez miejscowych przyjęty lepiej niż wcześniejsi węgierscy zarządcy. Liczono, że Biliński może pomóc Bośniakom w zjednoczeniu z pozostałymi południowymi Słowianami z c.k. monarchii i nie dopuści do przyłączenia Bośni do Węgier. Nadzieje te stają się bardziej zrozumiałe, że Biliński był wtedy u szczytu wpływów w Austrii – szanowali go Niemcy, zaś u cesarza cieszył się szczególnymi względami⁴². Niestety, również w czasie, gdy Biliński zarządzał Bośnią, zamordowano księcia Franciszka Ferdynanda, za co obwiniono m.in. polskiego finansistę (za zbytnią łagodność wobec Serbów). W czasie I wojny światowej Biliński wspierał Piłsudskiego i ideę legionową, przez pewien czas pełnił także rolę przewodniczącego Komitetu Narodowego Polskiego. W cza-

³⁹ D. Litwin-Lewandowska, *O polską rację...*, *op. cit.*, s. 148.

⁴⁰ Ibidem, s. 148.

⁴¹ Ibidem, s. 151.

⁴² W. Łazuga, *Kalkulować...*, *op. cit.*, s. 334.

sach Drugiej Rzeczypospolitej został powołany na stanowisko ministra skarbu, niestety nie radził tam sobie równie dobrze jak za czasów austriackich (choć sam pisał, że bardzo przeszkadzała mu ignorancja i niefachowość otaczających go urzędników). Niepowodzenie to nie przeszkodziło mu jednak w uzyskaniu orderu Polonia Restituta. Ostatnie lata życia spędził, przesuwając bankowi polsko-austriackiemu. Zmarł 6 czerwca 1923 r. w Wiedniu.

Pod względem politycznym prof. Biliński był konserwatystą, jednak umiarkowanym – jak sam pisał, potrafił zaakceptować spokojnie potrzebę reform, które rzeczywiście były potrzebne, nie idealizując jednak każdego liberalnego pomysłu⁴³. Troszczył się także o stan bytności ludności z klas niższych, bardzo dbając o to, by system podatkowy obciążał przede wszystkim klasy zamożniejsze. Kazimierz Grocholski, były prezes Koła Polskiego, nazywał go nawet socjalistą, co było oczywiście grubą przesadą⁴⁴. Był także szczerym i wiernym poddanym cesarza – opowiadał się za utworzeniem trialistycznego państwa austro-węgropolskiego i do końca niemal pozostał wierny Austrii (mimo pewnej niechęci do cesarza Karola V)⁴⁵.

Jakim człowiekiem był Leon Biliński? Z relacji pamiętnikarskich, z ustaleń historyków oraz lektury wspomnień austriackiego ministra, na pierwszy plan wysuwa się pracowitość i ambicja lwowskiego profesora, które pozwoliły mu na zdobycie posłuchu zarówno w środowisku naukowym, jak i politycznym. Sam cesarz Franciszek Józef trzymał Bilińskiego blisko siebie. Biliński był także osobą mocno religijną, często pielgrzymując do sanktuarium maryjnego w Plain. Przeciwnicy i wrogowie nie oszczędzali go jednak: Biliński był często uznawany za osobę próżną, łasą na komplementy i zaszczyty, przy tym postać sprytną, oportunistę zawsze będącego w stanie uniknąć negatywnych konsekwencji. Tak rysował go np. bardzo mu niechętny Kazimierz Chłędowski. Mimo swoich niebagatelnych talentów i intelektu, nie ustrzegł się Biliński pewnych porażek – np. jako minister skarbu w odrodzonej Rzeczypospolitej. Dyskusyjne jest także, czy nie ponosi on części winy za braki ochrony,

⁴³ A. Górski, *Podolacy...*, op. cit., s. 103.

⁴⁴ Ibidem, s. 103.

⁴⁵ W. Łazuga, *Kalkulować...*, op. cit., s. 366.

skutkujące zamordowaniem księcia Franciszka Ferdynanda w Sarajewie. Bez wątpienia jednak niewielu polskich naukowców może poszczycić się tyloma osiągnięciami na gruncie praktyki, jak Leon Biliński – minister skarbu starej monarchii Habsburgów.

Bibliografia

1. Batowski H., *Rozpad Austro-Węgier (1914–1918)*, Kraków 1982.
2. Biliński L., *Wspomnienia i dokumenty*, t. I: 1846–1914, Warszawa 1924.
3. Biliński L., *Opodatkowanie gminne*, Warszawa 1884.
4. Górski A., *Podolacy – obóz polityczny i jego liderzy*, Warszawa 2013.
5. Grodziski S., *W królestwie Galicji i Lodomerii*, Kraków 1976.
6. Litwin-Lewandowska D., *O polską rację stanu w Galicji, Polacy w życiu politycznym Austrii w okresie monarchii dualistycznej 1867–1918*, Lublin 2008.
7. Łazuga W., *Kalkulować... Polacy na szczytach C.K. Monarchii*, Poznań 2013.

Profesor Stanisław Grabski – życie i działalność naukowa



Wprowadzenie

Historia uniwersytetu we Lwowie sięga 1661 r., kiedy to król Jan Kazimierz wydał akt fundacyjny, który jednak nie uzyskał mocy prawnej. W roku 1758 został on potwierdzony przez króla Augusta III, a w 1759 papież Klemens III wydał bullę aprobacyjną, którą odwołano niespełna 15 lat później. Mimo to uczelnia prowadzona przez jezuitów nadal funkcjonowała, aż do kasaty tego zakonu. Po jego likwidacji, w 1784 r. cesarz Józef II ufundował czterowydziałowy uniwersytet. Wobec reformy szkolnictwa w Austrii w 1805 r. przeniesiono go do Krakowa, pozostawiając w jego miejscu jedynie liceum. Dopiero w 1817 r. cesarz Franciszek I ufundował uniwersytet, który do 1918 r. działał pod nazwą „C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I”. Od 1919 r. nosił on nazwę Uniwersytetu Jana Kazimierza. Kolejna zmiana nazwy na Uniwersytet im. Iwana Franki wynikała z okupacji sowieckiej¹.

* Student Uniwersytetu Opolskiego.

¹ A. Redzik, *Wydział Prawa Uniwersytetu Lwowskiego w latach 1939–1946*, Lublin 2006, s. 5–6.

Wydział Prawa Uniwersytetu Lwowskiego utworzony został w 1784 r. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w tzw. dwudziestoleciu międzywojennym organizacje uniwersytetu regulowały dwie ustawy. Pierwsza z dnia 13 lipca 1920 r. o szkołach akademickich² oraz druga z dnia 15 marca 1933 r. – Szkoły akademickie³. Dla wydziałów prawa istotne znaczenie miały dwa akty prawne – Rozporządzenie Ministra WRiOP z 16 października 1920 r. w sprawie organizacji studiów prawnych w uniwersytetach państwowych⁴ oraz Rozporządzenie Ministra WRiOP z 21 kwietnia 1936 r. regulujące sposób postępowania habilitacyjnego w państwowych szkołach akademickich⁵.

Kwestię programu nauczania regulowało wcześniej wspomniane Rozporządzenie z 16 października 1920 r. w sprawie organizacji studiów prawnych na uniwersytetach państwowych, w § 4 tego aktu określono ramowy plan zajęć, na którego podstawie rada wydziału przygotowywała program zajęć. Zgodnie z treścią rozporządzenia na trzecim roku prawa wykład ze skarbowości i prawa skarbowego był obligatoryjny. Na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie określono liczbę obowiązkowych wykładów na 90 godzin plus jedno ćwiczenia na dwa semestry⁶.

Zasadniczo z obligatoryjnym wykładem wynikającym z programu nauczania związane było istnienie katedry oraz zakładu naukowego. Jednak w Drugiej Rzeczypospolitej mimo wielu prób nie udało się obsadzić wielu z nich. Do grupy tej należały m.in. katedry skarbowości. Na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza wykład ze skarbowości prowadził prof. Stanisław Grabski (będący również kierownikiem zakładu naukowego ekonomii politycznej) oraz zmarły w maju 1939 r. doc. Ignacy Weinfeld⁷.

² Dz.U. 1920, Nr 72, poz. 494.

³ Dz.U. 1933, Nr 29, poz. 247.

⁴ Dz. Urz. Min. WRiOP 1920, Nr 22, poz. 140.

⁵ Dz.U. 1936, Nr 38, poz. 290. A. Redzik, *Wydział Prawa...*, op. cit., s. 20–22.

⁶ Ibidem, s. 31–33.

⁷ Ibidem, s. 34–35.

I. Informacje biograficzne o profesorze Stanisławie Grabskim

Stanisław Grabski⁸ urodził się 5 kwietnia 1871 r. w Borowie nad Bzurą. Pierwsze oznaki jego zaangażowania w działalność odnajdujemy w 1889 r., kiedy to został wybrany do tajnej Centralizacji Związku Kółek Gimnazjalnych Królestwa. Warto w tym miejscu wskazać, iż przyszły profesor, był wychowywany w duchu patriotycznym, co jednak nie przeszkodziło mu w przyswojeniu liberalnej ideologii pozytywistycznej oraz zainteresowania marksizmem. Ciekawostką, a zarazem niewątpliwym sukcesem dla młodego gimnazjalisty było przestudiowanie całego „Kapitału” Karola Marksa. Należy bowiem zauważyć, że nawet w obrębie ruchu socjalistycznego jego znajomość nie była powszechna⁹. O odporności na rusyfikację i opór wobec szkolnej indoktrynacji świadczy wypowiedź dyrektora gimnazjum Kańskiego: „Wy, Grabski, niewiele umiecie łaciny i greki, ale dostajecie dyplom dojrzałości, żeby was już raz więcej nie było w naszym gimnazjum”¹⁰.

W czasie studiów na Wydziale Przyrodniczym Uniwersytetu Warszawskiego Stanisław Grabski związał się ze środowiskiem socjalistycznym, a w 1890 r. przystąpił do założonego przez Juliana Marchlewskiego Związku Robotników Polskich. Rok później, wobec groźby aresztowania wyjechał do Berlina, gdzie podjął studia społeczno-filozoficzne. O nietuzinkowej osobowości i sile charakteru Stanisława Grabskiego świadczy nietypowy sposób nauki języka niemieckiego. Otóż mając do dyspozycji słownik polsko-niemiecki i dwie wersje – francuską i niemiecką „Trzech muszkieterów” Aleksandra Dumasa, studiował je co dzień po 10 godzin. Przyjętą metodę zastosował następnie do rozpraw socjologicznych. Zaś po miesiącu uczęszczał już na wykłady uniwersyteckie. Podczas pobytu w Berlinie przystąpił do propagowania wśród polskich socjalistów postulatu niepodległości. Po dokonany w 1893 r. podziale ruchu socjalistycznego znalazł się Polskiej Partii Socjalistycznej. Prowadzona

⁸ Fotografia: <https://pl.wikipedia.org/wiki/Stanis%C5%82aw_Grabski>.

⁹ S. Grabski, *Pamiętniki*, t. I, Warszawa 1989, s. 15–34.

¹⁰ Ibidem, s. 42.

działalność zwróciła na niego uwagę policji, w efekcie tego musiał w 1892 r. opuścić Berlin. Kilkakrotnie skutecznie umknął przed aresztowaniem, jednak ostatecznie został zatrzymany i wydalony z Niemiec. Podobna sytuacja zdarzyła się podczas jego pobytu w Wiedniu¹¹. Po tych „przygodach” znalazł się w Szwajcarii, gdzie wznowił studia i uzyskał w czerwcu 1894 r. stopień doktora filozofii na uniwersytecie w Bernie za dysertację o socjalistycznym pisarzu niemieckim Karolu Marlo¹². W tym czasie ożenił się ze studiującą w Genewie medycynę Ludmiłą Rożnową. Nowa sytuacja, jaka wiązała się z założeniem rodziny, przyczyniła się do kolejnych migracji państwa Grabskich. Wówczas młody doktor dostał propozycję habilitacji na Uniwersytecie Jagiellońskim¹³. Jako pracę habilitacyjną przedstawił on rozprawę „Zur Erkenntnislehre der volkswirtschaftlichen Erscheinungen” (Przyczynek do teorii poznania zjawisk społeczno-gospodarczych). Natomiast w 1903 r. otrzymał etat docenta filozofii i metodologii nauk społecznych na wydziale filozoficznym, zaś rok wcześniej objął wykład ekonomii politycznej na Kursach Baranieckiego¹⁴. Pobyt w Krakowie nie trwał jednak długo, gdyż już w 1904 r. Grabski przeniósł się do Lwowa, gdzie otrzymał profesurę Akademii Rolniczej w Dublanach, a także etat w Wydziale Krajowym.

Od końca 1896 r. kontakty Grabskiego z PPS rozluźniły się do tego stopnia, że w 1905 r. został członkiem Ligi Narodowej, a także znalazł się w składzie Komitetu Centralnego Ligi. Po wybuchu rewolucji w 1905 r., jako rzeczoznawca brał udział w pracach Koła Polskiego w rosyjskim parlamencie, jednak po rozwiązaniu II Dumy powrócił do Lwowa. Przed wybuchem I wojny światowej opowiedział się za walką po stronie Rosji. Grabski sprytnie przystąpił do organizowania Legionu Wschodniego, co miało być odpowiedzią na nastroje młodzieży pragnącej walczyć z Rosją. Jednocześnie miało też zapobiec przejściu młodzieży do uruchamianych przez Józefa Piłsudskiego organizacji paramilitarnych. Z jego udziałem utworzono również Centralny Komitet Narodowy.

¹¹ K. Kawalec, *Stanisław Grabski o sejmie, samorządach i zadaniach państwa*, Warszawa 2001, s. 7–10.

¹² S. Grabski, *op. cit.*, s. 103–108.

¹³ K. Kawalec, *Stanisław Grabski...*, *op. cit.*, s. 10.

¹⁴ S. Grabski, *op. cit.*, s. 141–142.

Zaś wspomniany Legion Wschodni rozwiązano w drugim miesiącu wojny. Zajęcie Lwowa przez wojska rosyjskie postawiło Grabskiego w nowej sytuacji, w której zdecydował się on reprezentować Polaków wobec nowych władz. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że prowadził on m.in. rozmowy z rosyjskim ministrem spraw zagranicznych Siergiejem Sazanowem. Zmiana sytuacji na froncie zmusiła go do wyjazdu do Kijowa, gdzie dalej działał na rzecz sprawy polskiej. Po wybuchu rewolucji lutowej zaangażował się w tworzenie armii polskiej, znalazł się też w składzie Rady Polskiej Zjednoczenia Międzypartyjnego reprezentującej polskie interesy w Rosji. Wybuch rewolucji bolszewickiej sprawił, że w sierpniu 1918 r. opuścił Rosję zaokrętowanym w Murmańsku statkiem angielskim. Następnie kolejno przebywał w Wielkiej Brytanii i Francji, gdzie znalazł się w składzie Komitetu Narodowego Polskiego. Po objęciu władzy w Polsce przez Józefa Piłsudskiego, został wydelegowany celem zawarcia porozumienia dotyczącego m.in. powołania kompromisowego rządu. Po rozpisaniu wyborów do Sejmu uzyskał on mandat z Krakowa. Dzięki wielu zabiegom doprowadził do powstania prawicowego klubu parlamentarnego – Zjednoczenia Ludowo Narodowego, zostając jego wiceprezesem. O silnej osobowości Grabskiego świadczy fakt, iż mimo nacisków przebywającego w Paryżu Romana Dmowskiego prowadził on samodzielną politykę. Stojąc na czele sejmowej komisji spraw zagranicznych, był przeciwny zawarciu porozumienia z Petlurą. Ponadto opowiadał się za zakończeniem wojny na wschodzie, tak by nie doszło do próby sił z bolszewikami. Uczestniczył w pierwszej fazie rokowań prowadzonych w Mińsku, a następnie w Rydze, dążąc do szybkiego zakończenia wojny, starając się osiągnąć kompromis możliwy do zaakceptowania przez obie strony, za co po powrocie z Rygi był wielokrotnie krytykowany.

Od stycznia 1921 r. był prezesem Zarządu Głównego ZLN, a po ustąpieniu, w styczniu 1923 r. wybrany został na stanowisko prezesa Rady Naczelnej ZLN, które piastował do listopada wspomnianego roku. W 1923 r. znalazł się też w składzie rządu Wincentego Witosa, w którym został ministrem wyznań religijnych i oświecenia publicznego. W roku następnym przynależał do czteroosobowej komisji do uregulowania spraw językowych na kresach wschodnich. W sierpniu 1924 r. powie-

rzono mu zadanie wynegocjowania wstępnych warunków konkordatu, który podpisano 10 lutego 1925 r. Wspomnianą wcześniej tekę ministra wyznań religijnych obejmował jeszcze trzykrotnie w rządzie swojego brata, będącego również wielokrotnie ministrem skarbu Władysława Grabskiego, Aleksandra Skrzyńskiego oraz Wincentego Witosa. W wyniku przewrotu majowego został odsunięty od władzy i obarczony winą za powstałą sytuację.

Do września 1939 r. Stanisław Grabski poświęcał swój czas pisanii¹⁵. Warto wspomnieć, że w maju 1937 r. rada wydziału prawa UJK uchwaliła nadanie mu doktoratu *honoris causa* za wkład w rozwój nauk prawnych. Po wybuchu wojny pozostał on we Lwowie, gdzie też 28 września został aresztowany. Był przetrzymywany m.in. w lwowskich więzieniach oraz na moskiewskiej Łubiance. 19 czerwca 1941 r. został skazany na osiem lat pozbawienia wolności przez władze radzieckie za „pomoc międzynarodowej burżuazji” i „aktywną walkę przeciw międzynarodowemu ruchowi robotniczemu”¹⁶. Mimo podeszłego wieku udało się Grabskiemu dotrzeć do zawarcia układu Sikorski-Majski, dzięki któremu został uwolniony. Następnie znalazł się w Londynie, a od lutego 1942 r. wszedł do Rady Narodowej, której został przewodniczącym. Popierał Władysława Sikorskiego, a po jego śmierci Stanisława Miłkołajczyka. Opowiadał się za kontynuowaniem polityki porozumienia z ZSRR, nie mając złudzeń co do zamierzeń Stalina w kwestii granicy wschodniej. Mimo to próbował wynegocjować, by pozostawiono Polsce Lwów. Na mocy zawartego w czerwcu 1945 r. porozumienia w prawie składu Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej, Stanisław Grabski został jednym z zastępców przewodniczącego Krajowej Rady Narodowej. W lipcu tegoż roku znalazł się w delegacji wysłanej do Poczdamu, w celu przedstawienia praw Polski do Ziem Zachodnich. Jego racjonalne podejście do dalszego losu Polski spowodowało, że stopniowo odchodził ze sceny politycznej, poświęcając się pracy w Katedrze Ustrojów Społecznych Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. Po rozwiązaniu KRN odmówił przystąpienia do tzw. bloku demokratycznego,

¹⁵ K. Kawalec, *Stanisław Grabski...*, op. cit., s. 10–20, 23.

¹⁶ A. Redzik, *Wydział Prawa...*, op. cit., s. 96, 222.

a także wejścia do Rady Państwa¹⁷. Ostatnie lata swojego życia spędził w Sulejówku, gdzie zmarł nagle 6 maja w 1949 r. Pochowany został na cmentarzu Powązkowskim¹⁸.

II. Działalność naukowa profesora Stanisława Grabskiego

Z uwagi na bogaty dorobek prof. Grabskiego nie sposób przedstawić wszystkie jego publikacje. W swojej pracy pragnę jedynie wybiórczo zaprezentować oraz opisać najistotniejsze prace, a o niektórych jedynie wspomnieć.

Jeszcze podczas pobytu w Bazylei w 1898 r. Stanisław Grabski opublikował w wiedeńskim miesięczniku naukowym „Zeitschrift für Nationalökonomie und Statistik” studium o polskim ekonomście pierwszej połowy XIX w., Fryderyku Skarbku. Natomiast rok później wydał książkę pt. *Karl Marlo als Sozialtheoretiker* (Karol Marlo jako teoretyk społeczny). Kolejna praca – *Zur Erkenntnislehre der volkswirtschaftlichen Erscheinungen* (Przyczynek do teorii poznania zjawisk społeczno-gospodarczych) dotycząca metod badań ekonomicznych, opublikowana w Lipsku w 1900 r., przyniosła Grabskiemu niemały rozgłos. Krytykując antagonistycznie nastawione do siebie kierunki metodologiczne występujące w literaturze niemieckiej, tj. dedukcyjno-psychologiczny szkoły wiedeńskiej oraz indukcyjny szkoły historycznej, przedstawił własne rozwiązanie, proponując oparcie badań na prawidłowości kształtowania się społeczno-ekonomicznych zjawisk o znajdującą się w nieustannej ewolucji psychologię zbiorową. O wartości książki najlepiej świadczą jej pozytywne recenzje i oceny oraz fakt, że to po tej publikacji Grabski dostał propozycję habilitowania się na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego¹⁹.

W 1903 r. ukazał się tom I *Zarysu rozwoju idei społeczno-gospodarczych w Polsce*, obejmujący czasy od pierwszego do trzeciego rozbioru

¹⁷ Ibidem, s. 23, 26–17.

¹⁸ W. Wojdyło, *Stanisław Grabski (1871–1941). Biografia polityczna*, Toruń 2003, s. 399.

¹⁹ S. Grabski, *op. cit.*, s. 132–133.

Rzeczypospolitej. Natomiast tom II opisujący czasy od trzeciego zaboru do kongresu wiedeńskiego wydany został w 1905 r. Przeprowadzona w nich analiza pozwoliła dojść autorowi do wniosku przeciwnego w stosunku do powszechnie wówczas głoszonego poglądu, jakoby „nadanie włościanom wolności osobistej bez równoczesnego ich uwłaszczenia pogorszyło ich sytuację”. Jego zdaniem korzystnie wpłynął na położenie chłopów fakt, że z dziedzicznych posiadaczy ziemi odrabiających za użytkowanie pańszczyznę stali się oni folwarcznymi robotnikami, wynagradzanymi prawem użytkowania określonych gruntów rolnych²⁰. Warto też wspomnieć o jednym z referatów Grabskiego dla Wydziału Krajowego „o rozwijającej się coraz silniej parcelacji folwarków”, w którym to proponował rozwiązania mające sprzyjać temu procesowi, a zarazem przeciwdziałać spekulacji parcelacyjnej²¹.

W 1921 r. opublikowana została *Rewolucja* stanowiąca studium społeczno-psychologiczne dotyczące tej tematyki. Autor poddał analizie zarówno jej przyczyny, jak i skutki, zestawiając rewolucję w Rosji z innymi rewolucjami europejskim. Doszedł przy tym do wniosku, zgodnie z którym „istotną przyczyną przeradzania się istniejącego wszędzie i zawsze niezadowolonia pewnych warstw społecznych z istniejącego stanu rzeczy i płynących stąd niepokojów w zwycięski wybuch rewolucyjny jest nie tyle siła niezadowolonych czy rozmiar krzywd, jakie cierpią szerokie masy ludności, co „rozterka myśli i zanik zbiorowej woli w warstwie rządzącej”²². W wydanej w 1923 r. książce *Uwagi o bieżącej historycznej chwili Polski* składającej się z dwóch części: I. Stan obecny Polski, II. Zagadnienia przyszłości Polski, wskazała na podobieństwo okresu mu współczesnego, do tego z XVI w., zauważał ponadto, że „logika stanowego egoizmu chłopskiego jest identyczna z logiką stanowego egoizmu przedrozbiorowej szlachty”. Ponadto oceniając kierunek naszej polityki, wskazywał, iż „pierwszym i najważniejszym [...] zadaniem naszej polityki zagranicznej jest wzmacnianie elementów zwycięstwa w nieuchronnym po pewnym czasie starciu z Niemcami”²³.

²⁰ Ibidem, s. 144.

²¹ Ibidem, s. 153–156.

²² S. Grabski, *Pamiętniki*, t. II, Warszawa 1989, s. 188–189.

²³ Ibidem, s. 201, 204.

W kolejnej pracy z 1925 r. – *Z zagadnień polityki narodowo-państwowej* podkreślał fakt bycia przez naród polski suwerenem, jednak nie wypływają z tego tylko „prawa dla Polaków do Polski, ale i obowiązki wobec Polski. Pierwszym obowiązkiem suwerennego narodu jest dobrze rządzić swym państwem. Nie władać nim tylko – ale rządzić, i nie narzucać tylko przymusem swej woli – ale kierować dążeniami ogółu ludności. [...]. By rządzić naprawdę Polską, musi naród polski wytworzyć we współżyciącej z nim w granicach Rzeczypospolitej ludności niepolskiej świadomość korzyści tego współżycia [...] trzeba przede wszystkim dać te korzyści i dać je tak, by jasnym dla każdego było, że płyną one właśnie ze współżycia z narodem polskim”²⁴. Odpowiedź na bieżące wydarzenia stanowił natomiast opublikowany w 1927 r. *Kryzys myśli państwowej*, w której to Grabski jednoznacznie stanął w obronie Sejmu²⁵. W kolejnej pracy – *Państwo narodowe* wydanej w 1929 r. przestrzegał on przed bezkrytycznym przyjmowaniem obcych wzorców dotyczących „zamachów zbrojnych i dyktatur”, które ukrócić „sejmowładztwo”. Podkreślając przy tym, że „modnymi tymi frazesami przykrywa się treść lichą moralnie, wprowadza się w opinię zamęt pojęć nie tylko prawnych, lecz i etycznych”. Wskazując jednocześnie na państwa o ugruntowanej demokracji, jak Stany Zjednoczone czy Anglia albo Francja, w których nie sposób mówić o bankructwie „parlamentaryzmu, demokracji i liberalizmu”, przyczyny tego upatruje on w ich uwarunkowaniach historycznych. W zakończeniu pracy zaproponował on zmiany ówczesnej Konstytucji II RP. Według projektu miał nastąpić „podział kompetencji między istniejące izby ustawodawcze, przekazanie innych spraw Senatowi niż Izbie Poselskiej, tak by do wyłącznej kompetencji Senatu należały sprawy dziejowego znaczenia i polityki zagranicznej, organizacji sił zbrojnych, wychowania narodowego, stosunku samorządu do władz administracji państwowej, gdy Izba Poselska załatwiała również samodzielnie wszystkie inne sprawy bieżącego życia społeczno-państwowego”²⁶.

Niewątpliwe „dzieło życia” stanowiła dla profesora składająca się z dziesięciu tomów *Ekonomia społeczna*. Wydawana była ona w latach

²⁴ Ibidem, s. 227.

²⁵ Ibidem, s. 261.

²⁶ Ibidem, s. 267–272.

1927–1933, w mniejszych tomach, z których każdy opisywał dane zagadnienie. Pierwsza książka wydana została pod tytułem *Socjologiczne podstawy ekonomii*, druga *Rozwój nauki ekonomji społecznej*, trzecia *Zasadnicze pojęcia społeczno-gospodarcze*, czwarta *Gospodarstwo i przedsiębiorstwo*, piąta *Rynek*, szósta *Kapitał*, siódma *Stosunki robotnicze*, ósma *Ustroje społeczno-gospodarcze*, dziewiąta *Współczesny kapitalizm*, dziesiąta *Tendencje rozwojowe doby obecnej rynku pieniężnego, układu własności i stosunków robotniczych*. Przyjęta przez Grabskiego metoda redakcyjna miała, jak sam stwierdził, przyczynić się do „zrozumienia życia społecznego i społeczno-gospodarczego” nie tylko wśród studentów, ale też „inteligencji polskiej”. Wydaje się przy tym uznać, za słuszne przyjęte założenie, zgodnie z którym łatwiej jest sięgnąć zainteresowanej osobie do konkretnie interesującego ją zagadnienia niż całej „nauki ekonomji społecznej”. Objętościowo również bardziej przemawiająca do potencjalnego czytelnika jest niewielka pozycja, w porównaniu z „tysiącstronnicowym dziełem”²⁷.

W 1934 r. na rynku wydawniczym ukazała się książka pt. *Trzeba szukać drogi wyjścia*. Stanisław Grabski odniósł się w niej krytycznie do bierności państwa wobec kryzysu oraz zaproponował własny program jego przezwyciężenia²⁸. Z kolei, w 1938 r. wydane zostało *Ku lepszemu Polsce*. Natomiast podczas pobytu na emigracji w Anglii w 1944 r. opublikował dwie prace *Myśli o dziejowej drodze Polski* oraz *Nil desperandum*, w której to opowiedział się za przesunięciem Polski na zachód, za co był mocno atakowany²⁹.

Podsumowanie

Dorobek prof. Stanisława Grabskiego jest tak znaczny, że nie sposób go w całości przedstawić, zaś wartościowanie poszczególnych rozwiązań i teorii jest niezwykle utrudnione. Bogactwo prezentowanej przez

²⁷ S. Grabski, *Ekonomia społeczna*, Lwów 1933, Przedmowa.

²⁸ S. Grabski, *Pamiętniki*, t. II..., op. cit., s. 275.

²⁹ Ibidem, s. 476.

niego materii jest efektem nabytych doświadczeń oraz przemysłów, począwszy od młodzieńczych przygód z socjalizmem, poprzez przystąpienie do Narodowej Demokracji, następnie okres po zamachu majowym nacechowany aktywną działalnością publicystyczną oraz trudny czas okupacji sowieckiej, zakończony działalnością w rządzie londyńskim i późniejszym powrocie do kraju. Odnosząc się do samych rozwiązań *stricte* prawnych proponowanych przez profesora, można by zaprezentować ich co najmniej kilka. Jednak odnosząc się do zasadniczego zakresu tematycznego Konferencji, warto przedstawić moim zdaniem najważniejszą koncepcję, która gdyby w porę weszła w życie w czasach wielkiego kryzysu lat 30. ubiegłego wieku, być może przyczyniłaby się do znacznego ożywienia gospodarczego w Drugiej Rzeczypospolitej, dając jej tym samym inne widoki na przyszłość.

Profesor Stanisław Grabski był zdecydowanym przeciwnikiem przyznanej Polsce w 1927 r. „pożyczki stabilizacyjnej”, mającej zapewnić trwałość kursu złotego, w zamian jednak musieliśmy poddać kontroli „doradcy finansowego” ustanowionego przez banki udzielające tej pożyczki naszą politykę ekonomiczną. Zakładał wbrew panującej opinii, że działanie takie nie przyciągnie inwestorów zagranicznych. Wcześniej zaś przestrzegał przed zniesieniem ograniczeń importowych, którego wynikiem było stopniowe zmniejszanie się przepływu obcych walut, ostatecznie zaś zupełny ich odpływ za granicę. Ówczesną sytuację najlepiej obrazuje fakt, że w 1926 r. Polska miała nadwyżkę w bilansie płatniczym wynoszącą 700 milionów złotych, natomiast w 1928 r. 853 miliony deficytu bilansu handlowego. By wzmocnić słabnącego złotego, zaciągnięto wyżej wspomnianą pożyczkę. Zaś ów doradca zamiast ograniczania importu nakazywał jeszcze bardziej rozszerzać handel międzynarodowy. Efektem takiej polityki było to, iż nie tylko pożyczka stabilizacyjna, ale i kolejne kredyty odpłynęły za granicę, na skutek ujemnego bilansu handlowego (1927–1929), a za granicą pozostało ogromne zadłużenie. Ponadto ujemny bilans płatniczy przyczynił się do zmniejszania zasobów złota i dewiz Banku Polskiego, wobec tego wprowadzono politykę deflacyjną, której celem była obrona złotego. Tę drogę profesor również zanegował stwierdzeniem, że „im dłużej trwa deflacja, tym większe po-

woduje straty i że już doszła ona u nas do granicy, poza którą staje się równie szkodliwa, jak spadek kursu złotego, a niedługo będzie nawet od niego szkodliwszą”³⁰.

Program zaproponowany przez Grabskiego w celu przezwyciężenia kryzysu kształtował się następująco. Po pierwsze wskazywał na potrzebę natychmiastowego zatrzymanie odpływu złota z Banku Polskiego, uznając „posiadany przez nas zasób złota za minimum tego, co jest niezbędne dla naszego bezpieczeństwa”, co miało nastąpić w wyniku zamknięcia transferu oraz oświadczenia zagranicznym „naszym wierzycielom, że będziemy im płacić zobowiązania dłużne w ich krajowej walucie o tyle tylko, o ile ona do nas przybędzie, a poza tym kontami w naszych bankach opiekującymi na złote albo zażądać rewizji wszystkich umów handlowych z innymi państwami wierzycielskimi, by uzyskać od nich kontyngenty kompensacyjne dla naszego importu, równe nie tylko ich do nas wywozowi, lecz również naszym wobec krajów tych zobowiązaniom płatniczym z tytułu zaciągniętych u nich pożyczek”. Działanie takie miało szanse powodzenia z uwagi na fakt, iż w tym czasie „w stosunkach płatniczych dłużnicy byli silniejsi od wierzycieli”, gdyż nie posiadają oni „żadnych środków egzekucyjnych”. Efektem tych działań byłoby nie tylko w jego zamyśle powstrzymanie odpływu złota i dolarów z Polski, ale ustanie przewyżki „zapotrzebowania obcych walut dla zagranicznych wypłat za sprowadzone do nas towary nad zapotrzebowaniem złotych przez zagranicznych nabywców naszych wytworów”. Tym samym można będzie skończyć deflację, ponieważ „kurs złotego będzie całkowicie zapewniony przez równowagę zapotrzebowania obcych walut i naszej własnej”. Kolejnym zaś etapem miała być reflacja. Powiększanie obiegu pieniężnego i „rozszerzanie akcji kredytowej” wymagało zdaniem profesora wraz z rozszerzaniem obiegu pieniężnego podjęcia planowej, „konsekwentnie podnoszącej siły ekonomiczne społeczeństwa polityki ekonomicznej i skarbowej”. Pierwszym jej asumptem miało być podniesienie „siły nabywczej naszego rynku wewnętrznego”. Słusznie jednak zauważył profesor, że „o konsumpcji krajowej decyduje siła nabywcza mas włościańskich, robotniczych

³⁰ Ibidem, s. 273–277.

i drobnomieszczańskich”. By zatem zwiększona emisja banknotów podniosła siłę „nabywczą i konsumpcyjną naszego społeczeństwa” musi ona zostać wydana na „zatrudnienie przynajmniej połowy bezrobotnych”, czyli co najmniej 300 tysięcy osób. Wskazując przy tym, że ich pracodawcą może być jedynie państwo, które powinno zorganizować roboty publiczne na dużą skalę, a nie prywatna przedsiębiorczość. Źródłem finansowania tych wydatków nie powinny być wpływy podatkowe, a kredyty reflacyjne udzielone przez Bank Polski³¹.

Przedstawiona koncepcja spotkała się z dużym zainteresowaniem zarówno rządu sanacyjnego, jak i „młodych pracowników społeczno-gospodarczych”. Najlepiej o jej wartości świadczy fakt podjętych przez ministra skarbu Eugeniusza Kwiatkowskiego działań, mających na celu zwiększenie naszej produkcji. Zainicjował on bowiem prowadzenie robót publicznych oraz budowę Centralnego Okręgu Przemysłowego. Ponadto warto też wspomnieć, o zaproszeniu skierowanym do profesora przez Generalny Inspektorat Sił Zbrojnych. W jego wyniku wygłosił on referat dotyczący rozbudowy przemysłu zbrojeniowego, który nie tylko spotkał się z akceptacją, ale był też pretekstem do wywierania nacisku na celu przyznania kredytu przez wspomnianego ministra skarbu³².

Osoba Stanisława Grabskiego bywa oceniana różnie jedni ganią go za postanowienia Traktatu Ryskiego i utracone na ich skutek ziemie oraz związane z nimi koncepcje, drudzy zaś doceniają go jako wybitnego naukowca i polityka. Moim zdaniem, by dokonać właściwej oceny Stanisława Grabskiego należałoby brać pod uwagę każdy aspekt jego szerokiej działalności, ale bez wątpienia był wybitnym znawcą skarbości i to w aspekcie teoretycznym, jak i praktycznym.

Profesor Stanisław Grabski doczekał się kilku różnych form upamiętnienia w polskich miastach, i tak np. w Sulejówku jest ul. Stanisława Grabskiego oraz pomnik – obelisk z 1988 r. poświęcony pamięci twórców Drugiej Rzeczypospolitej, którzy mieszkali w Sulejówku w okresie międzywojennym: Józefa Piłsudskiego, Jędrzeja Moraczewskiego, Ignacego Paderewskiego i Stanisława Grabskiego, w Kole mieści się Zespół

³¹ Ibidem, s. 278–280.

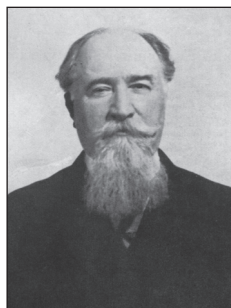
³² Ibidem, s. 278–280, 287.

Szkół Ekonomiczno-Administracyjnych im. Stanisława i Władysława Grabskich. Ponadto warto wspomnieć o programie stypendialnym im. Stanisława Grabskiego dla osób polskiego pochodzenia wywodzących się z krajów byłego ZSRR studiujących kierunki ekonomiczne.

Bibliografia

1. Grabski S., *Ekonomia społeczna*, Lwów 1933.
2. Grabski S., *Pamiętniki*, t. I, Warszawa 1989.
3. Grabski S., *Pamiętniki*, t. II, Warszawa 1989.
4. Kawalec K., *Stanisław Grabski o sejmie, samorządach i zadaniach państwa*, Warszawa 2001.
5. Redzik A., *Wydział Prawa Uniwersytetu Lwowskiego w latach 1939–1946*, Lublin 2006.
6. Wojdyło W., *Stanisław Grabski (1871–1941). Biografia polityczna*, Toruń 2003.

Ignacy Weinfeld



Ignacy Weinfeld¹ urodził się 22 grudnia 1877 r. w Tarnowie. Ukończył Wydział Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, uzupełniając swoje wykształcenie o studia w Getyndze, Erlangen oraz Wiedniu². W 1901 r. otrzymał stopień doktora prawa na Uniwersytecie Jagiellońskim³. W 1916 r. złożył on wniosek o dopuszczenie do habilitacji na Uniwersytecie Lwowskim. Przedmiotem jego habilitacji było prawo skarbowe, w roku 1920 została rozszerzona o statystykę⁴. Podstawą była natomiast praca na temat opodatkowania spirytusu. Recenzentem został prof. Stanisław Głąbiński⁵. Od 1916 r. był zatrudniony jako docent i do roku 1939 prowadził na Uniwersytecie Lwowskim wykłady ze skarbowości i prawa skarbowego. Oprócz tego wykładał również jako profesor w Szkole

* Doktorant Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

¹ Fotografia: „Ruch Pracowniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1934, z. 2, w ramach „Albumu ekonomistów i statystyków polskich”.

² T. Burakowski, A. Redzik, *Weinfeld Ignacy*, [w:] *Słownik biograficzny adwokatów polskich*, t. II, z. 3–4, Warszawa 2007, s. 524.

³ Nowa Reforma, sobota 2 lutego, Kraków 1901, s. 2.

⁴ Wykaz imienny docentów, Warszawa 1938, s. 10.

⁵ T. Burakowski, A. Redzik, *Weinfeld Ignacy...*, op. cit., s. 525.

Nauk Politycznych w Warszawie. W latach dwudziestych Wydział Prawa UJK podjął działania mające na celu powołanie go na stanowisko profesora zwyczajnego, jednak do nominacji nigdy nie doszło⁶.

Od roku 1901 aż do końca I wojny światowej pracował w Prokuratorii Skarbu Państwa we Lwowie. Po wojnie był szefem biura Wydziału Skarbowego w Tymczasowym Komitecie Rządzącym we Lwowie, a następnie w Głównym Urzędzie Likwidacyjnym we Lwowie. Od 1920 do 1922 roku był wiceministrem skarbu, a także kierownikiem departamentu budżetowego. Pełnił również funkcję kierownika skarbu w dniach 25 i 26 listopada 1920, po ustąpieniu z urzędu Grabskiego⁷. Następnie został wicedyrektorem GUS, a później prezesem Lwowskiej Izby Skarbowej. Był również członkiem Sekcji Samorządowej Państwowej Rady Oszczędnościowej⁸. Po wystąpieniu ze służby publicznej otworzył kancelarię adwokacką w Warszawie. Tuż przed śmiercią zrezygnował z adwokatury, by w pełni poświęcić się pracy naukowej. Przygotowywał on materiały do opracowania encyklopedii skarbowej⁹.

Ignacy Weinfeld był autorem następujących prac z zakresu skarbości i prawa skarbowego: *Opodatkowanie spirytusu w Austrii i Niemczech* (Lwów 1916), *Finanse a wojna* (1917), *Koszta wojny* (Lwów 1917), *Podatek dochodowy i jego reforma* (Warszawa 1927), a także autorem podręcznika *Skarbość polska*, którego pierwsze wydanie miało miejsce we Lwowie w 1926 r., a ostatnie w Warszawie w 1939 r. Oprócz tego wchodził w skład komitetu redakcyjnego *Orzecznictwa Sądu Najwyższego w sprawach podatkowych i administracyjnych*. Z zakresu statystyki wydał następujące prace: *Ludność miejska Galicji i jej skład wyznaniowy 1881–1910* (Lwów 1912), *Rocznik Polski: tablice statystyczne* (Kraków 1917), napisaną wspólnie z profesorem E. Romerem. Z zakresu tego materiału wydał również *Tablice statystyczne Polski* (cztery wydania, pierwsze w 1922), a także jako współautor z J. Piekalkiewiczem i Edwardem Szturm de Sztremem *Atlas statystyczny Polski* (Warsza-

⁶ Ibidem, s. 525.

⁷ *Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej*, red. J.M. Majchrowski, Warszawa 1994, s. 74.

⁸ „Czasopismo Techniczne”, 25 lipiec, nr 14, s. 243.

⁹ A. Dubieński, *Śp. Profesor Ignacy Weinfeld*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1939, z. 2, s. 534.

wa–Bydgoszcz 1924) oraz *Szkolny Atlas Statystyczny* (Warszawa 1924). Pisał również do *Encyklopedii Nauk Politycznych*. W początkowym okresie swojej kariery naukowej zajmował się on również prawem cywilnym i administracyjnym¹⁰.

Dzieła naukowe Weinfelda były przyjmowane z dużym uznaniem. Szczególną popularnością cieszyła praca *Skarbowość polska*. Praca ta miała ogromną wartość praktyczną i merytoryczną. Nie dziwi więc fakt, iż każde kolejne wydanie bardzo szybko znajdowało nabywców. Podręcznik ten stał się powszechnym i niezbędnym przewodnikiem po nauce skarbowości i prawa skarbowego¹¹. Weinfeld z ogromu przepisów prawa skarbowego wybrał i opisał najważniejsze i najistotniejsze instytucje. Zaletą jego pracy był jasny i systematyczny jej podział. Każdy z rozdziałów zawiera: bibliografię, dzięki której czytelnik może uzupełnić swoją wiedzę oraz bogaty materiał statystyczny. Dla niefachowego czytelnika sporym ułatwieniem były natomiast krótkie wyjaśnienia poszczególnych pojęć¹². Profesor Ignacy Czuma w swojej recenzji napisał, iż właśnie w tym dziele widać dokładnie, że Weinfeld był jednocześnie prawnikiem, statystykiem oraz skarbowcem¹³. Jako prawnik podaje bardzo duży wykaz źródeł, a także w krótki sposób przekazuje esencję norm prawnych, bez zbędnego przepisywania ustaw. Jako statystyk przedstawia w książce wykresy, zestawienia oraz dane dotyczące dochodów z poszczególnych podatków oraz przedsiębiorstw. Natomiast jako skarbowiec-finansista reprezentuje Weinfeld określone poglądy na zagadnienia związane ze skarbowością i prawem skarbowym. Z racji ciągłych nowelizacji prawa podatkowego wypuszczanie kolejnych edycji podręcznika było bardzo trudnym zadaniem. Wystarczy wspomnieć, że np. podatek gruntowy był uregulowany w ponad 56 ustawach i aktach podustawowych¹⁴. Uznanie znajdowały również dzieła dotyczące

¹⁰ Pełna bibliografia, zob.: I. Weinfeld, *Skarbowość polska*, Warszawa 1937.

¹¹ J. Zdzitowiecki, *Skarbowość polska t. II* (rec.), „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1938, s. 77.

¹² S. Zaleski, *Skarbowość Polska*, Weinfeld Ignacy (rec.), „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1927, pierwsze półrocze, s. 90.

¹³ I. Czuma, *Weinfeld Ignacy, Skarbowość Polska* (rec.), „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1929, drugie półrocze, s. 683.

¹⁴ ABC, piątek 27 grudnia, 1934, s. 5.

statystyki. *Rocznik Polski* chwalono między innymi za to, iż za pomocą danych cyfrowych autor starał się wytypować najważniejsze problemy ówczesnej Rzeczypospolitej¹⁵. Dodatkową wartością pracy był fakt, iż autor polskie dane porównywał z danymi z innych krajów.

Dzięki swojej rozległej wiedzy, przygotowaniu prawniczemu, zdolności organizowania pracy, wytrwałości oraz konsekwencji w działaniu, był on bardzo dobrze przygotowany do pracy urzędniczej¹⁶. Te umiejętności przydały mu się szczególnie w Tymczasowym Komitecie Rządzącym, gdzie po wojnie sprawnie zorganizował działanie urzędu, mimo trwającego konfliktu zbrojnego z Ukraińcami. Jako wiceminister skarbu działał na rzecz oszczędnego gospodarowania środkami publicznymi oraz zrównoważenia budżetu. Głosił potrzebę wszystkich działów administracji państwa poddania kontroli ministra skarbu. Weinfeld jako pierwszy zainicjował prace mające na celu skodyfikowanie prawa budżetowego¹⁷. Jego celem jako urzędnika było zwiększanie wydajności podatków. Jednak droga do tego nie prowadzi według niego przez kolejne podwyżki podatków. Zdaniem Weinfelda, od urzędnika należy wymagać bardzo dobrej znajomości stosunków gospodarczych, gdyż podatki nie mogą niszczyć krajowej wytwórczości. Celem urzędnika skarbowego jest ochrona źródła podatku. Oczywiście, każdy urzędnik musi działać na podstawie i zgodnie z przepisami prawa, tak by budować swoim działaniem zaufanie do obywateli. Nadto profesor podkreślał również, iż przyczyną wzrostu wydatków budżetowych wcale nie jest większa opresyjność państwa. Ich wzrost wynika głównie ze zwiększonej liczby ludności i większych wymaganiach wobec państwa w zakresie oświaty, komunikacji oraz opieki społecznej¹⁸. Coraz większą liczbę potrzeb zaczęto uznawać za potrzebę zbiorową, co pociągało za sobą wzrost wydatków państwa. W polskim przypadku wyższe wydatki związane były głównie z koniecznością zjednoczenia i odbudowy państwa, a także z kosztami związanymi z armią. Również problemem

¹⁵ M. Nadobnik, *Weinfeld Ignacy Rocznik Polski* (rec.), „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1923, s. 287.

¹⁶ A. Dubieński, *Śp. Profesor Ignacy Weinfeld...*, op. cit., s. 533.

¹⁷ Ibidem, s. 533.

¹⁸ I. Weinfeld, *Skarbowość Polska*, t. I, Warszawa 1939, s. 176.

ówczesnej gospodarki był przerost zatrudnienia. Profesor uważał, iż kwestia wysokości wydatków państwa zawsze będzie zależna od kultury, cywilizacji, gospodarki i potrzeb wojskowych danego państwa¹⁹.

Ignacy Weinfeld daniny publiczne dzielił na podatki, opłaty, cła oraz akcyzy. Podatek państwowy definiował jako świadczenie na rzecz państwa, nałożone przez administrację państwową z mocy aktów ustawodawczych, bez związku ze specjalną okazją, uzasadniającą to świadczenie, jak przy opłatach, cłach i akcyzach²⁰. Uważał on również, iż Ordynacja podatkowa z 1934 r. przyjęła błędną klasyfikację podatków. Zdaniem Weinfelda ówczesny podatek przemysłowy w postaci podatku od obrotu był jakby pomiędzy podatkami a akcyzą. Natomiast podatek od energii elektrycznej jest w rzeczywistości akcyzą. Do opłat zaliczał natomiast opłaty: stemplowe, sądowe, a także administracyjne. Opłaty stemplowe są to daniny od aktów obrotu majątku, wyliczonych w ustawie. Nadto zalicza się do niej też opłaty od podań i świadectw. Opłata administracyjna pobierana jest przy okazji pewnej czynności władzy. Weinfeld podkreślał jednak, iż kwota płacona nie jest ceną za usługę urzędu, ani też równowartością świadczenia administracji. W Drugiej Rzeczypospolitej istniał problem klasyfikacji podatku od spadków i darowizny. Przepisy Ordynacji Podatkowej nie normowały postępowania dotyczącego tego podatku. Naczelny Trybunał Administracyjny uważał, iż nie jest on podatkiem bezpośrednim i nie może zostać potrącony od dochodu, natomiast w budżecie wiązano tę daninę z opłatami²¹. Weinfeld stał na stanowisku, iż w rzeczywistości jest on podatkiem od przyrostu majątku.

W Drugiej Rzeczypospolitej, już u progu II wojny światowej, nadal nie udało się w pełni zunifikować systemu podatkowego. Zdaniem Weinfelda na ówczesny system podatkowy w dużym stopniu rzutowała sytuacja, w jakiej znajdował się kraj. Wojny prowadzone na początku powstania państwa, następnie potrzeby modernizacji armii oraz odbudowy i unifikacji kraju odcisnęły swe piętno na całym systemie podatkowym. Z powodu tego działania, niejako w stanie wyżej konieczności, nie dbano o dobre połączenie poszczególnych podatków w systemie,

¹⁹ Ibidem, s. 177.

²⁰ I. Weinfeld, *Skarbowość Polska*, t. II, Warszawa 1937, s. 2.

²¹ Ibidem, s. 156.

a także o dostosowanie ciężaru podatkowego do możliwości płacenia. Problemem, zdaniem Weinfelda, było nierównomierne obciążenie poszczególnych dzielnic oraz nie zawsze wysoka jakość tekstu ustawy, a także postulaty niektórych stronnictw politycznych²². Niska jakość ustawodawstwa powodowała konieczność częstych nowelizacji aktów prawnych, co powodowało ogromne szkody podatnikom oraz skarbowi państwa²³. Weinfeld uważał, iż problemem systemu podatkowego nie było samo w sobie przeciążenie podatkowe. Jego zdaniem ustawodawca zbyt często sięgał do instytucji nadzwyczajnych podatków, a także zwolnił od podatków zbyt dużą część populacji, co spowodowało, że ciężar ich płacenia spoczywał na małej grupie ludności²⁴. Oprócz tego problemami ówczesnego systemu podatkowego była również tradycyjna niechęć podatnika do aparatu skarbowego, która w polskich warunkach była jeszcze silniejsza, ze względu na zabory. Wśród innych przyczyn niedomagań wymieniał niski obieg pieniądza, wysoką wartość waluty, znaczne obciążenia dobrowolnymi świadczeniami, a także rosnącym obciążeniem na rzecz jednostek samorządu terytorialnego. Dodatkowo Weinfeld zauważał, iż przepisy podatkowe były zbyt skomplikowane i zawiłe, jak na stosunki gospodarcze panujące w Polsce. Między innymi z tego powodu, ale także i z powodu częstych zmian, zdarzały się sytuacje, w których urzędnik nie znał całokształtu przepisów, a co dopiero przez podatnika²⁵.

Idealnym momentem dla zreformowania całego systemu podatkowego był – zdaniem Weinfelda – czas, w którym budżet państwa wykazywał nadwyżki (od 1926 do 1929 r.). W jego czasach wielka reforma systemu nie miała uzasadnienia. Zdaniem Weinfelda Druga Rzeczpospolita potrzebowała najbardziej w 1937 r. stabilności²⁶. Wielka reforma spowodowałaby natomiast konieczność wydawania nowych przepisów wykonawczych przez Ministerstwo Skarbu, natomiast Trybunał Administracyjny musiałby przez następne lata usuwać wszelkie niejasności

²² Ibidem, s. 3.

²³ I. Weinfeld, *Skarbowość Polska*, Warszawa 1929, s. 80.

²⁴ *Skarbowość Polska*, t. I..., *op. cit.*, s. 197.

²⁵ *Skarbowość Polska*, t. II..., *op. cit.*, s. 4.

²⁶ Ibidem, s. 5.

i sprzeczności przepisów. Do tego z całą reformą musiałyby się zaznajomić zarówno podatnik, jak i aparat administracyjny. Dlatego autor postulował porzucenie wielkiej reformy na rzecz fragmentarycznych zmian poszczególnych podatków, które istniały już w systemie²⁷. Ta mała reforma miałaby głównie na celu uproszczenie przepisów prawa materialnego i proceduralnego. Zmiany postulowane przez autora miały przyczynić się do usunięcia chaosu panującego w systemie podatkowym, a także pogłębić znajomość podatków wśród obywateli oraz mogłaby usunąć niepewność z podatków. Profesor przypomniął, iż w 1929 r. przy Ministrze Skarbu powołano Komitet Podatkowy do studiów nad reformą systemu podatkowego, jednak ów komitet nie ogłosił żadnego sprawozdania. Krytyka systemu podatkowego Drugiej Rzeczypospolitej dotyczyła również faktu, iż wiele drobnych gospodarstw było obciążone podatkami w niewielkim stopniu²⁸. Większość z nich nie była w ogóle dotknięta podatkiem dochodowym, nie płaciły one również podatku od budynków, a dodatkowo w niewielkim stopniu obciążone były akcyzą.

Wielką zaletą *Skarbowości polskiej* Weinfelda był fakt, iż po zaprezentowaniu poszczególnych podatków w książce autor dokonywał oceny danego podatku z punktu widzenia jego wydajności oraz teorii skarbowości i prawa skarbowego. Tak na przykład podatek gruntowy, choć przychody z niego nie były duże, to stanowił jego zdaniem ważne źródło przychodów państwowych. Dlatego też nie mógł dochód z nich zostać całkowicie przekazany samorządom²⁹. Główną przyczyną niedomagań tego podatku był brak unifikacji, przez co w niektórych dzielnicach nadal obowiązywały przepisy nieprzystające do współczesnych mu czasów. Co interesujące, w 1937 r. niektóre przepisy dotyczące tego podatku nie zostały w dzielnicy pruskiej przetłumaczone na język polski i nadal funkcjonowały w języku niemieckim. Na krytykę tego podatku wpływał również fakt, iż tylko w dwóch dzielnicach istniał kataster. Sam kataster krytykowany był między innymi nie za to, iż dane z niego wynikające nie były zgodne z rzeczywistością. Weinfeld uważał, iż nie było to argumentem za jego likwidacją, a raczej powinno się dążyć

²⁷ Ibidem, s. 5.

²⁸ Ibidem, s. 55.

²⁹ Ibidem, s. 55.

do tego, by dane w nim zawarte były zgodne ze stanem faktycznym. W przypadku podatku od domów również narzekano na zbytne przeciążenie ich podatkami. Twierdził, iż w tym przypadku narzekania były bezpodstawne. Kryzys gospodarczy spowodował, iż właściciele gotówki oraz papierów wartościowych, stracili praktycznie wszystko, co mieli. Właściciele domów zachowali przynajmniej swoje nieruchomości, które dodatkowo były wolne od długów z powodu ich zdevaluowania³⁰.

Z aprobatą ze strony Weinfelda spotkał się natomiast ówczesnie istniejący podatek dochodowy. Początkowo obawiano się, że ludność zaboru rosyjskiego nie będzie w stanie się do niego przystosować, gdyż w tamtych regionach gospodarka pieniężna nie była jeszcze dostatecznie rozwinięta. Pomimo początkowych trudności podatek ten stał się wydajnym źródłem dochodów dla państwa³¹. Szczególną zaletą tego podatku było realizowanie przez niego zasady sprawiedliwości, elastyczność, a także rzadkie zmiany przepisów w porównaniu z innymi daninami. W ten sposób zarówno ludność płacąca ten podatek, jak i administracja, przyzwyczaiły się do niego i ludność nauczyła się go płacić. Negatywnie natomiast Weinfeld oceniał ustawę o opłatach stemplowych. Była ona ze względu na przyjętą technikę prawodawczą trudna do stosowania, zarówno przez płatników, jak i przez administrację. Stosowanie jej utrudniała również wewnętrzna sprzeczność tej ustawy oraz niejednołitość wykładni³².

Weinfeld negatywnie oceniał również fakt braku kodyfikacji prawa budżetowego³³. Za przyczynę braku takowej kodyfikacji tej dziedziny prawa uważał niechęć do scedowania swoich uprawnień budżetowych przez administrację na rzecz władzy ustawodawczej. W ówczesnym porządku prawnym przepisy dotyczące budżetu znajdowały się w konstytucji, w różnych ustawach, a także w regulaminach Sejmu i Senatu. Weinfeld podkreśla, iż budżet państwa ma przede wszystkim znaczenie polityczne. Określa on bowiem kompetencje izb ustawodawczych oraz rządu. Jest to podstawowa gwarancja parlamentarnego ustroju państwa

³⁰ Ibidem, s. 62.

³¹ Ibidem, s. 121.

³² Ibidem, s. 143.

³³ *Skarbowość Polska*, t. I..., *op. cit.*, s. 116.

i jeden z podstawowych przepisów konstytucji. Weinfeld podkreślał również, iż administracja rządowa jest podporządkowana dochodom i wydatkom uchwalonym w budżecie. Dzięki temu realizuje się również funkcja kontrolna budżetu. Sprawuje ją parlament poprzez kontrolę wykonania budżetu i udzielenie lub odmowę udzielenia absolutorium.

Dla Weinfelda istotne znaczenie miała zasada jawności budżetu. Dzięki niej możliwa jest naprawa sytuacja gospodarczej państwa, umożliwia ona również wykrywanie wszelkich nadużyć władz i piętnowanie ich. Powoduje ona również wzrost zaufania obywateli do państwa, a także skutecznia starania o pożyczki zagraniczne³⁴. Środkami umożliwiającymi realizację tej zasady są publikowanie i ułatwianie dostępu do preliminarzy budżetowych oraz uwag Najwyższej Izby Kontroli, a także umożliwianie swobodnej dyskusji na temat budżetu w parlamencie. Równie ważna była dla niego zasada jasności i przejrzystości budżetu. Realizacja jej umożliwia kontrolę budżetu. Zestawienia dochodów i wydatków powinny być tak ustalone, by każdy mógł się w nich zorientować. Jedną z ważniejszych zasad budżetowych była dla Weinfelda zasada równowagi budżetowej. Chroniczny deficyt budżetowy i związany z nim dług publiczny uderzają w stałość waluty. Taka sytuacja może w dłuższym okresie prowadzić albo do katastrofy finansowej państwa, albo nawet do utraty suwerenności³⁵. Deficyt budżetowy powoduje, iż państwo zdobywa pieniądze na zaspokajanie najważniejszych potrzeb w sposób niewłaściwy, na przykład poprzez kosztowne pożyczki. Weinfeld propagował również zasadę zupełności budżetu. Uważał, że żadne dochody państwa ani jego wydatki nie mogą funkcjonować poza budżetem. Sytuacja, w której państwo dokonuje wydatków poza budżetem, powoduje, iż wszelka kontrola nad nim staje się iluzoryczna. Niemożliwe staje się urzeczywistnienie funkcji kontrolnej parlamentu, a także ocenienie, czy budżet jest w stanie równowagi, czy też nie. Zasada realności budżetu wymagała, by zarówno dochody, jak i wydatki były obliczane jak najdokładniej. Oczywiście realizacja tej zasady jest znacznie utrudniona w przypadku wystąpienia kryzysu gospodarczego,

³⁴ Ibidem, s. 133.

³⁵ Ibidem, s. 135.

a także politycznego. Równie ważne dla urzeczywistnienia tej zasady jest przeciwdziałanie inflacji oraz stabilność ustawodawstwa podatkowego. Weinfeld podkreślał, iż nie tylko zbyt optymistyczne ustalanie poziomu dochodów jest zgubne, ale również i zbyt pesymistyczne. Zasada specjalizacji oznaczała, iż źródła i wysokość dochodów, a także cele i wysokość wydatków muszą być przez rząd szczegółowo prelimitowane, a przez izby ustawodawcze szczegółowo ustalane³⁶. Zasada ta ma charakter ściśle polityczny. Na jej podstawie rząd zmuszony jest do szczegółowego podania swojego programu gospodarczego oraz do jego realizacji. Umożliwia to większą kontrolę nad działaniem władzy wykonawczej izb ustawodawczych, a także opinii publicznej. Zasada jedności budżetowej nakazuje umieszczanie wszystkich dochodów i wydatków w jednym budżecie. Na mocy tej zasady budżet państwa ma być uchwalony w jednej ustawie budżetowej, a nie rozmieszczony w kilku różnych ustawach. Największą zaletą tej zasady jest ułatwienie kontroli nad budżetem i nad zachowaniem równowagi budżetowej. Z zasady tej wynika również zakaz wiązania wpływów z danego źródła z góry określonymi wydatkami. Przykładem wyłomu w tej zasadzie jest tworzenie różnego rodzaju danin celowych. Również konsekwencją tej zasady jest przeznaczanie całości dochodów na całość wydatków.

Ignacy Weinfeld uważał, iż państwo polskie w praktyce łamało każdą z tych zasad budżetowych. Jawności budżetu nie przestrzegano, gdyż ograniczano publikacje zestawień budżetowych w prasie, a także w wydawnictwie GUS i NIK. Budżety Drugiej Rzeczypospolitej rzadko również spełniały zasadę jasności i przejrzystości. Powszechną praktyką było między innymi umieszczanie wydatku na jeden cel w różnych częściach budżetu³⁷. Często też zdarzało się umieszczanie wydatków, jakie jeden dział administracji płacił drugiemu. Co zrozumiałe, rzadko również zdarzało się, by budżet państwa był zrównoważony. Taka sytuacja była między rokiem 1926 a 1929, gdy trzy razy budżet państwa znajdował się w stanie równowagi. Warto tu nadmienić, iż Weinfeld pisał o faktycznym stanie równowagi to znaczy, gdy całokształt wy-

³⁶ Ibidem, s. 137.

³⁷ Ibidem, s. 134.

datków i dochodów państwa się równoważyły. Rządy polskie sięgały po różne środki, by choćby sztucznie osiągnąć taki stan, na przykład poprzez nie ujmowanie części wydatków w budżecie państwa lub poprzez zmuszanie monopolu i przedsiębiorstw państwowych do większych wpłat na rzecz budżetu państwa, kosztem ich środków. Również zasada zupełności była łamana przez władzę Drugiej Rzeczypospolitej. Weinfeld zauważył, iż kolejne rządy wykorzystują rezerwy skarbowe do dokonywania dużych wydatków bez kontroli parlamentu. Również rząd ukrywał rzeczywiste obciążenie podatkowe w kraju, poprzez niezastawianie danin administracyjnych z innymi daninami.

Weinfeld poświęcił w swojej pracy na temat skarbowości sporo miejsca zasadzie jednolitości budżetu. Pierwszym ważnym wyłomem w tej zasadzie był uchwalony w 1928 r. budżet inwestycyjny, później często naśladowany. Pewnym pocieszeniem był fakt, iż do ogólnego zamknięcia rachunków państwowych, minister skarbu miał obowiązek dołączyć sprawozdanie z wykonania takiego budżetu³⁸. Także tworzone fundusze były niezgodne z zasadą jednolitości budżetu. Intencją ich tworzenia było zabezpieczenie odpowiednich środków na rzecz określonych, ważnych zadań. Uniezależnienie tych środków od potrzeby ich corocznego uchwalania w budżecie, miało na celu zagwarantowanie, iż nagle zmiana większości w parlamencie nie spowoduje zaprzestanie finansowania tych zadań. Duża ilość funduszy stała się po latach charakterystyczną cechą polskich budżetów³⁹. Charakterystyczna była nie tylko sama ich liczba, ale i mnogość rozwiązań przyjętych jako zasady ich funkcjonowania. Część z nich posiadała osobowość prawną, część była faktycznie wydzielona, a część funduszy to były tylko zapisy księgowe, niewielka ich część dołączała swój plan finansowy do budżetu państwa. Dopiero w drugiej połowie lat trzydziestych XX w. zaczęto likwidować fundusze, które nie miały oparcia w ustawie lub straciły swoje znaczenie gospodarcze. Mimo tych działań, nawet u progu wojny nie udało się ujednolicić tej instytucji. Głównymi wadami funduszy był – zdaniem Weinfelda – fakt, iż najczęściej ich wydatki nie znajdują

³⁸ Ibidem, s. 138.

³⁹ Ibidem, s. 140.

się w ustawie, mimo tego, iż są to ewidentnie wydatki budżetowe. Do tego kontrola parlamentu nad nimi jest znikoma, a dodatkowo cechują się one znaczną niezależnością w stosunku do ministra skarbu. Nadto poprzez ich tworzenie rozbija się jednolitość administracji państwowej, a także wprowadza daleko posuniętą niejasność do ogółu dochodów i wydatków⁴⁰. Wszelkie sprawy dotyczące rozliczeń finansowych, w tym pożyczki między skarbem państwa a funduszem, mają często charakter niejawnny. Działanie funduszy może w końcu spowodować wręcz komercjalizację danego działu administracji. Dążenie do maksymalizacji dochodów i pogoń za zyskiem, nie powinny być głównym zadaniem takiej instytucji. Ostatnią wadą, jaką wymienia Weinfeld, jest fakt że fundusze wiążą pewne środki ze ściśle określonym celem. Jednak po pewnym czasie może okazać się, iż inny cel jest ważniejszy, ale może nie być środków na jego zaspokojenie⁴¹. Weinfeld widział jednak pewne dobre strony funduszy. Jedną z nich była właśnie większa swoboda działania i możliwość, w związku z tym, wprowadzenia reform oraz utrzymania równowagi. Również ułatwione było uzyskanie kapitału, a uniezależnienie od koniunktury. W przypadku badania tylko określonego funduszu, łatwiejsze było znalezienie informacji i wychwycenie ewentualnych nieprawidłowości. Weinfeld uważał więc, że na pytanie, czy w danym przypadku można stworzyć fundusz, czy też ściśle trzymać się zasady centralizacji w budżecie, nie można udzielić ogólnej odpowiedzi⁴². Wszystko będzie w danym przypadku zależeć od rodzaju wydatku, celu oraz potrzeby. Dlatego tak ważną rolę pełni minister skarbu, który musi działać z ogromnym wyczuciem, by osiągnąć zakładane cele.

Ignacy Weinfeld zmarł 12 marca 1939 r. w Warszawie. Za swoją działalność państwową udekorowany został Krzyżem Komandorskim Orderu Polonia Restituta⁴³. Potrafił on harmonijnie połączyć zamiłowanie do pracy naukowej i pedagogicznej⁴⁴. Jego podręcznik do nauki skarbowości był przewodnikiem po tej trudnej nauce, nie tylko dla

⁴⁰ Ibidem, s. 149.

⁴¹ Ibidem, s. 150.

⁴² Ibidem, s. 150.

⁴³ T. Burakowski, A. Redzik, *Weinfeld Ignacy...*, op. cit., s. 525.

⁴⁴ A. Dubieński, *Śp. Profesor Ignacy Weinfeld...*, op. cit., s. 532.

studentów, ale i też lepiej wykwalifikowanych osób. Podręcznik Weinfelda nie był tylko prostym przepisaniem obowiązujących przepisów. Profesor widział niedomagania polskiego systemu podatkowego. Dlatego przy każdej dostrzeżonej wątpliwości czynił stosowny komentarz i szukał rozwiązania po to, by w końcu utorować drogę do koniecznych reform⁴⁵. Dzięki swojej działalności na polu naukowym, a także dzięki swojej pracy w administracji znalazł on zasłużone miejsce w historii polskiej myśli skarbowej i prawa skarbowego.

Bibliografia

1. Burakowski T., Redzik A., *Weinfeld Ignacy*, [w:] *Słownik biograficzny adwokatów polskich*, t. II, z. 3–4, Warszawa 2007.
2. Czuma I., *Weinfeld Ignacy, Skarbowość Polska* (recenzja), „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, drugie półrocze, Poznań 1929.
3. Dubieński A., *Śp. Profesor Ignacy Weinfeld*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, z. 2, Poznań 1939.
4. Majchrowski J.M. (red.), *Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1994.
5. Nadobnik M., *Weinfeld Ignacy Rocznik Polski* (recenzja), „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, Poznań 1923..
6. Weinfeld I., *Skarbowość Polska*, t. I, Warszawa 1939.
7. Weinfeld I., *Skarbowość Polska*, t. II, Warszawa 1937.
8. Weinfeld I., *Skarbowość Polska*, Warszawa 1929.
9. Wykaz imienny docentów, Warszawa 1938.
10. Zaleski S., *Skarbowość Polska, Weinfeld Ignacy* (recenzja), „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, pierwsze półrocze, Poznań 1927.
11. Zdzitowiecki J., *Skarbowość polska t. II* (recenzja), „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, Poznań 1938.

Prasa:

- ABC, piątek 27 grudnia, 1934.
- Czasopismo Techniczne, 25 lipiec, nr 14.
- Nowa Reforma, sobota 2 lutego, 1901.

⁴⁵ I. Czuma, *Weinfeld Ignacy, Skarbowość Polska* (rec.)..., *op. cit.*, s. 684.

Idea solidarnego społeczeństwa i gospodarki w poglądach profesora Leopolda Caro (1864–1939)



I. Biografia

Profesor Leopold Caro¹ urodził się we Lwowie 27 maja 1864 r. Ojciec Leopolda był uczestnikiem powstania styczniowego. Wychowywał się w żydowskiej rodzinie. W 1887 r. ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie im. Jana Kazimierza we Lwowie, otrzymując stopień doktora praw. Po pobycie we Lwowie, Caro udał się na uzupełniające studia do Lipska. W Niemczech uczęszczał na seminarium znanego ekonomisty Augusta von Miaskowskiego. Po powrocie z Lipska odbył trwającą trzy lata praktykę adwokacką w Krośnie. Rok 1893 to ważna data w życiu Leopolda Caro. W tym czasie postanowił zmienić wyznanie i przejść na katolicyzm. W latach 1887–1914 prowadził własną praktykę adwokacką w Krakowie. W 1896 r. ożenił się z Salomeą Chelińską.

Z powodu wybuchu I wojny światowej Caro został powołany do wojska. W trakcie służby pracował w wojskowym korpusie sądow-

* Absolwent Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.

¹ Fotografia: <http://kangur.uek.krakow.pl/biblioteka/biuletyn/43/images/art_leopold_caro_01.jpg>.

niczym. W 1920 r. jako zdemobilizowany żołnierz, osiadł we Lwowie. W latach 1920–1939 pracował na stanowisku profesora ekonomii społecznej i nauk prawnych w Politechnice Lwowskiej. Brał również udział w pracach komisji egzaminów prawnych na Uniwersytecie Jana Kazimierza. Od 1923 r. prowadził wykłady z zakresu ekonomii. W 1927 r. objął stanowisko prezesa Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. Funkcję tę sprawował przez dwanaście lat. Zmarł 8 lutego 1939 r. Spoczął na Cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie.

II. Najważniejsze prace

Leopold Caro pozostawił po sobie niezwykle bogaty dorobek naukowy w postaci publikacji książkowych, rozpraw i artykułów. Pierwsza jego praca została wydana we Lwowie w 1890 r. pod tytułem *Obecny stan sprawy indemnizacyjnej*. W trakcie pobytu w Lipsku wydał pierwszą większą pracę o głębokim i syntetycznym ujęciu zagadnienia lichwy²: *Der Wücher, eine sozialpolitische Studie* (Leipzig 1893) oraz *Die Judenfrage eine ethische Frage* (Leipzig 1893). W czasie gdy mieszkał w Krakowie, wydał między innymi dzieła: *Reforma kredytu włościańskiego* (Kraków 1893), *Nowy projekt ustawy przeciw opilstwu* (Kraków 1902), *Pomoc prawna* (Kraków 1905), *Studia społeczne* (Kraków 1906).

W zakresie jego zainteresowań znajdowały się problemy agrarne obecne na ówczesnych ziemiach polskich. Swoje poglądy na ten temat wyraził w pracy *Zawodowa organizacja rolników* (Kraków 1902).

W trakcie praktyki zawodowej, adwokat Leopold Caro napisał między innymi: *Socjologia*, t. 1: *Wstęp do socjologii*, cz. 1 (Lwów 1912) oraz *Wychodźstwo polskie* (Warszawa 1907). Najbardziej intensywny okres w jego twórczości przypadł po I wojnie światowej aż do śmierci. W tym czasie stworzył najważniejsze dzieła, w których rozważał o ówczesnych stosunkach społecznych i roli ekonomii w życiu społeczeństwa. Wśród wielu znakomitych prac z tego okresu wyróżniają się szczególnie: *Zasady nauki ekonomii społecznej* (Lwów 1926), *Solidaryzm, jego zasady*,

² *Księga pamiątkowa ku czci Leopolda Caro*, red. K. Paygert, Lwów 1935, s. 5.

dzieje i zastosowania (Lwów 1931) oraz *Współczesne prądy gospodarcze a spółdzielczość* (Lwów 1932). U schyłku swojego życia wydał jeszcze między innymi trzy bardzo ważne prace zawierające osobiste poglądy Caro na kapitalizm i stosunki społeczne: *Zmierzch kapitalizmu* (Poznań 1934), *Solidaryzm i kapitalizm* (Włocławek 1937) oraz *Problem społeczny w katolickim oświeceniu* (Poznań 1936).

III. Solidaryzm jako przewodnia idea w pracach naukowych profesora Leopolda Caro

W bogatym dorobku naukowym prof. Caro odnajdziemy wiele pism, w których poddane są analizie problemy społeczne w odniesieniu do realiów gospodarczych. Do najbardziej znanych należy *Istota solidaryzmu*³, w której w sposób syntetyczny próbuje wyjaśnić, co rozumie przez pojęcie „solidaryzm”.

W opinii autora należy zakwestionować istnienie jedynie dwóch kierunków światopoglądowych w nauce społecznej, tzn. obecność światopoglądu liberalnego oraz przeciwstawnego mu światopoglądu socjalistycznego. W swojej pracy profesor zwraca uwagę na poważny problem kolizji interesów majątkowych w społeczeństwie, przy czym – zdaniem myśliciela – mrzonką jest twierdzenie, że ówczesny kapitał zwraca uwagę na pojęcie interesu publicznego. Każda osoba, która dostrzega istotę tego problemu, jest odbierana w opinii prof. Caro za osobę żyjącą jedynie w sferze własnych marzeń. Co więcej, taka osoba nie może liczyć na społeczną akceptację. Społeczeństwo stygmatyzuje taką osobę, zarzucając jej brak zrozumienia dla otaczającego ją systemu. W skrajnych opiniach jest postrzegana nawet za zwolennika socjalizmu.

W prezentowanych w pracy poglądach prof. Caro można dostrzec inklinację do analizowania społecznych wydarzeń i wyciągania z nich wniosków. Uczony kontestuje bezgraniczną fascynację dużej grupy społecznej poglądami marksistowskimi. Ludzie ci uważają, że tylko taki ład społeczny jest właściwy, a wszyscy, którzy mają inne poglądy na ten temat,

³ *Istota solidaryzmu*, [w:] *Solidaryzm. Jego zasady, dzieje i zastosowania*, Lwów 1931, s. 6–19.

są uważani za osoby niewarte uwagi. W tak zróżnicowanym społeczeństwie, osiągnięcie zgodnych stanowisk z pewnością nie jest rzeczą łatwą.

W piśmie *Istota solidaryzmu*⁴ Caro ubolewał nad krytykowaniem niemieckiej szkoły historycznej, jak również solidaryzmu francuskiego. Ze względu na to, że Polska z łatwością przyjmowała i asymilowała zachodnioeuropejskie trendy naukowe i polityczne Caro dostrzegał potrzebę wyjaśnienia, czym charakteryzują się nurty socjalizmu i liberalizmu oraz na czym polega istota solidaryzmu. Na wstępie zaprezentował tezę, że solidaryzm opiera się na założeniu, iż każdy nasz czyn determinuje zachowanie innych osób. Ponadto wydaje się, że celem solidaryzmu jest zapewnienie wszystkim równych możliwości rozwoju⁵. Caro starał się na nowo zdefiniować pojęcie społeczeństwa, uważając, że jest nim przede wszystkim gospodarstwo indywidualne.

Należy więc zadać pytanie, czy istnieje pewna wspólnota między solidaryzmem a bardzo rozpowszechnioną w ówczesnych czasach ideą liberalizmu? W liberalizmie każda osoba zmierza w kierunku niezależności ekonomicznej w swoim życiu. Jest z zasady nastawiona na samodzielne zaspokajanie własnych potrzeb. Caro kontestował jednak takie zachowania, uważając, że liberalizm pod taką postacią może doprowadzić do znaczących różnic w społeczeństwie. W zróżnicowaniu wykształcenia, posiadanym majątku oraz w wyznawanych wartościach dostrzega zagrożenia, które mogą doprowadzić do trudnych i nieprzewidywalnych konsekwencji. W rozwijającym się liberalizmie Caro dostrzegał istotne wady. Po pierwsze, liberalizm traktuje ludzi nie jako osoby, ale jako jednostki, które przynoszą zysk poprzez nieustanną konsumpcję. Po drugie, liberalizm podobnie jak socjalizm, uważa gospodarkę za najważniejszy element życia, zupełnie nie dostrzegając prawdziwego ducha w społeczeństwie. Po trzecie, w społeczeństwie, w którym niepodzielnie rządzi liberalizm, nie ma miejsca na etyczną postawę, rządzi nim natomiast „nieubłagane prawa popytu i podaży”⁶.

⁴ *Istota solidaryzmu*, [w:] L. Caro, *Zmierzch kapitalizmu. Wybór pism*, Kraków 2012, s. 59–78.

⁵ *Istota solidaryzmu*, [w:] *Solidaryzm. Jego zasady, dzieje i zastosowania*, Lwów 1931, s. 6.

⁶ *Ibidem*, s. 11.

Caro podnosił zarzuty przeciwko powszechnemu indywidualizmowi. Uważał, że takie zachowania utrudniają działanie całego społeczeństwa. Nadmierny wzrost znaczenia jednostki, jest zdaniem profesora, prostą drogą do anarchii. „Narody, które cechował kiedyś w przeszłości wzrost indywidualizmu, muszą go wziąć koniecznie w karby i poddać dobru całości”⁷.

Z powyższych rozważań wynika, że solidaryzm jest czymś więcej niż liberalną wizją świata – „solidaryzm sięga w głąb duszy ludzkiej, traktuje ekonomikę, jako naukę opartą na etyce, rozumie, że człowiek myślący, działający i gospodarujący nie dadzą się od siebie odłączyć i że każdy człowiek mający samoistny, wyższy cel w życiu działa i gospodaruje zarazem z tych wyższych pobudek, w których tkwi rękojmia przyszłego rozwoju i spełnienia całej ludzkości”⁸.

W opozycji do poglądów liberalnych prof. Caro stawia solidaryzm społeczny. Z założenia powinien opierać się na uwzględnianiu interesów każdej osoby w danej społeczności. Uważa on, że „tylko solidarność wszystkich warstw społeczeństwa może stać się drogowskazem, wiodącym z ciemnego boru ustroju kapitalistycznego ku kwitnącej łące powszechnego dobrobytu i spokoju powszechnego”⁹.

Kapitalizm zdaniem prof. Caro nie jest dany raz na zawsze. Jest pewnym etapem rozwoju społecznego. Tak jak przeminął feudalizm, tak przeminie również kapitalizm. Na jego miejsce wstąpi nowy ład, „oparty na solidarności wszystkich członków społeczeństwa”¹⁰. Nowy ustrój – solidaryzm wyzbędzie się wszechobecnego w liberalizmie egoizmu. W zamian zaoferuje altruizm, tzn. zachowanie polegające na działaniu na korzyść innych. Wszelkie zmiany będą wymagać dużego wysiłku. Obranie solidarystycznego kierunku w rozwoju nie stanie się z dnia na dzień. Caro uważał, że zachodzące zmiany będą determinować jednocześnie reformę w sferze ustawodawczej, jak również w wychowaniu nowego pokolenia. Proces zmian społecznych nie może zdaniem autora przebiegać gwałtownie, z dnia na dzień.

⁷ Ibidem, s. 13.

⁸ Ibidem, s. 10.

⁹ Ibidem, s. 12.

¹⁰ Ibidem, s. 12.

IV. Gospodarka a idee liberalizmu i solidaryzmu w poglądach profesora Leopolda Caro

Profesor Caro był głośnym krytykiem kapitalizmu indywidualistycznego. Uważał, że ekonomiczne idee oparte są na założeniu, że człowiek cały czas przelicza, co się bardziej w życiu opłaca i w jaki sposób osiągnąć zysk. Jednakże pożądane jest, aby człowiek kierował się wyższymi wartościami, mając na uwadze dobro drugiego człowieka. Wśród jego poglądów można zauważyć sprzeciw wobec podstawowych praw ekonomicznych. Często twierdził on, że: „Prawa ekonomiczne, oparte na egoizmie gospodarczym, są zaledwie tendencjami zjawisk i to przeważnie w chwili obecnej i w krajach cywilizacji rasy białej, ale nie bynajmniej ani ogólne, ani wieczne”¹¹.

Lwowski profesor odważnie krytykował elementarne zasady ekonomii. Uważał, że prawo popytu i podaży jest niemoralne i niesprawiedliwe, dlatego nie powinno być wskazówką w oznaczenia cen towarów. Postulował wprowadzenie słusznej ceny uwzględniającej potrzeby obu stron transakcji. Zdaniem Dariusza Grzybka, który napisał wstęp do zbioru pism¹², prof. Caro był krytykiem ekonomii jako nauki. Uważał, że bardziej rozsądne jest założenie, że socjologia jest nauką, która ma zastąpić ekonomię.

W 1931 r. Caro opublikował pracę pt. *Prawa ekonomiczne a socjologiczne*¹³, w której wyraził swoje poglądy dotyczące nauk socjologicznych w szerokim znaczeniu. Odrzucił prawa ekonomiczne, formując jednocześnie zbiór elementarnych praw socjologicznych. W swoich poglądach prezentował nową wersję ustroju solidarystycznego. Głoszony wariant zakładał powszechną spółdzielczość w gospodarce z pewnymi elementami centralnego planowania. Państwo powinno dążyć do pełnego zatrudnienia. Władza w kraju zdaniem lwowskiego profesora powinna być silna. Głównym jej celem jest stopniowa likwidacja szkodliwego kapitalizmu i liberalizmu. W opinii prof. Caro, dobry polityk powinien być skutecznym.

¹¹ *Solidaryzm. Jego zasady, dzieje i zastosowania*, Lwów 1931, s. 199.

¹² *Istota solidaryzmu*, [w:] L. Caro, *Zmierzch kapitalizmu. Wybór pism*, Kraków 2012, s. 59–78.

¹³ *Prawa ekonomiczne a socjologiczne*, Lwów 1931.

V. Solidaryzm katolicki w poglądach profesora Leopolda Caro

W poglądach Leopolda Caro pojawiają się silne nawiązania do wartości katolickich. Solidaryzm społeczny jest zdaniem profesora zgodny z nauką chrześcijaństwa. Proponując nową formę społeczeństwa postuluje, aby „przerobić dusze i to przerobić w tym kierunku, aby ludzie nareszcie zrozumieli, jak błędne i nikczemne zarazem było całe rozumowanie, które im wpajano z sugestią, że jest ono oparte na nauce i że jest jej wyrazem”¹⁴.

W 1935 r. Caro wydał pismo zatytułowane *Problem społeczny w katolickim oświeceniu*¹⁵. Przedmiotem rozważań była analiza fragmentów biblijnych i dostrzeżenie w nich nawiązań, z których wynikają podstawy solidaryzmu społecznego. Zasadne jest więc postawienie pytania, jakimi cechami powinien charakteryzować się solidaryzm i jaki wpływ ma na niego wielowiekowa nauka Kościoła. Caro przytaczał w swoim piśmie poglądy między innymi św. Tomasza z Akwinu, dotyczące problemu posiadania dóbr. „Wszelka własność przekraczająca odpowiednie stanowi potrzeby własne i rodziny, zgodnie z prawem natury przeznaczona jest na to, by używali jej ubodzy”¹⁶. Święty Tomasz był twórcą zasady równomierności świadczeń, głosił ponadto pogląd, że cena powinna być odzwierciedleniem wartości nabywanej rzeczy. Uważał za zakazane sprzedawanie rzeczy, która nigdy nie była własnością sprzedawcy.

W opinii prof. Caro solidaryzm katolicki jest sposobem na zagwarantowanie bezpieczeństwa w Europie. W jednej ze swoich prac pisał, że „Europa, dziś i narodowo, i klasowa skłócona, w większości pogańska, ulegnie z pewnością [...]”¹⁷. Aby tak się jednak nie stało, należy podjąć zdecydowane działania polegające na zjednoczeniu społeczeństwa oraz poprawie stosunków między członkami społeczności. Dopiero po zrealizowaniu tych zadań, będzie można przystąpić do wprowadzenia

¹⁴ *Problem społeczny w katolickim oświeceniu*, Poznań 1936, s. 6.

¹⁵ Ibidem.

¹⁶ Ibidem, s. 7.

¹⁷ Ibidem, s. 14.

nowego solidaryzmu, opartego na katolickim ustroju społecznym, który zastąpi stary kapitalistyczny ład.

Bardzo często w swoich rozważaniach Caro przytaczał papieskie encykliki. Z zainteresowaniem odnosił się do dzieł papieża, między innymi Leona XIII i Piusa XI. Nie traktował ich jednak jako dogmat i prawdę, którą należy bezwzględnie akceptować.

VI. Wolność i równość w poglądach profesora Leopolda Caro

W rozdziale książki pod tytułem: *Ku nowej Polsce*¹⁸ autor stara się przeanalizować czynniki, które powodują, że dane państwo jest silne i stabilne. Doszedł do wniosku, że podstawą wzmacniającą siłę państwa jest oparcie się na „trzech hasłach wielkiej Rewolucji francuskiej: równość, wolność i własność, dalej solidarność ludzka oparta na etyce, a w końcu – last not least – braterstwo”¹⁹. Zdaniem profesora „rzecznikiem idei równości i braterstwa stało się chrześcijaństwo, idei wolności starożytna Grecja i renesans, idei własności prawo rzymskie; ideał równości wypaczył marksyzm, wolności anarchizm i nietscheanizm, własność kapitalizm”²⁰.

Według lwowskiego profesora kluczową kwestią jest zdefiniowanie wolności i równości. Uważał, że jest to „prawo do czynienia wszystkiego, co nie szkodzi bliźniemu a w całość... nie jako wyłom od ogólnej zasady przyczynowości”²¹. Równość „nie jest bynajmniej określona jako zniesienie naturalnych różnic między ludźmi, ale jako równości wobec prawa”²². Zdaniem Caro każdy naród osiąga taki stopień wolności i równości, do jakiego „dojrzał swoją kulturą”²³.

¹⁸ *Ku nowej Polsce*, Lwów 1924.

¹⁹ Ibidem, s. 5.

²⁰ Ibidem, s. 5.

²¹ Ibidem, s. 5.

²² Ibidem, s. 5.

²³ Ibidem, s. 14.

VII. Krytyka kapitalizmu w poglądach profesora Leopolda Caro

Początek XX w. to czas gwałtownych zmian w europejskiej gospodarce. W Polsce przemiany przypadły na okres międzywojenny i charakteryzowały się odbudową kapitalizmu. Na polskich ziemiach był to czas dynamicznego rozwoju prywatnej przedsiębiorczości. W Europie w tym czasie zderzały się dwa modele rozwoju gospodarki – kapitalistyczny i socjalistyczny.

Profesor Caro, jak już była wcześniej mowa, nie uważał kapitalizmu za coś jednoznacznie dobrego. W pracy pt. *Zmierzch kapitalizmu* pisał: „kapitalizm, wiecznie głodny, a nigdy nienasycony, toczący ciągły bój na trzech równocześnie frontach: przeciw robotnikom o niższą płacę, przeciw skarbowi państwa o ulgi w ciężarach podatkowych i świadczeniach społecznych oraz przeciw konkurentom zagranicznym o rynki zbytu [...]”²⁴. W całej Europie w omawianym okresie wybuchały nastroje antykapitalistyczne. Polski profesor zastanawiał się – czy możemy już mówić o zmierzchu kapitalizmu? Ekonomia indywidualna stara się narzucić własny model gospodarki – opartej na pomnażaniu produkcji. W opinii profesora „kapitalizm opiera się na produkcji, bolszewizm zaś konsumpcji”²⁵. Przedsiębiorstwa w ustroju społecznym – zdaniem profesora – mają zupełnie inny sposób funkcjonowania – „wytwarzanie możliwie jak największej ilości dóbr materialnych, jeśli może to nastąpić bez jakiegokolwiek wyzysku oraz jeśli dobra owe będą dostarczane tym wszystkim, którzy ich potrzebują”²⁶. Jednocześnie należy odpowiedzieć na pytanie, czy kapitalizm może być czymś korzystny z punktu widzenia społeczeństwa? Zdaniem prof. Caro – raczej nie, ponieważ autor widział w nim główną przyczynę... między innymi rosnącego bezrobocia. Kapitalizm jest stawiany w opozycji do solidaryzmu społecznego. Kapitaliści postulują między innymi zniesienie opieki bogatych nad biednymi oraz krytykują osoby decydujące się na posiadanie dzieci, a nie posiadające dostatecznych środków do życia.

²⁴ *Zmierzch kapitalizmu*, [w:] L. Caro, *Zmierzch kapitalizmu. Wybór pism*, Kraków 2012, s. 118.

²⁵ *Ibidem*, s. 119.

²⁶ *Ibidem*.

Kolejnym istotnym problemem w opinii prof. Caro jest nadprodukcja spowodowana przez nieustanie rozwijający się przemysł. W pracy *Zmierzch kapitalizmu*²⁷ autor krytycznie odniósł się do zachowań przedsiębiorców. Niszczenie przez nich niesprzedanego jedzenia albo ubrań, gdy miliony ludzi są głodne, tylko po to, aby chronić swój własny interes, spotkało się ze zdecydowaną krytyką profesora.

W społeczeństwie kapitalistycznym wyraźnie istnieje podział na biednych i bogatych. Bogaci w celu ochrony własnych interesów ograniczają możliwość rozwijania własnej przedsiębiorczości. Powstają kartele zawodowe, które strzegą dostępu do zawodów oraz pilnują odpowiedniego poziomu cen. Wyraźnie widać, jak kłamliwe jest hasło o istnieniu wolnego rynku. Zdaniem profesora „ten stan rzeczy przyniósł nie tylko dotkliwą szkodę konsumentom, przepłacającym zakupowane przez siebie towary, ale i zmniejszył bardzo znacznie konsumpcję, tym zaś zaszkodził i producentom”²⁸. Krytykował ponadto wolną konkurencję. „Nie ma jej i żadne obłudne protesty zwolenników »klasycznego« liberalizmu potępiającego rzekomo na równi wszelkie rozmowy, czy to przez pracodawców czy przez robotników urządzone, nic tu nie pomogą”²⁹.

Kolejnym problemem obecnym w poglądach Caro jest dynamika cen. Profesor krytykował nadmierne ich wahania oraz sposób kształtowania przez producentów. Cena odpowiednia może być z natury rzeczy tylko jedna. „Tymczasem ceny za dany towar w tym samym czasie w różnych miejscowościach bywają rozmaite, bo różne mogą być w nich stosunki popytu i podaży”³⁰.

Zdaniem profesora należy skrytykować kapitalizację. Powszechnie głoszone są hasła: „oszczędzajcie, zbierajcie grosz do grosza w trudzie całego życia”³¹. Nie jest to jednak korzystne. Należy odrzucić pogląd, że praca i oszczędności są źródłem bogactwa. U kresu kapitalizmu prawdziwe pieniądze zarabia się w inny sposób – „nigdy szczęśliwa spekulacja

²⁷ Ibidem.

²⁸ Ibidem, s. 124.

²⁹ Ibidem, s. 128.

³⁰ Ibidem, s. 125.

³¹ Ibidem, s. 123.

na giełdzie czy poza giełdą, nieuczciwe dostawy, fałszywe bilanse, mactactwa przy prowadzanie spółek akcyjnych, nie dawały tak olbrzymich rezultatów finansowych, jak obecnie”³². Wyżej wymienione problemy są tylko najważniejszymi z wielu analizowanych w pracy prof. Caro pod tytułem *Zmierzch kapitalizmu*³³.

Podsumowanie

Poglądy Caro były niewątpliwie nowatorskie, jak na czasy, w których przyszło mu tworzyć. Stanowiły wyraźny sprzeciw wobec socjologiczno-ekonomicznych idei społeczeństwa i modelowej gospodarki końca dziewiętnastego i początku xx w. Głos profesora znajdował się w zdecydowanej opozycji do postępującego kapitalizmu i pogarszającej się sytuacji politycznej. Patrząc przez pryzmat ówczesnych wydarzeń, należy przyznać, że dostrzegał on silną potrzebę zmian w kraju. Receptą na istniejące problemy miał być nowy społeczny ład, oparty na solidaryzmie. Nowy system społeczny miał z założenia zagwarantować większą sprawiedliwość w redystrybucji dochodu wypracowanego przez społeczeństwo.

Myśliciel ze Lwowa prezentował poglądy mające wprowadzić w życie zasadę, iż zmiana w zachowaniu społeczeństwa odmieni materialną sytuację w kraju. Pod koniec życia zbliżył się ze swoimi poglądami do nauki Kościoła. Zdaniem Caro należało dążyć do stworzenia na ziemi Królestwa Bożego.

Podsumowując poglądy profesora, należy zauważyć, że w centrum jego zainteresowań znajdował się człowiek. Istota ludzka jest w społeczeństwie czymś podstawowym i elementarnym. Społeczeństwo tworzone przez ludzi powinno być ukształtowane w duchu solidarności. Chociaż od śmierci profesora minęło wiele lat, jego poglądy wciąż są aktualne. Krytyka kapitalizmu, w którym zanika człowiek, a pojawia się zysk, nieprawidłowości w funkcjonowaniu gospodarki, wyzysk pracow-

³² Ibidem, s. 132.

³³ Ibidem.

nika oraz powszechna spekulacja na rynku – to wszystko pokazując, że do dzisiaj problemy obecne na początku XX w. nie zostały rozwiązane. Z pewnością warto zainteresować się poglądami prof. Caro – tak bardzo potrzebujemy solidarności we współczesnym społeczeństwie.

Bibliografia

1. Caro L., *Ku nowej Polsce*, Lwów 1923.
2. Caro L., *Istota solidaryzmu*, [w:] *Solidaryzm. Jego zasady, dzieje i zastosowania*, Lwów 1931.
3. Caro L., *Prawa ekonomiczne a socjologiczne*, Lwów 1931.
4. Caro L., *Solidaryzm. Jego zasady, dzieje i zastosowania*, Lwów 1931.
5. *Księga pamiątkowa ku czci Leopolda Caro*, red. K. Paygert, Lwów 1935.
6. Caro L., *Problem społeczny w katolickim oświeceniu*, Poznań 1936.
7. Caro L., *Zmierzch kapitalizmu*, [w:] L. Caro, *Zmierzch kapitalizmu. Wybór pism*, Kraków 2012.
8. Caro L., *Zmierzch kapitalizmu. Wybór pism*, Kraków 2012.

Verba docent, exempla trahunt. **Rzecz o Stanisławie Głąbińskim**



Wprowadzenie

Wydział Prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza (UJK)¹ niewątpliwie zasługuje na miano najznakomitszego ośrodka prawniczego w historii polskiej nauki. Znaczenie prawników wywodzących się z lwowskiej *Almae Matris* dla stworzenia fundamentów wielu gałęzi polskiego prawnictwa, a także ich wpływ na kształtowanie systemu prawnego Drugiej Rzeczypospolitej w pełni to uzasadniają. Naukowcy lwowscy odegrali kluczową rolę w pracach nad wszystkimi najpoważniejszymi aktami prawnymi uchwalonymi w Polsce dwudziestolecia międzywojennego². UJK był jednak nie tylko kuźnią znakomitych naukowców, ale również wybitnych aktorów życia publicznego. W tym „promieniowaniu”

* Doktorant Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

¹ Do 1918 r. lwowska wszechnica nosiła nazwę C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I, lecz jak wskazuje A. Redzik, *Wydział Prawa Uniwersytet Lwowski w latach 1939–1946*, Lublin 2006, s. 6, powszechnie stosowano nazwę C.K. Uniwersytet Lwowski.

² Zob. szerzej: L. Górnicki, *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919–1939*, Wrocław 2000; A. Redzik, *Prawo prywatne na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie*, Warszawa 2009; J. Kola, *Działalność Komisji*

lwowskiego Wydziału Prawa zarówno na naukę, jak i politykę szczególnie była rola „ekonomistów”. Wśród najwybitniejszych przedstawicieli lwowskiej ekonomii i prawa skarbowego wymienić należy Leona Bilińskiego, Władysława Ochenkowskiego, Stanisława Głąbińskiego³, Stanisława Grabskiego, Ignacego Weinfeldta, a także Wincentego Stysia. Spośród wymienionych jedynie w życiorysach W. Ochenkowskiego⁴ i W. Stysia nie odnajdziemy przykładów poważniejszej aktywności politycznej, natomiast pozostali niewątpliwie odgrywali znaczącą rolę w życiu publicznym Austro-Węgier, a później odrodzonego państwa polskiego. Biorąc pod uwagę oba okresy działalności, rolę szczególną odgrywał Stanisław Głąbiński, który zarówno przed 1918 r., jak i po odzyskaniu niepodległości był jednym z najbardziej wpływowych polityków polskich, a jego działalność, istotnie wpłynęła na kształt systemu prawnego oraz myśli politycznej Drugiej Rzeczypospolitej. Podczas długiej i bogatej kariery był m.in. parlamentarzystą w Radzie Państwa w Wiedniu (przez krótki okres przewodniczył Kołu Polskiemu), ministrem kolei, a w Drugiej Rzeczypospolitej posłem, senatorem, ministrem i wicepremierem oraz jednym z przywódców endecji.

O wyjątkowości Głąbińskiego świadczy jednak nie tylko jego dorobek naukowy czy osiągnięcia polityczne. O wybitności tej postaci należy mówić z co najmniej jednego jeszcze powodu, który – jak się zdaje – powinien w sposób szczególny intrygować i inspirować przedstawicieli nauki. W tradycji akademickiej często przywołuje się słowa Seneki: *verba docent, exempla trahunt*. Mają one wyrażać szczególnie szacunek dla postawy naukowej, którą charakteryzuje nie tylko odkrywczość myśli czy metodologiczna sprawność, ale również badawcza uczciwość, odpowiedzialność za formułowane tezy i konsekwencja – wierność głoszonym poglądom. Wydaje się, że ten ideał naukowej postawy bliski był także Głąbińskiemu, a przywołana sentencja była rzeczywistym *credo* jego działalności.

Kodyfikacyjnej RP w obszarze prawa zobowiązań. Refleksje z okazji 80. rocznicy Kodeksu zobowiązań, „Palestra” 2013, nr 9–10, s. 250–260.

³ Fotografia ze zbiorów i za zgodą Narodowego Archiwum Cyfrowego.

⁴ Należy wskazać jednak, że w młodości W. Ochenkowski angażował się w inicjatywy o znaczeniu politycznym: w związku z wybuchem powstania styczniowego przerwał on studia filozoficzne w Petersburgu, by walczyć wraz z powstańcami, za co został zaocznie skazany na karę śmierci.

I. Verba

Kreślony tu krótki szkic sylwetki Głąbińskiego może więc okazać się szczególnie interesujący, gdy osiã rozważań uczyni się powyższą refleksję. Na wstępie wypada zatem przybliżyć poglądy naukowe Głąbińskiego na ekonomię i jej społeczne funkcje, aby w kolejnych akapitach mogły stanowić one punkt odniesienia do analizy jego działalności publicznej. Dla ich zrekonstruowania należy sięgnąć nie tylko do dorobku naukowego, ale również oprzeć się na twórczości wspomnieniowej, tekstach publicznych wystąpień oraz dorobku publicystycznym. Szczególną uwagę należy zwrócić ku projektowi konstytucji z 1919 r. oraz najważniejszym dziełom Głąbińskiego: *Teorii ekonomiki narodowej* (1927), *Narodowej polityki ekonomicznej* (1928) oraz opublikowanemu na łamach poznańskiego „Ruchu Prawniczego, Ekonomicznego i Socjologicznego” artykułowi *Idea szkoły narodowej w ekonomice* (1937). Prace te stanowią nie tylko najjaśniejsze punkty dorobku naukowego, ale oddają zarazem istotę politycznych koncepcji Stanisława Głąbińskiego.

Jak trafnie stwierdza Z. Szymański, „z postawą badawczą Głąbińskiego harmonizowała jego orientacja polityczna”⁵. Jako polityk związał się z ruchem narodowym. Jako naukowiec identyfikował się ze szkołą historyczną i dążył do rozwinięcia teoretycznych fundamentów szkoły narodowej w ekonomii. Podstawowym jego założeniem było przyjęcie, że podmiotem i celem wszelkiej działalności w gospodarce winien być naród. Formułując swoje postulaty, sięgał do dorobku nauki niemieckiej (w szczególności do prac Alberta Schaefflego i Adolfa Wagnera). Podkreślenia wymaga jednak, że szczególnie cenił i często odwoływał się do tradycji polskich ekonomistów – Fryderyka Skarbka, Józefa Supełskiego i Henryka Kamieńskiego⁶. W artykule *Idea szkoły narodowej w ekonomice* wskazywał: „teoretyczną podstawą dla szkoły narodowej jest naród i zbiorowa idea narodowa, która wedle pięknego wyrażenia

⁵ Z. Szymański, *Hierarchia czynników produkcji a model rolnictwa polskiego w „Ekonomice narodowej” Stanisława Głąbińskiego*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” Sectio H. 2010, s. 202.

⁶ Zob. szerzej: Z. Szymański, *Intelektualne inspiracje koncepcji ekonomii narodowej Stanisława Głąbińskiego*, „Zeszyty Naukowe” (Wyższa Szkoła Ekonomii i Innowacji w Lublinie) 2005, s. 105–115.

Józefa Supińskiego «w życiu każdego narodu wionie w poprzek jego przestrzeni i wzdłuż jego pokoleń, która obok wspólności cywilizacji, porządkującej zbiorowemu życiu wszystkich ludów, wyciska na każdym z nich pewne znamię odrębności i samoistnienia. Literatura, poezja i sztuki, umiejętności, a nawet przemysł i rękodzieła każdego narodu, tak jak jego ubiory, rozrywki i życie domowe noszą cechę jego rodowych usposobień, ich istnienie przywiązane jest do istnienia narodu» [...] do tych słów dodać można, że idea i uczucia narodowe ogarniają potężnie wszystkie warstwy społeczne, odkąd świadomość łączności narodu i solidarności jego interesów dotarła do głębin narodowego życia i narodowych ideałów⁷.

W ostatnim z przytoczonych zdań pojawia się zagadnienie interesu narodowego, które stało się *leitmotivem* wszelkich koncepcji Głębińskiego. Wskazywał on, że „naród różni się od sumy jednostek chwilo-wo doń należących, bo ma byt ciągły, nieprzerwany i nieśmiertelny, związany materialnie i moralnie z całą przeszłością [...] Nie jednostka narzuca swoje potrzeby, myśli, zwyczaje, obyczaje, swoje cele i środki do celów narodowi, ale bierze to wszystko od narodu, częścią jako spuściznę swoich przodków i swego wychowania, częścią zaś jako owoc swojej pracy i myśli w środowisku narodowym⁸”. W konsekwencji wskazywał, że wszelkie teorie indywidualistyczne w ekonomii są niepełne i jednostronne, co wobec dynamiki i wieloaspektowości życia społecznego ostatecznie sprawia, że nie przystają one do rzeczywistości. Na podstawie tego poglądu ukształtował Głębiński inne, fundamentalne dla koncepcji szkoły narodowej pojęcie, jakim było „gospodarstwo narodowe”. Głębiński konsekwentnie wskazywał, że gospodarstwo narodowe składa się z poszczególnych gospodarstw indywidualnych i publicznych, lecz jednocześnie nie jest ono wyłącznie zbiorem jednostek, „lecz ogółem wszystkich gospodarstw w kraju, tworzących całość wyższego rzędu dzięki swej wzajemnej zależności oraz łączności materialnej i duchowej⁹”.

⁷ S. Głębiński, *Idea szkoły narodowej w ekonomice*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1937, z. 3, s. 405–406.

⁸ Ibidem, s. 406.

⁹ S. Głębiński, *Teoria ekonomiki narodowej*, Lwów 1927, s. 1.

Z przekonania, że naród oznacza zbiorowość, która ze względu na duchowe, kulturowe więzy tworzy wspólnotę musiał wynikać wniosek, iż szczególnie dla gospodarstwa narodowego jest rola niematerialnych czynników produkcji¹⁰. Głąbiński wyróżniał cztery czynniki produkcji:

- 1) przedsiębiorczość i wiedza, jako decydujące o powodzeniu przedsiębiorstwa,
- 2) praca, jako łącznik pomiędzy przedsiębiorczością/wiedzą a pozostałymi czynnikami,
- 3) ziemia, oraz
- 4) kapitał rozumiany jako „zapas wytworów przeznaczony do dalszej produkcji”¹¹.

Taki pogląd na hierarchię czynników produkcji korespondował z poglądami na temat możliwości odrodzenia państwa polskiego, którą wiązał z koniecznością ekonomicznej emancypacji żywiołu polskiego. Jak zostanie wykazane w kolejnych akapitach, postulat podnoszenia poziomu wiedzy i przedsiębiorczości narodu był realizowany na każdym etapie działalności Głąbińskiego. To wreszcie wiązało koncepcję gospodarstwa narodowego także z pojęciem solidarności, która w sposób naturalny miała być immanentnym atrybutem więzi łączącej podmioty tworzące naród. Podczas przemówienia wygłoszonego w 20 września 1927 r., określając program Związku Ludowo-Narodowego, Głąbiński wskazywał: „od początków naszego życia państwowego mieliśmy i mamy w naszym programie konsolidację gospodarstwa narodowego na zasadzie solidarności wszystkich warstw narodu i szczególnego opiekowania się warstwami niższymi, stanowiącymi podstawę siły narodowej”¹².

W tym miejscu warto rozważyć jedną jeszcze kwestię – pojęcie narodu. W przywołanej już *Teorii ekonomiki narodowej* Głąbiński

¹⁰ Przez pojęcie czynników produkcji rozumiał S. Głąbiński, *Teoria...*, op. cit., s. 153 „czynne siły i dobra gospodarcze, czyli wchodzące w skład gospodarstwa, różniące się od t. zw. dóbr wolnych, znajdujących się w ilości nieograniczonej i od t. zw. dóbr powszechnych, czyli utworów społecznych, służebnych całemu społeczeństwu, jak n. p. pokój, porządek społeczny, bezpieczeństwo i t. p. Czynniki produkcji odróżnić należy od ogólnych warunków produkcji, przyrodzonych, prawnych, społecznych i technicznych”.

¹¹ Ibidem, s. 159.

¹² Cyt. za: J. Kornaś, *Stanisław Głąbiński o ustroju państwa polskiego i parlamentarzystwie*, Warszawa 1999, s. 165–166.

wskazywał, że w ekonomice przez naród należy rozumieć „całe społeczeństwo żyjące i gospodarujące w granicach państwa bez względu na etniczne pochodzenie członków społeczeństwa”¹³. Ta konkluzja może wywoływać pewne zdziwienie wobec postawy, jaką prezentował Głębiński najpierw wobec innych niż Polacy grup narodowościowych funkcjonujących w ramach Austro-Węgier, później wobec mniejszości narodowych Drugiej Rzeczypospolitej. Wniosek o sprzeczności w jego poglądach jest jednak pozorny. Izabela Nakielska, analizując projekt konstytucji z 1919 r. – w zakresie ukształtowania praw obywatelskich, wskazuje, że bliska Głębińskiemu „koncepcja praw obywatelskich, osadzonych mocno w granicach państwa narodowego, oparta była na przekonaniu, że w państwie polskim nikt nie może mieć więcej praw od osób narodowości polskiej. A te gwarancje, które współcześnie poczytywane są za ochronę przed dyskryminacją na gruncie narodowym i etnicznym, były uznawane przez niego wówczas za takie, które powodują właśnie ograniczenie praw osób narodowości polskiej na rzecz mniejszości narodowych. I z tym ten polityk nie mógł się zgodzić uważając, że prawa Polaków jako gospodarzy kraju, nie mogą doznawać nigdzie ograniczeń na rzecz innych narodowości”¹⁴. Jeśli zatem przez pojęcie narodu należy rozumieć zbiorowość połączoną wspólnym bagażem doświadczenia, ale i wspólnym celem, oczywistą konsekwencją musi być konstatacja, że jeśli działalność pewnej grupy narodowościowej współgra z owym celem, należy ona do narodu w znaczeniu szerokim. Jeśli zaś działalność mniejszości sprzeciwia się celowi, to nie może zasługiwać na ochronę prawa. Wobec tego zakładał Głębiński, „że w państwie żyją także inne narodowości równouprawnione, ale wszystkie te narodowości mają obywatelstwo polskie tylko pod warunkiem, że podzielają wspólną ideę państwową, że są «wierne Rzeczypospolitej», a właściwy charakter, spójnię i siłę nadaje całemu państwu naród polski, jego historia, dążenia i ideały, jego kultura i niewyczerpane przywiązanie do własnej ojczyzny”¹⁵.

¹³ S. Głębiński, *Teoria... op. cit.*, s. 1.

¹⁴ I. Nakielska, *Idea konstytucyjnej ochrony praw obywatelskich w poglądach Stanisława Głębińskiego*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 20, 2008, s. 245.

¹⁵ Cyt. za: J. Kornaś, *op. cit.*, s. 161–162. Warto też wspomnieć, że jakkolwiek idea narodu łączona jest z nacjonalizmem, sam Głębiński zastrzegając: „nie potrzebujemy szukać fak-

Podjmując więc próbę podania podstawowych założeń programu Głąbińskiego, jedynie na prawach pobieżnego szkicu czynionych, wskazać wypada następujące elementy:

- 1) zjawiska zachodzące w ekonomii są zjawiskami społecznymi, dlatego należy je badać w odniesieniu do społecznego kontekstu, w jakim zachodzą;
- 2) ów kontekst opierać się powinien na idei narodowej, upatrującej w społeczeństwie nie tylko podmioty funkcjonujące tu i teraz, lecz wspólnotę pokoleń połączoną więzami wspólnej kultury, wartości, tradycji i wspólnym celem;
- 3) w konsekwencji gospodarstwo narodowe nie jest sumą jednostek, lecz powinno być rozumiane jako funkcja synergii materialnych i duchowych czynników zjawisk ekonomicznych;
- 4) skoro kluczowe są więzy niematerialne, za podstawowe czynniki produkcji uznać należy wiedzę jako instrument warunkujący skuteczne gospodarowanie;
- 5) rozwój narodu powinien zatem opierać się na rozwoju kulturalnym i edukacji, jako decydujących o rozmiarach powodzenia gospodarstwa narodowego;
- 6) warunkiem funkcjonowania narodu jest poszanowanie prawa. Prawo to jest równe dla wszystkich, którzy gotowi są współdziałać na rzecz interesu narodu w znaczeniu szerokim.

II. *Exempla*

Spróbujmy zatem odnieść dotychczasowe uwagi do działalności Głąbińskiego. Urodził się 25 lutego 1862 r. w Skolem. Nie zachowało się wiele informacji na temat wcześniejszych pokoleń rodziny. Ze wspomnień¹⁶

tów, które by miały dopiero dowodzić ogromnego wpływu idei narodowej i państwowej na całe życie gospodarcze narodu. Mówię tu o idei narodowej twórczej i zachowawczej, a nie o nacjonalizmach bojowych i drapieżnych. [...] Szkoła narodowa nie może zastąpić dzisiejszych szkół ekonomicznych, ale wypełni lukę, jaka wytworzyła się w ekonomice społecznej wskutek jednostronności i wybujałości szkoły indywidualistycznej”.

¹⁶ S. Głąbiński, *W cieniu ojca*, Warszawa 2001.

jego syna – również Stanisława – dowiadujemy się, że prof. Głębiński rzadko poruszał temat swojego pochodzenia. Stanisław Głębiński (syn), odnosząc się do tekstów wspomnieniowych, wskazuje: „rzeczywiście, ojciec pisał tak jakby nigdy nie miał żadnej rodziny – żony, córki, syna. O jego matce, a więc zawsze o kimś szczególnie bliskim, ani słowa. Nie znam imienia babki i nic o niej nie wiem, oprócz tego, że zmarła dość szybko, a dziadek Jan ożenił się po raz drugi”¹⁷. Wiadomo, że ojciec profesora – Jan Głębiński (1822–1900) – pochodził z Nowego Targu¹⁸. Niewątpliwie wpływ na ukształtowanie patriotycznej postawy Stanisława mogły mieć doświadczenia niepodległościowej działalności ojca, który brał udział w powstaniu krakowskim z 1846 r.¹⁹ Pierwsze lata życia spędził Stanisław w Skolem, gdzie Jan pracował w administracji skarbowej. Gimnazjum ukończył już w Samborze, co również miało związek z pracą ojca, który pełnił tam m.in. obowiązki radnego miejskiego. W roku 1880 podjął studia prawnicze na lwowskim uniwersytecie. Od początku kariery naukowej intrygowała go problematyka społeczna i jej szczególnie ważne dla „sprawy polskiej” zagadnienia²⁰.

¹⁷ Ibidem, s. 33.

¹⁸ J. Kornaś, *op. cit.*, s. 7, podaje, że Jan Głębiński pochodził z rodziny mieszczańskiej, jednakże w wątpliwość podaje to stwierdzenie S. Głębiński – „Rzeczywiście, od ojca wiem, że pochodzimy z Nowego Targu, ale mieszczaństwem nigdy nie byliśmy. Dziad ojca i jego stryj czy wuj byli chyba dość zamożnymi bacami. Ojciec opowiadał, jak latem jeździli w Tatry i pomagali im pasać owce. Od tamtych czasów ojciec był zakochany w górach”. S. Głębiński, *op. cit.*, s. 34.

¹⁹ Interesujące informacje na temat Jana Głębińskiego podał ostatnio S. Nicieja, *Kresowa Atlantyda. Historia i mitologia miast kresowych*, t. II, Opole 2013, s. 227: „Jan Głębiński urodził się bowiem w 1822 roku, zmarł 21 lutego 1900 roku i nie walczył w powstaniu styczniowym, a brał udział w powstaniu krakowskim, za co trafił do austriackiego więzienia. Wiem o tym, bo w sierpniu 2012 roku natrafiłem na Cmentarzu Biskowskim w Samborze na okazały grobowiec Jana Głębińskiego, na którym wyryto daty jego życia i informacje, że był nadkomisarzem straży skarbowej w Skolem i Samborze oraz radnym miasta Sambora. Pod informacją umieszczono epitafium: Wierny syn Ojczyzny i Kościoła, najlepszy ojciec licznej rodziny. Jeden z owych wybranych, którzy dla idei oddali znój swego życia, kwiat swoich nadziei. Coraz mniej ich na ziemi, dzisiaj oni w niebie. O wolność dla swoich dzieci proszą Bóże Ciebie! Cześć jego pamięci, spókoj Jego popiołom”. W kontekście udziału w powstaniu krakowskim, Stanisław Głębiński (syn) wspomina: „słyszałem od ojca, że działalność patriotyczna uniemożliwiła mu studia i właściwie zmarnowała życie”. S. Głębiński, *W cieniu...*, *op. cit.*, s. 34.

²⁰ Jak podaje A. Galos, *Stanisław Głębiński*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. VIII, Wrocław 1959, s. 102, pierwszą naukową próbą S. Głębińskiego był referat wygło-

W 1887 r. uzyskał doktorat, a następnie podjął aplikaturę adwokacką w Samborze, jednak już w roku 1888 powrócił do Lwowa, by w zastępstwie Leona Bilińskiego podjąć wykłady z ekonomii społecznej. Także w tym roku opublikował rozprawę habilitacyjną pt. *O systemie fizjokratów w ekonomice społecznej*. Na podstawie kolejnych opracowań²¹ uzyskał najpierw nominację na profesora nadzwyczajnego (1892), a następnie – w wieku zaledwie 33 lat – profesora zwyczajnego (1895). W latach 1899–1890 pełnił funkcję dziekana Wydziału Prawa.

W roku 1895 r. Stanisław Głąbiński ożenił się z Marią Zadurowicz. Niestety, jak wynika ze wspomnień syna profesora „małżeństwo z całą pewnością nie należało do udanych”²². Na ostatnią dekadę XIX stulecia przypadają też początki działalności politycznej i publicystycznej. W niektórych opracowaniach poświęconych Głąbińskiemu wskazuje się, iż „działalność polityczna zdecydowanie bardziej go pociągała i przedkładał ją wówczas nad pracę naukową”²³. Wydaje się jednak, że taka ocena jest zbyt dużym uproszczeniem. Należy raczej stwierdzić, że Głąbiński nie rozróżniał wyraźnie działalności naukowej od aktywności na innych polach życia społecznego. W konsekwencji przeciwstawianie tych sfer nie wydaje się właściwe. Warto w tym miejscu przywołać nieco obszerniejszy fragment jego *Wspomnień politycznych*, w których sam odnosi się do tej kwestii: „ekonomika wprowadziła mnie mimo woli na szerszy teren polityczny. Nie zgadzałem się i nie zgadzam z tymi teoretykami ekonomicznymi, którym wydaje się, że teoretyk ekonomista nie powinien zajmować się życiem ekonomicznym i powinien unikać udzielania rad i wskazówek. Mają oni o tyle rację, że życie ekonomiczne jest zbyt skomplikowane, aby w praktycznym życiu wolno było ekonomiście rościć sobie pretensje do nieomyślności i przemawiać w imię nauki [...] ale ekonomista, który zamyka oczy na rzeczywistość, nie chce i nie umie zużytkować swej wiedzy i swego doświadczenia dla dobra ogólnego,

szony w Kółku Krajoznawczym pt. „Ludność polska na Śląsku”, opublikowany w 1882 r. na łamach „Wędrowca”.

²¹ W szczególności: „Pojęcie nauki skarbowej” (1889), „Reforma waluty w Austrii” (1890), „Poglądy na dzisiejszy stan rolnictwa” (1893).

²² S. Głąbiński, *W cieniu...*, op. cit., s. 36.

²³ E. Brodacka-Adamowicz, *Działalność polityczna, społeczna i oświatowa Stanisława Głąbińskiego*, „Rozprawy Społeczne” 2010, s. 73.

żyje w abstrakcji i w niej się gubi, nie oddaje nie tylko społeczeństwu, ale także nauce tych usług, jakie w swojej dziedzinie oddać powinien”²⁴. Choć deklarację tę opublikował u schyłku życia, konsekwentnie realizował ją w swej działalności publicznej. Jej początki związane były z objęciem funkcji zastępcy redaktora głównego „Gazety Narodowej”, co nastąpiło w 1890 r. Jak wskazuje J. Kornaś, „redagowanie «Gazety Narodowej» umożliwiło Głębińskiemu nawiązanie kontaktów z ówczesnym światem politycznym. Poznał on szereg osobistości z grona posłów sejmu galicyjskiego, takich jak: Jerzy Czartoryski, Adam Sapieha, Klemens Dzieduszycki, Tadeusz Skałkowski i inni. Z dwoma ostatnimi oraz innymi działaczami założył w 1892 r. pierwsze we wschodniej Galicji Towarzystwo Parcelacyjne, które przeprowadziło szereg parcelacji gruntów rolnych w powiecie jarosławskim”²⁵. W tym kontekście po raz kolejny zaznacza się jedność słów i czynów Głębińskiego, który na potrzeby parcelacji przeznaczył także „własny dziedziczny folwark w Michalczowej w powiecie nowosądeckim, rezerwując budynki, ogród i część gruntu na polską szkołę”²⁶.

Działanie to wpisywało się zresztą w poglądy Głębińskiego na kwestię szans odzyskania niepodległości, których powodzenie wiązał z koniecznością podniesienia statusu ekonomicznego i rozwoju przedsiębiorczości Polaków, a więc edukacji narodu. Wraz z rozwojem kariery stale zwiększała się jego aktywność na rzecz realizacji formułowanych postulatów. Był wiceprezesem Zarządu Głównego Kółek Rolniczych oraz członkiem Zarządu Stowarzyszeń Zarobkowych i Gospodarczych, wsparł tworzenie Krajowego Związku Przemysłowego, a także zakładał Towarzystwo Handlowo-Geograficzne. Poza kwestiami gospodarczymi, w działalności publicznej przykładął dużą wagę do aktywności na rzecz wzmacniania tożsamości kulturowej i narodowej społeczności Galicji. Zaangażował się m.in. w tworzenie Towarzystwa Kursów Akademickich dla Kobiet²⁷. Włączył się w organizację Powszechnej Wystawy

²⁴ S. Głębiński, *Wspomnienia polityczne*, Pelplin 1939, s. 18, cytata za: J. Kornaś, *op. cit.*, s. 7–8.

²⁵ J. Kornaś, *op. cit.*, s. 10.

²⁶ Ibidem, s. 10.

²⁷ A. Galos, *Stanisław Głębiński...*, *op. cit.*, s. 103.

Krajowej, którą otwarto się w 5 czerwca 1894 r. we Lwowie. Na przełomie XIX i XX w. pełnił m.in. funkcję prezesa Rady Nadzorczej Zarządu Głównego Towarzystwa Szkoły Ludowej, był prezesem lwowskiego „Sokoła” i radnym Lwowa.

Poważna kariera polityczna Głąbińskiego rozpoczęła się jednak w 1902 r. wraz z uzyskaniem mandatu do Rady Państwa w Wiedniu²⁸. Nieco później został posłem na sejm galicyjski (1904–1918) oraz bukowiński (1910–1918). Czołowym politykiem polskim w parlamencie monarchii stał jednak w kolejnej kadencji. Oczywiście nie zaskakuje, że związał się z ruchem narodowym²⁹. W wyniku wyborów z 1907 r. stronnictwo narodowych demokratów zdobyło znaczne wpływy, tworząc najliczniejszą frakcję w ramach Koła Polskiego. Sam Głąbiński, jako czołowy polityk tego ugrupowania zajmował coraz poważniejsze stanowiska. Pełniąc funkcję prezesa Polskiego Koła Sejmowego zyskał szerokie wpływy, które wykorzystywał dla realizacji swego programu. Warto w tym miejscu podkreślić, że poglądy Głąbińskiego w wielu aspektach różniły się od głównej linii postulatów narodowych. Jako przykład niezależności i pewnej jego oryginalności wskazuje się w tym kontekście stanowisko wobec działalności Ligi Narodowej. Po pierwsze krytycznie odnosił się do wszelkich organizacji działających tajnie – Stanisław Grabski, opisując we wspomnieniach stanowisko Głąbińskiego do działalności Ligi Narodowej, wskazywał: „był zasadniczym przeciwnikiem tajnych organizacji tam, gdzie można było jawnie prowadzić szczerze narodową politykę. Kto jawną bierze odpowiedzialność przed narodem za swe działania polityczne, ten, zdaniem jego, nie może zgadzać się na

²⁸ J. Kornaś, za wspomnieniami S. Głąbińskiego, wskazuje, że „propozycję kandydowania do parlamentu wiedeńskiego otrzymał jeszcze w 1896 r., jednak wówczas po konsultacji z gronem profesorskim Uniwersytetu zrezygnował z ubiegania się o mandat. J. Kornaś, *op. cit.*, s. 11.

²⁹ J. Kornaś podaje, iż „W Kole Polskim związał się z lewicą demokratyczną, chociaż, jak sam wspomina, od początku był demokratą narodowym. Po nieudanej próbie nakłonięcia Tadeusza Romanowicza do przemianowania lewicy demokratycznej na narodowo-demokratyczną Głąbiński podjął, przy pomocy członków redakcji «Słowa Polskiego», zabiegi o utworzenie odrębnej dla Galicji organizacji politycznej. Inicjatywę tę Głąbiński realizował już od 1901 r. na łamach «Słowa Polskiego», ogłaszając dwie odezwy nawołujące do utworzenia stronnictwa narodowego w zaborze austriackim”. Ibidem, s. 11.

przyjmowanie od kogokolwiek tajnych dyrektyw”³⁰. Po drugie, w lojalnej postawie wobec Austro-Węgier upatrywał Głębiński szansę na wzrost znaczenia Galicji w monarchii. Jak już wspomniano, środkiem do realizacji tego celu miał być rozwój kulturalny i gospodarczy żywiołu polskiego, co radykalne działania utrudniały lub wręcz uniemożliwiały.

W roku 1911 osiągnął szczyt politycznej kariery – 9 stycznia tego roku objął stanowisko ministra kolei w gabinecie R. Bieniertha. Pomimo krótkiego³¹ okresu sprawowania funkcji – do 24 czerwca – w jego działalności ministerialnej zauważymy konsekwentne próby realizacji pozytywistycznego programu rozwoju Galicji. Dorobkiem Głębińskiego były tu działania na rzecz zrationalizowania biurokracji kolejowej, poprzez reorganizację rozbudowanej administracji. Przy okazji jednak zabiegał on o „polonizację” kolei na terenie Galicji. Program ten z powodzeniem realizował – wbrew oporowi wpływowych środowisk wojskowych i finansowych – doprowadzając m.in. do poważnego zwiększenia udziału Polaków w strukturze narodowościowej tej administracji³².

Jak już wspomniano, Głębiński należał do tych polityków, którzy możliwość odzyskania niepodległości i odbudowy – przynajmniej częściowej – państwa polskiego dostrzegali we współdziałaniu z jednym z zaborców, w tym przypadku z Austro-Węgrami. Wobec tego nieprzychylnie odnosił się do przedsięwzięć promujących nielojalną postawę wobec monarchii³³. Przede wszystkim był jednak politykiem pragmatycznym, dla którego lojalność była środkiem do realizacji

³⁰ S. Grabski, *Pamiętniki*, t. 1, Warszawa 1989, s. 401.

³¹ S. Głębiński (syn), *op. cit.*, s. 35 podaje: „pełnił ten urząd do czerwca tegoż roku, kiedy to złożył dymisję, z uzasadnieniem, że kariera biurokratyczna mu nieodpowiada”.

³² Por. A. Galos, *Stanisław Głębiński...*, *op. cit.*, s. 103; J. Kornaś, *op. cit.*, s. 17.

³³ Głównie dlatego – jak już zaznaczono – nie budziła entuzjazmu S. Głębińskiego działalność Ligi Narodowej, do której kilkakrotnie go zapraszano. W szczególności nie zgadzała się z działaniem Ligi pod przewodnictwem Dmowskiego, co wiązało się mocno z jego prorosyjskim kursem. Jak wspomina Stanisław Głębiński (syn): „Stosunek do Rosji był powodem coraz ostrzejszych rozbieżności między ojcem a innymi przywódcami Narodowej Demokracji, w szczególności między nim a Dmowskim i Grabskim. Te rozbieżności z czasem przerodziły się w osobistą niechęć, w szczególności wobec Dmowskiego. Przetrwała ona lata wojny i była widoczna w wolnej Polsce. Gdy w 1926 r. Dmowski założył Obóz Wielkiej Polski, ojciec do niego nie przystąpił. Sam pamiętam, że wyrażał się o tym pomysłem bardzo krytycznie, wręcz nieżyczliwie”. Por. S. Grabski, *op. cit.*, s. 242.

wyższego politycznego celu. Dlatego wraz ze zmieniającą się sytuacją polityczną i pozycją na arenie międzynarodowej państw zaborczych w rzeczywistości I wojny światowej, zmieniały się strategie Głąbińskiego³⁴.

Podczas obrad Koła Polskiego i Koła Sejmowego w Krakowie (27 i 28 maja 1917 r.) poparł postulaty restytucji państwa polskiego spośród ziem zaborczych. Odtąd nie stronił od podejmowania zdecydowanych kroków. Najpierw doprowadził do rozpadu Koła Sejmowego w związku z rosnącym oporem środowiska krakowskich konserwatystów wobec majowych deklaracji. Następnie, poprzez aktywność parlamentarną dążył do ograniczania aspiracji środowisk ukraińskich, by w styczniu 1918 r. przedłożyć austriackiemu premierowi Ernstowi Seidlerowi jednoznacznie krytyczne stanowisko wobec proponowanych postanowień porozumienia brzeskiego³⁵. Już po podpisaniu traktatu skierował do cesarza list, wraz z którym odesłał tytuł tajnego radcy i przyznane ordery – jak wskazuje Adam Galos: „jego stosunki z władzami austriackimi pogorszyły się do tego stopnia, że pozostawał pod nadzorem policji”³⁶.

Jałwe porzucenie lojalnego współdziałania z władzami zaborczymi umożliwiło zaangażowanie się w działania niepodległościowe. Ostatnim akordem aktywności Głąbińskiego w strukturach monarchii Austro-Węgier było wystąpienie na forum Rady Państwa, w którym w imieniu polityków polskich wnosił o uznanie niepodległości Polski i powołanie komisji likwidacyjnej w celu oddania w ręce Polaków władzy w Galicji i na Śląsku Cieszyńskim³⁷. Było to 2 października 1918 r., a już 24 października objął stanowisko ministra spraw zagranicznych w rządzie Jó-

³⁴ Wyznaczając konkretną cezurę J. Kornaś, *op. cit.*, s. 19–20 wskazuje, że „wobec coraz bardziej postępującej zależności Austro-Węgier od Niemiec, widocznej wyraźnie w sprawie polskiej po akcie 5 listopada 1916 r., rysującej się przewagi ekonomiczno-militarnej państw alianckich oraz zmiany systemu politycznego Rosji – Głąbiński w kwietniu 1917 r. przechodzi stopniowo na pozycję krytyki polityki austrofilskiej Koła Polskiego i NKN. Dał temu wyraz w listach do prezesa Koła Leona Bilińskiego z 15 i 25 kwietnia 1917 r., gdzie wystąpił przeciwko prowadzonemu na tym forum pracom mającym na celu wyodrębnienie Galicji w formie Królestwa Małopolski związanego z monarchią habsburską”.

³⁵ Por. J. Kornaś, *op. cit.*, s. 20–21.

³⁶ A. Galos, *Stanisław Głąbiński..., op. cit.*, s. 104.

³⁷ Por. J. Kornaś, *op. cit.*, s. 21.

zefa Świeżyńskiego. Niebawem brał udział pracach komisji likwidacyjnych w Krakowie i Lwowie. Odegrał też istotną rolę podczas konfliktu o Lwów pomiędzy Polakami a Ukraińcami – jego zabiegi dyplomatyczne przyczyniły się do zorganizowania w Rumunii, a następnie sprowadzenia oddziałów polskich pod dowództwem Lucjana Żeligowskiego. W okresie powstawania Drugiej Rzeczypospolitej należał do wąskiego grona najwybitniejszych i najbardziej doświadczonych polityków. Jak słusznie ocenia Jerzy Kornaś, „zostając wybranym w styczniu 1919 r. posłem do Sejmu Ustawodawczego, Głębiński posiadał najlepsze spośród wszystkich swoich kolegów partyjnych przygotowanie do pełnienia mandatu parlamentarzysty. W elicie politycznej Narodowej Demokracji zdawano sobie z tego sprawę”³⁸. Najpoważniejszą aktywnością parlamentarną Głębińskiego pierwszych lat Drugiej Rzeczypospolitej było niewątpliwie opracowanie wspomnianego już projektu konstytucji zgłoszonego 30 maja 1919 r. przez Związek Ludowo-Narodowy. W drugim rządzie Witosa, utworzonym 28 maja 1923 r. objął stanowisko ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego, jednakże już 14 listopada – wobec pozbawienia funkcji wicepremiera – odszedł z rządu. Półroczny okres nadzorowania oświaty nie przyniósł szczególnych sukcesów. W interesującym nas kontekście warto wspomnieć, że mocno angażował się we wzmacnianie szkolnictwa zawodowego, a jednocześnie osłabianie znaczenia szkolnictwa mniejszości narodowych³⁹. Przewrót majowy rozpoczął schyłkowy okres kariery Głębińskiego, w którym jego pozycja słabła. Od 1928 r. sprawował mandat senatora, do roku 1935, gdy ostatecznie wycofał się z czynnej polityki. W latach trzydziestych spisywał swoje *Wspomnienia polityczne*, które pozostają podstawowym, cennym źródłem wiedzy na temat jego działalności politycznej. Dał w nich wyraz jednoznacznie krytycznej ocenie przewrotu majowego i rządów sanacji w Polsce. Wówczas powrócił też do działalności naukowej, publikując wspomniane już najważniejsze dzieła naukowe.

Sprawy publiczne, „interes narodu” zajmowały go do ostatnich dni życia. Podczas kampanii wrześniowej podjął dwukrotnie próbę przekro-

³⁸ Ibidem, s. 22–23.

³⁹ Zob. szerzej: E. Brodacka-Adamowicz, *Działalność polityczna...*, op. cit., s. 77–79.

czenia granicy celem udziału w tworzeniu rządu na emigracji, z których druga zakończyła się aresztowaniem przez NKWD w dniu 17 listopada 1939 r. Szczegółowy opis ostatnich dwóch lat życia profesora i okoliczności związane z jego śmiercią podaje jego syn⁴⁰. Stanisław Głąbiński więziony miał być najpierw w siedzibie NKWD przy ul. Pełczyńskiej, następnie w osławionym więzieniu Brygidki, później na Zamarstynowie, by ostatecznie trafić na Łubiankę. Później spędził jeszcze kilka miesięcy w więziennym szpitalu na moskiewskich Butyrkach z powodu postępującej choroby, skąd na podstawie wyroku skazującego na 8 lat pozbawienia wolności za działalność antypolską i próbę nielegalnego przekroczenia granicy został przewieziony do więzienia NKWD w Charkowie. Stanisław Głąbiński zmarł 14 sierpnia 1941 r.

Podsumowanie

To skromne opracowanie sylwetki wybitnego męża stanu i naukowca warto zakończyć wspomnieniem syna profesora Głąbińskiego na temat próby przekroczenia granicy w 1939 r.: „wieczorem dotarli do Jabłonic [...] tu też dowiedzieli się o ucieczce z Polski prezydenta, marszałka i części rządu. Ojciec zareagował na tę wiadomość jednoznacznie – odmówił wyjazdu z Polski. Decyzję tę skomentował w tekście, który za chwilę przedstawię: «[...] na życzenie moich przyjaciół politycznych znalazłem się na granicy Rumunii w chwili, w której mi powiedziano, że właśnie granicę tę przekroczyli panowie ministrowie polscy i Naczelnny Wódz armii polskiej Rydz-Śmigły. [...] Nie mogłem pójść śladami tych panów, powróciłem do mego Lwowa, by tu na własnej zginąć ziemi lub oczekiwać dalszych losów Polski»”⁴¹.

Wobec powyższej charakterystyki wydaje się, iż przywołane na wstępie słowa Seneki z pewnością można odnosić do Stanisława Głąbińskiego. Swoją działalność naukową, społeczną traktował jako służbę i obowiązek wobec wspólnoty, która go ukształtowała

⁴⁰ S. Głąbiński, *W cieniu...*, *op. cit.*, s. 51–71, 110–138.

⁴¹ *Ibidem*, s. 68.

i do której należał – „polityka, sprawy społeczne, kraj, Polska były najważniejsze”⁴². Głębiński jest więc symbolem przymiotów, które w kulturze – a w tradycji naukowej w szczególności – wskazuje się jako szczególnie cenne.

Bibliografia

1. Brodacka-Adamowicz E., *Działalność polityczna, społeczna i oświatowa Stanisława Głębińskiego*, „Rozprawy Społeczne” 2010.
2. Galos A., *Stanisław Głębiński*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. VIII, Wrocław 1959.
3. Głębiński S., *Idea szkoły narodowej w ekonomice*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1937, z. 3.
4. Głębiński S., *Teoria ekonomiki narodowej*, Kraków 1927.
5. Głębiński S., *W cieniu ojca*, Warszawa 2001.
6. Głębiński S., *Wspomnienia polityczne*, Pelplin 1939.
7. Górnicki L., *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919–1939*, Wrocław 2000.
8. Grabski S., *Pamiętniki*, t. 1, Warszawa 1989.
9. Kola J., *Działalność Komisji Kodyfikacyjnej RP w obszarze prawa zobowiązań. Refleksje z okazji 80. rocznicy Kodeksu zobowiązań*, „Palestra” 2013, nr 9–10.
10. Nakielska I., *Idea konstytucyjnej ochrony praw obywatelskich w poglądach Stanisława Głębińskiego*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 20, 2008.
11. Nicieja S., *Kresowa Atlantyda. Historia i mitologia miast kresowych*, t. II, Opole 2013.
12. Redzik A., *Prawo prywatne na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie*, Warszawa 2009.
13. Redzik A., *Wydział Prawa Uniwersytetu Lwowskiego w latach 1939–1946*, Lublin 2006.
14. Szymański Z., *Hierarchia czynników produkcji a model rolnictwa polskiego w „Ekonomice narodowej” Stanisława Głębińskiego*, [w:] „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, Sectio H. 2010.
15. Szymański Z., *Intelektualne inspiracje koncepcji ekonomii narodowej Stanisława Głębińskiego*, „Zeszyty Naukowe” 2005.

⁴² S. Głębiński, *W cieniu...*, op. cit., s. 18.

Magistri Nostri
skarbowości i prawa skarbowego
Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie

**Szkic biograficzny
oraz charakterystyka i ocena
dorobku naukowego
w dziedzinach skarbowości,
prawa skarbowego i statystyki
profesora Mieczysława
Witolda Gutkowskiego**



Wprowadzenie

Historycy zajmujący się rozwojem gospodarczym Polski w końcu XIX w. i na początku XX w. podkreślają, że zjawiskiem towarzyszącym ówczesnej industrializacji były dynamiczne procesy urbanizacyjne. Zauważają również to, że polityczne rozbieżności ziem polskich między państwami zaborczymi skutkowało realizacją na poszczególnych terenach wpływów odmiennej polityki gospodarczej, stosowaniem zasad opartych na zróżnicowanych systemach administracyjnych, tworzeniem niesynchronizowanych ze sobą systemów komunikacyjnych, realizacją polityki miejskiej zróżnicowanej dla poszczególnych dzielnic itd. Konsekwencją dokonujących się wówczas procesów industrializacji i urbanizacji było również zainteresowanie nimi nauki i uczynienie ich problemem badawczym. Badania tej problematyki cieszą się niezmienną popularnością również współcześnie, mają wielokierunkowy charakter i są przedmiotem zainteresowania różnych dyscyplin nauk społecznych. W literaturze (zwłaszcza

*Dr hab. nauk prawnych, profesor w Katedrze Finansów Publicznych i Prawa Finansowego Uniwersytetu w Białymstoku.

socjologicznej) podkreśla się znaczenie badania urbanizacji pod kątem towarzyszących jej aspektów ekonomicznych, społecznych, przestrzennych i demograficznych.

Badanie finansów miast okazało się wówczas problemem badawczym równie trudnym, jak badanie różnych aspektów zjawisk finansowych b. Królestwa Polskiego¹ czy finansów Galicji². Badania zjawisk finansowych związanych z funkcjonowaniem miasta oparte są bowiem na statystycznym opisie zjawisk. Wymagają więc wiedzy pozwalającej na ocenę wiarygodności danych. Zakres i wartość drukowanych materiałów statystycznych dotyczących Królestwa Polskiego formalnie włączonego do Imperium Rosyjskiego po upadku powstania listopadowego uzależniona była w znacznej mierze od organizacji i poziomu statystyki ogólnorosyjskiej. Ocenia się, że niejednokrotnie dostarczała ona informacji skąpych, obarczonych znacznymi błędami i trudno porównywalnych wskutek zmienności i nieujednolicenia metod ich zbierania i zestawiania³. Ponadto, niektóre z archiwaliów dotyczących tamtego okresu (np. materiały statystyczne opracowane przez Warszawski Komitet Statystyczny dotyczące okresu od początku lat 90. XIX w. do 1913 r.) zostały bezpowrotnie zniszczone w czasie kataklizmów wojennych. Tym większą wartość mają więc opracowania zrealizowane przez wiarygodnych autorów będących autorytetami w sprawach statystyki. Profesor Mieczysław Witold Gutkowski⁴ może być w tej materii uznany autorytetem.

Zapoznając się z biogramami wybitnych uczonych, można czasem odnieść wrażenie, że o ich drodze naukowej obok specjalnych predyspozycji osobistych decydował także czasem łańcuch szczególnych okoliczności. Tak było zapewne także w przypadku prof. Gutkowskiego, który odbył studia na Uniwersytecie w Petersburgu, gdzie przywiązywano znaczną wagę do kształcenia z zakresu statystyki jako nauki pomocniczej ekonomii i finansów, pozwalającej na konfrontowanie danych eko-

¹ Zob. W. Żukowski, *Dochody i wydatki państwowe w Królestwie Polskim*, Warszawa 1907, s. 6.

² Zob. A. Krzyżanowski, *Krajowe budżety i zamknięcia rachunkowe*, Kraków 1913.

³ Zob. M. Nietyksza, *Ludność Warszawy na przełomie XIX i XX w.*, Warszawa 1971, s. 10.

⁴ Fotografia: <<https://encrypted-tbn2.gstatic.com/images?q=tbn:ANdGcQdahyUcwzDWuNTNViDjmM7ih-25c3Cz5Mvg5ovih3hg-aZUrZL>>.

nomicznych niezbędnych do modelowania rzeczywistości gospodarczej oraz weryfikacji formułowanych twierdzeń naukowych. Tak więc, jak to się często zdarza w praktyce, jej poziom (w tym przypadku mowa o ówczesnej praktyce ogólnorosyjskiej) znacznie odbiegał od poziomu myśli teoretycznej i naukowej na studiach uniwersyteckich. Potwierdza takie przypuszczenie fakt, że studentami petersburskiej uczelni byli również późniejsi wybitni statystycy polscy: prof. Jan Piekalkiewicz czy prof. Edward Szturm de Sztrem.

I. Szkic biograficzny⁵

Mieczysław Witold Gutkowski urodził się 9 lipca 1893 r. w Szumlinie k. Płońska. Maturę uzyskał w 1911 r. w Warszawie, a w 1916 r. ukończył studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Petersburskiego. W roku 1917 brał udział w pracach Komisji Likwidacyjnej do spraw Królestwa Polskiego, zajmując się kwestiami polsko-rosyjskich rozliczeń międzypaństwowych, a w 1919 w pracach Polskiej Narady Ekonomicznej w Petersburgu⁶. Od 1920 r. pracował w Ministerstwie Skarbu w Warszawie. Pełnił funkcję delegata tego Ministerstwa na Ziemię Wileńską, a wcześniej zajmował stanowisko Delegata Ministerstwa Skarbu przy Tymczasowej Komisji Rządzącej Litwy Środkowej. Był członkiem Komisji Prawa Budżetowego przy Ministerstwie Skarbu i Przewodniczącym Komisji ds. Finansowania Miast Polskich, które przy pomocy rządu zaciągnęły pożyczki w bankach amerykańskich. Pożyczki te, określane następnie potocznie, od nazwy banków, które ich udzieliły, „pożyczkami ulenowskimi”, przeznaczone zostały na rozbudowę infrastruktury komunalnej

⁵ Dane do biogramy znajdują się w następujących źródłach, w *Albumie ekonomistów i statystyków polskich 1926–1939* zamieszczonym w „Ruchu Prawniczym, Ekonomicznym i Socjologicznym” 1935, z. 1; w biogramie autorstwa L. Kurowskiego zamieszczonym w *Polskim Słowniku Biograficznym*, Warszawa 1960, t. 9, s. 181 oraz w biogramie autorstwa J. Głuchowskiego zamieszczonym w opracowaniu *Z dziejów skarbowości i prawa skarbowego oraz katedr prawa finansowego w Polsce* pod red. A. Kosteckiego, Kraków 2010, s. 71.

⁶ W t. IV „*Stosunki ekonomiczne*”, cz. 1, *Prac polskiej narady ekonomicznej w Petersburgu*, Warszawa 1919, s. 111 i n. opublikowane jest opracowanie M. Gutkowskiego, *Ustrój municypalny i finanse miast Królestwa Polskiego*.

miast. Był także członkiem zarządu m. stołecznego Warszawy. Przez cały okres swojej aktywności zawodowej prof. Gutkowski dzielił swój czas na poświęcony sprawom akademickim w Wilnie i poświęcony sprawom ogólnopanstwowym w Warszawie.

Bezpośrednio po ukończeniu studiów na Uniwersytecie w Petersburgu Gutkowski został tamże asystentem, a później prywatnym docentem przy katedrach: finansów, ekonomii politycznej i statystyki. W latach 1917–1919 wykładał także skarbowość i geografię polityczną w Petersburskim Instytucie Nauk Handlowych, w Instytucie Kooperacji i w Stesburtowskim Instytucie Agronomicznym, a w 1921 r. wykładał naukę o finansach komunalnych w Szkole Nauk Politycznych w Warszawie. Podjął także na odradzającym się uniwersytecie wileńskim pracę na stanowisku zastępcy profesora, zapisując się w ten sposób na kartach historii skarbowości i prawa skarbowego Uniwersytetu Stefana Batorego (USB). Tam od 1924 r. zatrudniony był na stanowisku profesora nadzwyczajnego, a od 1936 r. na stanowisku profesora zwyczajnego, aż do likwidacji przez administrację litewską Uniwersytetu po wkroczeniu wojsk litewskich do Wilna i na Wileńszczyznę oraz zajęciu tych ziem, na mocy układu między Kownem a Moskwą.

Po zamknięciu USB i pozbawieniu możliwości korzystania z uniwersyteckiego mieszkania służbowego prof. Gutkowski utrzymywał się z dowożonych prac oraz z wyprzedaży posiadanego majątku. Aresztowany w połowie września 1943 r. wraz z setką polskich mieszkańców Wilna w akcie represji za śmierć policjanta litewskiego zostaje zamordowany. Materiały źródłowe różnią się w interpretacji winy za śmierć profesora. Jedne z nich informują, że został on stracony przez Niemców w Ponarach pod Wilnem, miejscu ludobójstwa dziesiątek tysięcy Polaków⁷, inne o jego rozstrzelaniu przez Litwinów w tychże Ponarach⁸ 17 września

⁷ Zob. biogram w *PSB*, *op. cit.*, s. 181;

⁸ Zob. „Nasz Dziennik” nr z dn. 12.05.2003 r. Jeszcze inną wersję wydarzeń przedstawia prof. USB Tadeusz Czeżowski aresztowany wraz z setką polskich mieszkańców w ramach przedstawionej represji. Prof. T. Czeżowski został wówczas wywieziony do obozu ciężkich robót w Prowieniszkach k. Kowna, podczas gdy dziesięciu z aresztowanych, wśród nich prof. M. Gutkowskiego oraz onkologa prof. USB Kazimierza Pelczara rozstrzelano w podziemiach gmachu sądów na placu Łukiskim, zob. T. Czeżowski, *Wspomnienia (Zapiski do autobiografii)*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” (Czasopismo Zakładu Historii Nauki, Oświaty

1943 r. Datę tę można przyjąć symbolicznie jako datę zamykającą karty historii polskiej skarbowości i prawa skarbowego w Wilnie. Uczniowie i wychowankowie prof. Gutkowskiego kontynuowali jednak później zainteresowanie wiedzą skarbową jako praktycy życia gospodarczego lub luminarze nauki uniwersyteckiej. Ich dorobek wspomniany będzie w dalszej części opracowania.

II. Dorobek naukowy profesora Mieczysława Witolda Gutkowskiego jako statystyka

W nielicznych publikowanych biogramach prezentujących sylwetkę Gutkowskiego uwaga autorów skoncentrowana jest przede wszystkim na prezentacji wartości wybranych jego prac z zakresu skarbowości. Uzupełnieniem tych wiadomości jest prezentacja sylwetki profesora jako statystyka. Niewiele wiemy na temat szczegółowego programu studiów realizowanych przez Gutkowskiego na Wydziale Prawa Uniwersytetu Petersburskiego. Wiemy natomiast, że po ukończeniu studiów w 1916 r. został on zatrudniony w charakterze asystenta w katedrze finansów, ekonomii politycznej i statystyki. W 1916 r. opublikował także tam w języku rosyjskim ilustrowaną tablicami statystycznymi swoją pierwszą pracę naukową poświęconą finansom m. Warszawy⁹. Zapewne z okresu studiów lub bezpośrednio po studiach pochodzi jego znajomość z dr. Faustynem Rasińskim, etnografem i statystykiem¹⁰. Jubileuszowe wydaw-

i Techniki PAN), Warszawa 1977, nr 3, s. 437. Po wyjaśnieniu okoliczności śmierci litewskiego policjanta i stwierdzeniu kłamliwości podejrzeń o związek z jego śmiercią działania polskiej organizacji wojskowej, osadzonych w obozie w Prowieniszkach uwolniono.

⁹ *Finansowoje choziajstwo Varsavy [ocerk varsavskich gorodskich bjudżetow]*, red. Bukovecki, Petersburg 1916.

¹⁰ W moim posiadaniu znajduje się praca F. Rasińskiego, *Ewolucja polskiego budżetu państwowego*, Warszawa 1930, wydana nakładem GUS, zawierająca dedykację „Prof. Mieczysławowi Gutkowskiemu w dowód pamięci o wspólnych pracach w Petersburgu”. Może to potwierdzać jedynie przedstawioną wcześniej tezę o wysokim poziomie nauki statystyki realizowanym na Uniwersytecie w Petersburgu. Absolwentem tej uczelni był bowiem także studiujący wówczas na kierunku ekonomicznym inny późniejszy wybitny uczony, profesor Szkoły Nauk Politycznych w Warszawie i Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, autor prac z zakresu finansów, statystyki i ekonometrii Jan Piekałkiewicz.

nictwo Polskiego Towarzystwa Statystycznego, z okazji stulecia tego Towarzystwa w związku z Kongresem Statystyki Polskiej odbywającym się w dniach 18–20 kwietnia 2012 r. w Poznaniu zawiera dokumenty historyczne Towarzystwa, a wśród nich listę członków zwyczajnych PTS w dniu 15 czerwca 1939 r. Wśród wymienionych na tej liście osób znajdują się również m.in. prof. Gutkowski oraz jego uczeń z USB w Wilnie, dr Jan Rutski. Pierwszy biogram profesora zamieszczony został przed wojną w czasopiśmie „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”. Znamienne jest, że sylwetkę profesora umieszczono w *Albumie Ekonomistów i Statystyków Polskich*, prezentującym sylwetki najwybitniejszych ekonomistów i statystyków polskich, a nie w ukazującym się równolegle w tym periodyku *Albumie Prawników Polskich*.

Obok wspomnianej wcześniej pracy o gospodarce finansowej Warszawy prof. Gutkowski jest także autorem pracy *Ustrój municypalny i finanse miast Królestwa Polskiego*¹¹, która ukazała się w 1919 r. Z biogramu prof. Gutkowskiego opracowanego przez prof. Jana Głuchowskiego¹² dowiedzieć się można, że wiedza, osiągnięcia i autorytet naukowy w ocenie Komisji oceniającej dorobek naukowy profesora przed jego zatrudnieniem na stanowisku profesora nadzwyczajnego USB uznano za znaczny, a osiągnięcia naukowe za niekwestionowane. Z tego względu prace te obok prac wcześniej opublikowanych, a dotyczących problematyki finansów Warszawy autorstwa Witolda Załęskiego, profesora statystyki w Szkole Handlowej w Warszawie¹³, Bolesława Markowskiego, profesora Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie i długoletniego

¹¹ W: *Prace polskiej narady ekonomicznej w Petersburgu*, t. IV, *Stosunki ekonomiczne*, cz. 1, Warszawa 1919, s. 111 i n.

¹² Zob. J. Głuchowski, *Z dziejów katedr skarbowości i prawa skarbowego oraz katedr prawa finansowego w Polsce*, red. A. Kostecki, Kraków 2010, s. 71. Znajduje się tam stwierdzenie, że Komisja powołana w celu obsadzenia stanowiska kierownika Katedry Skarbowości i Prawa Skarbowego na Wydziale Prawa i Nauk Społecznych Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, oceniając prace prof. M.W. Gutkowskiego ... (*O gospodarstwie finansowym Warszawy oraz o Ustroju municypalnym i finansach miast...*), stwierdziła, że ich autor wykazał „poważne teoretyczne przygotowanie, dokładną znajomość obfitego materiału z dziedziny skarbowości i prawa skarbowego w ogóle, a finansów miejskich w szczególności i wielką sumienność w opracowaniu badanych przedmiotów”.

¹³ Zob. W. Załęski, *Finanse miasta Warszawy porównawczo z finansami innych wielkich miast*, „Ekonomista” 1901.

praktyka skarbowości¹⁴ i Edwarda Strasburgera, profesora Uniwersytetu Warszawskiego¹⁵ są ważnym źródłem wiedzy o ówczesnych finansach polskich miast.

Gromadząc materiały do przygotowania tego opracowania, w t. II „Rocznika Prawniczego Wileńskiego” wydanym w 1928 r. znalazłem informację o tym, że prenumeratorzy tego wydawnictwa (które ukazało się w nakładzie 60 egz.) otrzymają po ukończeniu druku drugi zeszyt dodatkowy¹⁶, zawierający pracę prof. Gutkowskiego pt. *Zarys gospodarki finansowej m. Wilna*. Tę wiadomość zdawał się również potwierdzać fragment biogramu prof. Gutkowskiego zamieszczony w *Polskim Słowniku Biograficznym*¹⁷, informujący o tym, że profesor jest autorem dużego studium pod tytułem *Gospodarka finansowa m. Wilna*. Wiadomość ta jednak ostatecznie nie potwierdziła się, ponieważ w katalogach bibliotek polskich oraz bibliotek niemieckich takiej pozycji nie znaleziono. Pozycji takiej nie odnotowuje także *Bibliografia Polska 1901–1939*, Warszawa 2009, t. 10, s. 558–560. Być może „mylny trop” tej wiadomości spowodowany był tym, że prof. Gutkowski rzeczywiście jest autorem *Przedmowy* do obszernego opracowania pt. *Gospodarka finansowa m. Wilna w ciągu dziesięciolecia niepodległości do r. 1928/29 włącznie*, Wilno 1929. Autorem głównej części tego opracowania jest jednak Teodor Nagurski – kierownik Centralnego Biura Statystycznego Magistratu m. Wilna, a prof. Gutkowski jest jedynie autorem krótkiej, dwustronicowej przedmowy, w której wskazuje na problemy, z którymi borykać się musi autor takiego opracowania. Problemy te spowodowane są tym, że dane ilustrujące analizowane zjawiska muszą być przystosowane do tego, aby w sposób jednolity i jednorodny można je było zestawiać, scalać i porównywać. Przeszkadza w tym wiele przeciwności – mimo krótkiej perspektywy badawczej miały miejsce zmiany ustroju monetarnego, zmiany zasad budżetowania komunalnego, materialnego prawodawstwa skarbowego lub chociażby zmiany okresu

¹⁴ Zob. B. Markowski, *Finanse miast Królestwa Polskiego*, t. 1, Kielce 1913.

¹⁵ Zob. E. Strasburger, *Gospodarka naszych wielkich miast*, Warszawa 1913.

¹⁶ Pierwszy zeszyt był załącznikiem do t. I „Rocznika Prawniczego Wileńskiego” wydanego w 1925 r. Zawierał on Pamiętnik Zjazdu Prawników Polskich odbytego w 1924 r.

¹⁷ Zob. *Polski Słownik Biograficzny*, t. 9, Warszawa 1960, s. 181.

budżetowego. Ponadto dane te muszą być zestawiane w sposób zgodny z przepisami o statystyce państwowej. Stwarza to znaczące komplikacje, o ile bowiem niektóre spośród zestawianych wielkości cyfrowych wykorzystać można do celów mierzenia tożsamyh lub przybliżonych zjawisk gospodarki finansowej m. Wilna, inne można – zdaniem prof. Gutkowskiego – uznać jedynie za dane ilustrujące w sposób ogólny obserwowane zjawiska.

W recenzji pierwszego wydania książki docenta Uniwersytetu Jana Kazimierza – Ignacego Weinfeldta, *Skarbowość Polska*, Wilno 1926¹⁸, prof. Gutkowski podkreśla rolę statystyki państwowej jako nauki pomocniczej skarbowości. Rolą tej dziedziny nauki stanowiącej samoistną całość jest uzupełnianie wiedzy nauki skarbowości. Nauka skarbowości natomiast korzysta z informacji kwantyfikowanych przez naukę pomocniczą do wyjaśniania zjawisk będących przedmiotem jej badań. Metodologia nauki skarbowości podkreśla doniosłe znaczenie dociekań indukcyjnych dla teorii finansów¹⁹. „Naukowa metoda statystyczna odegra tutaj rolę najdonioślejszą przy badaniu materiałów i dat z dziedziny gospodarczo-skarbowej, która się ukształtowała przy danym prawodawstwie pozytywnym. Dopiero bowiem tak oświetlone prawodawstwo skarbowe może być uważane jako odpowiedni materiał do dalszych etapów pracy naukowej nad polskim prawodawstwem z dziedziny skarbowości i gospodarki publicznej. Z tego punktu widzenia rozpatrywane prace obrazujące skarbowość polską, stanowią doniosły wkład naukowy”.

W ramach programu studiów prawniczych na Wydziale Prawa i Nauk Społecznych USB w Wilnie prof. Gutkowski realizował przedmiot, który w nazwie uwzględniał związek ze statystyką jako metodą badawczą²⁰. Wiedza i doświadczenie profesora w zakresie statystyki za-

¹⁸ Recenzja opublikowana jest w t. II „Rocznika Prawniczego Wileńskiego” 1928, s. 587.

¹⁹ Ibidem, s. 587.

²⁰ Wg źródła: J. Kolarzowski, *Wydział Prawa i Nauk Społecznych Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie* opublikowanego w Internecie, realizował on przedmiot o nazwie „Skarbowość z elementami statystyki”, a wg innego źródła: M. Tarkowski, *Rada Wydziału Prawa i Nauk Społecznych Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie*, „*Studia Iuridica Toruniensia*” 7, s. 119 przedmiot prowadzony przez prof. Gutkowskiego nosił nazwę „Nauka skarbowości i prawo skarbowe wraz ze statystyką”. Rocznik Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie 1938/1939, Wilno b.r., s. 73 informuje, że prof. M. Gutkowski poza Seminarium

owocowały ponadto opublikowaniem poświęconej tej dziedzinie prac: *Teoria statystyki*, Wilno 1931; *Statystyka administracyjna w Polsce*, Wilno 1931; *Statystyka administracyjna*, Wilno 1933 oraz *Praktyka statystyczna*, Wilno 1933.

Podkreślić także należy, że uczniowie prof. Gutkowskiego – uczestnicy prowadzonego przez niego Seminarium ze Skarbowości Prawa Skarbowego oraz ze Statystyki, którego dorobek jest udokumentowany wydaniem trzech tomów prac²¹ omówionych szerzej w części czwartej prezentowanego opracowania (poświęconej prezentacji dorobku prof. Gutkowskiego jako dydaktyka), także posługiwali się w swoich pracach metodologią badań statystycznych.

III. Dorobek naukowy profesora Mieczysława Witolda Gutkowskiego w dziedzinie skarbowości i prawa skarbowego

Odradzanie się państwa polskiego po ponadstuletnim niebycie i konieczność zbudowania całkowicie nowego systemu prawnego państwa obowiązującego na całym jego terytorium, czerpiącego to, co najlepsze z rozwiązań prawnych innych postępowych państw europejskich, było wyzwaniem ogromnym. Trudno mówić o sięganiu do tradycji lub wzorców ustawodawstwa krajowego, bo wieloletnia przerwa funkcjonowania państwa na podstawie ukształtowanych tradycjach i funkcjonowanie instytucji państwa oparte na rozwiązaniach prawnych państw

ze skarbowości i statystyki realizuje na r. III studiów 2 oddzielne wykłady: ze Skarbowości i prawa skarbowego oraz ze Statystyki.

²¹ Tom pierwszy (opubl. 1931 r.) oraz tom drugi (1934) noszą tytuł *Prace Seminarium ze skarbowości i prawa skarbowego oraz ze statystyki*. Nazwa tomu trzeciego (1939) została zmieniona na *Prace Zakładu Skarbowości i Statystyki*. Stało się tak z powodu podjęcia przez Radę Wydziału Prawa i Nauk Społecznych USB uchwały, która przemianowała z dniem 1 września 1935 r. dotychczasowe semina na zakłady. Podobnie jak tomy wcześniejsze, także tom trzeci charakteryzuje się wysokim poziomem merytorycznym i potwierdza w obydwu opublikowanych tam opracowaniach (dotyczących wydatków administracji państwowej w budżecie zwykajnym oraz gospodarki finansowej resortu pocztowego w oznaczonym czasie) umiejętności analityczne ich autorów w zakresie wykorzystania metodologii nauki statystyki w prezentowanych wynikach przeprowadzonych badań.

zaborczych uczyniło te wzorce nieaktualnymi. Jednocześnie potrzeba bieżącego informowania urzędników państwowych i samorządowych oraz społeczeństwa o mechanizmach prawnych funkcjonowania państwa spowodowała z jednej strony konieczność kształcenia prawników znających zarówno poglądy doktryny, jak i powstające z dnia na dzień przepisy ustalające prawa i obowiązki obywateli.

W dziedzinie skarbowości w końcu drugiej dekady XX w. sztandarowymi podręcznikami akademickimi były prace autorstwa prof. Stanisława Głąbińskiego, *Nauka skarbowości z dodatkiem o skarbowości Austrii i Galicji*, Lwów 1911, czy prof. Henryka Radziszewskiego, *Nauka skarbowości. Wykład skarbowości państwowej i gminnej*, Warszawa 1917, prezentujące wyłącznie podglądy doktryny. Mimo że przedmiotem egzaminów uniwersyteckich były zarówno skarbowość, jak i polskie ustawodawstwo skarbowe, niektórzy autorzy tworzyli podręczniki ograniczające się wyłącznie do pierwszej z dwóch przedstawionych części²². Inni autorzy uznawali, że omówienie obowiązującego ustawodawstwa winno być na bieżąco przedmiotem prezentacji, oceny i opiniowania. Twórcą pierwszego takiego zbioru był w ośrodku poznańskim prof. Edward Taylor, który opublikował w 1920 r. w Poznaniu *Prawo skarbowe Rzeczypospolitej Polskiej*, t. 1 i 2, a następnie w 1921 r. i w 1922 r. prezentował w „Ruchu Prawniczym i Ekonomicznym” przegląd prawodawstwa. Jeszcze inni autorzy, tacy jak prof. Stanisław Głąbiński i prof. Edward Strasburger pisali dwa odrębne podręczniki²³.

Wilno wraz z Ziemią Wileńską zostało przyłączone do Polski w marcu 1922 r. Wcześniej znajdowało się pod zaborem rosyjskim, a od końca

²² Np. prof. Adam Krzyżanowski, autor *Nauki skarbowości*, Poznań 1923, w *Przedmowie* do tej pracy stwierdza „Pominałem, a raczej wielce ograniczyłem rozpatrywanie ustawodawstwa skarbowego. Kierowałem się zamiarem napisania książki wybitnie ekonomicznej, w mniejszym stopniu prawn-administracyjnej, książki uwydatniającej trwałe znamiona rozwoju. Ustawodawstwo skarbowe ulega obecnie, nie tylko w Polsce, szybkim i znacznym zmianom. Zachodziła obawa, że ustępy bardziej wyczerpująco przedstawiające ustawodawstwo skarbowe stałyby się przyczynkiem historycznym, a przestałyby być odzwierciedleniem obowiązującego prawa”.

²³ Zob. S. Głąbiński, *Nauka skarbowości*, Lwów 1925 i *Polskie Prawo Skarbowe*, Lwów 1928; E. Strasburger, *Nauka skarbowości*, t. 1, Warszawa 1924 i *Ustrój skarbowy Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1922.

1915 r. pod okupacją niemiecką i od stycznia do kwietnia 1919 r. pod rządami Rosji bolszewickiej, więc tu, może bardziej niż gdzie indziej, niezbędne było szerzenie wiedzy o obowiązującym prawie. Z tego względu w kolejnych numerach „Rocznika Prawniczego Wileńskiego” publikowano *Przeglądy ustawodawstwa*. Autorami pierwszych publikowanych Przeglądów byli:

- prof. Adam Chełmoński *Przegląd ustawodawstwa cywilnego i handlowego*
- prof. Stefan Glaser *Przegląd ustawodawstwa karnego materialnego i formalnego*
- doc. Kazimierz Maria Krzyżanowski *Przegląd w zakresie ustawodawstwa administracyjnego oraz*
- prof. Mieczysław Gutkowski *Przegląd ustawodawstwa skarbowego i gospodarki państwa*.

Pierwszy z Przeglądów z dziedziny skarbowości publikowany pod nazwą *Zarys prawodawstwa z dziedziny skarbowości i gospodarki państwowej w 1924 r.* ma strukturę opartą na statystyce państwowej i obejmuje:

1. Prawodawstwo o charakterze ogólnym związane z naprawą Skarbu Państwa i poprawą gospodarstwa społecznego [Autor przedstawia tu usystematyzowane (jak je nazywa) „środki zaradcze” stosowane w akcji sanacyjnej związane z naprawą Skarbu Państwa, naprawą gospodarki samorządowej oraz wprowadzeniem nowego systemu pieniężnego opartego na monometalizmie złotym];
2. Daniny publiczne [Autor omawia w podziale na:
 - a) *podatki bezpośrednie* (podatki gruntowe, od nieruchomości, podatek przemysłowy, podatek dochodowy);
 - b) *pośrednie* (podatek od wyrobu i od spożycia piwa);
 - c) *cła*;
 - d) *opłaty stemplowe*;
 - e) *nadzwyczajny podatek majątkowy* (ustawa z 1923 r. ustaliła taki jedno razowy podatek, który miał być pobrany w latach 1924–1926).

Powyższe kategorie wpływów z danin prezentowane są z uwzględnieniem ich potencjału ekonomicznego wg danych statystycznych za 1924 r.

3. Monopole [było ich kilka: solny, tytoniowy, loteryjny, spirytusowy i sacharyny – ten ostatni, niezwykle interesujący mimo tego, że spośród wszystkich wcześniej wymienionych dostarczał najmniej dochodów – w 1924 r. 85 tys. zł, a w 1925 r. 200 tys. zł. W 1925 r. pojawił się kolejny monopol – zapalczany];
4. Ustrój monetarny i obieg pieniężny;
5. Państwowe zakłady kredytowe i kredyt publiczny;
6. Budżet.

Do tego omówienia, które zresztą powołuje się także na konkretne przepisy prawa w wielu miejscach – praktycznie przy każdej omawianej instytucji, część drugą stanowi Wykaz prawodawstwa zebranego wg przedstawionego wcześniej klucza. Poza wyżej wymienionymi kategoriami, w tej części wyodrębnia się ponadto i omawia prawodawstwo dotyczące: 7. Zarządu skarbowego (czyli organizacji służb skarbowych); 8. Potrzeb skarbowych (wydatków publicznych); 9. Prywatnoprawnej gospodarki państwowej (skarbowych dóbr rolnych i leśnych – organizacji przedsiębiorstwa „Polskie Lasy Państwowe”, górnictwa, przedsiębiorstw i zakładów publicznych, zakładów komunikacyjnych, poczt, telegrafu i telefonu, kolei); 10. Gospodarki i skarbowości komunalnej.

Drugi z Przeglądów zawiera *Zarys ustawodawstwa z dziedziny skarbowości i gospodarki państwowej oraz komunalnej w 1925 r. na ogólnym tle sytuacji gospodarczo-skarbowej Polski*²⁴. Konstrukcja wewnętrzna opracowania jest mniej szczegółowa, niż miało to miejsce w pierwszym wydaniu i uwzględnia:

1. Ustawodawstwo ogólne dotyczące skarbowości i gospodarstwa publicznego oraz gospodarstwa społecznego na tle ogólnym sytuacji gospodarczo-skarbowej;
2. Daniny publiczne;
3. Monopole;
4. Ustrój monetarny i obieg pieniężny;
5. Kredyt publiczny.

Punkty 1 i 2 są zdecydowanie najbardziej rozbudowane, przy czym nowością (w stosunku do publikacji z 1925 r.) było zaprezentowanie na

²⁴ „Rocznik Prawniczy Wileński” 2, 1928, s. 368–531.

początku każdego punktu wykorzystanej literatury oraz ilustracja statystyczna jeszcze bogatsza, niż miało to miejsce w przypadku wydania pierwszego.

Tradycję sporządzania i publikowania Przeglądu ustawodawstwa kontynuował uczeń prof. Gutkowskiego – dr Leon Kurowski, który w „Roczniku Prawniczym Wileńskim” z 1937 r., t. VII zamieścił *Przegląd prawa skarbowego za 1933 i 1934 r.* Objętość opracowania jest zdecydowanie mniejsza niż prac jego Mistrza. W opracowaniu wyodrębniono następujące grupy zagadnień: 1) budżet państwowy; 2) wydatki państwowe; 3) dochody państwowe (z wyodrębnieniem podatków, opłat i ceł); 4) kredyt państwowy; 5) przedsiębiorstwa i zakłady; 6) monopole państwowe; 7) fundusze państwowe; 8) banki państwowe; 9) finanse komunalne, oraz 10) samorząd zawodowy. Konstrukcja Przeglądu dr. L. Kurowskiego wyraźnie nawiązuje do konstrukcji przyjętej przez jego Mistrza w pierwszym Przeglądzie w 1925 r.

Konstrukcję prezentacji prawodawstwa skarbowości publicznej podobną do stosowanej w publikacjach USB w Wilnie przyjął także docent Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie i były wiceminister skarbu Ignacy Weinfeld. Zauważyć przy tym należy, że I. Weinfeld miał wcześniejsze doświadczenie praktyczne w stosowaniu metodologii statystycznych w badaniach naukowych, współpracując z autorytetami nauki statystyki: prof. J. Piekałkiewiczem i E. Szturm de Sztremem (*Atlas statystyczny Polski*, Warszawa–Bydgoszcz 1924) oraz z wybitnym kartografem i geografem prof. Eugeniuszem Romerem przy opracowaniu publikacji statystycznej *Rocznik Polski. Tablice statystyczne*, Kraków 1917. To doświadczenie i znanstwo metodologii statystycznej i nauki skarbowości I. Weinfelda zauważa i podkreśla Gutkowski w recenzji podręcznika *Skarbowość Polska*²⁵.

²⁵ Recenzja I wyd. pracy *Skarbowość polska*, Lwów 1926 opublikowana jest w „Roczniku Prawniczym Wileńskim” 2, 1928, s. 587 i n. Kolejne wydania podręcznika opublikowano w Warszawie w 1929, w 1931 i 1935 r. Wydanie IV ukazało się właściwie w szczęście lat 1934–1935, w sześciu składających się na całość zeszytach. Podobnie zaplanowano wydanie V, jednak nigdy nie ukazało się ono w całości. Jako pierwszy wydano w 1937 r. t. II omawiający podatki cła, opłaty i akcyzy i zapowiedziano w nim wydanie w 1938 r. t. I omawiającego organizację władz, budżet, długi i walutę. Natomiast t. III miał się ukazać dopiero po reformie finansów komunalnych i ponadto miał zawierać rozdział o majątku i o przedsiębiorstwach

Po omówionych wcześniej publikacjach z lat 1925 i 1928 prof. Gutkowski aprobował publikowane przez Wydawnictwo Akademickiego Koła Prawników Studentów USB skrypty i podręczniki. Ukazywały się one pod różnymi nazwami: *Nauka skarbowości i prawo skarbowe* (1930, 1933 i 1936), *Nauka skarbowości: podręcznik dla użytku słuchaczy Wydziału Prawa i Nauk Społecznych USB* (1936), *Prawo skarbowe* (1936), *Polskie prawo skarbowe i gospodarstwo skarbowe* (1936–1937). Nakład tych publikacji był niewielki (200–300 egz.), a ich szata graficzna niskiej jakości (maszynopis powielony). Z tego względu podręczniki te są w większości nieznane i biblioteki wielu ośrodków akademickich nie odnotowują tych pozycji w swoich zbiorach, a tym bardziej rzadko odnotowują je w komplecie²⁶. Zapewne wiele z nich uległo w czasie wojny bezpowrotnie zniszczeniu. Podobnie jak prace I. Weinfeldta wydawane w kilku zeszytach składających się na całość, prace M. Gutkowskiego także publikowane były w kilku kolejno ukazujących się zeszytach. Obszerne opracowanie (*Polskie prawo skarbowe i gospodarstwo skarbowe*, Wilno 1936–1937), dzieło o objętości ponad 30 ark. wyd., wydane zostało w 4 zeszytach: 1. Strona formalna gospodarki publicznej i wydatki (budżet państwa, finanse związków samorządowych, fundusze, administracja samorządowa); 2. Podatki i opłaty; 3. Dochody prywatno-gospodarcze i regalia (przedsiębiorstwa państwowe i komunalne, przedsiębiorstwa górnicze, monopole, gospodarka rolna i leśna, banki i przedsiębiorstwa kredytowe); 4. Cła i długi publiczne. Tam gdzie jest to wskazane (np. dochody i wydatki budżetu), prace są ilustrowane podstawowymi dany-

państwowych. Reformy finansów komunalnych jednak w II RP nie dokonano i tom ten nigdy się nie ukazał, a I. Weinfeld zmarł w marcu 1939 r. Wartość tego podręcznika zauważa także historyk skarbowości prof. A. Witkowski, *Dorobek badań nad skarbowością Polski międzywojennej*, [w:] *Studia z dziejów państwa i prawa polskiego*, Lublin–Łódź 2003, s. 80, podkreślając, że jest on „najpełniejszym, przedwojennym opracowaniem obrazującym całość finansów i prawa finansowego II RP”. Podzielając wysoka ocenę wartości tego podręcznika jako źródła wiedzy na temat polskiego prawa skarbowego II RP podkreślić należy, że jego mniejsza znajomość współcześnie wynika ze zdecydowanie mniejszej dostępności w zbiorach bibliotek uniwersyteckich podobnie jak wydań podręcznika wileńskiego.

²⁶ Taka praktyka spowodowana była tym, że opracowanie kompletnego zbioru norm prawa w tamtych warunkach przekraczało możliwości twórcze jednego autora, a chcąc dostarczyć czytelnikowi dzieło aktualne, decydowano się na wydania cząstkowe.

mi statystycznymi. W konstrukcji podręcznika prof. Gutkowski wyraźnie nawiązuje do wcześniej przyjętej własnej jego koncepcji, na której oparty został drugi Przegląd z 1928 r.

IV. Osiągnięcia profesora Mieczysława Witolda Gutkowskiego jako dydaktyka

Bezspornym i udokumentowanym wkładem osobistym prof. Gutkowskiego w kształcenie kadr skarbowości, prawa skarbowego i statystyki było prowadzenie przez niego proseminarium i seminarium z tych przedmiotów w ramach studiów uniwersyteckich. Proseminarium utworzono w roku akademickim 1921/1922, a jego absolwenci po ukończeniu studiów uniwersyteckich nadal utrzymywali kontakt i uczestniczyli w posiedzeniach proseminarium. Gdy grono tych uczestników w roku akademickim 1926/1927 wyniosło 5 osób, powstała myśl powołania również seminarium, będącego wyższym szczeblem w stosunku do proseminarium. Celem seminarium było doskonalenie i dalsza specjalizacja jego uczestników w dziedzinie skarbowości i prawa skarbowego. W roku akademickim 1927/1928 seminarium zostało umieszczone w urzędowym spisie wykładów uniwersyteckich (i od tego czasu istniało oficjalnie, aż do zamknięcia Uniwersytetu w 1939 r.). Ze szczegółowo prowadzonej i publikowanej dokumentacji wynika, że liczba uczestników seminarium w poszczególnych latach była zróżnicowana. W pierwszym roku jego funkcjonowania w pracach seminarium brało udział 3 magistrów praw i 6 studentów 4 roku studiów²⁷, a w kolejnych latach liczba uczestników seminarium oscylowała od 7 (r. akad. 1933/1934), do 17 (r. akad. 1937/1938). Seminarium odbywało się zgodnie ze skrupulatnie ustalonym porządkiem²⁸.

²⁷ Stosownie do przyjętego regulaminu uczestnikiem seminarium mogli być studenci USB, którzy złożyli już egzamin ze skarbowości i prawa skarbowego oraz osoby nienależące do grona studentów, które wykażą się teoretyczną znajomością nauki skarbowości.

²⁸ Zob. J. Głuchowski, *Dzieje prawa skarbowego na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie*, [w:] *Z dziejów katedr skarbowości i prawa skarbowego oraz katedr prawa finansowego w Polsce*, red. A. Kostecki, Kraków 2010, s. 73.

Zgodnie z przyjętymi założeniami w ramach seminarium postanowiono zajmować się przede wszystkim zagadnieniami teoretycznymi dotyczącymi zasad skarbowości i statystyki, problematyką skarbową związaną z gospodarką komunalną, prawem podatkowym oraz zagadnieniami dotyczącymi gospodarki publicznej ZSRR. Profesor Gutkowski podkreślał, że prace powstające w ramach seminarium cechuje wartość specjalna, którą jest wspólne dążenie do poznania problemu i pobudzenia do refleksji naukowej nad argumentami prezentowanymi przez autorów tych prac²⁹. Wprawdzie poszczególne opracowania były bowiem samodzielnie przygotowane przez ich autorów, lecz przed publikacją były (nierzadko na kilku kolejnych posiedzeniach) analizowane i poddawane dyskusjom naukowym, w wyniku których mogły być uzupełnione i skorygowane o wnioski wynikające z tych dyskusji. Od chwili powstania seminarium do zamknięcia Uniwersytetu z dniem 15 grudnia 1939 r. opublikowano 16 opracowań 12 autorów, zebrane w trzech tomach *Prac*. Cztery prace dotyczą prawa podatkowego, po dwie dotyczą teorii skarbowości, teorii statystyki i budowy planów finansowych w ZSRR. Pozostałe prace dotyczą różnych zagadnień szczegółowych (np. kontroli państwowej, koniunktury gospodarczej, czy oceny funkcjonowania gospodarki finansowej resortu pocztowego).

Spośród uczestników Seminarium publikujących swoje prace we wspomnianych wyżej zbiorach prac seminaryjnych wysoka pozycję w nauce zajęli później: L. Kurowski (st. asystent w Katedrze Skarbowości i wieloletni sekretarz Seminarium, który obronił doktorat w 1937 r. i pracował na USB do czasu jego zamknięcia, w tym prowadził seminarium z przedmiotu); J. Rutski (pierwszy doktorant, który napisał pracę z etyki gospodarczej pod kierunkiem wspomnianego w tym opracowaniu filozofa i etyka prof. T. Czeżowskiego i obronił go w 1931 r.); J. Wiszniewski (który obronił w 1936 r. pracę doktorską z zakresu prawa gospodarczego i wykładał do zamknięcia USB prawo handlowe, będąc jednocześnie praktykującym adwokatem). W życiu gospodar-

²⁹ Zob. M. Gutkowski, *Przedmowa*, do t. 1 *Prace seminarium ze skarbowości i prawa skarbowego oraz ze statystyki*, Wilno 1931, s. VII.

czym najwyższą pozycję osiągnął Stefan Jędrychowski (obronił doktorat w 1939 r.), który po wojnie był ministrem handlu zagranicznego, ministrem finansów, wicepremierem i przewodniczącym komisji Planowania przy Radzie Ministrów.

Po wojnie J. Wiszniewski wykładał w SGPiS prawo handlowe i prawo cywilne, uzyskując tytuły profesora nadzwyczajnego i profesora zwyczajnego. L. Kurowski, który wraz z innymi pracownikami USB i studentami, którzy nie zdążyli ukończyć tam studiów przed zamknięciem Uniwersytetu, przyjechał w 1945 r. do Torunia i tu kontynuował misję zapoczątkowaną przez swojego Mistrza prof. Gutkowskiego i wprowadzał w arkana skarbowości i prawa skarbowego swoich uczniów, którzy zdobywali kolejne stopnie i tytuły naukowe i kierowali później katedrami finansów w innych uczelniach w kraju: prof. Wacław Goronowski i prof. Jerzy Harasimowicz (na Uniwersytecie Warszawskim); prof. Jadwiga Jaśkiewiczowa i prof. Zbigniew Jaśkiewicz (WSE w Sopocie i Uniwersytecie Gdańskim); prof. Henryk Reniger (w Lublinie i KUL). Poza pracą naukową i dydaktyczną prof. L. Kurowski piastował także ważne funkcje w administracji państwowej (wiceminister finansów) oraz w szkolnictwie wyższym (rektor UMK i prorektor UW).

Dorobek naukowy prof. Gutkowskiego i jego współpracowników i uczniów jest mało znany, głównie z powodu bardzo ograniczonego nakładu publikowanych prac i ograniczonego do nich dostępu, nawet w bibliotekach uniwersyteckich. Na specjalną uwagę zasługują tym bardziej prace poświęcone jego prezentacji i ocenie. Analizując wkład wileńsko-toruńskiej szkoły prawa podatkowego w pierwszej połowie xx w., prof. Jan Głuchowski stwierdza „dorobek seminarzystów i współpracowników prof. Mieczysława Gutkowskiego i prof. Leona Kurowskiego przyczynił się niewątpliwie do rozwoju nauki prawa podatkowego w Polsce”³⁰.

³⁰ Zob. J. Głuchowski, *Wileńsko-toruńska nauka prawa podatkowego do lat pięćdziesiątych xx w.* [w:] *Prawo skarbowe i prawo finansowe. Szkoły i uczniowie, Księga dedykowana pamięci Profesora Jerzego Lubowickiego*, red. C. Kosikowski, Białystok 2013, s. 34.

Posłowie

Gdy w 2012 r. organizatorzy Konferencji Naukowej *Magistri Nostri skarbowości i prawa skarbowego w Polsce do 1939 r.* – Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu, zwrócili się do mnie z propozycją przygotowania wystąpienia poświęconego osobie prof. Mieczysława Gutkowskiego i jego uczniów z wileńskiej szkoły naukowej oraz prezentacji wkładu tej szkoły w rozwój nauki skarbowości i prawa skarbowego oraz poprowadzenia w ramach Konferencji panelu dyskusyjnego dotyczącego tej problematyki, propozycję tę przyjąłem bez wahania, z ogromną radością i wdzięcznością jako zaszczyt. Jest wiele powodów do tego entuzjazmu. Pierwszym jest niezwykle trafny i cenny dobór problematyki, która w takim ujęciu nie była od bardzo dawna poddawana refleksji naukowej. Drugim powodem jest przekonanie o słuszności i potrzebie propagowania znajomości tej części polskiego dorobku naukowego, mało znanej i w oryginalnych źródłach praktycznie niedostępnej. Trzeci powód ma charakter osobisty. Jako młody adept wiele lat temu aspirujący do stanowiska asystenta stażysty rozpocząłem zbieranie biblioteki podręcznej z zakresu skarbowości i finansów. Jedną z pierwszych wartościowych zdobyczy był tom 2 wileńskich *Prac* seminaryjnych z odręczną dedykacją prof. Mieczysława Gutkowskiego. Miałem okazję rozmawiać o tym opracowaniu z prof. Leonem Kurowskim (którego opracowanie jest opublikowane w tym tomie) i uzyskać podpis profesora na jego opracowaniu. Uważam tę książkę, ze względu na jej symbolikę, za jedną z najcenniejszych w swojej bibliotece. Wreszcie, jestem uczniem prof. Jerzego Harasimowicza, a przez to także wnukiem naukowym prof. Leona Kurowskiego i prawnikiem naukowym prof. Mieczysława Gutkowskiego. Także z tego tytułu moim moralnym obowiązkiem było dotarcie do wszystkich dostępnych źródeł mogących wnieść informacje do prezentowanego opracowania.

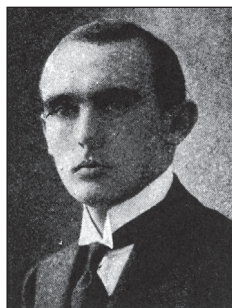
Bibliografia

1. *Album ekonomistów i statystyków polskich 1926–1939*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1935, z. 1.
2. Czeżowski T., *Wspomnienia (Zapiski do autobiografii)*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, Warszawa 1977, nr 3.
3. *Finansowe choziajstwo Varsavy [ocerk varsavskich gorodskich bjudzetov]*, pod red. Bukoveckago, Petersburg 1916.
4. Głąbiński S., *Nauka skarbowości*, Lwów 1925.
5. Głąbiński S., *Polskie Prawo Skarbowe*, Lwów 1928.
6. Głuchowski J., *Dzieje prawa skarbowego na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie*, [w:] *Z dziejów katedr skarbowości i prawa skarbowego oraz katedr prawa finansowego w Polsce*, red. A. Kostecki, Kraków 2010.
7. Głuchowski J., *Z dziejów skarbowości i prawa skarbowego oraz katedr prawa finansowego w Polsce*, red. A. Kostecki, Kraków 2010.
8. Głuchowski J., *Wileńsko-toruńska nauka prawa podatkowego do lat pięćdziesiątych XX w.* [w:] *Prawo skarbowe i prawo finansowe. Szkoły i uczniowie. Księga dedykowana pamięci Profesora Jerzego Lubowickiego*, red. C. Kosikowski, Białystok 2013.
9. Gutkowski M., *Prace Seminarium ze skarbowości i prawa skarbowego oraz ze statystyki*, t. I, 1931.
10. Gutkowski M., *Prace Seminarium ze skarbowości i prawa skarbowego oraz ze statystyki*, t. II, 1934.
11. Gutkowski M., *Prace Zakładu Skarbowości i Statystyki*, 1939.
12. Gutkowski M., *Ustrój municypalny i finanse miast Królestwa Polskiego*, [w:] t. IV „*Stosunki ekonomiczne*”, cz. 1, *Prac polskiej narady ekonomicznej w Petersburgu*, Warszawa 1919.
13. Kolarzowski J., *Wydział Prawa i Nauk Społecznych Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie* opublikowanego w Internecie.
14. Krzyżanowski A., *Krajowe budżety i zamknięcia rachunkowe*, Kraków 1913.
15. Krzyżanowski A., *Nauka skarbowości*, Poznań 1923.
16. Kurowski K., *Polski Słownik Biograficzny*, Warszawa 1960, t. 9.
17. Markowski B., *Finanse miast Królestwa Polskiego*, t. 1, Kielce 1913.
18. Nietysza M., *Ludność Warszawy na przełomie XIX i XX w.*, Warszawa 1971.
19. „*Nasz Dziennik*” z dn. 12.05.2003 r.
20. *Polski Słownik Biograficzny*, t. 9, Warszawa 1960.
21. Rasiński F., *Ewolucja polskiego budżetu państwowego*, Warszawa 1930.
22. Recenzja I wyd. pracy *Skarbowość polska*, Lwów 1926, „*Rocznik Prawniczy Wileński*”, R. II, 1928.
23. „*Rocznik Prawniczy Wileński*” 2, 1928.
24. „*Rocznik Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie*” 1938/1939, Wilno b.r.

25. Strasburger E., *Gospodarka naszych wielkich miast*, Warszawa 1913.
26. Strasburger E., *Nauka skarbowości*, t. 1, Warszawa 1924.
27. Starsburger E., *Ustrój skarbowy Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1922.
28. Tarkowski M., *Rada Wydziału Prawa i Nauk Społecznych Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie*, „*Studia Iuridica Toruniensia*”, t. VII.
29. Witkowski A., *Dorobek badań nad skarbowością polski międzywojennej*, w: *Studia z dziejów państwa i prawa polskiego*, Warszawa 2003.
30. Załęski w., *Finanse miasta Warszawy porównawczo z finansami innych wielkich miast*, „*Ekonomista*” 1901.
31. Żukowski W., *Dochody i wydatki państwowe w Królestwie Polskim*, Warszawa 1907.

Magistri Nostri
skarbowości i prawa skarbowego
Uniwersytetu Warszawskiego

Katalog zasad podatkowych Edwarda Strasburgera



Wprowadzenie

Jedną z czołowych postaci związanych z nauką skarbowości uprawianą na Uniwersytecie Warszawskim w okresie międzywojennym był Edward Strasburger¹ (1882–1923). Ten przedwcześnie zmarły prawnik i ekonomista został pierwszym kierownikiem Katedry Skarbowości na Wydziale Prawa UW, co nastąpiło 1 kwietnia 1919 r.² Był on absolwentem rosyjskiego Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego, co wśród ówczesnej profesury było rzadkością; po jego ukończeniu w 1904 r. udał się na studia ekonomiczne na uniwersytecie monachijskim, zakończone

* Dr nauk prawnych, docent w Katedrze Prawa Finansowego Uniwersytetu Warszawskiego.

¹ Fotografia: A. Śródka, *Uczeni polscy XIX-XX stulecia*, Warszawa 1997.

² G. Bałtruszajtis, [w:] *Profesorowie Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego 1808–2008*, red. G. Bałtruszajtis, Warszawa 2008, s. 87; M. Waluga, [w:] *Z dziejów katedr skarbowości i prawa skarbowego oraz katedr prawa finansowego w Polsce*, red. A. Kostecki, Kraków 2010, s. 77–78; za początek współpracy Strasburgera z Uniwersytetem Warszawskim, a zarazem początek obecności nauki skarbowości na UW, można uznać rok akademicki 1917/1918, w którym Strasburger rozpoczął wykłady z tego przedmiotu.

doktoratem z ekonomii w 1907 r. Przez szereg następnych lat związany był z Wydziałem Prawa Uniwersytetem Jagiellońskim, gdzie początkowo studiował, później został asystentem, uzyskał stopień doktora prawa (1911 r.), habilitował się (1913 r.), by w końcu otrzymać stanowisko docenta ekonomii politycznej i polityki ekonomicznej UJ; do Warszawy powrócił w 1915 r.³

Dogłębne wykształcenie w zakresie prawa i ekonomii znalazło swoje odzwierciedlenie w nader szerokich zainteresowaniach naukowych, zajmował się przede wszystkim problematyką podatkową, której poświęcił m.in. następujące prace: *Ustrój skarbowy Rzeczypospolitej Polskiej* (Warszawa 1922) oraz *Nauka skarbowości. Część ogólna* (Warszawa 1924), będąca jego najbardziej dojrzałą pracą, do której wstęp pisał już na łożu śmierci⁴; a także zagadnieniami finansów komunalnych, polityki municypalnej oraz gospodarki wojennej, których dotyczyły: *Gospodarka naszych wielkich miast* (Kraków 1913), *Wielkomięjska polityka społeczno-gospodarcza* (Warszawa 1915), *Finanse Warszawy podczas wojny* (Warszawa 1917) oraz *Zagadnienia skarbowo-ekonomiczne na tle wojny* (Warszawa 1920). Zajmował się również historią doktryn ekonomicznych w Polsce oraz historią gospodarczą: *Metoda i cel badań nad historią doktryn ekonomicznych w Polsce* (Warszawa 1917), *Historia doktryn ekonomicznych w Polsce* (Warszawa 1918), *Poglądy ekonomiczne w Polsce w XV i XVI wieku* (Warszawa 1918)⁵.

I. Poglądy ekonomiczne Edwarda Strasburgera

Edward Strasburger zamieścił stworzony przez siebie katalog zasad podatkowych w *Nauce skarbowości* – ostatniej i niewątpliwie najcenniejszej w swoim dorobku pracy. Tworzenie własnych katalogów zasad

³ G. Bałtrusajtys, *op. cit.*, s. 87.

⁴ Archiwum PAN, sygn. 121.

⁵ Wszystkie powyższe prace zostały opublikowane w czasopiśmie „*Ekonomista*”; w korespondencji z finansującą badania historyczne Kasą Mianowskiego Strasburger argumentował – w kontekście prowadzenia badań nad historią polskiego systemu podatkowego począwszy od XV wieku – iż są one niezbędne do stworzenia możliwie najlepszego systemu podatkowego w odrodzonym państwie (Archiwum PAN, sygn. 121).

podatkowych było w czasach współczesnych Strasburgerowi niemalże standardem; przykładem są Stanisław Głąbiński⁶ czy też Roman Rybarski⁷, którzy w swoich pracach takowe zbiory zasad stworzyli. Strasburger traktował zasady podatkowe jako pewien zbiór zązębiających się reguł, którymi winna kierować się polityka skarbowa, dążąc do nich jako wytyczonego celu, „wobec organicznego związku zachodzącego pomiędzy zasadami podatkowymi, wszystkie one stanowią zwarty kompleks o bezwzględny i logiczny charakterze, przeniknięty myślą przewodnią pogodzenia na pozór sprzecznych interesów skarbu i obywateli”⁸.

Nie ulega wątpliwości, że Strasburger swoim katalogiem zasad wyraźnie nawiązuje do klasycznych zasad Adolfa Wagnera, aczkolwiek uznając zasady podatkowe za zjawiska bezwzględne, a nie kategorie historyczne względne wobec szerszego bieżącego kontekstu, próbuje zaznaczyć swoją odrębność wobec poglądów Wagnera⁹. Wydaje się, że było to stanowisko nader anachroniczne, z jednej strony traktujące zasady nazbyt statycznie, z drugiej zaś utrudniające wyjaśnienie treści zasad podatkowych bez wskazania szerszego kontekstu, na który składa się tło gospodarcze, społeczne i polityczne, nazywane we współczesnej literaturze „klimatem epoki”¹⁰. Jednakże nie jest w tym konsekwentny, co widoczne jest w jego poglądach ekonomicznych. Jest z jednej strony krytykiem myśli liberalnej, zwłaszcza Adama Smitha, zarzucając mu,

⁶ S. Głąbiński, *Nauka skarbowości*, Warszawa–Lwów 1925, s. 247–272; Głąbiński podzielił zasady podatkowe na trzy grupy: zasady prawno-państwowe i etyczno-społeczne (zasady powszechności podatków i sprawiedliwości w opodatkowaniu), zasady ekonomiczne (zasada stosowania podatków do rzeczywistej siły ekonomicznej wyrażonej dochodem społecznym pochodzącym z dochodów indywidualnych oraz zasada różnaitości podatków) oraz zasady polityki podatkowej i zarządu skarbowego (zasady elastyczności, określoności obowiązków podatkowych, dogodności i taniości).

⁷ R. Rybarski, *Nauka skarbowości*, Warszawa 1935, s. 201–211; katalog zasad podatkowych Rybarskiego składał się również z trzech grup zasad: zasad skarbowych (zasady wydajności, pewności, dogodności podatku dla skarbu oraz elastyczności), zasad ekonomicznych (zasady jak najmniejszego szkodenia produkcji i życiu gospodarczemu, pewności podatku, dogodności podatku dla podatnika i taniości) i zasad moralno-politycznych, do których Rybarski zaliczył zasadę powszechności oraz równości opodatkowania traktowaną jako równość ofiary.

⁸ E. Strasburger, *Nauka skarbowości. Część ogólna*, Warszawa 1924, s. 198.

⁹ Ibidem, s. 197.

¹⁰ A. Gomułowicz, *Zasady podatkowe wczoraj i dziś*, Warszawa 2001, s. 8–9.

iż u podłoża jego doktryny leżał egoizm¹¹ oraz sztuczne – według Strasburgera – rozdzielanie interesów publicznych i prywatnych, prowadzące do jednostronnego postrzegania interesu jednostki: „[...] wielki ekonomista broni tylko podatnika przed nadmierną i niesłuszną jego zdaniem ingerencją państwa i żąda, aby podatki były sprawiedliwe, oparte na ustawie, dogodne dla podatnika i tanie w stosunku do administracji”¹². Z drugiej natomiast krytykował etatyzm i odcinał się od – jak ich nazywał – skrajnych kameralistów głoszących omnipotencję państwa w sprawach gospodarczych i traktujących system podatkowy wyłącznie w kategoriach fiskalnych: „w ten sposób państwo zagarnia coraz szersze dziedziny życia gospodarczego, zabija prywatną inicjatywę [...] niszczy gospodarstwa prywatne, nakładając na nie ciężkie podatki, prowadzi rzec można – gospodarkę rabunkową”¹³.

Swoje poglądy Strasburger lokował w pobliżu poglądów Adolfa Wagnera oraz Lorenza von Steina, twórców szkoły niemieckiej w ekonomii, uważając ich za umiarkowanych przedstawicieli nurtu socjalizmu *ex cathedra*, wywodzącego się ze szkoły kameralistów¹⁴. Był mu bliski pogląd o potrzebie zwiększenia państwowego interwencjonizmu i zapewnienia równości społecznej, zaś najlepszym narzędziem do urzeczywistnienia tych idei jest system podatkowy, który poza funkcją fiskalną ma do spełnienia równie ważną funkcję społeczną, prowadzącą do odpowiedniej redystrybucji dochodu narodowego, zaś system finansów publicznych obejmuje całość dochodów i wydatków; w gospodarstwie państwowym dostosowuje się dochody do wydatków, a nie odwrotnie¹⁵.

Edward Strasburger, niewątpliwie pod wpływem wielkich zniszczeń wywołanych I wojną światową i związanych z tym ogromnych potrzeb budżetowych, podzielał koncepcję von Steina tzw. reproduktywności podatków. Według tej koncepcji państwo, przejmując podatki płacone

¹¹ Archiwum PAN, sygn. 121.

¹² E. Strasburger, *Nauka skarbowości...*, op. cit., s. 198.

¹³ Ibidem, s. 198.

¹⁴ N. Gajl, *Teorie podatkowe w świecie*, Warszawa 1992, s. 56 i n.

¹⁵ A. Gomułowicz, J. Małecki, *Podatki i prawo podatkowe*, Warszawa 2009, s. 61–62; R. Gwiazdowski, *Podatek progresywny i proporcjonalny*, Warszawa 2007, s. 103–105.

przez jednostki, wykorzystuje je produktywnie, dokonując wydatków budżetowych, w wyniku których powiększa się bogactwo kraju i wzrasta ogólny poziom cywilizacyjny, wpływa to dodatnio na gospodarstwo społeczne i zwiększa siłę podatkową społeczeństwa, z kolei może to ośmielać państwo do dalszego wzrostu podatków i co za tym idzie – zwiększania inwestycji i dalszego powiększania owego gospodarstwa społecznego¹⁶.

Strasburger uważał teorię reproduktywności za słuszną, porównywał jej działanie do śruby, wielkiego koła czy też do długiego łańcucha złożonego z niezliczonych ogniw i uzasadniał jej sens – paradoksalnie – właśnie względami bieżących potrzeb oraz ówczesnym szerszym kontekstem gospodarczym i społecznym, „z góry trzeba sobie uświadomić, że minęły czasy, gdy podatki były lekkie, wydajność pracy mała, a życie dla wielu wygodne”¹⁷.

Strasburger podzielił swoje zasady podatkowe na cztery grupy, przyjmując jako kryterium podziału charakter podatku będący, według niego zjawiskiem skarbowym, gospodarczym, społeczno-etycznym czy też formalno-prawnym; każdemu z tych zjawisk odpowiadała grupa zasad podatkowych¹⁸.

Do zasad skarbowych zaliczył zasady wydajności i elastyczności, natomiast zasadą społeczno-gospodarczą uczynił zasadę, którą można nazwać zasadą odpowiedniego doboru źródła podatkowego, będącą swoistą mutacją zasady ochrony źródeł podatku, głoszoną m.in. przez Wagnera. Tak sformułowana zasada pozostawała w bezpośrednim związku z kwestią przerzucalności podatków. Z kolei pośród zasad społeczno-etycznych, dla których wspólnym mianownikiem była idea sprawiedliwości, Strasburger umieścił zasadę powszechności i wiążącą się z nią problematykę podwójnego opodatkowania oraz zasadę równomierności, a także związany z nią dylemat proporcji czy też progresji w opodatkowaniu oraz kwestię zróżnicowanego

¹⁶ N. Gajl, *Teorie podatkowe...*, op. cit., s. 56–57; E. Strasburger, *Nauka skarbowości...*, op. cit. s. 176–178.

¹⁷ Ibidem, s. 179–180.

¹⁸ Ibidem, s. 197.

traktowania dochodów fundowanych i niefundowanych. Ostatnią grupę obejmowały zasady formalno-prawne, którą tworzyły: zasada praworządności, dogodności i taniości określone łącznie mianem zasady sprawiedliwości formalnej¹⁹. W przypadku tej ostatniej grupy zasad nawiązywał wyraźnie do klasycznych zasad Smitha, ale nie był w tym osamotniony.

II. Zasady skarbowe

Obie zasady skarbowe: wydajności i elastyczności Edward Strasburger traktował łącznie, uważając, że jedna jest ściśle związana z drugą, zaś ich wymienienie na pierwszym miejscu nie było przypadkowe – uważał je za najważniejsze, rozstrzygające przy ocenie podatków²⁰.

Rozpatrując je, zwłaszcza w kontekście Wagnerowskiego prawa stałego wzrostu wydatków publicznych, wydawały się postulatem oczywistym i niekontrowersyjnym, ponieważ podatki jako podstawowe źródło dochodów publicznych powołane są przede wszystkim do pokrycia potrzeb budżetowych państwa²¹. Podatki wydajne to – według Strasburgera – podatki przysparzające państwu wysokich dochodów. Natomiast podatki mało wydajne, z którymi związane są nieproporcjonalnie wysokie koszty poboru w stosunku do rezultatów finansowych, powinny być usunięte z systemu podatkowego; wzrost wydajności podatków może następować automatycznie bez ingerencji państwa w miarę wzrostu dochodu społecznego, co zwłaszcza ma miejsce w przypadku podatków konsumpcyjnych, ale również może wystąpić w podatku dochodowym, którego wydajność może zależeć nie tylko od wysokości stopy, ale również od poziomu zamożności społeczeństwa²².

¹⁹ Ibidem, s. 197.

²⁰ Ibidem, s. 199–200.

²¹ A. Gomułowicz, J. Małecki, *Podatki...*, op. cit., s. 66; A. Gomułowicz, *Zasady...*, op. cit., s. 45–46; N. Gajl, *Teorie podatkowe...*, op. cit., s. 57 oraz E. Strasburger, *Nauka skarbowości...*, op. cit., s. 199–200.

²² Ibidem, s. 199 oraz idem, *Ustrój skarbowy Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1922, s. 125–126; w pracy tej Strasburger szacował, że dopiero co wprowadzony w życie polski

Z kolei elastyczność podatku była rozumiana jako jego zdolność do dostosowania się do każdorazowego zapotrzebowania państwa; podatek będzie uchodził za elastyczny, jeżeli jest w stanie sprostać rosnącym potrzebom finansowym państwa bez zasadniczych zmian w swojej konstrukcji. Poszczególne rodzaje podatków są mniej lub bardziej elastyczne, a co za tym idzie wydajne, w zależności od ich właściwości. Teoretycznie największą elastycznością – uważał Strasburger – odznaczał się podatek dochodowy oparty na progresji i uwzględniający sytuację materialną podatnika. Również za elastyczne uważał podatki konsumpcyjne i obrotowe (np. opłaty stemplowe pobierane od przeniesienia własności), ponieważ wzrost obrotów czy konsumpcji znajdował swoje odbicie we wzroście wpływów podatkowych. Natomiast za najmniej elastyczne uchodziły podatki przychodowe, w dużym stopniu oparte na znamionach zewnętrznych, uważane za archaiczne i mało wydajne²³.

III. Zasady społeczno-gospodarcze

Postrzegając podatek jako zjawisko gospodarcze, Strasburger sformułował własną zasadę społeczno-gospodarczą mówiącą, iż niezbędne jest właściwe określenie źródła podatkowego; nawiązywał pośrednio do zasady zachowania źródła występującej w katalogu zasad Wagnera postulującej oszczędzanie kapitału przez politykę podatkową, jednakże zauważał u Wagnera brak rozróżnienia pomiędzy pojęciem kapitału indywidualnego i społecznego²⁴. Strasburger stał na stanowisku, że źródłem podatkowym w najszerszym znaczeniu jest majątek, czyli ogół dóbr, którymi rozporządza jednostka, natomiast w wąskim znaczeniu źródłem jest dochód, czyli przyrost wartości majątku, przewidywalny i powtarzający się regularnie. Podatek corocznie ponawiany może być czerpany wyłącznie z odnawialnego źródła, czyli dochodu; w przeciw-

państwowy podatek dochodowy może być uznany za wydajny, jeżeli wpływy pochodzące z niego pokrywają w 1/5 bądź w 1/6 wydatki budżetowe.

²³ E. Strasburger, *Nauka skarbowości...*, op. cit., s. 200.

²⁴ A. Gomułowicz, J. Małecki, *Podatki...*, op. cit., s. 67 oraz E. Strasburger, *Nauka skarbowości...*, op. cit., s. 200–201.

nym razie kurczyłby się majątek, z którego dochód płynie. Strasburger nader ostro krytykował fiskalizm, stwierdzając, że „[...] nadmierny i nieogłędny fiskalizm mógłby doprowadzić do zniszczenia zasobów gospodarczych i wpłynąłby ujemnie na stan gospodarstwa społecznego i samego skarbu”²⁵.

Rozpatrywał on majątek i dochód zarówno w kategoriach prywatno-gospodarczych, jak i społeczno-gospodarczych, a według niego oba pojęcia nie pokrywały się. O wzroście majątku społecznego decyduje nie tylko dochód poszczególnych jednostek, ale także odpowiednia dystrybucja majątku pomiędzy jednostkami. Procesy te prowadzą do powstania dochodu społecznego, nawet kosztem majątku prywatnego; może mieć miejsce również sytuacja odwrotna – polegająca na wzroście majątków indywidualnych kosztem bogactwa społecznego. W koncepcji Strasburgera dochód społeczny „nie jest zatem sumą dochodów indywidualnych, ale jest wzrostem wartości majątku społecznego, który może powstać nie tylko poprzez dochody indywidualne, ale i przez równiejszy podział pomiędzy jednostki”²⁶. Pozwalało mu to uzasadniać istnienie podatków majątkowych nakładanych na obiekty świadczące o zamożności podatników. Słuszny podatek majątkowy to taki, który stanowi uzupełnienie podatku dochodowego i faktycznie pobierany jest od dochodu fundowanego. Dodatkowym argumentem było przywołanie tezy Davida Ricardo, iż podatki tylko wówczas są czerpane z dochodu społecznego, bez naruszenia kapitału, jeżeli następuje to równolegle ze stałym wzrostem produkcji, w przeciwnym razie naruszone zostałoby źródło w postaci uszczuplenia majątku społecznego; podobny pogląd wyznawał – przywołany także przez Strasburgera – John Stuart Mill, głoszący, że „[...] w kraju bogatym, gdzie nagromadzenie kapitałów jest znaczne, podatek nałożony wprost na kapitał nie przynosi żadnej szkody gospodarczej”²⁷.

²⁵ Ibidem, s. 201.

²⁶ Ibidem, s. 201.

²⁷ Ibidem, s. 202–203. Przez dużą część doktryny J.S. Mill uważany jest za prekursora nurtu liberalnego ewoluującego w kierunku akceptacji interwencjonizmu (R. Gwiazdowski, *Podatek...*, *op. cit.*, s. 101–102).

W konkluzji swoich rozważań Strasburger następująco formułuje zasadę społeczno-gospodarczą: podatek może być czerpany jedynie z dochodu społecznego, nigdy zaś z majątku społecznego, gdyż doprowadziłoby to gospodarkę oraz skarbowość do upadku, natomiast z tą ogólną zasadą nie stoi w sprzeczności możliwość opodatkowania majątków indywidualnych²⁸.

Z powyższą zasadą korespondowała według Strasburgera, jak również wielu innych autorów kwestia przerzucalności podatków stanowiąca problem społeczny i gospodarczy, wpływający w sposób zdecydowany na kształtowanie się cen oraz zysku przedsiębiorcy. Natomiast z punktu widzenia fiskalnego było to zagadnienie drugorzędne, najwyżej budzące zainteresowanie jedynie z perspektywy – mocno wówczas akcentowanej – funkcji socjalno-politycznej podatku. Przez samo zjawisko Strasburger rozumiał przeniesienie ciężaru podatkowego w ramach niczym nieograniczonego obrotu z podatnika w znaczeniu formalnym na podatnika w znaczeniu materialnym („przeniesienie ciężaru z płatnika na właściwego podatnika”). Dzielił przerzucalność na zamierzoną i niezamierzoną przez ustawodawcę, dokonywaną naprzód i wstecz oraz całkowitą lub częściową. Ten ostatni podział, pomimo że nie był w ówczesnej literaturze uwzględniany, zachował swoją aktualność do dzisiaj²⁹.

Strasburger dokonał oceny tego zjawiska na tle szerokiej panoramy poglądów, zaś głosicieli tychże zaliczył do trzech grup: optymistów (Smith, Ricardo, Canard), sceptyków (Say, Sismondi) oraz pesymistów (Wagner, Schmoller); sam zaliczył siebie do ostatniej grupy. Jego wnioski dotyczące przerzucalności były rzeczywiście pesymistyczne: zjawisko to nie wprowadzało harmonii, lecz zaostrzało nierówności i miało wpływ na niekorzystną sytuację wielu podatników; nie zgadzał się z poglądem, że przerzucenie jest zjawiskiem pożądanym, prowadzącym samorzutnie do rozłożenia ciężaru podatkowego w sposób równomierny i sprawiedliwy, „w walce konkurencyjnej słabsze jednostki nie są w stanie przerzucić własnych podatków, a [...] ponoszą jeszcze inne, przerzucone

²⁸ E. Strasburger, *Nauka skarbowości...*, op. cit., s. 203.

²⁹ Ibidem, s. 203–205.

na nich przez jednostki silniejsze”, zaś ustawodawca, mając na uwadze opodatkowanie sprawiedliwe, powinien stosować tylko te, które nie nadają się do przerzucenia³⁰.

IV. Zasady społeczno-etyczne

Strasburger ideę sprawiedliwości oparł na dwóch zasadach: powszechności i równości; jednocześnie odrzucał pogląd, że sprawiedliwe opodatkowanie ma swoje uzasadnienie w teorii ekwiwalencji; „wszelako gdy chodzi o powszechny i równomierny rozkład ciężarów na poszczególne jednostki – a w tym leży zagadnienie sprawiedliwych podatków – zasada ekwiwalentu zawodzi”. Może mieć ona zastosowanie w stosunkach prywatnych, ale nie w publicznych, w których mogłaby przyczynić się do niesprawiedliwego traktowania poszczególnych podatników. Zakładał, że urzeczywistnienie sprawiedliwego opodatkowania nastąpi poprzez równomierność, która według niego opierała się bardziej na przesłankach etycznych, niż prawnych; „etyka bowiem przyjmuje sprawiedliwość jako obowiązek, a nie żąda nic w zamian, mówi tylko o podmiotach obowiązku, a nie o podmiotach prawa”³¹.

Strasburger nie pojmował zasady powszechności dosłownie, jako reguły opodatkowania wszystkich bez względu na okoliczności, lecz uważał, że do płacenia podatków obowiązany jest tylko ten, kto jest do tego zdolny, w zależności od indywidualnej sytuacji ekonomicznej i był to na owe czasy pogląd w pełni nowatorski³². Zasada powszechności kształtowała się w drodze ewolucji, utrzymywany przez stulecia system przywilejów stanowych przeczył idei sprawiedliwości sprawiając, że nakładano ciężary podatkowe z reguły na tych, którzy byli najmniej do tego zdolni. Liczne zwolnienia podmiotowe, zwłaszcza w po-

³⁰ Ibidem, s. 215–216.

³¹ Ibidem, s. 217–218.

³² Ibidem, s. 218 i S. Głąbiński, *Nauka skarbowości...*, op. cit., s. 248 i n.; por. A. Gomułowicz, *Zasada sprawiedliwości podatkowej*, Warszawa 2001, s. 43 oraz M. Weralski, *Finanse publiczne i prawo finansowe*, Warszawa 1984, s. 256.

datkach bezpośrednich, nie naruszały – według Strasburgera – zasady powszechności – a wynikały ze względów politycznych, gospodarczych i społecznych³³.

Natomiast zasady równomierności Strasburger nie traktował jako postulatu obłożenia każdej osoby podatkami w jednakowej wysokości; uważał, że sytuacja osobista i ekonomiczna każdego podatnika wykazuje istotne różnice, zaś pozornie równe opodatkowanie, okazałoby się w najwyższym stopniu niesprawiedliwe i nierównomierne. Pojawiała się w związku z tym konieczność stopniowania podatku i zarazem pytanie o kryteria, jakimi należałoby uzasadnić zróżnicowanie stopy, według której obciążeni byłiby poszczególni podatnicy. Problem ten próbowano rozwiązać, wychodząc z dwóch przeciwstawnych koncepcji: ekwiwalencji oraz zdolności płatniczej. Pierwszą z nich Strasburger odrzucał, twierdząc, że opiera się na błędnym założeniu umowy społecznej, która w realnym świecie nie występuje. Uważał również, że jest ona niewykonalna pod względem technicznym (nie można dokonać rozrachunków poszczególnych podatników i ustalić wielkości świadczeń wzajemnych) oraz w ostateczności prowadziłyby do niesprawiedliwych i krzywdzących konsekwencji (najubożsi i najsłabsi musieliby płacić najwyższe podatki)³⁴.

Natomiast był zwolennikiem teorii zdolności płatniczej, podobnie jak Wagner, co zresztą wyraźnie podkreślał, który widział w podatku nie tylko cel fiskalny, ale również społeczno-polityczny. U podłoża tej koncepcji legło założenie, że państwo nie jest instytucją umowną, ale bytem suwerennym sprawującym zwierzchnią władzę i pilnującym porządku prawnego, zaś konsekwencją tego założenia jest żądanie ofiar od ogółu społeczeństwa, przy czym ofiara powinna być większa, im jednostka dysponuje większymi zasobami. Dlatego też równomierność powinna przejawiać się w odpowiednim rozłożeniu ciężarów podatkowych w stosunku do zdolności płatniczej jednostki. Ponadto – co również było nader bliskie poglądom Wagnera – akcentował cel uboczny

³³ E. Strasburger, *Nauka skarbowości...*, op. cit., s. 219–220.

³⁴ Ibidem, s. 225–230.

podatku, który stawał się instrumentem polityki społecznej stosowanym m.in. do redystrybucji dochodu społecznego³⁵.

Spełnienie zasady równomierności Strasburger widział w opodatkowaniu progresywnym, a nie proporcjonalnym. Progresja była prostą konsekwencją zastosowania teorii zdolności płatniczej, natomiast z ekonomicznego punktu widzenia uzasadniania była teorią krańcowej użyteczności. Podobnie jak Wagner przypisywał jej duże znaczenie w sferze społecznej czy politycznej, nawet większe niż w fiskalnej; stanowiła „[...] potężną broń w ręku ustawodawcy dla częściowej konfiskaty nadmiernych dochodów indywidualnych”³⁶. Jednakże widział jej granice. Nadmierna progresja mogła doprowadzić do wyłączenia podatników i do ucieczki kapitałów. Modelowym rozwiązaniem byłaby umiarkowana progresja stosowana wobec wszystkich podatników (z zastosowaniem minimum egzystencji) stanowiąca uzupełnienie opodatkowania innymi podatkami proporcjonalnymi. Z punktu widzenia konstrukcji byłaby to progresja przyspieszona (łagodniej obciążająca niższe dochody, a ostrzej wyższe), zatrzymująca się po przekroczeniu pewnego maksimum, którego wysokość uzależniona byłaby od poziomu różnic majątkowych. Jednocześnie stosowane byłyby preferencje wobec dochodów niefundowanych (np. z pracy czy emerytur)³⁷.

Z zasadami etyczno-społecznymi Strasburger wiązał również problem podwójnego opodatkowania, będący według niego wynikiem wadliwego systemu podatkowego bądź też w stosunkach międzynarodowych – brakiem stosownych umów czy porozumień. Zjawisko to oceniał nader krytycznie, jako wywołujące nadmierne i niesprawiedliwe obciążenie określonych przedmiotów i podmiotów, dotyczyło to zarówno stosunków wewnętrznych (opodatkowanie spółek kapitałowych i ich akcjonariuszy, kolizje zachodzące między uprawnieniami państwa i związków samorządowych), jak i międzynarodowych³⁸.

³⁵ Ibidem, s. 231–232; por. A. Gomulowicz, *Zasada sprawiedliwości...*, op. cit., s. 33–34.

³⁶ E. Strasburger, *Nauka skarbowości...*, op. cit., s. 236–238.

³⁷ Ibidem, s. 238 oraz idem, *Ustrój skarbowy...*, op. cit., s. 118; przykładem było przytoczone tam rozwiązanie w państwowym podatku dochodowym uwzględniania w przypadku dochodów z pracy jedynie 7/10 podstawy opodatkowania.

³⁸ E. Strasburger, *Nauka skarbowości...*, op. cit., s. 221–224. Podwójne opodatkowanie było wówczas powszechnie krytykowane, np. Rybarski uważał je za nielogiczne i nie-

V. Zasady formalno-prawne

Tę grupę zasad Strasburger sformułował, mając na uwadze zasady Adama Smitha (zasady pewności, dogodności i taniości). Zasada praworządności – takiego określenia Strasburger użył – to nie tylko postulat określenia podatku przez ustawę i wykluczenia jakiegokolwiek dowolności, ale jasnej redakcji ustawy pisanej zwięzłym i poprawnym językiem, czyli ówczesne zasady prawidłowej legislacji. Z kolei zasada dogodności miała nie tylko znaczenie praktyczne, ale również przesądzała o efektach finansowych, był tu – według Strasburgera – pewien związek z zasadą wydajności. Zasada ta dotyczyła kwestii miejsca i czasu płatności, waluty itp.; odpowiednim czasem byłby np. okres po zakończonej produkcji albo po zbiorach w rolnictwie, miejscem zaś miejsce zamieszkania podatnika. Również zasadę taniości łączył Strasburger z zasadą wydajności, im wyższe koszty poboru, tym większe obciążenie podatników; postulował więc – idąc za przykładem Smitha – z jednej strony ograniczenie liczby urzędników, z drugiej natomiast podniesienie ich kwalifikacji i odpowiednie ich wynagrodzenie³⁹.

Zakończenie

Katalog zasad podatkowych Edwarda Strasburgera jest w dużej mierze odzwierciedleniem jego poglądów ekonomicznych i politycznych. Pozostawał pod wyraźnym wpływem interwencjonizmu Adolfa Wagnera i w kontrze do myśli liberalnej, której symbolem był Adam Smith, chociaż niejednokrotnie odwoływał się np. do prac Ricarda, czy też samego Smitha. Jednakże pewnym zasadom próbuje nadać odmienną treść (np.

sprawiedliwe (R. Rybarski, *Nauka skarbowość...*, op. cit., s. 277); temu problemowi jest poświęcona również praca Stanisława Pszczółkowskiego *Zagadnienie podwójnego opodatkowania w stosunkach międzynarodowych*, Warszawa 1928. W latach 30. jeden przypadek podwójnego opodatkowania został w Polsce wyeliminowany, mianowicie nowelą z 9 kwietnia 1938 r. do ustawy o państwowym podatku dochodowym (Dz.U. Nr 26, poz. 226) zwolnione zostały od tego podatku dywidendy; zwolnienie to dotyczyło dywidend wypłaconych za 1937 rok.

³⁹ E. Strasburger, *Nauka skarbowości...*, op. cit., s. 243–245.

zasady społeczno-gospodarcze czy zasada powszechności) i tym samym zająć stanowisko pośrednie pomiędzy dwoma dominującymi nurtami myśli ekonomicznej. Propaństwowa postawa widoczna u Strasburgera była niewątpliwie związana też z kontekstem historycznym – odzyskaniem niepodległości i olbrzymimi zniszczeniami wojennymi – a jedynie silne państwo wyposażone w sprawny system podatkowy mogło, według niego, sprostać nadziejom pokładanym przez społeczeństwo. Dlatego mylił się, pisząc o zasadach podatkowych jako postulatach obowiązujących bez względu na kontekst historyczny.

Bibliografia

1. Archiwum PAN, sygn. 121.
2. Bałtruszajtis G., [w:] G. Bałtruszajtys (red.), *Profesorowie Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego 1808–2008*, Warszawa 2008.
3. Gajl N., *Teorie podatkowe w świetle*, Warszawa 1992.
4. Głąbiński S., *Nauka skarbowości*, Warszawa–Łwów 1925.
5. Gomułowicz A., *Zasada sprawiedliwości podatkowej*, Warszawa 2001.
6. Gomułowicz A., *Zasady podatkowe wczoraj i dziś*, Warszawa 2001.
7. Gomułowicz A., Małecki J., *Podatki i prawo podatkowe*, Warszawa 2009.
8. Gwiazdowski R., *Podatek progresywny i proporcjonalny*, Warszawa 2007.
9. Rybarski R., *Nauka skarbowości*, Warszawa 1935.
10. Strasburger E., *Nauka skarbowości. Część ogólna*, Warszawa 1924.
11. Strasburger E., *Ustrój skarbowy Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1922.
12. Waluga M., [w:] A. Kostecki (red.), *Z dziejów katedr skarbowości i prawa skarbowego oraz katedr prawa finansowego w Polsce*, Kraków 2010.
13. Werałski M., *Finanse publiczne i prawo finansowe*, Warszawa 1984.

Wpływ myśli profesora Romana Franciszka Rybarskiego na polskie prawo finansowe



Wprowadzenie

Roman Rybarski¹ to człowiek o niezwykle bogatej wiedzy, który wniósł wiele ważkich koncepcji do polskiej doktryny prawa finansowego. Niestety dzisiaj o wielu wybitnych postaciach nie wspomina się podczas kursów akademickich, nie powołuje się na nich także doktryna, co powoduje, iż odchodzą oni w zapomnienie pomimo niezwyklego dorobku naukowego. Jedną z takich osób jest niewątpliwie Roman Rybarski, a biorąc pod uwagę jego wkład do nauki, zasadne wydaje się przybliżenie jego sylwetki i podjęcie próby zapisania jego dokonań w pamięci obecnych i przyszłych pokoleń.

* Doktorantka Uniwersytetu Łódzkiego.

¹ Fotografia: <http://mises.pl/wp-content/uploads/2014/03/Roman_Rybarski.jpg>.

I. Początki działalności naukowej

Roman Rybarski urodził się 3 lipca 1887 r. w Zatorze (powiat wadowicki). Ukończył gimnazjum w Rzeszowie, zdając w 1906 r. maturę. Następnie rozpoczął naukę na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego. W czasie studiów wyróżniał się spośród innych studentów, był nagradzany stypendiami, a nawet został polecony przez grono profesorskie na stanowisko osobistego sekretarza Juliana Dunajewskiego – ministra skarbu Austrii. Rybarski w czasie studiów uczęszczał na seminarium ekonomiczne, prowadzone przez prof. Włodzimierza Czerkawskiego oraz seminarium z historii gospodarczej prowadzonego przez prof. Franciszka Bujaka. Był także przywódcą młodzieży narodowej, członkiem Koła Braterskiego Związku Młodzieży Polskiej tzw. Zet-u i prezesem organizacji akademickiej Zjednoczenia Młodzieży Narodowej, a w 1910 r. został przyjęty do Ligi Narodowej². W czasie studiów swoją wiedzę wykorzystywał przy tworzeniu artykułów, które były publikowane w takich czasopismach, jak „Ekonomista” czy „Czasopismo Prawnicze i Ekonomiczne”³.

Studia skończył 25 listopada 1910 r. ze stopniem doktora praw (zgodnie z przepisami austriackimi). W roku 1910 odbył także studia uzupełniające w Szkole Nauk Politycznych w Paryżu. Po powrocie do kraju został zatrudniony jako asystent w Polskiej Szkole Nauk Politycznych w Krakowie, natomiast 23 października 1912 r. złożył podanie o dopuszczenie go do habilitacji. Przedmiotem przewodu habilitacyjnego była rozprawa na temat „nauki w przedmiocie gospodarstwa społeczne-go”, którą poczynił pod kierunkiem prof. Czerkawskiego⁴. Rozprawa ta składała się z trzech części, które dotyczyły: genezy i charakterystyki

² L.P. Wyrobiec, *Roman Rybarski – ekonomista, polityk, publicysta. Nota biograficzna*, [w:] *Krakowscy twórcy polskiej myśli ekonomicznej. Roman Rybarski. Materiały z sesji naukowej Kraków 17 X 1987 r.*, Kraków 1987, s. 5–7.

³ N. Wójtowicz, *Roman Rybarski*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2007, nr 8–9 (79–80) s. 130.

⁴ *Roman Rybarski 3 VII 1887 – 6 III 1942*, [w:] J. Czajowski, J.M. Majchrowski, *Sylwetki polityków Drugiej Rzeczypospolitej*, Kraków 1987, s. 79–80; A. Śródka, P. Szczawiński, *Biogramy uczonych polskich. Materiały o życiu i działalności członków AU w Krakowie, TNW, PAU, PAN*, Wrocław 1985, s. 206.

pojęcia podmiotu gospodarstwa narodowego, podmiotu gospodarstwa społecznego w różnych jego ustrojach, a także konsekwencji pojęcia człowieka jako podmiotu gospodarstwa społecznego dla jego systemu. Rybarski postawił nowatorską wręcz tezę, iż gospodarcza podmiotowość człowieka nie polega głównie na jego funkcji jako producenta dóbr, ale na jego pozycji jako celu wszelkiej działalności gospodarczej. Co więcej, w ostatniej części swojej rozprawy wskazywał także konsekwencje zastosowania tej tezy. Jedną z nich było założenie, że nic, co stanowiłoby choćby część podmiotu, nie może być dobrem materialnym. Tym jednym stwierdzeniem Rybarski rozstrzygnął toczący się spór o to, czy tzw. dobra wewnętrzne mogą być dobrem gospodarczym⁵.

Po zakończeniu przewodu habilitacyjnego Wydział Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego wystąpił z wnioskiem do austriackiego Ministerstwa Oświaty o nadanie Rybarskiemu docentury. Po pozytywnym rozpoznaniu wspomnianego wniosku Rybarski rozpoczął prowadzenie wykładów jako docent prywatny. Podkreślić należy, iż rozprawa habilitacyjna spotkała się ze zdecydowaną krytyką Franciszka Bujaka, którą ogłosił na łamach „Czasopisma Prawnego i Ekonomicznego”. Po tej publikacji dyrekcja Studium Rolniczego Uniwersytetu Jagiellońskiego wystąpiła do Dziekanatu Wydziału Prawa i Administracji z pytaniem, czy podtrzymuje on swoją propozycję powierzenia Rybarskiemu prowadzenia wykładów ekonomii politycznej i skarbowości. Wówczas Dziekanat jednomyślnie potrzymał kandydaturę Rybarskiego⁶.

22 czerwca 1917 r. Rybarski został profesorem nadzwyczajnym w zakresie skarbowości. W roku 1919 został wezwany jako ekspert delegacji polskiej na konferencji pokojowej, a następnie został mianowany sekretarzem tej delegacji. W tym samym roku Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego wysunął wniosek o mianowanie go profesorem zwyczajnym ekonomii, na podstawie książki *Idea gospodarstwa narodowego*. Jednak w tym okresie Rybarski zdecydował rozwinąć swoją karierę polityczną i zrezygnował z pracy na uczelni. Pod koniec 1919 r. został podsekretarzem stanu w Ministerstwie Byłej

⁵ J. Chodorowski, *Roman Rybarski (1887–1942) z historii polskiej myśli ekonomicznej i prawnoustrojowej pierwszej połowy XX wieku*, Wrocław 1997, s. 74–79.

⁶ Roman Rybarski 3 VII 1887–6 III 1942..., op. cit., s. 79–80.

Dzielnicy Pruskiej, a w lutym następnego roku w Ministerstwie Skarbu przy Władysławie Grabskim⁷.

W lutym 1922 r. objął stanowisko profesora nadzwyczajnego na Politechnice Warszawskiej na Wydziale Inżynierii Wodnej w Katedrze Ekonomii Politycznej. W październiku tego samego roku został natomiast mianowany profesorem zwyczajnym. Od 1924 r. na stałe związał się z Uniwersytetem Warszawskim, na którym kierował Katedrą Skarbowości na Wydziale Prawa i Nauk Politycznych⁸.

II. Spory w doktrynie dotyczące prac profesora Romana Rybarskiego

Tezy, jakie stawiał Rybarski, budziły często sprzeciw niektórych przedstawicieli doktryny i były w związku z tym pretekstem licznych sporów. Pierwsze, wspomniane już starcie w obronie swojego stanowiska stoczył Rybarski po wydaniu w 1912 r. jego pierwszej książki pt. *Nauki o podmiocie gospodarstwa społecznego*. Jak podaje J. Chodorowski w całości sporu zdecydowaną przewagę merytoryczną miał autor pracy. Górował nad przeciwnikiem erudycją prawniczą i ekonomiczną, natomiast przewaga formalna (sposób, kompletność argumentacji, przystępność wykładu) była z reguły po stronie F. Bujaka⁹. Ostatecznie Rybarski postanowił zakończyć spór, uzasadniając to tym, że Bujak ubliża mu i zszedł w dyskusji na poziom uwłaczający godności polemiki, jednak do merytorycznego rozwiązania tej kwestii nigdy nie doszło¹⁰.

Kolejną batalię stoczył Rybarski z Adamem Krzyżanowskim – profesorem nadzwyczajnym ekonomii politycznej i skarbowości na Uniwersytecie Jagiellońskim, który podobnie jak Bujak opublikował krytyczną recenzję *Nauki o podmiocie gospodarstwa społecznego*. W tym przypadku Rybarski również nie powstrzymał się od polemiki, która zosta-

⁷ S. Rudnicki, *Wstęp*, [w:] *Roman Rybarski o narodzie, ustroju i gospodarce*, red. A. Chojnowski, s. 9–10.

⁸ Ibidem.

⁹ J. Chodorowski, *Roman Rybarski...*, op. cit., s. 307–308.

¹⁰ Ibidem, s. 311.

ła wydana na łamach „Ekonomisty”¹¹. Ten spor zakończony został na odpowiedzi recenzenta, ale jak zauważa J. Chodorowski, była to decyzja słuszna, gdyż dalsze dyskusje niczego by w tej kwestii nie zmieniły. Rybarski często pomijał niektóre ogniwa, podając od razu wnioski, nie uznając za stosowne wyjaśniać owych pośrednich ogniw specjalistom z zakresu ekonomii¹². Był to drugi i zarazem ostatni spór w tym zakresie, w jaki wdał się Rybarski.

III. Zakres badawczy

Jego kariera rozwijała się niezwykle szybko i wielotorowo, jednak do zagadnień cieszących się największym zainteresowaniem Rybarskiego należał niewątpliwie budżet państwa. Na tym polu profesor mógł godzić obie swoje aktywności zawodowe, czyli działalność polityczną i naukową.

Rybarski definiował budżet jako zestawienie przewidzianych na pewien okres wydatków państwa i dochodów, które służą na ich pokrycie, zatwierdzone przez władzę zwierzchnią¹³. Jako wybitny ekonomista rozumiał powagę tego aktu prawnego i z tego powodu w czasie obrad sejmowych często dobitnie wyrażał swoją opinię na temat wadliwości tworzonych budżetów, a w konsekwencji złego stanu finansowego państwa. W czasie przemówienia wygłoszonego w ogólnej dyskusji budżetowej dnia 5 lutego 1935 r. zarzucał, iż Sejm po raz piąty uchwała budżet deficytowy, wskazując na pozorne jedynie oszczędności, jakie zostały poczynione. Zwracał uwagę, iż samorządy zamiast zwiększać oszczędności w rzeczywistości generują zbędne wydatki, podając za przykład miasto stołeczne Warszawę, która snuła plany ozdobienia ulic zamiast przeznaczyć te środki na zabezpieczenia przeciwpożarowe czy pomoc bezdomnym¹⁴. Rybarski opierał się w swoich wypowiedziach na różni-

¹¹ R. Rybarski, W sprawie „Nauki o przedmiocie gospodarstwa społecznego” odpowiedź panu A. Krzyżanowskiemu na recenzję książki pt. „Nauka o podmiocie gospodarstwa społecznego”, *Ekonomista* 1913 nr IV, s. 146–158, za: J. Chodorowski, *Roman Rybarski...*, op. cit., s. 312.

¹² Ibidem, s. 311–314.

¹³ *Nauka skarbowości*, Warszawa 1935, s. 23.

¹⁴ Przemówienie posła Romana Rybarskiego [w:] *Przemówienia postów Klubu Narodowego wygłoszone w Sejmie w czasie rozprawy nad budżetem na rok 1935/1936*, Warszawa 1935, s. 3–4.

cy między wydatkami zwyczajnymi i nadzwyczajnymi¹⁵ i wskazywał, iż w sytuacji gdy kraj upada, to fakt, że utrzymuje wydatki na niezmienszo-nym poziomie, nadaje tym wydatkom częściowo nadzwyczajny charakter, zwłaszcza gdy nie wystarczy zwyczajnych dochodów na ich pokrycie¹⁶.

W tamtym czasie sytuacja gospodarcza Polski była bezspornie trud-na. Polska stawiała się krajem biednym i zadłużonym. Z tego wzglę-du Rybarski postulował konieczność wprowadzenia zmian w polityce gospodarczej, wskazując, że ubogie społeczeństwo musi przeznaczać stosunkowo więcej dóbr na produkcję dóbr stałych, a nie może kon-sumować całego swego dochodu społecznego. Zauważał on jednak, że w roli konsumenta pożyczonego kapitału nie występują jedynie jednost-ki prywatne, ale czasem także i państwo, przeznaczając pożyczone przez siebie pieniądze na pokrycie deficytów budżetu, marnując tym samym rezultat oszczędności. Zatem tylko oszczędność zużyta produkcyjnie jest prawdziwą oszczędnością i wyrazem istotnej kapitalizacji¹⁷. Kapitalizacja jest jednym z głównych założeń programowych Rybarskiego. Rozumie on przez nią zjawisko wzrastania majątku narodowego, w szczególności dóbr, służących do dalszej produkcji¹⁸. Właśnie konsekwencją postu-latu kapitalizacji było dążenie Rybarskiego do unormowania systemu fiskalnego i podatkowego państwa.

Rybarski był zdania, że podstawowym zadaniem państwa jest dąże-nie do zwiększenia przyrostu kapitału, a w żadnym razie nie tamowanie kapitalizacji i z tego powodu badał wpływ ciężarów nakładanych przez państwo na zużycie i powstawanie dochodu społecznego¹⁹. Twierdził on, iż należy zachować równowagę między tym, co państwo zabiera na swoje potrzeby, a tym, co zostawia gospodarstwu na konsumpcję i kapitalizację. Jednak stwierdził, że równowaga ta została zachwia-na, gdyż ciężar utrzymania aparatu państwowego w tym samorządów

¹⁵ Wydatki zwyczajne państwa występują periodycznie w jego budżecie w rozmiarach niewskazujących wielkich odchyleń z roku na rok, przy tym jednak pewien wzrost wydat-ków, odpowiadający wzrostowi ludności i bogactwa nie zmienia zwyczajnego charakteru wydatków. Wszystkie inne wydatki są nadzwyczajne, *Nauka skarbowości...*, op. cit., s. 106.

¹⁶ *Nauka skarbowości...*, op. cit., s. 108.

¹⁷ *Program gospodarczy*, Warszawa 1937, s. 21–23.

¹⁸ Ibidem, s. 19–20.

¹⁹ Ibidem, s. 40.

był ponad możliwości gospodarstwa. Właśnie z tego powodu Rybarski uznał, iż „trzeba powiększyć ilość i zdolność płatniczą tych, którzy płacą podatki, a zredukować wydatek na tych, których się utrzymuje z tych podatków”²⁰. Wydaje się, że pod tym postulatem podpisałyby się również dzisiaj zdecydowana większość społeczeństwa.

Rybarski, poza koniecznością reformy administracyjnej, która miała by na celu osiągnięcie oszczędności poprzez zredukowanie ilości urzędników państwowych, proponował także inne zmiany:

1. Ograniczyć wydatki na reprezentację. „Skala życia administracji państwowej powinna być dostosowana do faktu, że jesteśmy bardzo ubogim społeczeństwem”²¹.
2. Zredukować subwencje, które wypłacane są często instytucjom, które *de facto* nie są instytucjami społecznymi, a ponadto często służą one ukrytym celom partyjno-politycznym.
3. Zatrudniać osoby, które zostały pozbawione pracy i zwieszają grupę tzw. młodych emerytów, obciążając finansowo państwo.
4. Skoordynować pracę administracji państwowej i samorządowej, by nie dublowały one swoich zadań.
5. Zaprzestać obsadzania stanowisk wymagających fachowej wiedzy osobami niespełniającymi podstawowych wymagań. Należy porzucić kryterium znajomości czy odpowiednich zapatrywań politycznych, a zacząć kierować się dobrem państwa i wybierać osoby kompetentne, których działania nie będą generowały niepotrzebnych kosztów.
6. Porzucić zasady finansowania grupy rządzącej z budżetu państwa. Każda grupa polityczna powinna utrzymywać się z własnych środków²².

Wydaje się, iż większość wysuwanych przez profesora postulatów pozostaje aktualna do dziś. Chociaż używał on do wprowadzenia stosownych zmian w sferze budżetowej 75 lat temu, nie wszystkie jego idee udało się wdrożyć w życie. Wydaje się, iż na czele niezrealizowanych koncepcji Rybarskiego pozostaje doprowadzenie do uchwalania budże-

²⁰ Ibidem, s. 42.

²¹ Ibidem, s. 45.

²² Ibidem, s. 46–47.

tu, który będzie aktywował gospodarkę, zamiast ukrywać deficyt pod fikcyjnymi oszczędnościami.

Kolejnym zagadnieniem, na jakie Rybarski kładł nacisk, była reforma podatkowa. Za podstawowy błąd popełniany przez państwo uważał nadmierny fiskalizm, który blokował kapitalizację. Złudzenie, że przez podwyższanie stawek można bez końca powiększać wpływy podatkowe, prowadzi w rzeczywistości do ich obniżenia. Rybarski twierdził wręcz, że największe stawki skutkują uzyskaniem najmniejszych wpływów. Podstawowym założeniem kapitalizacji jest bowiem zasada, że produkcja powinna się opłacać, natomiast narzucone przez państwo stawki skutkowały często nieopłacalnością produkcji. By doprowadzić do większej aktywności społeczeństwa w sferze produkcyjnej, a tym samym wzrostu kapitalizacji, Rybarski postulował następujące zmiany:

- 1) ujednolicenie obciążeń podatkowych;
- 2) złagodzenie systemu podatkowego;
- 3) ograniczenie dowolności władz w zakresie wymiarowania;
- 4) oparcie podatków na ścisłych podstawach prawnych;
- 5) zapewnienie stałości i pewności w zakresie wysokości podatków;
- 6) reformę monopolu fiskalnych w ten sposób, by przynosiły więcej zysków, np. monopol spirytusowy, który od momentu wprowadzenia podwyżki cen zaczął przynosić zdecydowanie mniej wpływów;
- 7) wzmożenie kontroli działalności administracji publicznej poprzez:
 - a) wprowadzenie jawności finansów, która pozwoli uniknąć nadużyć i rozrzutności w gospodarce,
 - b) powołanie niezależnych izb kontroli²³.

Rybarski twierdził, że należy wyważyć potrzeby skarbu i możliwości finansowe społeczeństwa. Aby było to możliwe, wskazywał pewne zasady, jakie powinny dotyczyć wymierzania podatku.

8. Podatek powinien być wydajny, pewny dla skarbu, elastyczny, gdy wzrasta produkcja, dogodny ze względu na terminy i sposoby płatności.
 - a. Wydajność zdaniem Rybarskiego oznacza, że państwo powinno unikać wprowadzania podatków drobnych, przynoszących nie-

²³ Ibidem, s. 47–51.

- wielkie zyski, gdyż nie daje to oczekiwanych korzyści, a jedyne osłabia autorytet władz.
- b. Pewność podatku jest wtedy, gdy jest on wprowadzony jako instytucja stała z założeniem, że nie zostanie usunięty w krótkim czasie oraz że wpływy z niego będą w kolejnych latach podobne.
 - c. Podatek jest elastyczny wówczas, gdy zmienia się on proporcjonalnie do wzrostu bądź spadku wydatków bez zmiany stawek podatkowych.
 - d. Dogodność podatków polega na tym, że podatnicy wpłacają wymagane kwoty oraz że dokonują tych wpłat terminowo.
9. Podatek powinien jak najmniej szkodzić gospodarstwu. Powinien być tani, pewny i dogodny dla opodatkowanych. Rybarski uważał, że górna granica podatku jest łatwa do określenia, jeśli kieruje się następującymi kryteriami:
- a. Podatek jest szkodliwy, gdy nie można zapłacić go z dochodu, a należy pomniejszać swój majątek.
 - b. Podatek tak obciąża dochód, że podatnik nie ma korzyści w tym, by ten dochód zwiększać.
 - c. Wysokość poszczególnych rodzajów podatków należy dostosowywać do potrzeb państwa. Np. kiedy państwo potrzebuje inwestycji zagranicznych kapitałów, powinno mieć niższy podatek niż kraje sąsiednie, by przyciągnąć inwestorów.
 - d. Nie należy przekraczać zdolności podatkowej podatników.
10. Określenie kwoty wolnej pod podatku – tzw. minimum egzystencji.
11. Unikanie podwójnego opodatkowania, które pojawia się, gdy dwie niezależne od siebie władze równocześnie wymierzają podatek od tego samego przedmiotu opodatkowania²⁴.

Rybarski dokładnie wyjaśniał także mechanizmy działania poszczególnych podatków²⁵, zagadnienia związane z długami państwowymi²⁶, wskazywał na konieczność przeprowadzenia reformy walutowej²⁷, kładł

²⁴ *Nauka skarbowości...*, op. cit., s. 201–218

²⁵ *Ibidem*, s. 246–345; *Uzupełnienia do nauki skarbowości*, Warszawa 1935.

²⁶ *Nauka skarbowości...*, op. cit., s. 345–373.

²⁷ *Marka polska i złoty polski*, Warszawa 1922.

nacisk na rozróżnienie pracy produktywnej i nieproduktywnej, która jego zdaniem była kluczem do skutecznej kapitalizacji²⁸. Prace Rybarskiego dotyczyły niezwykle ważkich zagadnień i z tego powodu jego badania w pewnym stopniu są kontynuowane do dziś. Zagadnieniami prawa budżetowego zajmuje się dziś m.in. prof. Andrzej Borodo z Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz dr Marek Grzybowski z Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Z kolei nad reformą walutową w latach 90. ubiegłego stulecia pracował prof. Władysław Baka, który prowadził prace nad projektem denominacji złotego.

Rybarski prowadził niezwykle szeroko zakrojone badania naukowe, które do dziś w większości pozostają aktualne. Niestety jego działalność zarówno naukową, jak i polityczną przerwała wojna.

IV. Działalność polityczna

Roman Rybarski w marcu 1928 r. został posłem na sejm i pełnił funkcję prezesa parlamentarnego Klubu Narodowego. Był on niezwykle aktywnym posłem. Często zabierał głos i nie bał się wyrażać swoich opinii, często krytycznych wobec działań partii rządzącej. Sprzeciwiał się pozbawieniu parlamentu władzy i autorytarnym rządom marszałka Piłsudskiego. Jego aktywność polityczna przypadała na trudne czasy, kiedy to właśnie Piłsudski objął władzę i wprowadzał swoje idee w życie, nie licząc się z opozycją. Ponadto, przewodniczącym Narodowej Demokracji był Roman Dmowski i w z tych powodów Rybarskiemu nigdy nie udało się uzyskać dominującej pozycji w polityce.

Założenia Rybarskiego wynikały z jego sposobu postrzegania państwa i narodu. Naród to jego zdaniem „wspólność wytworzona przez cały szereg odrębnych cech i właściwości charakteryzujących jego

²⁸ Praca produktywna to działalność gospodarcza skierowana ku wytworzeniu dóbr produkcyjnych, służących do dalszej wytwórczości, krótko mówiąc kapitału (np. praca rolnika). Wszelka inna praca, skierowana ku zaspokojeniu dóbr i usług konsumowanych w ciągu okresu produkcyjnego jest pracą nieproduktywną, zob. *Idee przewodnie...*, *op. cit.*, s. 94.

członków, wyposażona w świadomość swej odrębności”²⁹. I to naród właśnie był według niego najważniejszy. Uważał on, że w sytuacji konfliktowej jednostka powinna poświęcić swoje dobro na rzecz dobra narodu, rezygnując tym samym z koncepcji o charakterze indywidualistycznym, kładącej nacisk na prymat jednostki wobec państwa i społeczeństwa na jej prawa i wolności, powstałej na gruncie Rewolucji Francuskiej³⁰. Jednocześnie zrywał z podziałem społeczeństwa na klasy, zaznaczając, iż poczucie przynależności do narodu jest silniejsze niż przynależność do danej klasy społecznej pomiędzy narodami³¹. Państwo rozumiał Rybarski jako narzędzie realizowania celów narodu i z tego powodu szukał on metod na umocnienie państwa.

Kiedy wybuchła II wojna światowa, Rybarski postanowił pozostać w stolicy. Uczestniczył w pracach Komitetu Obrony Narodowej, został członkiem Prezydium Zarządu Głównego Stronnictwa Narodowego, wspomagał także działalność Głównej Rady Politycznej – tajnego stowarzyszenia kontynuującego działalność polityczną. Co więcej, był członkiem władz Stronnictwa Narodowego, działaczem Rady Głównej Opiekuńczej, dziekanem tajnego Wydziału Prawa, a także powołany został na stanowisko dyrektora Departamentu Skarbu³².

Niestety w dniu 17 maja 1941 r. doszło do aresztowania wielu członków Stronnictwa Narodowego, w tym Romana Rybarskiego, który został osadzony na Pawiaku, a następnie 21 lipca 1941 r. przewieziony do obozu w Oświęcimiu (otrzymał numer obozowy 18599)³³. W obozie po połączeniu dwóch organizacji – Związku Organizacji Wojskowych i Związku Walki Zbrojnej pod zwierzchnictwem płk. Kazimierza Heilmana-Rawicza, wchodził w skład funkcjonującej przy nich Rady Wojskowej (zwanej także Komitetem)³⁴. Rybarski należał także do organizacji, która powstała jesienią 1940 r. i skupiała przedwojennych działaczy Stronni-

²⁹ R. Rybarski, *Naród...*, op. cit., s. 109.

³⁰ J. Czajowski, *Myśl państwowa...*, op. cit., s. 112.

³¹ Ibidem, s. 113.

³² S. Rudnicki, *Wstęp...*, op. cit., s. 18.

³³ L.P. Wygrobiec, *Roman Rybarski...*, op. cit., s. 20; J. Ptakowski, *Oświęcim bez cenzury i bez legend*, Nowy Jork 1985, s. 79

³⁴ J. Ptakowski, *Oświęcim...*, op. cit., s. 62–65.

ctwa Narodowego i Obozu Narodowo-Radykalnego. Organizacja ta nie przyjęła nazwy³⁵, jednak odegrała istotną rolę, prowadząc działania na terenie szpitala obozowego i współpracując ze wspomnianą wyżej organizacją wojskową kierowaną przez płk. Rawicza³⁶. Należy podkreślić, iż współpraca ta została nawiązana dzięki Rybarskiemu³⁷. Od początku 1942 r. opracowywał plan powstania na terenie obozu, który nazywany był „Akcją Zryw”³⁸.

Jak podaje Jerzy Ptakowski³⁹, Rybarski zachorował na krwawą dysenterię, czyli czerwonkę w Święto Bożego Narodzenia 1941 r. i zmarł 3 marca 1942 r.⁴⁰ Natomiast Norbert Wójtowicz wskazuje, iż został on rozstrzelany 6 marca 1942 r. za organizowanie ruchu oporu wewnątrz obozu⁴¹.

V. Odznaczenia nadane profesorowi Romanowi Rybarskiemu

1. Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski (1923)
2. Orderem Odrodzenia Polski – pośmiertnie za działalność w obozie
3. Orderem Krzyża Grunwaldu III kl. (1972)
4. Krzyżem Oświęcimskim (1988).

VI. Ważniejsze publikacje naukowe

1. *Sprawa włościańska na Sejmie w roku 1831* (rok wydania 1910)
2. *Organizacja kredytu przemysłowego w Galicji i Królestwie Polskim* (1911)

³⁵ W literaturze określa się ją jednak mianem Stronnictwa Narodowego.

³⁶ J. Ptakowski, *Oświęcim...*, *op. cit.*, s. 66.

³⁷ Ibidem, s. 76.

³⁸ *Lista strat działaczy obozu...*, *op. cit.*, s. 272.

³⁹ Jerzy Ptakowski był studentem na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego, kiedy prof. Rybarski sprawował funkcję tam dziekana (J. Ptakowski, *Oświęcim...*, *op. cit.*, s. 80).

⁴⁰ Ibidem, s. 79.

⁴¹ N. Wójtowicz, *Roman Rybarski...*, *op. cit.*, s. 133

3. *Nauka o podmiocie gospodarstwa społecznego* (1912)
4. *Wartość wymienna jako miara bogactwa* (1914)
5. *Bojkoty ekonomiczne w krajach obcych* (1916)
6. *Prawno-skarbowe podstawy ustrojów państw związkowych, unij i autonomij państwowych* (1916)
7. *Idea gospodarstwa narodowego* (1919)
8. *Marka i złoty polski* (1922)
9. *Wartość kapitał i dochód* (1922)
10. *System ekonomii politycznej* (1924, 1930, 1939)
 - I. *Rozwój życia gospodarczego i idei gospodarczych*
 - II. *Teoria gospodarstwa społecznego*
 - III. *Psychologia społeczno-gospodarcza*
11. *Naród, jednostka i klasa* (1926)
12. *Handel i polityka handlowa Polski w XVI stuleciu* (1928–1929, 2 tomy, Poznań 1928)
13. *Polski przemysł w XVI wieku* (1930)
14. *Gospodarstwo księstwa oświęcimskiego w XVI wieku* (1931)
15. *Przyszłość gospodarcza świata* (1932)
16. *Wielickie żupy solne w latach 1497–1594* (1932)
17. *Przyszłość gospodarcza Polski* (1933)
18. *Podstawy narodowego programu gospodarczego* (1934)
19. *Nauka skarbowości* (1935)
20. *Kredyt i lichwa w ekonomii Samborskiej w XVIII wieku* (1936)
21. *Siła i prawo* (1936)
22. *Skarbowość Polski w dobie rozbiorów* (1937)
23. *Program gospodarczy* (1937)
24. *Idee przewodnie gospodarstwa Polski* (1939)
25. *Skarb i pieniądz za Jana Kazimierza, Michała Korybuta i Jana III* (1939)⁴².

⁴² A. Śródka, P. Szczawiński, *Biogramy uczonych polskich. Materiały o życiu i działalności członków AU w Krakowie, TNW, PAU, PAN, Wrocław 1985*, s. 206–207; *Lista strat działaczy obozu...* op. cit., s. 272.

Podsumowanie

Profesor Roman Rybarski miał niewątpliwie ogromny wpływ na szeroko rozumiane prawo finansowe w okresie międzywojennym. Dzięki znakomitemu wykształceniu, a także wyjątkowej inteligencji i zaangażowaniu w swoją działalność stworzył wiele prac, które zawierają postulaty tak przemyślane i tak daleko idące, że pozostają przynajmniej w części aktualne do dziś.

Zainteresowania prof. Rybarskiego dotyczyły wielu gałęzi ekonomii. Z całą pewnością bardzo istotny wpływ na politykę finansową państwa miały jego uwagi dotyczące konieczności przeprowadzenia reformy walutowej. Zawarł je w swej pracy pt. *Marka polska i złoty polski* wydanej w 1922 r., a także wspomagał Władysława Grabskiego jako podsekretarz w Ministerstwie Skarbu w faktycznym przeprowadzaniu tej reformy dwa lata później. Zajmował się także prawem podatkowym i jako poseł starał się wprowadzać chociaż część swoich teorii z tego zakresu w życie.

Właśnie dzięki łączeniu działalności politycznej z nauką miał możliwość faktycznego wpływania na kwestie będące przedmiotem jego zainteresowań. Należy podkreślić, iż do ostatnich dni był człowiekiem aktywnym i zaangażowanym w losy Polski. Wszystkie reformy, jakie proponował, miały na celu polepszenie stanu gospodarczego Polski. Był wzorem zarówno naukowca, jak i polityka, i dlatego też jego tragiczna i zdecydowana przedwczesna śmierć w obozie w Oświęcimiu była niepowetowaną stratą dla nauki oraz narodu polskiego.

Bibliografia

1. Chodorowski J., *Roman Rybarski (1887–1942) z historii polskiej myśli ekonomicznej i prawnoustrojowej pierwszej połowy XX wieku*, Wrocław 1997.
2. Czajowski J., *Myśl państwowa Romana Rybarskiego*, [w:] *Krakowscy twórcy myśli ekonomicznej. Roman Rybarski. Materiały z sesji naukowej – Kraków 17 X 1987*, Kraków 1987.
3. Muszyński W.J., Mysiakowska-Muszyńska I. (red.), *Lista strat działaczy obozu narodowego w latach 1939–1955*, Warszawa 2010.

4. *Przemówienie pośta Romana Rybarskiego*, [w:] *Przemówienia pośtów Klubu Narodowego wygłoszone w Sejmie w czasie rozprawy nad budżetem na rok 1935/1936*, Warszawa 1935.
5. *Roman Rybarski 3 VII 1887 – 6 III 1942*, [w:] J. Czajowski, J.M. Majchrowski, *Sylwetki polityków Drugiej Rzeczypospolitej*, Kraków 1987.
6. Rudnicki S. *Wstępn*, [w:] *Roman Rybarski o narodzie, ustroju i gospodarce*, red. A. Chojnowski.
7. Rybarski R., *Idee przewodnie gospodarstwa Polski*, Warszawa 1939.
8. Rybarski R., *Marka polska i złoty polski*, Warszawa 1922.
9. Rybarski R., *Naród, Klasa, jednostka*, za: J. Czajowski, *Mysł państwowa Romana Rybarskiego*, [w:] *Krakowscy twórcy myśli ekonomicznej. Roman Rybarski. Materiały z sesji naukowej – Kraków 17 X 1987*, Kraków 1987.
10. Rybarski R., *Nauka skarbowości*, Warszawa 1935.
11. Rybarski R., *Program gospodarczy*, Warszawa 1937.
12. Rybarski R., *Uzupełnienia do nauki skarbowości*, Warszawa 1935.
13. Rybarski R., *W sprawie „Nauki o przedmiocie gospodarstwa społecznego” odpowiędź panu A. Krzyżanowskiemu na recenzję książki pt. „Nauka o podmiocie gospodarstwa społecznego”*, *Ekonomista* 1913 nr IV, s. 146–158, za: J. Chodorowski, *Roman Rybarski (1887–1942) z historii polskiej myśli ekonomicznej i prawnoustrojowej pierwszej połowy XX wieku*, Wrocław 1997.
14. Śródką A., Szczawiński P., *Biogramy uczonych polskich. Materiały o życiu i działalności członków AU w Krakowie*, TNW, PAU, PAN, Wrocław 1985.
15. Wójtowicz N., *Roman Rybarski*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2007, nr 8-9 (79–80).
16. Wyrobiec L.P., *Roman Rybarski – ekonomista, polityk, publicysta. Nota biograficzna*, [w:] *Krakowscy twórcy polskiej myśli ekonomicznej. Roman Rybarski. Materiały z sesji naukowej Kraków 17 X 1987 r.*, Kraków 1987.

Jerzy Telesfor Lubowicki (1891–1964)



Wprowadzenie

Celem niniejszego opracowania jest próba przedstawienia sylwetki profesora Jerzego Lubowickiego¹, jednego z najwybitniejszych znawców problematyki podatkowej i budżetowej XX w., znakomitego prawnika (choć z wykształcenia ekonomisty). Sylwetka ta po upływie pięćdziesięciu lat od jego śmierci wydaje się już nieco zapomniana, zasługuje jednak na przypomnienie ze względu na jego dokonania w dziedzinie nauki i dydaktyki.

I. Sylwetka

Jerzy Telesfor Lubowicki urodził się 5 stycznia 1898 r. w Warszawie, jako syn Arnolda Józefa Lubowickiego, carskiego urzędnika VII klasy,

* Doktorantka Uniwersytetu Łódzkiego.

¹ Fotografia: J. Matuszewski, *Jerzy Telesfor Lubowicki – życie i twórczość*, [w:] *Prawo skarbowe i prawo finansowe. Szkoły i uczniowie. Księga Dedykowana Pamięci Jerzego Lubowickiego*, red. C. Kosikowski, Białystok 2013.

zatrudnionego w Komitecie ds. włościańskich, oraz Joanny Kornackiej. Naukę szkolną rozpoczął w swoim rodzinnym mieście a następnie kontynuował ją w Szkole Handlowej w Petersburgu. W 1917 r. zdał maturę i podobnie jak wielu jego rówieśników, jako ochotnik wstąpił do tworzącego się wojska polskiego, służąc m.in. w I Korpusie Polskim gen. Józefa Dowbor-Muśnickiego, gdzie (wykorzystując zdobyte w szkole średniej wykształcenie ekonomiczne) pełnił różnorodne funkcje w wojskowej księgowości. Po rozformowaniu i rozbrojeniu Korpusu przez Niemców we wrześniu 1918 r. powrócił do Warszawy i porzucając karierę wojskową z uwagi na chorobę serca, rozpoczął trzyletnie studia na Wydziale Politycznym w Szkole Nauk Politycznych², a następnie na Wydziale Prawno-Ekonomicznym nowo powstałego Uniwersytetu Poznańskiego, uzyskując w 1924 r. tytuł magistra. Już w trakcie studiów rozpoczął karierę urzędniczą, początkowo w Biurze Technicznym „Adam Piotrowski”, następnie w Głównym Urzędzie Likwidacyjnym oraz Delegacji RP w Komisji Mieszanej ds. Repatriacji z Rosji (1918–1921). Ukończenie studiów wyższych zakończone uzyskaniem magisterium pozwoliło Lubowickiemu na podjęcie w czerwcu 1924 r. zatrudnienia w Ministerstwie Skarbu, a następnie w latach 1928–1934 w Izbie Przemysłowo-Handlowej na stanowisku kierownika wydziału. W 1934 r. powrócił do Ministerstwa Skarbu, obejmując stanowisko naczelnika wydziału i zastępcy dyrektora departamentu, od 1936 r. zaś dyrektora Departamentu Podatków i Opłat, którą to funkcję pełnił aż do wybuchu II wojny światowej. Bogate doświadczenie urzędnicze połączone z ogromną wiedzą fachową pozwoliło Jerzemu Lubowickiemu na sprawowanie w okresie międzywojennym wielu różnych funkcji w administracji publicznej. Od 1934 r. był członkiem Międzyministerialnej Komisji Popierania Eksportu, delegatem Rządu przy Banku dla Handlu i Przemysłu (do 1937 r.), delegatem rządu do Rady Zawiadowczej Pocztowej Kasy Oszczędności, a od 1937 r. komisarzem rządu przy Zachodnio-Polskim Towarzystwie Kredytowym Miejskim w Poznaniu i delegatem ministra skarbu w Międzyministerialnej Komisji Współpracy z Samorządem Gospodarczym³.

² J. Matuszewski, *Jerzy Telesfor Lubowicki...*, s. 16.

³ L. Kurowski, *Lubowicki Jerzy Telesfor (1898–1964)*, *Polski Słownik Biograficzny*, t. 18, Wrocław 1973, s. 71.

Od wczesnej młodości obok pracy zawodowej Lubowicki prowadził intensywną działalność naukową w dziedzinie finansów i prawa finansowego⁴. W 1927 r., a zatem zaledwie 3 lata od uzyskania tytułu magistra obronił rozprawę doktorską *Polityka podatkowa Polski* przygotowaną na Uniwersytecie Poznańskim pod opieką prof. Edwarda Taylora, w owym czasie najwybitniejszego znawcy polskiej skarbowości i prawa skarbowego, twórcy poznańskiej szkoły podatkowej. Pozwoliło to na podjęcie pracy naukowej i dydaktycznej w katedrze prawa skarbowego Szkoły Głównej Handlowej, początkowo w charakterze asystenta, zaś od roku 1936 wykładowcy z zakresu prawa skarbowego i podatku dochodowego. Pracę kontynuował konspiracyjnie także po wybuchu wojny, łącząc działalność naukową z zatrudnieniem w Radzie Głównej Opiekuńczej oraz w Stołecznym Komitecie Samopomocy Społecznej jako kierownik Sekcji Odzieży⁵. Podobnie w okresie powojennym Lubowicki łączył oba rodzaje aktywności, pełniąc przez krótki okres funkcję kierownika Wydziału Kontroli w Tymczasowym Zarządzie Nieruchomości, a następnie w latach 1945–1946 kierownika Oddziału Ekonomicznego „Społem” i wreszcie w latach 1946–1949 zastępcy dyrektora Departamentu Inwestycji w Centralnym Urzędzie Planowania, równocześnie kontynuując działalność naukową. Niemal od razu po zakończeniu wojny, w październiku 1945 r. podjął pracę na Uniwersytecie Łódzkim na zaproszenie jego rektora prof. Tadeusza Kotarbińskiego. Wkrótce potem podjął pracę także i na Uniwersytecie Warszawskim, gdzie habilitował się na podstawie pracy pt. *Podatki jako środek polityki ekonomicznej*. 7 maja 1947 r. został profesorem nadzwyczajnym, obejmując katedrę skarbowości i prawa skarbowego Uniwersytetu Warszawskiego. W 1961 r. profesorem zwyczajnym. Był również twórcą i pierwszym kierownikiem katedry prawa finansowego Uniwersytetu Łódzkiego. Profesor Lubowicki obok działalności naukowo-dydaktycznej pełnił również funkcje organizacyjne w życiu akademickim, będąc m. in. prodziekanem Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Jak wskazuje prof. Jerzy Matuszewski, zapewne właśnie

⁴ N. Gajl, *Jerzy Lubowicki (1898–1964)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego”, ser. 1, z. 42, Łódź 1965, s. 167.

⁵ J. Matuszewski, *Jerzy Telesfor Lubowicki – życie i twórczość...*, op. cit., s. 18.

ta ogromna zawodowa aktywność w połączeniu z intensywną karierą akademicką, wymagającą systematycznych podróży między Warszawą a Łodzią (obok choroby serca) były przyczyną przedwczesnej śmierci profesora w 1964 r., w pełni sił twórczych⁶.

II. Działalność naukowa

Zainteresowania naukowe prof. Lubowickiego zasadniczo oscylowały wokół szeroko rozumianych finansów i prawa finansowego, niejednokrotnie jednak wykraczając dość daleko poza tę dziedzinę i sięgając problematyki socjologii, ekonomii, a nawet filozofii i polityki.

W okresie międzywojennym zajmował się przede wszystkim zagadnieniami systemu podatkowego i polityki podatkowej. W swojej rozprawie doktorskiej *Polityka podatkowa Polski*⁷ dokonał dogłębnej analizy ówczesnej polityki państwa w zakresie podatków na podstawie projektów ustaw normujących poszczególne podatki i ich wpływ na rolnictwo, przemysł i handel oraz wskazywał na potrzebę reform podatkowych, wskazując ich kierunki. Rozprawa ta została bardzo wysoko oceniona. Swoistą kontynuacją stanowiącą w pewnym sensie uzupełnienie i dokończenie owej rozprawy była wydana w 1928 r. monografia *Zasady reformy podatkowej*⁸, dotycząca problematyki reformy podatków bezpośrednich⁹. Trzecia z wydanych przez profesora jeszcze przed wojną monografii *Normy w zyskowości w przemyśle i handlu*¹⁰ dotyczyła problematyki metod ustalania istotnych dochodów podatników w podatku dochodowym. Autor postawił tezę, iż władza skarbową powinna dysponować lepszymi, skuteczniejszymi metodami ustalania dochodów podatników, czemu służyć ma wprowadzenie przymusu rejestrowa-

⁶ Ibidem, s. 20.

⁷ *Polityka podatkowa Polski*, Poznańskie Prace Ekonomiczne pod red. Prof. dra Edwarda Taylora, Nr 11, Poznań 1927.

⁸ *Zasady reformy podatkowej*, Warszawa 1928.

⁹ J. Małecki, *Poznańska szkoła podatkowa okresu dwudziestolecia międzywojennego*, [w:] *Prawo skarbowe i prawo finansowe. Szkoły i uczniowie. Księga Dedykowana Pamięci Jerzego Lubowickiego*, red. C. Kosikowski, Białystok 2013, s. 41.

¹⁰ *Normy zyskowości w przemyśle i handlu*, Warszawa 1931.

nia przychodów i kosztów przez podatników. Ponadto zawarł swoją koncepcję kosztów zryczałtowanych, opierającą się na zróżnicowaniu norm zyskowności w zależności od branży oraz województwa, w którym dany podatnik prowadził działalność¹¹. Przedstawione w niniejszej monografii poglądy uznać należy za niezwykle nowoczesne jak na owe czasy. Po II wojnie światowej i zmianie ustroju Polski Lubowicki nadal zajmował się problematyką podatkową. Choć jako przedwojenny skarbowiec przywiązany był do tradycyjnych pojęć podatków, jak wskazuje prof. Cezary Kosikowski, zdawał sobie sprawę z tego, że w warunkach socjalizmu istota i funkcje podatków ulegną zasadniczej zmianie, stąd istniała konieczność badań nad ich dostosowaniem do nowej rzeczywistości. Zwrócił uwagę na radziecką konstrukcję jednokrotnego podatku obrotowego, jako możliwego do zastosowania w warunkach gospodarki socjalistycznej. Sprzeciwiał się natomiast opodatkowaniu wynagrodzeń¹². Za jedną z najważniejszych powojennych publikacji prof. Lubowickiego dotyczących problematyki opodatkowania, należy uznać *Politykę podatkową w Polsce Ludowej*¹³, w której autor, dokonując wnikliwej analizy ekonomicznej kształtowania się systemu stawek oraz zmian struktury systemu podatkowego, krytycznie odniósł się do polityki podatkowej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Drugą niezwykle istotną sferą zainteresowań prof. Lubowickiego była problematyka budżetu i planowania budżetowego. Jego zdaniem wykształcone w toku XIX-wiecznej ewolucji ustrojów państw demokratycznych tradycyjne pojęcia i instytucje mają znaczenie uniwersalne, zaś zmiany ustrojowe, jakie zaszły w Polsce po 1945 r., nie mogły znieść ani znacząco zmienić ich istoty. Główną uwagę skierował na problematykę roli budżetu w gospodarce socjalistycznej, czego wyrazem jest jego publikacja *Budżet w gospodarce planowej*¹⁴, w której odniósł się

¹¹ M. Waluga, *Zarys historii Katedry Prawa Finansowego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego*, [w:] *Z dziejów katedr skarbowości i prawa skarbowego oraz katedr prawa finansowego w Polsce*, red. A. Kostecki, Kraków 2010, s. 81.

¹² C. Kosikowski, *Profesor Jerzy Lubowicki i stado jego „baranów”* [w:] *Prawo skarbowe i prawo finansowe. Szkoły i uczniowie. Księga Dedykowana Pamięci Jerzego Lubowickiego*, red. C. Kosikowski, Białystok 2013, s. 57.

¹³ *Polityka podatkowa w Polsce Ludowej*, „Zeszyty Naukowe UŁ” 1962.

¹⁴ *Budżet w gospodarce planowej*, „Wiadomości NBP” 1948, nr 8.

do lansowanej ówczesnie koncepcji zastąpienia budżetu państwa państwowym planem finansowym oraz rozgraniczenia finansów lokalnych i ogólnych finansów państwowych. Lubowicki wykazał, że obie koncepcje są niezgodne z ustrojem finansowym, jaki dyktuje społeczeństwo środków produkcji oraz zasady gospodarki planowej, i to właśnie budżet o przekształconej strukturze, nie zaś plan finansowy, ma dla niej podstawowe znaczenie. Jak zauważa prof. Kosikowski siła jego argumentacji była na tyle duża, że w uchwale z 17 kwietnia 1950 r. o gospodarce finansowej państwa¹⁵ przyjęto w ogólnych ramach tezy zawarte w niniejszej pracy, zachowując instytucję budżetu państwa i odstępując od systemu rozdziału źródeł finansowych¹⁶. Problematyka budżetu i planowania budżetowego została rozwinięta w kilku późniejszych pracach profesora: *Planowaniu budżetowym w ramach planowania ekonomicznego*¹⁷ wydanej również za granicą oraz wydanych już po jego śmierci: *Budżecie i zasadach budżetowych*¹⁸, w której wskazał, że instytucja budżetu państwa powinna być odzwierciedleniem zasad, według których budżet państwa był tworzony, wykonywany i kontrolowany¹⁹, oraz *Planowaniu gospodarczym i finansowym w ustroju socjalistycznym*²⁰.

Kolejnym kierunkiem zainteresowań Lubowickiego były zagadnienia dotyczące finansów lokalnych. W *Założeniach rozwoju budżetów terenowych*²¹ dokonał krytycznej analizy ówczesnie obowiązujących przepisów zmierzających do degradacji finansów lokalnych. W opracowaniu *U podstaw budżetów terenowych*²² wnikliwie omówił proces decentralizacji i usamodzielniania organów lokalnych w zakresie gospodarki finansowej, wraz z wiążącymi się z owym procesem ewentualnymi za-

¹⁵ Monitor Polski z 1950 r., nr 55, poz. 630.

¹⁶ C. Kosikowski, *Profesor Jerzy Lubowicki i stado...*, op. cit., s. 58.

¹⁷ *Planowanie budżetowe w ramach planowania ekonomicznego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1, 1962 s. 61–79.

¹⁸ *Budżet i zasady budżetowe*, „Państwo i Prawo” 1964, nr 8–9.

¹⁹ C. Kosikowski, *Profesor Jerzy Lubowicki i stado...*, op. cit., s. 58.

²⁰ *Planowanie gospodarcze i finansowe w ustroju socjalistycznym*, „Zeszyty Naukowe UŁ” 1965, ser. 1, nr 42.

²¹ *Założenia rozwoju budżetów terenowych*, „Zeszyty Naukowe UŁ” 1957, ser. 1, nr 6.

²² *U podstaw budżetów terenowych*, „Gospodarka i Administracja Terenowa” 1962, nr 6.

grożeniami. Opracowania te stworzyły w miarę spójny i kompletny zbiór zasad dotyczących podstaw rozwoju i struktury finansów lokalnych.

Profesor Lubowicki obok powyższych obszarów zainteresowań, w swej pracy naukowej poświęcał także sporo uwagi bieżącym zdarzeniom gospodarczym i dość szybko reagował na otaczającą go rzeczywistość. Z pewną rezerwą odnosił się do nacjonalizacji banków oraz idei zastąpienia posługiwania się pieniądzem i pobierania podatków, finansowaniem wszystkiego przez państwo²³. Jako wykształcony przed wojną w duchu poznańskiej szkoły prawa podatkowego ekonomista, dysponujący bardzo bogatym doświadczeniem urzędniczym, miał dość tradycyjne podejście do podstawowych pojęć związanych z zagadnieniem budżetu, podatków i danin publicznych, które to podejście nie uległo zasadniczej zmianie pod wpływem totalitarnych przemian ustrojowych. Poglądy te legły u podstaw powstania łódzkiej szkoły prawa finansowego, za której twórcę uważa się właśnie prof. Lubowickiego. Podstawowe cechy tej szkoły to:

- 1) nawiązywanie do ustroju konstytucyjnego państwa;
- 2) nacisk na opis cech istotnych konstrukcji prawnych instytucji finansowych;
- 3) czerpanie idei z rozwiązań prawnych innych państw (prof. Lubowicki przywiązywał bardzo dużą wagę do badań prawnoporównawczych);
- 4) ochrona praw obywatelskich i tworzenie gwarancji prawnych dla samodzielności finansowej samorządu terytorialnego²⁴;
- 5) ekonomizacja prawa finansowego (rozumienie i stosowanie pojęć ekonomicznych jest ważnym elementem tworzenia „dobrego” prawa finansowego, które to prawo nie może istnieć w oderwaniu od podstaw ekonomii).

Założenia tej szkoły zostały rozwinięte w latach późniejszych, już po śmierci profesora, przez jego następców, w szczególności prof. Natalię Gajl oraz prof. Teresę Dębowską-Romanowską.

²³ C. Kosikowski, *Profesor Jerzy Lubowicki i stado...*, op. cit., s. 56.

²⁴ T. Dębowska-Romanowska, *Teresa Dębowska-Romanowska* (biogram), [w:] *Z dziejów katedr skarbowości i prawa skarbowego oraz katedr prawa finansowego w Polsce*, red. A. Kostecki, Kraków 2010, s. 174.

III. Działalność dydaktyczna

Profesor Jerzy Telesfor Lubowicki poświęcił blisko 30 lat działalności dydaktycznej, będąc w początkach swojej kariery wykładowcą Szkoły Głównej Handlowej (także podczas okupacji), następnie zaś już po wojnie wykładowcą uniwersytetów Warszawskiego i Łódzkiego, na których to uczelniach pracował aż do śmierci. Przez ten okres dał się poznać jako ceniony (choć czasem nieco ekscentryczny) dydaktyk i mądry wychowawca młodzieży²⁵. Profesor był człowiekiem apodyktycznym, bezceremonialnym i bezkompromisowym, świadomym swojej ogromnej wiedzy, przez co traktującym niekiedy studentów i pracowników katedry nieco z góry. Bardzo cenił kompetencje i rzetelność, wymagając sumienności w równej mierze od innych, jak i od siebie. Jak wskazują wspomnienia jego studentów, przekazywał wiedzę na swoich wykładach w sposób w miarę jasny i klarowny, opowiadając w sposób ciekawy, z licznymi odesłaniami do historii i praktyki. Na swych seminariach podejmował ciekawe i różnorodne tematy, czasem nawet wykraczające nieco poza dziedzinę prawa finansowego, przywiązując ogromną uwagę do niezbędnych narzędzi pracy przyszłego prawnika, takich jak kultura i precyzja wypowiedzi, sztuka właściwej argumentacji etc. Zdecydowanie bardziej cenił umiejętność wyprowadzania własnych wniosków i wyrażania własnych myśli, aniżeli bezrefleksyjne przekazywanie cudzych, zasłyszanych gdzieś lub przeczytanych przemyśleń.

Choć prof. Lubowicki był osobą głęboko zafascynowaną badaną przez siebie dziedziną nauki – jak zauważa prof. Kosikowski – doskonale zdawał sobie sprawę z tego, iż natura studenta jest taka, że w toku studiów młody człowiek musi zajmować się wieloma innymi sprawami, obok studiowania prawa finansowego. Potrzebuje zatem dobrego podręcznika, którego lektura pozwoliłaby mu zdać egzamin²⁶. Profesor był autorem podręcznika *Nauka skarbowości i prawa skarbowego*²⁷ wydanego już w 1947 r. (2. wyd. 1960 r.) oraz części podręcznika wyda-

²⁵ N. Gajl, *Jerzy Lubowicki...*, op. cit., s. 168.

²⁶ C. Kosikowski, *Profesor Jerzy Lubowicki i stado...*, op. cit., s. 58.

²⁷ J. Lubowicki, *Nauka skarbowości i prawa skarbowego*, Łódź 1947.

nego pod redakcją prof. Leona Kurowskiego *Prawo finansowe*²⁸. Razem z prof. Kurowskim opisał także dorobek polskiego prawa finansowego w *Dziesięcioleciu prawa Polski Ludowej*²⁹. Pod jego redakcją ukazały się również skrypty *Wybrane źródła do prawa finansowego*³⁰. Sporo uwagi poświęcił popularyzowaniu wiedzy z zakresu prawa finansowego i podatkowego, tłumacząc na język polski publikacje radzieckich przedstawicieli doktryny³¹, jak również ekonomii poprzez opracowanie wielu haseł do *Małego Słownika Ekonomicznego*³² oraz *Małej Encyklopedii Ekonomicznej*³³.

Pod kierunkiem prof. Lubowickiego wyrosło wielu wybitnych przedstawicieli nauki oraz praktyków, pośród których na pierwszym miejscu wymienić należy pierwszą kobietę-docenta prawa finansowego w Polsce, znakomitą kontynuatorkę jego dzieła, zmarłą w 1998 r. prof. Natalię Gajl; prof. Mariana Weralskiego, przyszłego profesora prawa finansowego Uniwersytetu Warszawskiego; Stanisława Chudzyńskiego, przyszłego wiceministra finansów oraz prof. Cezarego Kosikowskiego, doskonałego znawcę problematyki publicznego prawa gospodarczego.

Podsumowanie

Profesora Jerzego Telesfora Lubowickiego bez wątpienia należy uznać za jednego z najwybitniejszych polskich przedstawicieli doktryny prawa finansowego i podatkowego xx w. Był człowiekiem bardzo energicznym i pracowitym, choć często również dość trudnym we współpracy. Posiadając wielkie doświadczenie praktyczne (zdobyte jeszcze przed wojną) oraz głęboką wiedzę teoretyczną nieustannie pracował naukowo biorąc

²⁸ *Prawo finansowe*, red. L. Kurowski, Warszawa 1955.

²⁹ L. Kurowski, J. Lubowicki, *Prawo finansowe*, [w:] *Dziesięciolecie prawa Polski Ludowej*, Warszawa 1955, s. 119–154.

³⁰ *Wybrane źródła do prawa finansowego*, red. J. Lubowicki, Warszawa 1954.

³¹ M.in. N.N. Rowinskij, *Budżet państwowy ZSRR*, Warszawa 1954; W.P. Diaczenko, *Finanse radzieckie w pierwszej fazie rozwoju państwa socjalistycznego*, Warszawa 1954; A.K. Suczkow, *Dochody państwowe ZSRR*, Warszawa 1951.

³² *Mały Słownik Ekonomiczny* (autor haseł), Warszawa 1958.

³³ *Mała Encyklopedia Ekonomiczna* (autor haseł), Warszawa 1962, s. 851.

czynny udział w tworzeniu współczesnej szkoły prawa finansowego oraz zasad i konstrukcji socjalistycznego systemu finansowego³⁴. Dzięki niemu udało się zachować, pomimo panujących wówczas tendencji do tworzenia planów finansowych, strukturę klasycznego budżetu w gospodarce centralnie planowanej. Był bardzo cenionym naukowcem. Od 1948 r. był członkiem Międzynarodowego Instytutu Finansów Publicznych, członkiem zwyczajnym Warszawskiego Towarzystwa Naukowego (od 1951 r.) oraz członkiem czynnym Łódzkiego Towarzystwa Naukowego (od 1959 r.). Ponadto przez szereg lat pełnił funkcję Przewodniczącego Rady Naukowej powołanej przez Ministra Finansów. Właściwie do końca życia poświęcał niemal cały swój czas na pracę naukową i dydaktyczną, która była jego życiową pasją. Zmarł 5 czerwca 1964 r. w pełni sił twórczych, uczestnicząc w konferencji naukowej w Sopocie, gdzie wygłaszał referat na temat zasad budżetowych, będący jego ostatnim naukowym opracowaniem³⁵. Za swe wybitne zasługi prof. Jerzy Lubowicki został wielokrotnie odznaczony, m.in. Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, złotym Krzyżem Zasługi, oraz pośmiertnie już – Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

Bibliografia

1. Dębowska-Romanowska T., *Teresa Dębowska-Romanowska* (biogram), [w:] *Z dziejów katedr skarbowości i prawa skarbowego oraz katedr prawa finansowego w Polsce*, red. A. Kostecki, Kraków 2010.
2. Gajl N., *Jerzy Lubowicki (1898–1964)*, „Zeszyty Naukowe UŁ”, ser. 1, z. 42, Łódź 1965.
3. Kosikowski C., *Profesor Jerzy Lubowicki i stado jego „baranów”*, [w:] C. Kosikowski, *Prawo skarbowe i prawo finansowe. Szkoły i uczniowie. Księga Dedykowana Pamięci Jerzego Lubowickiego*, Białystok 2013.
4. Kurowski L., *Lubowicki Jerzy Telesfor (1898–1964)*, *Polski Słownik Biograficzny*, t. 18, Wrocław 1973.
5. Lubowicki J., *Założenia rozwoju budżetów terenowych*, „Zeszyty Naukowe UŁ” 1957, ser. 1, nr 6.
6. Lubowicki J., *Polityka podatkowa w Polsce Ludowej*, „Zeszyty Naukowe UŁ”, 1962.

³⁴ N. Gajl, *Jerzy Lubowicki...*, op. cit., s. 168 (tu raczej przypis ze wskazaniem, że chodzi o artykuł w czasopiśmie „Państwo i Prawo”).

³⁵ Ibidem, s. 169.

7. Lubowicki J., *Planowanie budżetowe w ramach planowania ekonomicznego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1, 1962.
8. Lubowicki J., *Budżet i zasady budżetowe*, „Państwo i Prawo” 1964, nr 8–9.
9. Lubowicki J., *Planowanie gospodarcze i finansowe w ustroju socjalistycznym*, „Zeszyty Naukowe UŁ” 1965, seria 1, nr 42.
10. Małecki J., *Poznańska szkoła podatkowa okresu dwudziestolecia międzywojennego*, [w:] C. Kosikowski, *Prawo skarbowe i prawo finansowe. Szkoły i uczniowie. Księga Dedykowana Pamięci Jerzego Lubowickiego*, Białystok 2013.
11. Matuszewski J., *Jerzy Telesfor Lubowicki – życie i twórczość*, [w:] C. Kosikowski, *Prawo skarbowe i prawo finansowe. Szkoły i uczniowie. Księga Dedykowana Pamięci Jerzego Lubowickiego*, Białystok 2013.
12. Waluga M., *Zarys historii Katedry Prawa Finansowego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego*, [w:] *Z dziejów katedr skarbowości i prawa skarbowego oraz katedr prawa finansowego w Polsce*, red. A. Kostecki, Kraków 2010.

Magistri Nostri
skarbowości i prawa skarbowego
Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego

Historia nauki skarbowości i prawa skarbowego na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim do 1939 roku



Katolicki Uniwersytet Lubelski powstał w 1918 r. Jest on trzecim wedle starszeństwa uniwersytetem na ziemiach polskich i najstarszą uczelnią katolicką w tym regionie Europy. Organizatorem uniwersytetu był ks. Idzi Radziszewski (1871–1922), który stworzył od podstaw koncepcję polskiego uniwersytetu katolickiego jeszcze podczas długoletniego pobytu w Petersburgu. Uzyskawszy poparcie ze strony Episkopatu Polski oraz podstawy majątkowo-finansowe, KUL rozpoczął działalność równocześnie z odzyskaniem niepodległości przez Polskę. Uniwersytecka dewiza *Deo et patriae* od samego początku determinowała troskę o zachowanie i rozwój tradycji Ojczyzny i wychowanie w tym duchu młodego pokolenia inteligencji katolickiej.

Twórcy Uniwersytetu stworzyli od początku uniwersalny program badawczy, przewidując aż dwa odrębne wydziały jurystyczne: Wydział Prawa Kanonicznego i Nauk Moralnych oraz Wydział Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych. Ten pierwszy był jedynym w międzywo-

* Dr hab. nauk prawnych, prof. KUL, kierownik Katedry Finansów i Prawa Finansowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego..

** Dr nauk prawnych, Katolicki Uniwersytet Lubelski.

jennej Polsce odrębnym wydziałem tej dyscypliny naukowej. Z kolei w ramach Sekcji Prawnej oraz Sekcji Ekonomicznej drugiego wydziału rozpoczęto badania nad skarbowością. Jako że liczba i struktura poszczególnych katedr ulegała zmianom, a także ze względu na przyjęte założenie ścisłego związku nauk prawnych i społecznych, działania naukowo-dydaktyczne cechowały się interdyscyplinarnym charakterem. Sama koncepcja uniwersytetu katolickiego w bezpośredni sposób oddziaływała na charakter prowadzonych badań naukowych; miało to związek nie tylko z przeświadczeniem o służebnej roli nauki dla rozwoju społeczeństwa, lecz przede wszystkim zawierało się w chrześcijańskiej perspektywie analizy i oceny zjawisk oraz doktryn. Stąd też wykładowcami (oraz studentami KUL) byli ludzie związani z uczelnią nie tylko formalnie, lecz i ideowo, co było wyróżnikiem w polskim środowisku naukowym. To właśnie na KUL rozpoczęto w Polsce badania w zakresie katolickiej nauki społecznej i jej wpływu na rozwój innych nauk, tak filozoficznych, jak i empirycznych.

Z nauką skarbowości na KUL związani są przede wszystkim dwaj profesorowie – Henryk Radziszewski (1873–1923) i Ignacy Czuma (1891–1963). Obaj byli kierownikami Katedry Nauki Skarbowości i Prawa Skarbowego, prowadząc nie tylko prace badawcze, lecz również zajęcia dydaktyczne, oraz – co godne szczególnego podkreślenia – biorąc czynny udział w życiu politycznym odrodzonej Polski. Każdy z nich doceniał ogromną rolę skarbowości, widząc w niej fundament państwowości. Istotnym wkładem profesorów, co śmiało można uznać za rys charakterystyczny KUL, było nasycenie wykładów o skarbowości pierwiastkami chrześcijańskimi, etycznymi i solidarystycznymi. Życie podporządkowane pełnieniu obowiązków publicznych, z których sprawy akademickie wysuwały się na plan pierwszy, samo w sobie stanowiło wspaniały wzór do naśladowania. Gdy tę filozofię życia nasycić jeszcze pierwiastkami duchowymi (przewijający się w twórczości motyw moralności politycznej oraz skarbowej), odwagą w poruszaniu prekursorskich tematów (jak choćby usystematyzowane zbiory przemyśleń naukowych na temat przemysłu czy rolnictwa), poczuciem prawdziwej wartości, jaką jest służba własnemu Państwu i Narodowi – otrzymamy obraz ludzi, którzy w odradzającym się po I wojnie

państwie byli predestynowani do pełnienia roli liderów środowiska naukowego.

Profesor Henryk Radziszewski skupił swe badania na zagadnieniach ekonomii politycznej, ekonomiki rolnictwa oraz skarbowości. W tej ostatniej dyscyplinie swoje zainteresowania skierował ku zagadnieniom historycznym, często wykorzystując metodę porównawczą do analizy instytucji skarbowych (m.in. banku centralnego, zasad budżetowych oraz polityki skarbowej). Jest on uznawany za jednego z prekursorów solidaryzmu społecznego w polskiej ekonomii, który akcentował znaczenie reguły powszechności i sprawiedliwości podatkowej. Z kolei w bardzo obszernym dorobku naukowym prof. Ignacego Czumy można odnaleźć tematy z zakresu prawa ustrojowego, filozofii prawa oraz teorii skarbowości. Dzieła naukowe prof. Czumy były wyraźnie zainspirowane filozofią chrześcijańską ze szczególnym uwzględnieniem tomizmu jako duchowych i etycznych podstaw organizacji ustroju społecznego w państwie. Podkreślał on, iż „skarbowość nie powinna niszczyć człowieka, lecz rozwijała wartości duchowe; już sam podatek potrafi poszerzyć horyzonty podatnika”. W tym kontekście dodawał, że na obywatelach danego państwa spoczywa przede wszystkim moralny obowiązek działania dla dobra zbiorowości, jego składową jest m. in. moralny obowiązek płacenia podatku. Patrząc zaś z perspektywy państwa zauważał, iż w gospodarce obok celów pośrednich (zysku materialnego) występują zawsze cele duchowe (niematerialne). Prawo skarbowe tworzą więc ludzie, którzy za tworzone przez nich normy odpowiadają, choćby moralnie. Uważał, iż sprawiedliwość w skarbowości zostanie osiągnięta tylko wówczas, gdy stanowione normy będą zrównoważone tak pod względem technicznym jak i moralnym.

Powojenne losy nie były łaskawe dla KUL i nauki prawa uprawianej na uczelni. Mimo że KUL rozpoczął funkcjonowanie już latem 1944 r., na fali represji stalinowskich został urzędowo izolowany od głównych nurtów życia naukowego. W roku 1952 zlikwidowano Sekcję Prawa, co na kilkadziesiąt lat zaburzyło ciągłość i zerwało tradycję badań nad skarbowością i prawem finansowym na naszej uczelni. Odrodzenie się naukowej aktywności w tym obszarze nastąpiło dopiero w latach osiemdziesiątych xx w. za sprawą prof. Henryka Renigera i prof. Wandy Wójtowicz.

Opracowano na podstawie: *Katolicki Uniwersytet Lubelski – wybrane zagadnienia z dziejów uczelni*, red. G. Karolewicz, M. Zahajkiewicz, Z. Zieliński, Lublin 1992; *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, red. A. Dębiński, W. Staszewski, M. Wójcik Lublin 2008, *Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji KUL*, red. E. Szczot, Lublin 2005; B. Kucia-Guściora, *Katedra Finansów i Prawa Finansowego na Wydziale Prawa Kanonicznego i Świeckiego KUL*, [w:] *Z dziejów Katedr Skarbowości i Prawa Skarbowego oraz Katedr Prawa Finansowego w Polsce*, red. A. Kostecki, Kraków 2010.

Bibliografia

1. Dębiński A., Staszewski W., Wójcik M. (red.), *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 2008.
2. Karolewicz G., Zahajkiewicz M., Zieliński Z. (red.), *Katolicki Uniwersytet Lubelski – wybrane zagadnienia z dziejów uczelni*, Lublin 1992.
3. Kucia-Guściora B., *Katedra Finansów i Prawa Finansowego na Wydziale Prawa Kanonicznego i Świeckiego KUL*, [w:] *Z dziejów Katedr Skarbowości i Prawa Skarbowego oraz Katedr Prawa Finansowego w Polsce*, red. A. Kostecki, Kraków 2010.
4. Szczot E. (red.), *Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji KUL*, Lublin 2005.

Naukowiec, polityk, społecznik – życie i twórczość profesora Henryka Radziszewskiego



I. Biografia

Henryk Aleksander Radziszewski¹ urodził się 27 lipca 1873 r. w Brukseli, w szlacheckiej rodzinie polskich emigrantów, którzy po klęsce powstania styczniowego zmuszeni byli do opuszczenia kraju. Jego edukacja przebiegała od nauki w Gimnazjum św. Anny w Krakowie, po studia magisterskie na uniwersytecie w Sorbonie, gdzie uzyskał dyplom magistra prawa oraz nauk politycznych w 1896 r. Następnie kontynuował on naukę na uniwersytecie w College of London na Wydziale Gospodarczym, skąd przeniósł się na Wydział Prawa Uniwersytetu Petersburskiego. 14 lipca 1917 r. Radziszewski uzyskał stopień doktora Wydziału Filozofii Uniwersytetu Jagiellońskiego, przedstawiając pracę poświęconą tematyce Banku Polskiego. 6 marca 1919 r. została zatwierdzona jego habilitacja z dziedziny historii gospodarki na podstawie pracy zatytułowanej: *Warszawa. Tom II: Gospodarstwo miej-*

* Absolwentka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.

** Absolwentka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.

¹ A. Śródka, *Uczni polscy XIX-XX stulecia*, Warszawa 1997.

skie. Po powrocie do kraju został powołany na stanowisko profesora nadzwyczajnego w dziedzinie ekonomii społecznej Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, gdzie wykładał ekonomię polityczną, ekonomikę rolnictwa i skarbowości. Wykładał również w Szkole Nauk Politycznych w Krakowie. Od 1918 r. prowadził zajęcia z ekonomii politycznej oraz historii szkół ekonomicznych na Wydziale Prawa Kanonicznego i Nauk Moralnych oraz na Wydziale Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych KUL, a później również na tym uniwersytecie wykładał przedmioty: „Skarbowość i prawo skarbowe” oraz „Historię doktryn”². Równolegle do pracy naukowej prof. Radziszewski prowadził działalność społeczną i polityczną. Sprawował m.in. funkcje: prezesa Stowarzyszenia Pracowników Handlowych, prezesa Wydziału Wyszukiwania Pracy, skarbnika Domu Sierot po robotnikach. Od 1908 r. związany był z Narodową Demokracją i należał do Ligi Narodowej. 4 grudnia 1918 r. został powołany do Rady Stanu. Profesor Radziszewski dwukrotnie sprawował mandat posła Sejmu Ustawodawczego (w 1919 r. i w 1922 r.). Pracował m.in. w Komisji Skarbowo-Budżetowej, Odbudowy, Ochrony Pracy i Oświaty. W ramach swojej działalności politycznej m.in. brał udział w negocjacjach z ramienia rządu o udzielenie Polsce pożyczki, które toczyły się we Francji czy w rokowaniach z inwestorami amerykańskimi. Henryk Radziszewski zmarł nagle 10 kwietnia 1923 r., wypełniając swoje obowiązki poselskie, pochowany został na Powązkach w Warszawie³.

II. Najważniejsze prace naukowe

Wynikiem intensywnej pracy naukowej oraz szerokich zainteresowań badawczych prof. Radziszewskiego są liczne publikacje książkowe i artykułowe. Profesor prowadził badania nad skarbowością, był wybitnym naukowcem w dziedzinie historii gospodarczej, przedmiotem jego zainteresowań były również aktualne problemy gospodar-

² Wykaz prowadzonych przedmiotów w latach 1918–1922 – dane zaczerpnięte z Archiwum uniwersyteckiego KUL.

³ *Polski słownik biograficzny*, t. 30, *Radwan-Reguła Tadeusz*, Warszawa 1987, s. 120–121.

cze kraju, przemysł, handel, a także zagadnienia prawnoagrarne czy kwestie polityki socjalnej państwa. Pierwszą pracą Radziszewskiego były *Podatki gruntowe w Królestwie Polskim*, wydane w 1899 r. Następnie ukazały się: *Zarys rozwoju przemysłu w Królestwie Polskim* (1900 r.), *Skarb i organizacja władz skarbowych w Królestwie Polskim* (t. 1 – 1907, t. 2 – 1908), *Kooperacja kredytowa wiejska na Litwie. Stan obecny i potrzeba reorganizacji* (1905)⁴. Do najważniejszych dzieł naukowych profesora należy zaliczyć pracę doktorską zatytułowaną *Bank Polska*, wydaną w 1910 r., która otrzymała bardzo dobre recenzje. Autor opisał w niej mechanizm funkcjonowania przedmiotowej instytucji, była to jedna z nielicznych prac o tej tematyce. Niezwykle cenne prace w jego dorobku naukowym to również: *Nauka skarbowości. Wykład skarbowości państwowej i gminnej*⁵ (1919) oraz *Polska idea ekonomiczna*⁶ (1918). Publikacje te są wyrazem przymysłu Radziszewskiego nad tematyką skarbowości, kwestiami podatkowymi, pomocy państwa i w sposób najbardziej wyrazisty wyznaczają kierunek myśli profesora – solidaryzm społeczny. Praca habilitacyjna *Warszawa. Tom II: Gospodarstwo miejskie* (1915) to bardzo cenna, niezwykle szczegółowa analiza organizacji Miasta Stołecznego Warszawy, obejmująca opis funkcjonowania administracji miasta, sieci infrastruktury oraz całego zaplecza gospodarczego typu szkoły publiczne, szpitale, wodociągi, kanalizacje, cmentarze itp. Praca zawiera również analizę budżetu miasta z 1914 r.⁷ Innymi dziełami Radziszewskiego są m.in.: *Statystyka stosunków handlowych komór celnych Królestwa Polskiego z Anglią w roku 1908 na tle stosunków handlowych* (1910), *L'instruction publique au royaume de Pologne. Travail presente au Congris international d'education populaire temm a Bruxelles en 1910* (1910), *Sprawa mięsna* (1913), *Skarby ziemi polskiej* (1920), *Podręcznik ekonomii politycznej* (1922).

⁴ P. Smoleń, S. Krajewski, H. Radziszewski (1873–1923) [w:] *Profesorowie prawa KUL*, red. A. Dębiński, W. Sz. Staszewski, M. Wójcik, wyd. 2 popr., Lublin 2008, s. 417.

⁵ *Nauka skarbowości. Wykład skarbowości państwowej i gminnej*, wyd. 2, Warszawa 1919.

⁶ *Polska idea ekonomiczna*, Warszawa 1918.

⁷ Warszawa, t. II: *Gospodarstwo miejskie*, Warszawa 1915.

III. Ujęcie skarbowości w poglądach profesora Henryka Radziszewskiego

Profesor Radziszewski był wybitnym ekonomistą i dydaktykiem. Do obszarów jego zainteresowań możemy zaliczyć m.in. naukę skarbowości. W całości kształcie wiedzy ekonomicznej wyróżniał on trzy działy: ekonomię polityczną, naukę skarbowości oraz politykę ekonomiczną. Przedmiotem wszystkich tych nauk są stosunki gospodarcze zachodzące w społeczeństwie, w tym warunki, w jakich mogą być lub są zaspokajane potrzeby ludzkie. Pomimo wspólnego przedmiotu badań nauki te zdaniem Radziszewskiego znacznie się od siebie różnią, co uzasadnia ich wyodrębnienie. Ekonomia polityczna (ekonomika) bada prawa rządzące społecznością ludzką w zakresie spraw gospodarczych, bez zakładania żadnych celów praktycznych tej lub owej reformy społecznej; nauka skarbowości bada warunki i sposoby zaspokajania potrzeb państwa i gminy, które są wyrazem danej społeczności, zaś polityka ekonomiczna bada warunki i sposoby zaspokajania potrzeb samego społeczeństwa. Nie sposób nie dostrzec ścisłego podobieństwa zachodzącego pomiędzy wiedzą skarbową a polityką ekonomiczną. Różnią się one pod względem celu, w przypadku wiedzy skarbowej jest nim zaspokajanie potrzeb związków przymusowych, zaś w przypadku polityki ekonomicznej zaspokajanie potrzeb ludności. Z uwagi na to, że zarówno zadaniem państwa, jak i gminy powinno być dobro ludności, wiedzę skarbową można by uznać za pewien dział polityki ekonomicznej. Nauka skarbowości i polityka ekonomiczna badają funkcjonowanie organizmu społecznego, natomiast zadaniem ekonomii jest badanie zasad struktury społecznej⁸. W swoich poglądach profesor często podkreślał ogromną rolę ekonomii, jaką pełni ona w dziedzinie skarbowości. Porównywał obie nauki do anatomii i fizjologii, gdzie ekonomia (anatomia) zajmuje się strukturą gospodarczą społeczeństwa, a nauka skarbowości ma za zadanie badać funkcjonowanie społeczeństwa w powiązaniu z funkcjonowaniem zjawisk gospodarczych⁹.

⁸ *Polityka ekonomiczna*, t. I: *Produkcja*, Warszawa 1921, s. 1–4.

⁹ *Nauka skarbowości...*, op. cit., s. 6.

Profesor Radziszewski uważał, że podwaliną każdego państwa jest dobrze zorganizowana skarbowość. Rozumiał ją jako wiedzę o badaniu organizacji i funkcjonowania państwa w kontekście zaspokajania potrzeb obywateli. To właśnie potrzeby obywateli są celem systemu skarbowego, a system ten nigdy nie powinien być celem samym w sobie. Od skali potrzeb społeczeństwa oraz tego, czy te potrzeby zostaną właściwie zdiagnozowane zależy budowa układu systemu skarbowego. Radziszewski w swych publikacjach zawsze wychodził od dokładnej analizy historycznej omawianych zagadnień, podkreślając, że skarbowość jest kluczem do rozumienia historii¹⁰. Profesor dokonał dogłębnej analizy instytucji skarbowych na przestrzeni wielu lat i przy użyciu metody porównawczej doszedł do wniosku, iż organizacja skarbową jest wyrazem walk i wpływów epoki. Każda grupa społeczna, przejmując władzę reformuje system skarbowy, dostosowuje go do swoich interesów, dlatego też przy badaniu systemu skarbowego państw poznajemy również ich historię¹¹. Nauka skarbowości nie może bowiem ograniczać się jedynie do poznania rzeczy w danej chwili, gdyż tylko przy uwzględnieniu przeszłości należycie możemy zrozumieć teraźniejszość. Podzielał również poglądy prof. Stanisława Głabińskiego, który podkreślał, że nauka skarbowości musi zawsze operować materiałem faktycznym¹². W swoich teoriach nawiązywał do poglądów Adama Smitha. Uważał, że punktem wyjścia skarbowości są potrzeby państwa. Przyjął również jego systematykę skarbowości, zaliczając do niej przepisy regulujące wydatki budżetu państwa i samorządu, przychody, długi i inne zobowiązania tych podmiotów oraz prawo budżetowe. Profesor Radziszewski często podkreślał duże zasługi nauki polskiej i innowacyjność tych rozwiązań, m.in. Polska jako jedna z pierwszych podjęła próbę uregulowania skarbu publicznego, niestety opór szlachty w przyjmowaniu rozwiązań często skutkował niepowodzeniem we wprowadzaniu w życie tych ambitnych postulatów¹³.

¹⁰ Ibidem, s. 3–10.

¹¹ R. Kędziora, *Prawo skarbowe w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w latach 1918–1952*, [w:] *Prawo. Kultura. Uniwersytet. 80 lat Ośrodka Prawniczego KUL*, red. A. Dębiński, Lublin 1999, s. 280.

¹² *Nauka skarbowości...*, op. cit., s. 19.

¹³ Ibidem, s. 39–60.

Wśród poglądów prof. Radziszewskiego dotyczących wydatków ideą naczelną było stwierdzenie, że państwo nie jest celem samym w sobie, ale jego celem powinno być zaspokajanie potrzeb społeczeństwa. Państwo jako takie nie ma własnych potrzeb, gdyż jest wyrazicielem potrzeb społeczeństwa¹⁴. Potrzebami państwa nie są jedynie potrzeby gospodarcze, ale również zdobywanie środków na należyte pełnienie swoich funkcji. Wśród zasad wydatkowania profesor przede wszystkim wyróżniał zasadę oszczędności, rozumianą jako antytezę zbytku. W swej publikacji *Nauka skarbowości. Wykład skarbowości państwowej i gminnej* wyraźnie podkreślał różnicę między sposobem dokonywania wydatków przez państwo i gospodarstwa prywatne. Państwo bowiem musi dostosowywać dochody do wydatków oraz troszczyć się o kulturę umysłową i duchową obywateli. Kolejną zasadą było dostosowywanie wydatków do potrzeb ludności przy jednoczesnym uwzględnieniu możliwości ponoszenia ciężarów przez społeczeństwo. Nie można wydatkować środków na cele, których społeczeństwo jeszcze nie odczuwa oraz stale przekraczać możliwości płatnicze społeczeństwa, ponieważ narusza to egzystencję gospodarczą ludności. Zdaniem prof. Radziszewskiego nacisk należy również położyć na rozwój własnej gospodarki, wspierając ją poprzez składanie zamówień i powierzanie ich wykonania przedsiębiorcom państwowym. Pożądaną zasadą jest również równomierny i sprawiedliwy rozkład wydatków. Płatnik za możniejszy płacący więcej do skarbu nie może otrzymywać od niego więcej niż płatnik mniej zamożny. Należy to bowiem traktować jako obowiązek społeczny, płynący z dobrej woli. Państwo i samorząd nie zawsze mogą kierować się zasadą opłacalności, gdyż powinny one dążyć do budowy dobrobytu ludności, a nie kierować się jedynie osiąganiem zysków. Pojęcie to jest odnoszone nie tylko do dobrobytu materialnego, ale również zabezpieczenia innych potrzeb, takich jak np. dostęp do wymiaru sprawiedliwości, oświaty czy zabezpieczenia praw¹⁵. Wpływ na dobrobyt ekonomiczny ma również sprawny i szybki wymiar sprawiedliwości, który jest wskaźnikiem kultury danego kraju¹⁶. Z kolei

¹⁴ Ibidem, s. 61–63.

¹⁵ Ibidem, s. 71–75.

¹⁶ Ibidem, s. 90–92.

troska o moralność polityczną powinna przejawiać się w należyтым wynagradzaniu urzędników, przy uwzględnieniu ich pracy, zdolności, ale również potrzeb ich rodziny. Najkosztowniejsza jest bowiem tania praca, która skłania urzędników do poszukiwania innych dochodów, a przez co zwiększa ich podatność na korupcję. Demoralizacji ulega zarówno przekupiony urzędnik, jak i osoba przekupująca go.

Istotnym wkładem prof. Radziszewskiego do nauki skarbowości było również nowe podejście do spraw budżetu i zasad budżetowych. Radziszewski budżet rozumiał jako coś więcej niż tylko akt administracyjny, zatwierdzony przez władzę ustawodawczą, ale jako wykaz przewidywanych jego wydatków i dochodów w ciągu pewnego z góry określonego czasu¹⁷. Profesor wyróżnił kilka zasad budżetowych. Jako pierwszą z nich wymieniał konieczność przedstawiania budżetu jako całokształtu zamierzonych wydatków i przychodów państwa, dzięki czemu możliwe jest uzyskanie całego obrazu gospodarczego państwa. Budżety wielu państw nie stosowały się do tej zasady i przyjmowały tzw. budżet netto, w którym zawarte są jedynie ostateczne wyniki zamierzeń, po odliczeniu kosztów i wydatków. W ocenie prof. Radziszewskiego najlepszym sposobem na budowę racjonalnego budżetu jest przyjęcie tzw. budżetu brutto, który uwzględnia przychody i wydatki każdego działu w całości, dzięki czemu jest on bardziej jasny. Budżet przez to staje się bardziej rozbudowany, jednakże dzięki temu można zaobserwować kierunek zmian gospodarki, wydajność źródeł dochodowych oraz sprawność działania administracji. Kolejną zasadą jest szczerowość i rzetelność budżetu. Chodzi mianowicie o to, aby nie zakładać zbyt optymistycznych przewidywań w zakresie dochodu, ale dążyć do jak najbardziej prawdopodobnego wyniku. Ocena wydatków powinna być jak najbardziej ścisła. Zakładanie zbyt optymistycznych wyników wiązało się później z koniecznością zmian i poszukiwaniem brakujących środków przez zaciąganie kredytów. Trzecią z zasad budżetowych jest szczegółowość i jasność budżetu, pośrednio wynika ona z zasady obrazowania całości dochodów i wydatków. Przy opracowywaniu szczegółowych pozycji w budżecie należy dużą wagę przywiązywać do poprawności zaliczania

¹⁷ Ibidem, s. 516–518.

poszczególnych pozycji do określonych kategorii¹⁸. Błędne klasyfikowanie określonych pozycji, jak podaje profesor, było częstym zjawiskiem przy tworzeniu budżetów Królestwa Kongresowego, niekiedy bowiem zaliczano dochody przypadkowe do dochodów stałych lub przez kwalifikowanie sum zaległości poborów podatków do dochodów niestałych. Z tego powodu profesor podkreślał również, że przy opracowywaniu budżetów dużą rolę odgrywa posiadanie wiedzy teoretycznej z zakresu skarbowości, które pozwala uniknąć takich błędów¹⁹.

IV. Kwestie podatkowe

Znaczące miejsce w rozważaniach naukowych prof. Radziszewskiego zajmują kwestie podatkowe. Sporo uwagi profesor poświęca analizie reguł podatkowych, wśród których najbardziej akcentowana jest zasada powszechności opodatkowania, rozumiana jako brak nadmiernych przywilejów podatkowych oraz postulat niedopuszczalności zwolnień jednostek, grup i podmiotów gospodarczych zobowiązań podatkowych. Jedynym dopuszczalnym wyjątkiem w zakresie zwolnień podatkowych jest niepobieranie podatków od przedstawicieli obcego państwa – zgodnie z zasadą eksterytorialności oraz niepobieranie ich od instytucji dobroczynnych i naukowych²⁰. Niemniej ważną zasadą prawa podatkowego zdaniem profesora jawi się zasada sprawiedliwości podatkowej, przez którą należy odczytywać proporcjonalny udział wszystkich podatników w utrzymaniu państwa w zależności od indywidualnych możliwości. W kontekście analizy zasad podatkowych pojawiają się również postulaty wprowadzenia minimalnej kwoty wolnej od opodatkowania. Autor jest również zwolennikiem skali progresywnej w dziale podatków bezpośrednich. Nie uznawał on z kolei słuszności idei podatku liniowego, nie widząc w nim szans na wyrównanie dysproporcji społecznych. Profesor Radziszewski wy-

¹⁸ Ibidem, s. 526–530.

¹⁹ *Skarb i organizacja władz skarbowych w Królestwie Polskim*, t. I: 1815–1830, Warszawa 1907, s. 194–195.

²⁰ *Nauka skarbowości...*, op. cit., s. 182.

prowadza ze swoich rozważań wnioski na temat postulowanego stanu w systemie podatkowym (choć sformułowania „system” używa jedynie w kontekście organizacji, struktury podatkowej). Jego zdaniem dla sprawnie funkcjonującego systemu podatkowego niezbędne jest zróżnicowanie podatków, przez co zrealizuje się zasada powszechności opodatkowania. Jak pisał autor – „w żaden sposób nie jest możliwym zaspokojenie potrzeb państwa jednym rodzajem podatku, tak jak nie można sprowadzić do jednolitości bezwzględnej różnorodności, którą obserwujemy w życiu”. Tym samym eksponuje on, że zadaniem państwa jest zaspokajanie potrzeb ludzkich. Należy udzielić pomocy tym, którzy nie są w stanie zaspokoić swoich najbardziej podstawowych potrzeb, poprzez umożliwienie im zdobycia środków do życia, do zabezpieczenia życia²¹, w tym przejawia się tzw. solidaryzm społeczny, którego autor jest propagatorem. Ważnym aspektem jest zachowanie „sił reprodukcyjnych opodatkowania”, co wyraża się w zapewnieniu podatnikowi możliwości jego samorozwoju i tym samym powiększania majątku, przy czym pożądanym stanem jest, aby podatek dochodowy uwzględniał sytuację indywidualną podatnika, np. jego warunki rodzinne, stan majątku, źródła zarobkowania. Autor zwraca również uwagę na konieczność przewidzenia przez ustanawiających podatki możliwości przerzucania ciężaru podatkowego i wpływu tego zjawiska na gospodarkę. Przede wszystkim jednak prawidłowo funkcjonujący system podatkowy powinien realizować naczelne zasady podatkowe, takie jak sprawiedliwość i solidaryzm społeczny²².

Ogromnie wartościowa dla całego dorobku naukowego profesora jest analiza rozwiązań zagranicznych w zakresie poszczególnych podatków. Autor wzbogaca swoje rozważania o przywołanie prawnych regulacji w zakresie systemu podatkowego obowiązujących w innych państwach, głównie w Anglii, Francji, Prusach, Austrii i Rosji, tam poszukując idealnych wzorców dla krajowych rozwiązań. Niezwykłą wartość prezentują również poszczególne analizy podatków, które oprócz omówienia obecnych tamtych czasom rozwiązań prawnych sięgają do

²¹ Ibidem, s. 223.

²² Ibidem, s. 183–185.

początków ich ustanowienia, wyjaśniając tym samym sens i założenia, jakie przyświecały ich wprowadzeniu. Profesor nie wstrzymuje się również od ocen krytycznych pod adresem współczesnych rozwiązań prawnych, tym samym poszukując metod ulepszenia istniejącego w czasach jemu obecnych stanu prawnego. Niejednokrotnie okazuje się, iż postulowane wówczas rozwiązania aktualnie znajdują zastosowanie w obowiązującym systemie podatkowym. Warto wymienić w tym miejscu takie wśród nich, jak: skala progresywna w podatku dochodowym, grupy podatkowe w podatku od spadków i darowizn czy kwota wolna od podatku.

V. Bank Polski

Henryk Radziszewski w swej rozprawie doktorskiej *Bank Polski* dokonał gruntownej analizy przedmiotowej instytucji, przedstawiając tło polityczne, na którym powstała, oraz jej bogatą działalność, aż do momentu jej likwidacji. Jest to zarazem jedno z nielicznych opracowań dotyczących tej materii. Recenzenci pracy – Franciszek Bujak i Stefan Surzycki tak wypowiadali się o jego doktoracie: „dzieło p. Radziszewskiego o Banku Polskim odpowiada najzupełniej wymogom stawianym pracom doktorskim, a raczej zwykłą miarę do prac doktorskich przykładaną wielokrotnie przerasta”²³. Bank Polski odegrał bardzo istotną rolę w historii Królestwa Polskiego. Do głównych zadań stawianych przed Bankiem należały obsługa Skarbu oraz operacje kredytowo-handlowe, do których należały m.in. emitowanie i wymiana biletów obiegowych, nabywanie i zbywanie papierów publicznych, przyjmowanie depozytów i wkładów oraz dokonywanie przelewów i wypożyczanie kapitałów Towarzystwu Kredytowemu Ziemiowskiemu. Działalność Banku miała być oparta na zasadach słuszności, jawności i dobrej wiary, zwłaszcza przy udzielaniu kredytów²⁴.

Radziszewski opisał szczegółowo okoliczności powstania Banku Polskiego: został utworzony w mieście stołecznym Warszawie, a głów-

²³ *Polski słownik biograficzny...*, op. cit., s. 120–121.

²⁴ *Bank Polski*, wyd. 2, Poznań 1919, s. 5.

nym jego celem było zaspokojenie długu publicznego oraz rozszerzenie handlu, kredytu i przemysłu narodowego. Pomimo niekorzystnej sytuacji politycznej, dzięki wysiłkom ministra Lubeckiego 29 stycznia 1828 r. została podpisana ustawa Banku Polskiego. Składała się ona z 46 artykułów i określała ustrój Banku, jego pracowników oraz sposób funkcjonowania²⁵. Autor dokonał również analizy prawnej powyższej ustawy. Ustawa określała różne czynności bankowe, wśród których należy wymienić obsługę i zaspokojenie długu publicznego, przyjmowanie depozytów i sum przekazowych od rządu, instytucji oraz osób prywatnych oraz obroty funduszy bankowych na wzrost handlu, ustalenie kredytu oraz ożywienie przemysłu narodowego. Część funduszy Banku Polskiego miała być przeznaczana na pożyczki dla Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego²⁶. Instytucja ta została wyposażona również w szereg przywilejów, wśród których na pierwszym miejscu należy wymienić wyłączną funkcję emisyjną. Dodatkowo kapitały powierzone bankowi były zwolnione od podatków i ciężarów oraz aresztów. Jako trzeci z przywilejów wymienia się fakt, że Bank Polski był koniecznym rezerwuarem dla wszystkich funduszy publicznych²⁷. Działalność Banku nie opierała się jedynie na ustawie, w toku jego działalności wydawano również instrukcje, które konkretyzowały poszczególne kwestie. Radziszewski zauważał, iż Bank Polski był instytucją, która mimo trudnej sytuacji politycznej znakomicie wypełniała powierzone jej funkcje przyczyniając się do rozwoju handlowego kraju. Pierwszorzędnym celem było zaspokojenie długu publicznego, dlatego najpierw Komisja Likwidacyjna musiała obliczyć dług publiczny, by potem przystąpić do stopniowej realizacji spłacania zadłużenia. W pierwszym roku został on zaspokojony ze środków przypadających za obligacje hipoteczne, asekuracyjne skarbowe i obligacje praskie. Pełna obsługa długu krajowego nastąpiła w roku 1830.

Radziszewski pozytywnie ocenia wkład Banku Polskiego w rozwój gospodarczy kraju. Na mocy układu zawartego przez Bank Polski z Komisją Spraw Wewnętrznych Bank angażował się w budowę dróg, po-

²⁵ Pełny tekst ustawy Banku Polskiego: *ibidem*, s. 335–345.

²⁶ Zob. art. 17 ustawy Banku Polskiego.

²⁷ *Bank..., op. cit.*, s. 17.

wstawiały liczne trakty, wśród którym można wymienić m.in. Krakowski przez Radom i Kielce, Lublin z odnogą do Krasnegostawu, do Zamościa i Tomaszowa, itp.²⁸ Poprawa infrastruktury drogowej w znacznym stopniu przyczyniła się do rozwoju handlu. Bank, dostrzegając potrzebę obrotu, oferował pożyczki krótkoterminowe oraz długoterminowe dla rolników i kupców oraz sam zajął się sprzedażą komisową zboża nie tylko w Gdańsku, ale również prowadził transakcje handlowe z portami niderlandzkimi, francuskimi oraz angielskimi. Duże znaczenie miało również zaangażowanie tej instytucji w budowę magazynów, które to miały zapobiec ogromnym wahaniom cen zboża. Dzięki tej budowie i umiejscowieniu jej w Warszawie miała ona się stać nie tylko stolicą handlu krajowego, ale również składem lądowym w handlu pomiędzy Rosją, a Niemcami. Wszystkie działania podejmowane w rozwoju rolnictwa, przemysłu, udzielaniu kredytów na towary wszystko to pośrednio przyczyniało się do rozwoju handlu. Dodatkowymi czynnikami były również giełda, funkcjonująca już od roku 1817 oraz dyskonto zobowiązań. Pierwszy rok operacyjny Banku Polskiego rozpoczął się 6 maja, a został zamknięty 31 grudnia 1828 r. Był on w gruncie rzeczy rokiem organizowania działalności banku oraz zbierania informacji dotyczących handlu zbożem, zawiązywaniem stosunków handlowych w kraju i za granicą. Niemniej jednak rok ten został zamknięty z poważnym dochodem. Dzięki działalności banku Warszawa wkroczyła na nową drogę rozwoju handlowego. Trudna sytuacja polityczna, w jakiej znajdowała się Polska oraz działania niepodległościowe Polaków prowadziły do coraz większych ograniczeń w funkcjonowaniu banku, z czasem odebrano mu również funkcję emisyjną. W roku 1885 została wydana Instrukcja w przedmiocie trybu zlikwidowania interesów Banku Polskiego. Bank Polski prowadził działalność przez ponad 60 lat. Dzięki rozprawie doktorskiej Radziszewskiego możemy w sposób niezwykle szczegółowy poznać mechanizm funkcjonowania tej instytucji.

²⁸ Ibidem, s. 46.

VI. Profesor Henryk Radziszewski – przedstawiciel szkoły narodowej

Henryka Radziszewskiego w opracowaniach naukowych zalicza się do grona przedstawicieli szkoły narodowej²⁹. Poglądy szkoły narodowej opierały się na krytyce liberalnego modelu gospodarczego. Charakteryzowało je podejście interdyscyplinarne w badaniach ekonomicznych, z uwzględnieniem również dóbr niematerialnych, takich jak kultura czy historia danego narodu. Jednostka winna podporządkować swoje aspiracje interesowi narodowemu w myśl zależności, że im lepszy poziom gospodarki, tym lepiej żyje się jednostce. Przedstawiciele szkoły narodowej w ekonomii głosili, że każdy naród w rozwoju gospodarki przechodzi pięć okresów, naród, który osiągnął ostatni, staje się potęgą. Warunkiem osiągnięcia tego etapu jest wysoki poziom czynników ekonomicznych oraz znaczne terytorium³⁰. Wydzwięk tym ideom dają poszczególne prace profesora, w których opisywał on bogactwa naturalne ziem polskich, w nich doszukując się szans wzrostu gospodarczego. Nie brak też wiary w możliwości wzrostu gospodarczego naszego kraju, które postrzegał w perspektywie przyszłości jako wielkie mocarstwo³¹. Profesor dał wyraz swojego utożsamiania się ze szkołą narodową oraz jej przedstawicielami, często odwołując się do poglądów głoszonych przez nich, wśród których szczególną jego przychyłność zyskały poglądy głoszone przez polskiego przedstawiciela szkoły narodowej – prof. Józefa Supińskiego³². Radziszewski jest wyraźnie zwolennikiem ekonomicznej szkoły narodowej. Zauważał w niej jedyną słuszną alternatywę dla dwóch skrajnych poglądów, liberalizmu i socjalizmu. Profesor przychylił się do poglądów szkoły narodowej postulujących kierunek pośredni między liberalizmem, a socjalizmem. Zauważał niebezpieczeństwa nieograniczonego indywidualizmu, któremu hołdowała szkoła liberalna. Z drugiej strony wyrażał również obawy przed despotyzmem, który niesie za sobą szkoła socjalistyczna³³.

²⁹ *Leksykon polityki gospodarczej*, Kraków 2005, s. 141.

³⁰ *Ibidem*, s. 140.

³¹ *Polska wielkim mocarstwem*, „Zorza” 1920, nr 21, s. 3.

³² Por. H. Radziszewski, *Polska idea ekonomiczna*, Lublin 1918, s. 105.

³³ *Polska idea...*, *op. cit.*, s. 103–107.

Dokonania Radziszewskiego często są pomijane w opracowaniach dotyczących przedstawicieli szkoły historycznej. Wydaje się jednak słuszny pogląd, iż takie działanie jest nieuzasadnione, zważywszy na bogaty dorobek profesora w dziedzinie historii gospodarczej. Polska szkoła historyczna rozwinęła się na tradycjach szkoły narodowej³⁴. Przedstawicieli szkoły historycznej w ekonomii wyróżnia przede wszystkim pierwiastek narodowy, który ma wiodące znaczenie w ich dorobku naukowym³⁵. Taka charakterystyka niewątpliwie wkomponowuje się w istotę myśli ekonomicznej prof. Radziszewskiego. W niemalże każdej ze swych publikacji postrzega on opisywane problemy przez pryzmat interesów narodu. Profesora charakteryzowało odejście od analiz jedynie abstrakcyjnych, poszerzał swoje badania o metodę historyczną. W każdym jego dziele wybrzmiewa powrót do korzeni, dogłębna analiza przemian historycznych, aby lepiej zrozumieć zachodzące zjawiska. Profesor był bez wątpienia wielkim patriotą, świadczy o tym zainteresowanie sprawami narodowymi, dają temu wyraz również liczne publikacje, warto w tym miejscu przytoczyć chociażby *Podręcznik ekonomii politycznej* (1922), który wyróżnia się podnoszenie spraw polskich, włączyny w to dane statystyczne dotyczące etnografii Polski.

Podsumowanie

Profesor Henryk Radziszewski to wybitny naukowiec, polityk, społecznik. Swoją pracą naukową, dydaktyczną, społeczną zasłużył na zapisanie się w pamięci swoich następców. Jego dorobek naukowy jest znaczny i obejmuje szeroki zakres badanych kwestii. Prowadził badania m.in. nad przemysłem, skarbowością, zagadnieniami agrarnymi. Wszystkie popierał rzetelną pracą historyczną oraz statystyczną, ale także uwzględniał wzorce zagraniczne w ujęciu porównawczym. Badał zjawiska, aby odkryć w nich prawidłowości rządzące życiem społeczno-gospodarczym, szukał rozwiązań, które mogą stanowić podstawę rozwoju narodu. Cechowało go twórcze podejście do podejmowanych problemów oraz

³⁴ A. Lityńska, *Polska szkoła historyczna w ekonomii*, Kraków 1994, s. 27.

³⁵ Ibidem, s. 90.

odejście od analiz jedynie abstrakcyjnych, a poszerzenie badań o metodę historyczną z uwzględnieniem specyficznych dla naszego narodu warunków społeczno-gospodarczych. Był on również propagatorem solidaryzmu społecznego w polskiej ekonomii. Mimo że nie doczekał się bezpośrednich kontynuatorów i wychowanków – tak ze względu na dość krótkie życie, jak i niestabilne w pierwszych latach okresu międzywojennego życie akademickie – jego myśli są godne uwagi i refleksji. Wiele przemyśleń prof. Radziszewskiego może być uznane za źródłowe i prekursorskie, w kwestii naukowej podejście m.in. do problemu zasad budżetowych czy personalizacji podatków bezpośrednich. Mimo że Katolicki Uniwersytet Lubelski upamiętnił przede wszystkim życie i działalność brata profesora – ks. Idziego Radziszewskiego – pierwszego rektora naszej uczelni, wdzięczni jesteśmy za stworzenie okazji do przypomnienia sylwetki naukowca, który dla wielu prawników i ekonomistów, w jakimś sensie też studentów, może być nadal wzorem do naśladowania.

Bibliografia

1. Kędziora R., *Prawo skarbowe w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w latach 1918–1952*, [w:] *Prawo. Kultura. Uniwersytet. 80 lat Ośrodka Prawniczego KUL*, red. A. Dębiński, Lublin 1999.
2. *Leksykon polityki gospodarczej*, Kraków 2005.
3. Lityńska A., *Polska szkoła historyczna w ekonomii*, Kraków 1994.
4. *Polski Słownik Biograficzny*, t. xxx: *Radwan-Reguła Tadeusz*, Warszawa 1987.
5. *Profesorowie prawa KUL*, red. A. Dębiński, W.Sz. Staszewski, M. Wójcik, wyd. 2 popr., Lublin 2008.
6. Radziszewski H., *Bank Polski*, wyd. 2, Poznań 1919.
7. Radziszewski H., *Nauka skarbowości. Wykład skarbowości państwowej i gminnej*, wyd. 2, Warszawa 1919.
8. Radziszewski H., *Polityka ekonomiczna*, t. I: *Produkcja*, Warszawa 1921.
9. Radziszewski H., *Polska idea ekonomiczna*, Warszawa 1918.
10. Radziszewski H., *Polska wielkiem mocarstwem*, „Zorza” 1920, nr 21.
11. Radziszewski H., *Skarb i organizacja władz skarbowych w Królestwie Polskim*, t. I: *1815–1830*, Warszawa 1907.
12. Radziszewski H., *Warszawa*, t. II: *Gospodarstwo miejskie*, Warszawa 1915.

Zarys myśli ustrojowej i finansowej profesora Ignacego Czumy



Wprowadzenie

Celem niniejszego opracowania będzie zaprezentowanie życia oraz dorobku prof. Ignacego Czumy¹ ze szczególnym uwzględnieniem jego poglądów w dziedzinie finansów oraz prawa skarbowego. W pierwszej kolejności zostanie zaprezentowana sylwetka Ignacego Czumy. W dalszej kolejności analizie zostanie poddany zakres dziedzin i problemów, na których skupiał się w swojej pracy naukowej. Do głównych obszarów badawczych wyżej przywołanego można zaliczyć m. in. finanse publiczne (skarbowość), prawo konstytucyjne, filozofię polityki, nauki ekonomiczne². Wobec powyższego w opracowaniu zostanie przeprowadzona synteza najważniejszych poglądów prof. Ignacego Czumy w dziedzinie

* Asystent w Katedrze Prawa Finansowego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

¹ Fotografia: <<http://www.czuma.pl/public/Ignacy.Czuma.jpg>>.

² Zob. szerzej na temat zagadnień badawczych, które podejmował w swoich pracach Ignacy Czuma: O. Ostaszewska, *Myśl ekonomiczna Ignacego Czumy*, [w:] *Życie i twórczość profesora Ignacego Czumy*, red. K. Ostaszewski, J. Szczot, Lublin 2009, s. 97.

prawa finansów publicznych (prawa skarbowego). Na szczególną uwagę zasługują wypowiedzi Autora dotyczące aksjologii ustroju finansowego państwa, problematyka równowagi budżetowej, a także status prawnopodatkowy rodziny. Następnie zostanie podjęta próba ustalenia wpływu poglądów prof. Ignacego Czuma na współczesną teorię prawa finansów publicznych i prawa podatkowego. Całość analizy zostanie opatrzona podsumowaniem.

I. Profesor Ignacy Czuma – rys biograficzny

Ignacy Czuma urodził się 22 października 1891 r. w podkrakowskich Niepołomicach, w ówczesnym zaborze austriackim³. Zmarł zaś 18 kwietnia 1964 r. w Lublinie⁴. Pomimo swojego chłopskiego pochodzenia ukończył w 1910 r. gimnazjum w Bochni, by następnie podjąć studia prawnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim. Te z kolei ukończył w 1914 r.⁵ W 1922 r. przedłożył Wydziałowi Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego rozprawę doktorską. W tymże roku został także wykładowcą w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim⁶.

Już w 1925 r. habilitował się w Uniwersytecie Jagiellońskim na podstawie rozprawy zatytułowanej „Równowaga budżetu na tle prawa budżetowego różnych państw”. W roku 1927 uzyskał tytuł profesora nadzwyczajnego, zaś trzy lata później stał się profesorem zwyczajnym⁷. W tym miejscu należy wspomnieć, iż profesor w latach 1930–1935 był posłem na sejm z ramienia Polskiego Stronnictwa Katolicko-Ludowego oraz członkiem Komisji Konstytucyjnej⁸. Zadaniem tej ostatniej było

³ Por. *Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej*, red. J.M. Majchrowski, Warszawa 1998; B. Szlachta, *Polscy konserwatyści wobec ustroju politycznego do 1939 roku*, Kraków 2000, s. 33-38.

⁴ Zob. Ł. Czuma, *Ignacy Czuma – życie i twórczość*, [w:] *Życie i twórczość profesora Ignacego Czuma*, red. K. Ostaszewski, J. Szczot, Lublin 2009, s. 21.

⁵ Ibidem.

⁶ Zob. ibidem, s. 24.

⁷ Ibidem.

⁸ Zob. ibidem, s. 25.

przygotowanie tekstu nowej ustawy zasadniczej. Niepomierne wkład w powstanie tzw. konstytucji kwietniowej z 1935 r.⁹ miał właśnie prof. Ignacy Czuma¹⁰. W ramach Komisji Konstytucyjnej był autorem pierwszych dziesięciu artykułów nowej konstytucji. Profesor był współtwórcą przepisu art. 2 Konstytucji, który stanowił, że na czele Państwa stał Prezydent Rzeczypospolitej i na nim spoczywała odpowiedzialność wobec Boga i historii za losy Państwa. Ponadto był on także autorem przepisu art. 19 ust. 1 Konstytucji formułującego treść przysięgi składanej przez głowę państwa¹¹.

Należy także zwrócić uwagę, iż Czuma był członkiem innych organów państwowych i organizacji naukowych. Zaliczyć można do nich m.in. Radę Miejską Miasta Lublin, komisję budżetową sejmiku oraz Polskie Towarzystwo Ekonomiczne w Lublinie. W latach 1926-1928 sprawował funkcję Dziekana Wydziału Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. W latach 1938-1939 pełnił zaś funkcję prorektora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego¹². Lata II wojny światowej Ignacy Czuma spędził w rodzinnych Niepołomicach. W 1945 r. ponownie rozpoczął pracę na Wydziale Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego¹³.

⁹ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 23 kwietnia 1935 r., Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej z 1935 r. Nr 30, poz. 227.

¹⁰ Zob. szerzej na ten temat: D. Dudek, *Myśl prawnoustrojowa Ignacego Czumy*, [w:] *Życie i twórczość Profesora Ignacego Czumy*, red. K. Ostaszewski, J. Szczot, Lublin 2009, s. 42 i n.

¹¹ „Prezydent Rzeczypospolitej składa przed objęciem urzędu przysięgę treści następującej: Świadam odpowiedzialności wobec Boga i historii za losy Państwa, przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu, w Trójcy Świętej Jedyńemu, na urzędzie Prezydenta Rzeczypospolitej: praw zwierzchniczych Państwa bronić, jego godności strzec, ustawę konstytucyjną stosować, względem wszystkich obywateli równą kierować się sprawiedliwością, zło i niebezpieczeństwo od Państwa odwracać, a troskę o jego dobro za naczelny poczytywać sobie obowiązkiem. Tak mi dopomóż Bóg i Święta Syna Jego Męka. Amen”. Powyższą przysięgę, autorstwa prof. Ignacego Czumy, składali kolejno Ignacy Mościcki, Bolesław Wieniawa-Długoszowski, Władysław Raczkiewicz, August Zaleski, Stanisław Ostrowski, Edward Bernard Raczyński, Kazimierz Sabbat i Ryszard Kaczorowski.

¹² Por. <<http://www.czuma.pl/public/>> [dostęp: 04.02.2014].

¹³ O powojennych losach prof. Czumy zob. Ł. Czuma, *Ignacy Czuma...*, op. cit., s. 26-29.

II. Prawo finansów publicznych w poglądach profesora Ignacego Czumy

W pracy naukowej prof. Ignacy Czuma podejmował zagadnienia o dużym znaczeniu dla funkcjonowania państwa. Do jego zainteresowań badawczych można bez wątpienia zaliczyć prawo finansów publicznych, prawo konstytucyjne, filozofię polityki oraz nauki ekonomiczne. W niniejszej części opracowania analizie zostaną poddane dokonania w dziedzinie prawa finansów publicznych. W pierwszej kolejności zostaną przedstawione poglądy prof. Ignacego Czumy na istotę budżetu państwa. Następnie zostaną przedstawione zagadnienia dotyczące problematyki równowagi budżetowej oraz problematyki dobra wspólnego w dziedzinie prawa finansowego i prawa podatkowego. Na końcu zaś zostanie podjęta próba scharakteryzowania podatkowoprawnych instrumentów wspierających politykę prorodzinną.

Zagadnienia dotyczące istoty budżetu państwa zaliczyć należy do podstawowych zainteresowań badawczych profesora. W monografii *Równowaga budżetu na tle prawa budżetowego różnych państw* wydanej nakładem Uniwersytetu Lubelskiego w 1924 r. można odnaleźć podstawowe koncepcje badawcze z dziedziny prawa budżetowego. Według Autora przywołanej wyżej monografii „gospodarowanie państwa znajduje swój wyraz w budżecie. Pojęcie budżetu zdobywamy zaś przez wysunięcie dwóch elementów, mianowicie elementu prawnego i elementu ekonomiczno-skarbowego”¹⁴. Na element prawny budżetu państwa składają się dwie właściwości. Po pierwsze, budżet państwa jest aktem prawnym („aktem przychodzącym do skutku w sposób prawem przepisany”)¹⁵. Po drugie, budżet stanowi „instrukcj[ę] działania w pewnym określonym kierunku dla organów władzy państwowej”¹⁶ w pewnym określonym z góry czasie¹⁷.

¹⁴ Zob. I. Czuma, *Pojęcie budżetu*, [w:] *Równowaga budżetu na tle prawa budżetowego różnych państw*, Lublin 1924, s. 1.

¹⁵ Ibidem.

¹⁶ Zob. ibidem, s. 3.

¹⁷ Zob. ibidem, s. 4.

Prawne rozumienie budżetu państwa w koncepcji prof. Ignacego Czumy uzupełniane jest elementem ekonomicznym¹⁸. Budżet państwa w znaczeniu ekonomicznym stanowi plan gospodarczy państwa. Jak stwierdził wyżej wspomniany, budżet państwa jako „plan odnosi się do przyszłości i przewidując pewną sumę zdarzeń metodą prawdopodobieństwa, zajmuje wobec tych zdarzeń odpowiednie stanowisko. To ostatnie zaś wyrazi się pieniężnym wyliczeniem dochodów i wydatków państwa na okres, który przewiduje budżet”¹⁹.

W swoich pracach prof. Ignacy Czuma w sposób szczególny zajmował się problematyką równowagi budżetowej. Jak już zaznaczono, problematyka ta stała się przedmiotem jego rozprawy habilitacyjnej pt. „Równowaga budżetu na tle prawa budżetowego różnych państw”, przedłożonej Wydziałowi Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w 1925 r. Równowaga budżetowa była postrzegana przez niego jako postulat racjonalnie i celowo pojętej skarbowości²⁰. Jak stwierdził, „gospodarstwo publiczne, ze względu na swój specyficzny charakter nie dąży jako takie do osiągania zysków kupieckich, lecz do wykonania zadań, których jest bardzo wiele i różnej natury”²¹. Według niego budżet państwa „w swojej całości dąży do zrównoważenia dochodów z wydatkami, a nie do wykazania zysków”²². Jednakże zauważył, że „państwo może trudnić się zarobkowaniem w znaczeniu prywatno-gospodarczym”. Ponadto prof. Ignacy Czuma wyraźnie podkreślił, że prowadzenie działalności gospodarczej przez państwo „nie powinno się różnić od takiegoż procederu, wykonywanego przez jednostki prywatne. A więc w tych samych warunkach, te same uprawnienia i obowiązki”²³.

Według prof. Ignacego Czumy koniecznym warunkiem zachowania równowagi budżetowej jest ścisła kontrola wykonania budżetu. Jak stwierdził, „tam, gdzie zaczyna się strefa wiatrów i burz, a za taką

¹⁸ Zob. *ibidem*, s. 4.

¹⁹ *Ibidem*.

²⁰ *Ibidem*, s. 98.

²¹ Zob. I. Czuma, *Istota równowagi budżetowej*, [w:] *Równowaga budżetu...*, *op. cit.*, s. 7.

²² *Ibidem*.

²³ Zob. *ibidem*, s. 13.

uważam wykonanie budżetu, egzekutywa musi mieć hamulce, stróżów i kontrolerów, i w łonie jej samej i z zewnątrz”²⁴. Ponadto podkreślił, że „ostrze kontroli i hamulców winno być skierowane w stronę egzekutywy, jako wykonującej budżet. Najpiękniej przygotowana równowaga może być złamana w fazie realizacji i dlatego prawo budżetowe stworzyło instytucje mające służyć jako gruncie realizacji i straż przez samowolą wykonawców budżetu”²⁵. Natomiast w dziele pt. *Ustrojowe podstawy skarbowości na tle Konstytucji kwietniowej* (1937) stwierdził, że „budżet jest zawsze planem. Plan ten ktoś musi ustalić, ktoś wreszcie wykonać, ktoś wreszcie skontrolować w trakcie wykonywania i po jego wykonaniu”²⁶.

Należy podkreślić, że obecnie zasada równowagi budżetowej jest jedynie postulatem niemającym normatywnego charakteru. Jest postrzegana raczej jako zasada ochrony stabilności państwa²⁷. Jednakże wpływ poglądów prof. Ignacego Czuma można odnaleźć w niektórych wyrokach Trybunału Konstytucyjnego²⁸. W wyroku z dnia 5 października 1999 r.²⁹ stwierdzono, że „dla zachowania równowagi budżetowej w Państwie konieczne jest przestrzeganie zasad ładu finansowego w państwie. Nie można mówić o wartości budżetu jako elemencie ładu konstytucyjnego bez uwzględnienia obowiązków z tego wynikających i treści ustaw budżetowych”. Z kolei w wyroku z dnia 24 listopada

²⁴ Zob. I. Czuma, *Realizacja budżetu a tegoż równowaga*, [w:] *Równowaga budżetu...*, op. cit., s. 176.

²⁵ Ibidem.

²⁶ Zob. I. Czuma, *Ustrojowe podstawy skarbowości na tle Konstytucji kwietniowej*, Lublin 1937, s. 366–367.

²⁷ Por. S. Claessens, C. Pazarbasioğlu, L. Laeven, M. Dobler, F. Valencia, O. Nedelescu, K. Seall, *Crisis Management and Resolution. Early Lessons from the Financial Crisis*, „International Monetary Fund Staff Discussion Note” 2011, SDN/11/05, s. 3 i n.; R. Kowalczyk, *Aktualność zasad budżetowych w ustawie o finansach publicznych*, „Finanse Komunalne” 2010, nr 10, s. 30; A. Walasik, *Stosowanie doktrynalnych zasad budżetowych w polskim prawie budżetowym*, „Państwo i Prawo” 1999, nr 1, s. 64.

²⁸ Wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 17 grudnia 1997 r., K 22/96, „OTK ZU” 1997, nr 5–6, poz. 71; z dnia 26 listopada 2001 r., K 2/00, LEX nr 50254; z dnia 9 kwietnia 2002 r., K 21/01, „OTK ZU” 2002, nr 2, poz. 17.

²⁹ Zob. wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 października 1999 r., U 4/99, „OTK ZU” 1999, nr 6, poz. 118.

2009 r.³⁰ Trybunał Konstytucyjny podkreślił że „budżet państwa stanowi podstawowy plan dochodów i wydatków państwa. Bez poprawnie zbudowanego i zrównoważonego budżetu państwo nie jest zdolne do realizacji stawianych przed nim celów, a zwłaszcza do spełnienia konstytucyjnego wymogu troski o dobro wspólne. Tym samym nie ulega wątpliwości, że zachowanie równowagi budżetowej, mimo że nie wyrażone wprost w konkretnym przepisie Konstytucji, stanowi samodzielną wartość konstytucyjną, podlegającą ochronie”. Stanowisko jest od lat utrwalone w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego. Wskazać należy, że od zapewnienia równowagi budżetowej zależy zdolność państwa do działania i rozwiązywania różnorodnych problemów. Pomimo że państwo ma obowiązek podejmować działania, które zapewnią odpowiednie środki finansowe niezbędne do realizacji konstytucyjnych praw i wolności, to nie można zapominać, że musi przy tym uwzględniać sytuację gospodarczą i konieczność zapewnienia warunków rozwoju gospodarczego.

Profesor Ignacy Czuma w swoich pracach odnosił się również do zasady jedności budżetu³¹. Według niego powyższa zasada *sensu stricto* polega na zawarciu („scementowaniu”³²) wydatków i dochodów państwa w jednym akcie prawnym³³. W szerokim ujęciu zasada jedności budżetu może być bowiem postrzegana jako możliwość podzielenia budżetu na budżet ogólny, odrębny, fundusze, ale wszystkie te działy muszą łączyć się w jednym akcie, względnie przenikać się wzajemnie oraz „kojarzyć się w jednej ogólnej cyfrze”³⁴.

Warto wspomnieć, iż w poglądach prof. Ignacego Czumy finanse publiczne nierozzerwalnie powiązane są z pojęciem dobra wspólnego³⁵. W artykule pt. *Duchowe pierwiastki w skarbowości* (1938) podkreśla-

³⁰ Zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2009 r., SK 36/07, „OTK-A” 2009, nr 10, poz. 151.

³¹ Zob. szerzej: I. Czuma, *Forma i treść budżetu, w oświetleniu postulatów równowagi budżetowej*, [w:] *Równowaga budżetu...*, op. cit., s. 131 i n.

³² Zob. ibidem, s. 133.

³³ Zob. ibidem, s. 132-133.

³⁴ Zob. ibidem, s. 135.

³⁵ Por. T. Stanisławski, *Finanse i skarbowość w poglądach Ignacego Czumy*, [w:] *Życie i twórczość profesora Ignacego Czumy*, red. K. Ostaszewski, J. Szczot, Lublin 2009, s. 88 i n.

no, że „skarbowość jest instrumentem finansowego utrzymania i rozwijania dobra powszechnego”³⁶. Rozważania na temat bonum commune zostały zawarte również w *Ustrojowych podstawach skarbowości na tle Konstytucji kwietniowej* (1937)³⁷. Dobro wspólne, w myśli prof. Ignacego Czumy, „ułatwia człowiekowi pomnażanie jego zdolności i jego szczęścia, ułatwia i udoskonala jego życie przyrodnicze, mnoży jego siły duchowe i umysłowe, podtrzymuje i umacnia jego wartości moralne [...] Dobro jednostkowe, czy dobro zbiorowości mniejszej lub większej, [stanowią] układ wzajemnej zależności i wzajemnej pomocy”³⁸.

III. Polityka rodzinna w poglądach profesora Ignacego Czumy

Na osobne potraktowanie zasługują prace prof. Ignacego Czumy poświęcone zagadnieniu środków prawnych wspierających politykę rodzinną. Rozważania z tego zakresu zostały zawarte przede wszystkim w pracy pt. *Reformy prawne dla ochrony rodziny* (1936)³⁹. W opracowaniu tym stwierdzono, że „gdy mówimy czy piszemy o potrzebie reform prawnych dla obrony rodziny w Polsce, wskazujemy wyraźnie, iż stan jest tego rodzaju, iż tej obrony wymaga”⁴⁰. Należy jednak zauważyć, że wyżej wspomniany był przeciwnikiem takich reform „któryby tworzyły ciepłą atmosferę dla rodziny (premja pieniężna dla małżeństw, dla dzieci itp.)”⁴¹. W omawianej pracy prof. Ignacy Czuma zaproponował, by „przy dwóch podatkach przede wszystkim, a mianowicie dochodowym i majątkowym rodzinę oszczędzić”⁴². Co istotne, Autor podkreślał, że „[podatek] jest świadczeniem na rzecz społeczności. Utrzymujący

³⁶ Zob. I. Czuma, *Duchowe pierwiastki w skarbowości*, [w:] *O moralne podstawy ustroju. Wybór pism Ignacego Czumy (1891–1963)*, red. K. Ostaszewski, J. Szczot, Lublin 2007, s. 249.

³⁷ Zob. I. Czuma, *Ustrojowe podstawy...*, op. cit., s. 3 i n.

³⁸ Zob. ibidem, s. 10–11.

³⁹ Powyższa publikacja jest materialnym przejawem referatu wygłoszonego w czasie „Katolickiego Studium o rodzinie”, które odbyło się w Poznaniu w dniach 2–6 września 1935 r.

⁴⁰ Zob. I. Czuma, *Reformy prawne dla obrony rodziny*, Poznań 1936, s. 19.

⁴¹ Ibidem.

⁴² Zob. ibidem, s. 22.

rodzinę [...] oddaje społeczności specjalnie i doniosłe usługi, nic dziwnego, iż godzien jest, by świadczyć w tej formie na rzecz społeczności, świadczył mniej w innej formie (podatek)”⁴³.

IV. Myśl prawnoustrojowa profesora Ignacego Czumy

Jak już zaznaczono, podstawową dziedziną badawczą, którą zajmował się prof. Ignacy Czuma było prawo finansowe oraz skarbowość. Podejmował on jednak badania w innych obszarach nauki. Zainteresowania związane ze z szeroko pojętym prawem finansów publicznych łączył również z zagadnieniami prawnoustrojowymi⁴⁴. W swoich pracach z tego zakresu wykorzystywał dorobek myśli filozoficznej. Szczególny wpływ na poglądy wyżej wspomnianego miała nauka społecznego Kościoła katolickiego, a także koncepcja prawa naturalnego. W pracach nad prawem ustrojowym rozwijał również myśl Władysława Leopolda Jaworskiego⁴⁵. Do najważniejszych prac z zakresu prawa konstytucyjnego można zaliczyć takie publikacje, jak: *Konstytucja Rosji Sowieckiej* (1923), *Problemat stanowiska Głowy Państwa w Polsce* (1930), *O odpowiedzialności Prezydenta Rzeczypospolitej* (1932) oraz *Absolutyzm ustrojowy* (1934)⁴⁶.

Warto także wspomnieć o rozważaniach prof. Ignacego Czumy dotyczących problematyki tzw. inflacji prawnej. Jak podnosi się w literaturze zjawisko inflacji prawnej⁴⁷ to stan przeregulowania (*overregulation*) lub

⁴³ Zob. ibidem, s. 23.

⁴⁴ Zob. szerzej na temat myśli prawnoustrojowych Ignacego Czumy: D. Dudek, *Myśl prawnoustrojowa ...*, op. cit., s. 37 i n.

⁴⁵ Zob. J. Srokosz, *Koncepcja prawa Władysława Leopolda Jaworskiego*, [w:] *Politywizm prawniczy i szkoła prawa natury. Tradycje sporu i jego współczesne implikacje*, red. Ł. Machaj, P. Kaczmarek, Wrocław 2010.

⁴⁶ Por. D. Dudek, *Myśl prawnoustrojowa...*, op. cit., s. 37.

⁴⁷ W piśmiennictwie zamiennie używane są również takie terminy, jak „nadregulacja prawna”, „fabrykacja ustaw”, „inflacja legislacyjna”, „hipertrofia ustawowa”, „nadhormowanie”, zob. szerzej: M.A. Adams, Y. Angus, M. Nehme, *Preliminary review of over-regulation in Australian financial services*, „Australian Journal of Corporate Law” 2006, s. 1 i n.; G. Berner, *Inflation im Recht*, „Bayerische Verwaltungsblätter” 1989, s. 617 i n.; H. Hill, *Einführung in die Gesetzgebungslehre*, Heidelberg 1982, s. 44 i n.; M. Kamiński, *Zasada ochrony zaufa-*

zjawisko nadmiaru prawa w ogóle (*overlegislation*)⁴⁸. W piśmiennictwie do niekorzystnych skutków inflacji prawnej zalicza się m.in. znaczne utrudnienie lub brak możliwości zrozumienia nadmiaru przepisów prawnych przez ich adresatów oraz spadek jakości prawa stanowionego⁴⁹. Zjawisko inflacji prawnej jest szczególnie widoczne w dziedzinie prawa publicznego. Profesor Ignacy Czuma rozważania na temat zjawiska nadregulacji prawnej zawarł w dziele pt. *Absolutyzm ustrojowy*⁵⁰. Jak trafnie stwierdził, prawodawca stanowiąc prawo „może w miejsce 120 artykułów dać tysiąc dwieście lub dwanaście tysięcy. To się nie praktykuje, ale jest możliwe”. Takiego prawodawcę określał w znaczeniu pejoratywnym mianem „zachłannego”, „absolutnego”⁵¹. Można tu zauważyć podobieństwo myśli profesora do konkluzji Tacyta, który twierdził, że im większy nieład w państwie, tym więcej ustaw⁵².

V. Inne obszary badawcze w poglądach profesora Ignacego Czumy

Profesor Ignacy Czuma podjął również badania w zakresie filozofii, filozofii prawa, polityki oraz katolickiej nauki społecznej było wydanie wspomnianej już pracy pt. *Absolutyzm ustrojowy*. W tym obszarze na-

nia jednostki do obowiązywania i kontynuacji (ciągłości) treściowej norm ustawowych a hipertrofia zmian normatywnych w prawie administracyjnym, [w:] *Inflacja prawa administracyjnego*, red. P.J. Suwaj, Warszawa 2012, s. 23.

⁴⁸ Zob. J. Dembczyńska, *Skąd patologia w działaniach administracji? (pierwotne i wtórne przyczyny powstawania patologii w administracji)* [w:] *Patologie w administracji publicznej*, red. P.J. Suwaj, D.R. Kijowski, Warszawa 2009, s. 32; P.J. Suwaj, *O globalnym prawie administracyjnym w kontekście rozrostu prawa administracyjnego*, [w:] *Inflacja prawa...*, op. cit., s. 23; J. Wegner, *Cienie zasady legalizmu*, [w:] *Patologie w administracji...*, op. cit., s. 189.

⁴⁹ Por. M. Możdżeń-Marcinkowski, *Problematyka współzależności zjawisk inflacji i kryzysu współczesnego prawa administracyjnego*, [w:] *Inflacja prawa...*, op. cit., s. 18; P.J. Suwaj, *O globalnym...*, op. cit., s. 23.

⁵⁰ Szerzej na temat koncepcji absolutyzmu ustrojowego: M. Marszał, *Absolutyzm ustrojowy w poglądach Ignacego Czumy*, [w:] *Życie i twórczość profesora Ignacego Czumy*, red. K. Ostaszewski, J. Szczot, Lublin 2009, s. 45 i n.

⁵¹ Por. D. Dudek, *Myśl prawnoustrojowa...*, op. cit., s. 39.

⁵² Tacyt, *Annales* III, 27 *in fine*.

leży także wymienić takie prace, jak: *Kościół, naród i państwo* (1927), *Filozoficzne punkty styeczne Zachodu i bolszewizmu* (1930), *Dzisiejsza filozofia prawa sowieckiego a romantyzm prawniczy* (1930), *Bezskuteczność socjalizmu i bolszewizmu* (1933). Kolejną dziedziną, którą podjął w swojej działalności naukowej prof. Ignacy Czuma były nauki ekonomiczne⁵³. Z tego zakresu można wyróżnić opracowania poświęcone systemowi gospodarczemu państwa radzieckiego, a w tym przede wszystkim *Kwestia agrarna w Rosji* (1920–1921), *Prymitywizm gospodarczy rewolucji sowieckiej* (1929), *Państwo sowieckie* (1938).

Bibliografia

1. Adams M.A., Angus Y., Nehme M., *Preliminary review of over-regulation in Australian financial services*, „Australian Journal of Corporate Law” 2006.
2. Berner G., *Inflation im Recht*, „Bayerische Verwaltungsblätter” 1989.
3. Claessens S., Pazarbasioglu C., Laeven L., Dobler M., Valencia F., Nedelescu O., Seall K., *Crisis Management and Resolution. Early Lessons from the Financial Crisis*, „International Monetary Fund Staff Discussion Note” 2011, SDN/11/05.
4. Czuma I., *Reformy prawne dla obrony rodziny*, Poznań 1936.
5. Czuma I., *Sprawiedliwość w dziedzinie skarbowej. Przestanki ogólne*, Lwów 1929.
6. Czuma I., *Równowaga budżetu na tle prawa budżetowego różnych państw*, Lublin 1924.
7. Czuma I., *Ustrojowe podstawy skarbowości na tle konstytucji kwietniowej*, Lublin 1937.
8. Czuma Ł., *Ignacy Czuma – życie i twórczość*, [w:] *Życie i twórczość profesora Ignacego Czumy*, red. K. Ostaszewski, J. Szczot, Lublin 2009.
9. Dembczyńska J., *Skąd patologia w działaniach administracji? (pierwotne i wtórne przyczyny powstawania patologii w administracji)* [w:] *Patologie w administracji publicznej*, red. P.J. Suwaj, D.R. Kijowski, Warszawa 2009.
10. Dudek D., *Myśl prawnoustrojowa Ignacego Czumy*, [w:] *Życie i twórczość profesora Ignacego Czumy*, red. K. Ostaszewski, J. Szczot, Lublin 2009.
11. Hill H., *Einführung in die Gesetzgebungslehre*, Heidelberg 1982.
12. Kamiński M., *Zasada ochrony zaufania jednostki do obowiązywania i kontynuacji (ciągłości) treściowej norm ustawowych a hipertrofia zmian normatywnych w prawie administracyjnym*, [w:] *Inflacja prawa administracyjnego*, red. P.J. Suwaj, Warszawa 2012.

⁵³ Zob. szerzej na ten temat: O. Ostaszewska, *Myśl ekonomiczna...*, op. cit., s. 97 i n.

13. Kowalczyk R., *Aktualność zasad budżetowych w ustawie o finansach publicznych*, „Finanse Komunalne” 2010, nr 10.
14. Majchrowski J.M. (red.), *Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1998.
15. Marszał M., *Absolutyzm ustrojowy w poglądach Ignacego Czumy*, [w:] *Życie i twórczość profesora Ignacego Czumy*, red. K. Ostaszewski, J. Szczot, Lublin 2009.
16. Możdżeń-Marcinkowski M., *Problematyka współzależności zjawisk inflacji i kryzysu współczesnego prawa administracyjnego*, [w:] *Inflacja prawa administracyjnego*, red. P.J. Suwaj, Warszawa 2012.
17. Ostaszewska O., *Mysł ekonomiczna Ignacego Czumy*, [w:] *Życie i twórczość profesora Ignacego Czumy*, red. K. Ostaszewski, J. Szczot, Lublin 2009.
18. Ostaszewski K., Szczot J. (red.), *Życie i twórczość profesora Ignacego Czumy*, Lublin 2009.
19. Stanisławski T., *Finanse i skarbowość w poglądach Ignacego Czumy*, [w:] *Życie i twórczość profesora Ignacego Czumy*, red. K. Ostaszewski, J. Szczot, Lublin 2009.
20. Srokosz J., *Koncepcja prawa Władysława Leopolda Jaworskiego*, [w:] *Pozytywizm prawniczy i szkoła prawa natury. Tradycje sporu i jego współczesne implikacje*, red. Ł. Machaj, P. Kaczmarek, Wrocław 2010.
21. Suwaj P.J., *O globalnym prawie administracyjnym w kontekście rozrostu prawa administracyjnego*, [w:] *Inflacja prawa administracyjnego*, red. idem, Warszawa 2012.
22. Szlachta B., *Obiektywna podstawa prawa. Wybór pism Czesława Martyniaka, Antoniego Szymańskiego i Ignacego Czumy*, Kraków 2001.
23. Szlachta B., *Polscy konserwatyści wobec ustroju politycznego do 1939 roku*, Kraków 2000.
24. Walasik A., *Stosowanie doktrynalnych zasad budżetowych w polskim prawie budżetowym*, „Państwo i Prawo” 1999, nr 1.
25. Wegner J., *Cienie zasady legalizmu*, [w:] *Patologie w administracji publicznej*, red. P.J. Suwaj, D.R. Kijowski, Warszawa 2009.

Magistri Nostri
skarbowości i prawa skarbowego
Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza
w Poznaniu

Edward Taylor jako przedstawiciel neoklasycznej szkoły w ekonomii



I. Młodość i rodzina

Edward Taylor¹ przyszedł na świat 26 września 1884 r. w Kielcach. Pochodził ze szkockiej rodziny, osiadłej w XVII w. w Polsce². Wychowany był w duchu patriotycznym, tradycjonalistycznym. To w rodzinnym domu zostały mu wpojone zasady miłości do ojczyzny i pracy na rzecz narodu. Rodzice Edwarda Taylora to Maria z domu Różycka oraz Stanisław. Edward Taylor miał sześcioro rodzeństwa – trzy siostry i trzech braci.

Jego wychowanie wpłynęło na to, że gdy rozpoczął naukę w gimnazjum, podjął decyzję o przyłączeniu się do jednej z tajnych organizacji niepodległościowych. W związku z tym, że w jego szkole silne struktury mieli narodowcy i socjaliści, dość szybko został zwербowany do organizacji narodowej³. W roku 1903 uzyskał maturę w gimnazjum filologicznym w Kielcach.

* Student Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

¹ Fotografia: <https://prawo.amu.edu.pl/_data/assets/pdf_file/0015/123018/Edward-Taylor.pdf>.

² E. Borkowska-Bagińska, *Edward Taylor czy wartości niedoceniane?*, Poznań 2004, s. 7.

³ E. Taylor, *Wspomnienia ekonomisty*, Poznań 2008, s. 32–33.

II. Kariera naukowa

Edward Taylor z początku nie był zdecydowany, czym chce się zająć w przyszłości. Studiował matematykę, chemię i filozofię. Przyczyny jego rezygnacji były różne, przykładowo z matematyki zrezygnował ze względu na niski jej poziom w kieleckim gimnazjum, a co do filozofii – nie wykazywał on dostatecznego zainteresowania akademicką formą nauczania tej dziedziny. Dopiero po ich przerwaniu, rozpoczął studia prawnicze (zaliczono mu rok filozofii, która była obowiązkowa na prawie, dzięki wsparciu kuzyna, Henryka Wielowieyskiego, posła do Rady Państwa Austrii). Studia prawnicze ukończył w marcu 1909 r., uzyskując stopień doktora obojga praw. Promocja doktorska Edwarda Taylora odbyła się 21 marca 1909 r., po złożeniu trzech rygoryzów⁴. Promotorem był zgodnie z jego prośbą prof. Włodzimierz Czerkawski, znany jako pierwszy w nauce polskiej przedstawiciel kierunku psychologicznego w ekonomii. Warto zaznaczyć, że był pierwszym promowanym przez niego doktorem, całkiem możliwe, że również ostatnim⁵. To jemu zawdzięczał zamiłowanie do badań teoretycznych, pomimo że nie przejął poglądów ekonomicznych swojego mistrza⁶. Dostrzegał jednak powiązania pomiędzy psychologizmem a neoklasycyzmem.

W roku 1916 została wydana praca habilitacyjna Taylora, zatytułowana *Pojęcie współdzielczości*. Kolokwium habilitacyjne było dość problematyczne, niemniej jednak zakończyło się dla niego pomyślnie. Referentem był prof. Adam Krzyżanowski, z kolei koreferentem był prof. Antoni Górski. Habilitacja Taylora została zatwierdzona przez austriackie Ministerstwo Oświaty dnia 10 sierpnia 1917 r. W związku z tym od jesieni roku akademickiego 1917/1918 zaczął wykładać jako docent prywatny na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego⁷. W roku 1919 przyjął propozycję objęcia stanowiska profesora nadzwyczajnego na

⁴ Rygoryza – egzamina ścisłe, konieczne dla otrzymania akademickiego stopnia doktora.

⁵ E. Taylor, *Wspomnienia...*, op. cit., s. 43.

⁶ E. Borkowska-Bagieńska, *Edward Taylor...*, op. cit., s. 9.

⁷ E. Taylor, *Wspomnienia...*, op. cit., s. 46–47.

tworzącym się wówczas uniwersytecie w Poznaniu, a także został kierownikiem II Katedry Ekonomii i Skarbowości. Przedmiotem wykładu było zagadnienie statyki i dynamiki w ekonomice⁸. Od tego momentu, przez większość swojego życia był związany z tamtejszym uniwersyteciem. W roku 1919 stworzył Studium Ekonomiczno-Polityczne, którego absolwenci zajmowali ważne stanowiska w życiu gospodarczym i naukach ekonomicznych. Zostało ono zlikwidowane w 1949 r. Regularnie spotykał się ze swymi uczniami, tworząc nieformalną organizację – Koło Seniorów Seminarium profesora Taylora. Na zasłużoną emeryturę przeszedł ostatecznie w 1960 r.

III. Najważniejsze prace

W trakcie swojej kariery naukowej prof. Taylor interesował się przede wszystkim trzema dziedzinami. Były nimi skarbowość, spółdzielczość oraz polityka ekonomiczna (w szczególności zjawisko inflacji i polityki monetarnej). Nie bez przyczyny nazywany jest twórcą poznańskiej szkoły ekonomicznej, jednakże warto zaznaczyć, że w przeciwieństwie do większości publikacji dotyczących osoby prof. Taylora, w pracy wydanej w serii „*Magistri Nostri*” z okazji 85-lecia UAM zawarta jest teza, że była to poznańska szkoła skarbowości i prawa skarbowego⁹.

Taylor wydał ponad 300 publikacji. Jednym z jego ważniejszych dzieł jest niewątpliwie *Prawo skarbowe Rzeczypospolitej Polskiej*, opublikowane w roku 1920. Był to pierwszy podręcznik prawa finansowego, jaki ukazał się po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Innym ważkim dziełem jest *Historia polskiej ekonomii*, powstałym na bazie wykładów profesora. Warto też wspomnieć o tym, że napisał kilka książek dotyczących inflacji. Napisał również wiele na temat teorii ekonomii. Należy tu wymienić chociażby o pracy zatytułowanej *Dylematy metodologiczne teorii ekonomii*.

⁸ E. Borkowska-Bagieńska, *Edward Taylor...*, op. cit., s. 14

⁹ Ibidem, s. 6.

IV. Przedmiot ekonomiki

W związku z ogromną liczbą prac naukowych na tematy ekonomiczne można rozróżnić wiele zagadnień zdefiniowanych osobiście przez Taylora. Jeśli chodzi o sam przedmiot ekonomiki, był to jego zdaniem dochód społeczny, rozumiany jako przepływający w pewnym czasie ogół środków materialnych do zaspokojenia potrzeb ludzkich, a rozpatrywany w związku z tym zaspokajaniem. Jest to jego interpretacja definicji autorstwa Adama Smitha. Jego zdaniem jest to bardziej adekwatna interpretacja, niż powtórzenie terminu ogólnego terminu „nauka o bogactwie”¹⁰.

Według Edwarda Taylora w ekonomii politycznej należy wyróżnić część ogólną oraz szczegółową. Jego ogólny pogląd na ekonomię polityczną zawiera się we fragmencie jego przemówienia nt. wolności gospodarczej: „Zarówno bezwzględny liberalizm gospodarczy jak i przymusowa planowość nie są zgodne z interesem gospodarczym społeczeństw, z ich pomyślnym rozwojem gospodarczym i kulturalnym. W każdej zdrowej organizacji społecznej muszą istnieć obydwie pierwiastki, wolności i przymusu, celów i środków narzucanych niejako przez organizację społeczną i swobodnie wybieranych przez jednostką – odpowiednio do zadań chwili udozowane. O stopniu wzajemnego ustosunkowania tych pierwiastków ekonomika nie może powiedzieć nic konkretnego, gdyż jest to zagadnienie, które nie może być rozstrzygane abstrakcyjnie, tylko na gruncie analizy każdorazowej konkretnej sytuacji i każdorazowej treści panujących konkretnych jednostkowych motywów działania, które ekonomika traktuje przede wszystkim formalnie. Jedno jednak może ona sformułować ogólne wskazanie: przymus nie może pod groźbą niepowodzenia ustroju podcinać zasadniczej podstawy rozwoju społecznego tj. oparcia pomyślności gospodarczej społeczeństw na wolności gospodarczej i interesie osobistym jednostek jako głównym motorze ich działania, którego zastąpić nie może działalność zbiorowa, prawno-publiczna. Zbyt często zapomina się o tej kardynalnej zasadzie w obecnych czasach, przy krytyce współczesnego ustroju przy reformowaniu go nowymi formami ustrojowymi”¹¹.

¹⁰ E. Taylor, *Wstęp do ekonomiki*, Poznań 2004, s. 25.

¹¹ E. Taylor, *Wolność gospodarcza, odczyt wygłoszony podczas inauguracji roku akademickiego 1934–1935, 14go października 1934*, Poznań 1934, s. 15–16.

V. Ekonomia neoklasyczna

Taylor wysoko cenił twórczość przywołanego już Adama Smitha, Jeana B. Saja czy Alfreda Marshalla. Krótko mówiąc, zdecydowanie bliżej było mu do nich, niż do np. Johna M. Keynesa. Studenci prof. Taylora obowiązkowo poznawali *Zasady Marshalla*. Jest jednak ważne, iż sam był otwarty na wiedzę, nie był niewolnikiem jednej doktryny, nie odrzucał apriorycznie teorii tworzonych przez naukowców reprezentujących inne szkoły ekonomiczne niż on.

VI. Myśl katolicka i narodowa

Jeśli chodzi o naukowców i idee, na których poglądach opierał swoje koncepcje Taylor, nie sposób jest nie wspomnieć również o kwestii wpływu idei narodowej na jego poglądy prawne i ekonomiczne. Profesor Taylor popularyzował społeczną naukę Kościoła, jako głęboko wierzący katolik i demokratą. Niemniej jednak przestrzegał stanowczo innych działaczy katolickich przed krytykowaniem wolności gospodarczej i nazywaniem zgubnym liberalizmem wszelkiego opierania ustroju społecznego na wolności. Uważał, że łatwość przedostawania się do światopoglądu wraz z propagowanymi zasadami korporacjonizmu zasad monopolistycznych i kolektywistycznych, prowadzi myśl katolicką prostą drogą w objęcie komunizmu¹². Profesor Wacław Wilczyński, uczeń Taylora, uważał go za liberała, przekonanego o dobroczynności mechanizmów samoregulacji i o szkodliwości większości ingerencji państwa w gospodarkę. Jego liberalizm był jednak zabarwiony solidarystyczną wrażliwością, dostrzeganiem zalet spółdzielczości i stanu średniego. Na podstawie wcześniej wymienionych faktów należy stwierdzić, iż jest to bardzo trafna ocena¹³. Widać również podobieństwo pomiędzy poglądami Taylora oraz innych przedstawicieli myśli narodowej. Profesor Roman Rybarski również twierdził, że klasy powinny współdziałać zamiast walczyć, tymczasem istnieją dwie główne koncepcje – panowania jednej

¹² E. Taylor, *Wspomnienia...*, op. cit., s. 94.

¹³ E. Taylor, *Wstęp...*, op. cit., s. XIII (przedmowa W. Wilczyńskiego).

klasy nad drugą, a także ostrej walki klasowej. Każda klasa, każda warstwa jest tylko częścią całości, narodu, ale nie jest jego podstawą, nie jest czymś najważniejszym. Według prof. Rybarskiego, „Każda warstwa jest o tyle coś warta, o ile całemu narodowi służy. My nie mówimy że chłopi, robotnicy czy kapitaliści są najlepsi. Współdziałanie klas i wzajemne zależności, bo nawet socjaliści dziś nie śmieją mówić, że między przemysłowcem polskim i robotnikiem nie ma żadnej wspólności interesów. Rujnowanie jednej klasy nie wychodzi na korzyść drugiej, a tylko przy dobrobycie wszystkich warstw może się podnieść ogólny dobrobyt”.¹⁴

Profesor Roman Rybarski twierdził również, że swego rodzaju socjalistyczną psychozą jest przekonanie o możliwości zapewnienia przez państwo wszystkiego oraz nakładania podatków bez końca. Rybarski nie mógł znać pojęcia krzywej Laffera, gdyż teoria ta powstała dopiero kilkadziesiąt lat po jego śmierci, jednakże jak widać, Rybarski doszedł do podobnych wniosków, co dr Laffer¹⁵.

Doktor Roman Dmowski twierdził z kolei, że „nie chodzi o kapitalizm, czy jego obalenie, ale o to, żeby Ojczyzna była”. A zatem w ogólnym aspekcie poglądy gospodarcze endeków były zbieżne, wolnościowe, popierali oni patriotyzm gospodarczy¹⁶. Można zauważyć, że poglądy ekonomiczne prof. Taylora były zbliżone do głównego nurtu ówczesnej endecji. Dominowało umiarkowane odejście od koncepcji etatystycznych. Charakterystyczne również było powszechne w tym środowisku twierdzenie, że gospodarka ma służyć potrzebom narodu.

VII. Teoria Saya

Co prawda poglądy naukowców powiązanych z endecją były zbliżone, jednakże były też pewne różnice. Dobitnie pokazuje to pewien interesujący spór pomiędzy prof. Taylorem a prof. Adamem Heydelem o prob-

¹⁴ Nasz program: przemówienia R. Dmowskiego, Prof. R. Rybarskiego i Pos. St. Kozińskiego na Konferencji Krajowej Związku Lud.-Nar. w Warszawie, dn. 18 X 1925 r., Warszawa 1925, s. 18.

¹⁵ Ibidem, s. 19–20.

¹⁶ Ibidem, s. 9–10.

lem badawczy, jakim była teoria Saya¹⁷. Taylor twierdził, że kryzys ówczesny był kryzysem nadprodukcji. Heydel uważał natomiast, że Taylor błędnie interpretuje teorię rynków zbytu Saya. Różnice zdań pomiędzy uczonymi wynikały również z odmiennych poglądów na ekonomikę. Heydel był zwolennikiem szkoły austriackiej, a Taylor był zwolennikiem szkoły neoklasycznej. Taylor i Heydel mimo różnic w poglądach bardzo się szanowali wzajemnie. Świadczy o tym opinia Heydela, że jest gotów przyznać się do błędu, jeśli błędnie zrozumiał *Statykę i Dynamikę* Taylora, ze względu na poziom trudności w niej zawarty¹⁸.

VIII. Działalność społeczno-polityczna

Jak już wcześniej zostało wspomniane, Edward Taylor działalność społeczną rozpoczął w okresie nauki w gimnazjum. Gdy był już profesorem, działał w Kole Profesorów Narodowych oraz w Związku Ludowo-Narodowym¹⁹. Aktywność w organizacjach narodowych poskutkowała tym, że 6 października 1929 r. został wybrany do Rady Miejskiej m. Poznania. Należał również do komisji prawniczej, komisji finansowo-budowlanej, a także był przewodniczącym komisji dla wyboru nowych członków magistratu²⁰.

IX. Wojna i czasy powojenne

Jego bogatą karierę naukową przerwała wojna, w trakcie której nie mógł swobodnie wykładać. Co więcej musiał uważać na siebie ze względu na to, iż był powiązany z endecją, która była aktywnie zwalczana przez nazistów. W czasie wojny Taylor znalazł schronienie u swojej rodziny w Opatkowicach Murowanych. Czas ten spędził dosyć ak-

¹⁷ A. Heydel, *Dzieła zebrane*, t. 2, Warszawa 2012, s. 326.

¹⁸ Ibidem, s. 360.

¹⁹ E. Taylor, *Wspomnienia...*, op. cit., s. 51.

²⁰ Sprawozdanie Zarządu Stołecznego Miasta Poznania za czas od 1 kwietnia 1929 do 31 marca 1930, Poznań 1930, s. 6–7.

tywnie, pogłębiając swoją wiedzę, na co miał mniej czasu, gdy był wykładowcą. Literaturę dostarczał mu m.in. jego ostatni asystent Jan Nowak-Jeziorański. Taylor nigdy nie krył swoich narodowych przekonań. Jego przedwojenna aktywność społeczno-polityczna powodowała, iż sanacja sceptycznie do niego podchodziła. Próbowano go nawet usunąć z Katedry Ekonomii Politycznej i Skarbowości, na której wykładał, jednak dzięki życzliwym mu jego byłym uczniom – członkom sanacji, prof. Alfredowi Ohanowiczowi, a także dr Józefowi Rzęsce, nie doszło do tego²¹. Po zakończeniu wojny na krótko wrócił do wykładania, po czym został przymusowo wysłany na emeryturę, podobnie jak wielu wybitnych profesorów, jak m.in. prof. Adam Krzyżanowski. W roku 1956, w wyniku przemian politycznych pozwolono mu wrócić na Uniwersytet Poznański, na którym wykładał do momentu przejścia na emeryturę. Nie zaniedbał również działalności społecznej, jednakże miał mocno ograniczone możliwości, ze względu na niekorzystną zmianę sytuacji politycznej. Był członkiem Rady Naukowej dla Ziem Odzyskanych oraz członkiem doradczej komisji przy Centralnym Urzędzie Planowania. Natomiast w latach 1958–1961 był członkiem Rady Naukowej Ministerstwa Finansów. W roku 1958 należał również przez krótki czas do Rady Naukowej Instytutu Morskiego w Gdyni. Taylor wyznawał zasadę, że należy działać dla dobra kraju, nawet jeśli warunki ku temu nie są sprzyjające²².

X. Uczniowie i następcy

Kolejnym wątkiem związanym z wieloletnią działalnością naukową prof. Taylora jest kształcenie uczniów, ponieważ wielu spośród nich również poświęciło swoje życie nauce. Ważną postacią, która może się mienić uczniem prof. Taylora, jest prof. Wacław Wilczyński – autor książki *Wrogie państwo opiekuńcze, czyli trudna droga Polski do*

²¹ E. Taylor, *Wspomnienia...*, op. cit., s. 51–52.

²² W. Wilczyński, *Edward Taylor 1884–1964. Wartości niedoceniane a nieprzemijające*, Warszawa–Poznań 1988, s. 17.

gospodarki rynkowej. Warto również wspomnieć o prof. Zbigniewie Zakrzewskim, który przez kilka lat pełnił funkcję rektora Akademii Ekonomicznej w Poznaniu. Obaj profesorowie byli zwolennikami wolnego rynku, podobnie jak ich mentor²³. Zasłużony dla rozwoju świadomości ekonomicznej był także prof. Wacław Skrzywan, który był jednym z założycieli Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego²⁴.

XI. Formy upamiętnienia

Podsumowując, należy stwierdzić, że prof. Taylor był człowiekiem skromnym, któremu nie zależało na zaszczytach. Niemniej jednak otrzymał sporo wyróżnień, zwłaszcza pośmiertnie. W roku 1984 została odsłonięta tablica ku czci profesora Edwarda Taylora, w Collegium Minus Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. W roku 2011 przed gmachem głównym Uniwersytetu Ekonomicznego przy alei Niepodległości odsłonięto pomnik profesora Edwarda Taylora, któremu uczelnia ta zawdzięcza swoje powstanie. Autorem rzeźby jest artysta i profesor Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu Wiesław Koronowski. W pobliżu pomnika znajduje się ulica Edwarda Taylora. Obecnie istnieją również instytucje odwołujące się bezpośrednio lub pośrednio do jego dziedzictwa, jak np. Instytut im. Romana Rybarskiego czy Instytut im. Edwarda Taylora.

Taylora nauczył się kilku języków – francuskiego, angielskiego, niemieckiego i rosyjskiego. Mimo że ta znajomość języków była daleka od doskonałości, niemniej jednak dzięki niemu powstały tłumaczenia teoretyków myśli klasycznej i neoklasycznej na język polski²⁵. Zmarł 9 sierpnia 1964 r. w Poznaniu. Został pochowany na cmentarzu sołackim²⁶. Był wybitnym znawcą prawa i ekonomii, którego koncepcje do dnia dzisiejszego nie tracą na aktualności.

²³ E. Taylor – *Wstęp do ekonomiki*, Poznań 2004, s. XIII (przedmowa W. Wilczyńskiego).

²⁴ E. Taylor, *Wspomnienia...*, *op. cit.*, s. 119.

²⁵ Ibidem, s. 65.

²⁶ E. Borkowska-Bagińska, *Edward Taylor...*, *op. cit.*, s. 62.

Bibliografia

1. Borkowska-Bagieńska E., *Edward Taylor czy wartości niedoceniane?*, Poznań 2004.
2. Heydel A., *Dzieła zebrane tom 2*, Warszawa 2012.
3. Nasz program: przemówienia R. Dmowskiego, Prof. R. Rybarskiego i Pos. St. Kozickiego na Konferencji Krajowej Związku Lud.-Nar. w Warszawie, dn. 18 X 1925 r., Warszawa 1925.
4. Sprawozdanie Zarządu Stołecznego Miasta Poznania za czas od 1 kwietnia 1929 do 31 marca 1930, Poznań 1930.
5. Taylor E., *Wolność gospodarcza, odczyt wygłoszony podczas inauguracji roku akademickiego 1934–1935, 14go października 1934*, Poznań 1934.
6. Taylor E., *Wspomnienia ekonomisty*, Poznań 2008.
7. Taylor E., *Wstęp do ekonomiki*, Poznań 2004.
8. Wilczyński W., *E. Taylor 1884–1964: wartości niedoceniane a nieprzemijające*, Warszawa–Poznań 1988.

**Profesor Jan Zdzitowiecki
(1898–1975)
„Kraj polski dla finansów
nie zginie – byle innych
nie było przyczyn”**



I. Dane biograficzne i droga edukacji

Postać popularna i lubiana, o charakterystycznej sylwetce. „A Sylwetka to była niebanalna – łatwo wpadająca w oko. Wysoki, szczupły, wręcz elegancki i wytworny, nie rozstawał się z laską i z rękawiczkami marki Peccary. Nigdy też, nie zdejmował z palca rodowego sygnetu z herbem Zdzitowieckich. Swojej przeszłości się nie zapierał, a to ludziom imponowało”¹.

Jan Karol Zdzitowiecki² urodził się 15 stycznia 1898 r. w Chronowie, w powiecie radomskim. Zmarł natomiast, po krótkiej chorobie w dniu 24 maja 1975 r. w szpitalu im. J. Strusia w Poznaniu. Jak zauważył prof. Eryk Wojciechowski, śmierć profesora była dla wszystkich zaskoczeniem, ponieważ pomimo podeszłego wieku „Profesor do ostatnich dni przed atakiem kamicy żółciowej i skierowaniem do szpitala – czuł się dobrze, jak zwykle tryskał humorem i w pełni korzystał ze swych wspaniałych

* Student Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

¹ S. Leitgeber, *Profesor Jan Zdzitowiecki (1897–1975)*, „Gazeta Wyborcza” 2000, nr 300, s. 8.

² Fotografia: <http://prawo.amu.edu.pl/_data/assets/pdf_file/0016/123019/Jan-Zdzitowiecki.pdf>.

możliwości umysłowych”. Jan Zdzitowiecki przeżył 77 lat, a jego szczątki złożono obok jego matki na cmentarzu junikowskim w Poznaniu.

Był synem właściciela majątku ziemskiego Kazimierza Zdzitowieckiego i Józefy z Rolbieckich, również pochodzącej ze środowiska ziemiańskiego. Profesor Zdzitowiecki miał dwóch braci, jeden z nich był adwokatem pracującym w Radomiu, a drugi posiadał majątek ziemski³.

Swoją edukację Jan Zdzitowiecki rozpoczął w 1907 r. w Miejskiej Szkole Handlowej w Radomiu. Po pewnym czasie, z uwagi na stan zdrowia musiał przerwać naukę w szkole i kontynuować ją w domu. W okresie pierwszej wojny światowej uczęszczał do szkoły Komitetu Polskiego w Moskwie. W 1918 r. ukończył szkołę średnią – Ziemską Szkołę Handlową w Słucku, ze złotym medalem – odznaczeniem stanowiącym najwyższe wyróżnienie.

Studia akademickie – prawnicze i ekonomiczne – rozpoczął w 1919 r. na Wydziale Prawa i Nauk Społecznych uniwersytetu w Lublinie, gdzie po złożeniu egzaminów państwowych w 1923 r. uzyskał dyplom ukończenia studiów. W kolejnym roku, już w Poznaniu uzupełniał swą wiedzę na Wydziale Prawno-Ekonomicznym Uniwersytetu Poznańskiego w Sekcji Ekonomicznej, pod okiem prof. dr. Edwarda Taylora. Naukę tę zwieńczył dyplom magistra nauk ekonomiczno-politycznych uzyskany 25 maja 1926 r. W następnym roku Zdzitowiecki podjął – zgodnie ze swoim zamiłowaniem – pracę naukową i dydaktyczną na stanowisku asystenta w Katedrze Ekonomii Politycznej ówczesnej Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu. Będzie to jego miejsce pracy przez kolejne 25 lat, do 1952 r. Profesor E. Wojciechowski⁴ wskazuje, że związanie Zdzitowieckiego z tą uczelnią trwałoby dłużej, gdyby klimat lat pięćdziesiątych, a co za tym idzie – zmuszenie części kadry nauczającej do opuszczenia uczelni z powodu nieodpowiadania socjalistycznym standardom⁵.

³ Tamże, s. 8.

⁴ Profesor UAM dr hab. Eryk Wojciechowski – emerytowany pracownik Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

⁵ <www.prawo.amu.edu.pl> Katedry i Zakłady> Katedra Prawa Finansowego> Historia Katedry> Jan Zdzitowiecki, s. 2, [dostęp: 17.02.2014].

Wracając do ścieżki edukacyjnej Zdzitowieckiego – kolejne lata pozwoliły mu uzyskać stopień doktora w 1932 r. na Wydziale Prawno-Ekonomicznym Uniwersytetu Poznańskiego, na podstawie rozprawy pt. *Naprawa pieniądza włoskiego*. Fakt ten poprzedzało jego uczestnictwo w seminarium prowadzonym przez prof. dr. Edwarda Taylora. Warto już tu wskazać, że zagadnienia polityki finansowej pozostaną głównym przedmiotem jego pracy naukowej.

Po nieprzerwanej okresie okupacji pracy naukowej i dydaktycznej w 1942 r. na Wydziale Prawa Tajnego Uniwersytetu Ziemi Zachodnich w Warszawie przeprowadził swój przewód habilitacyjny na podstawie dwóch rozpraw: *Faszyzm i włoski system podatkowy* oraz *Pojęcie dochodu w polskim podatku dochodowym*. W tym samym czasie na Wydziale Ekonomicznym wspomnianego Uniwersytetu wykładał ekonomię polityczną, skarbowość i prawo skarbowe. Poza tym uczył także w tajnym gimnazjum w Milanówku.

Wiosną 1945 r., po wyzwoleniu Poznania, a przed zakończeniem wojny, Zdzitowiecki wrócił do Poznania i w kwietniu rozpoczął zajęcia w Akademii Handlowej w ramach pierwszego powojennego roku akademickiego 1944/1945. W październiku tego samego roku został mianowany profesorem zwyczajnym oraz objął kierownictwo zorganizowanej przez siebie Katedry Skarbowości i Polityki Gospodarczej. Po upaństwowieniu Akademii Handlowej w 1950 r. objął – po reorganizacji uczelni – kierownictwo Katedry Finansów Publicznych. Katedrą kierował do 1952 r., kiedy to opuścił Wyższą Szkołę Ekonomiczną i pozostał wyłącznie profesorem Uniwersytetu Poznańskiego, w którym także zatrudniony był od 1945 r. Początkowo kierował Katedrą Skarbowości i Prawa Skarbowego na Wydziale Prawno-Ekonomicznym, a następnie – po zmianie nazwy – Katedrą Prawa Finansowego⁶. W tym czasie Profesor prowadził wykłady z zagadnień polityki gospodarczej i planowania oraz przejściowo z ekonomii politycznej. Pracował aż do 1968 r., kiedy to przeszedł na emeryturę. Jako emerytowany profesor nadal mieszkał w Poznaniu.

⁶ Tamże, s. 4.

II. Zainteresowania naukowe i twórczość

Rozprawa doktorska pt. *Naprawa pieniądza włoskiego*⁷ była przygotowana pod kierunkiem prof. dr. E. Taylora. Zdzitowiecki opisał w niej sytuację panującą przed pierwszą wojną światową i w czasie jej trwania, a także naszkicował doktrynę ówczesnej włoskiej polityki gospodarczej. Był to rok 1932.

Kolejną pracą, kontynuującą zagadnienia polityki finansowej była praca pt. *Faszyzm i włoski system podatkowy*, opublikowana w 1937 r. Praca ta dzięki opisaniu ogólnego ustroju państwa faszystowskiego, jego założeń, postulatów społeczno-gospodarczych i ich realizacji w systemie podatkowym stanowi dzieło unikatowe w tym zakresie w polskiej literaturze skarbowej⁸. Dzieło to „nabiera chwilami cech dokumentu”⁹ i stanowi według jednego z ówczesnych recenzentów „szczególnie sumienny dorobek naukowy Autora”¹⁰, na co postaram się jeszcze zwrócić uwagę. Nadto należy zauważyć, że obie prace były owocem wielokrotnych pobytów uczonego we Włoszech, gdzie badał system skarbowy i gospodarkę włoską w kontekście jej społecznych i ekonomicznych uwarunkowań.

W roku 1939, jeszcze przed wybuchem wojny Zdzitowiecki wydał studium pt. *Pojęcie dochodu w polskim podatku dochodowym*. Była to rozprawa na temat zagadnień ogólnoeconomicznych, wykraczające poza sprawy związane z realizowaną wówczas polityką podatkową i konstrukcją stosowanego w Polsce w okresie międzywojennym podatku dochodowego¹¹.

Jak już była o tym mowa – również w okresie drugiej wojny światowej Zdzitowiecki kontynuował działalność twórczą. Powstały wów-

⁷ J. Zdzitowiecki, *Naprawa pieniądza włoskiego*, Poznań 1932.

⁸ J. Zdzitowiecki, *Faszyzm i włoski system podatkowy*, Poznań 1937, s. 141–164.

⁹ J. Szpunar, *Studia Finansowe w czterdziestolecie pracy naukowej Profesora Jana Zdzitowieckiego*, nadb. z „Roczników Ekonomicznych” 20, 1968, za rok 1967/1968, s. 2, [za:] K.H. Hendrikson, „Ekonomista” 1938, nr 1, s. 122.

¹⁰ J. Szpunar, *Studia Finansowe...*, op. cit., s. 2, [za:] A. Roszkowski, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1938, z. 2, s. 340.

¹¹ J. Szpunar, *Studia Finansowe...*, op. cit., s. 2, [za:] J. Zdzitowiecki, *Pojęcie dochodu w polskim podatku dochodowym*, Poznań 1939.

czas dwie prace: *Fiskalne metody polityki populacyjnej* oraz *Xsiążę-Minister Franciszek Xawery Drucki-Lubecki (1778–1846)*. Druga praca będąca monografią, liczącą ponad sześćset stron, opublikowana została po wojnie i również uznawana jest za unikatowe opracowanie z historii polskiej skarbowości. Opisuje ona życie i działalność Lubeckiego¹², zarysowując przy tym szerokie tło polityczno-gospodarcze wskazujące na motywy jego postępowania i szanse realizacji zamierzonych przedsięwzięć¹³. Autor wskazał również dążenia ministra do stworzenia na ziemiach ówczesnego Królestwa Polskiego nowych podstaw gospodarczych w postaci przemysłu, handlu i finansów.

W latach czterdziestych, a więc w czasie powrotu profesora do Poznania i włączeniu się przez niego w organizację pracy dydaktycznej i naukowej w reaktywowanych poznańskich szkołach wyższych opublikował szereg prac o bardziej ogólnej tematyce ekonomicznej i politycznej, które według prof. Janusza Szpunara po raz kolejny potwierdzają szerokie zainteresowania naukowe autora¹⁴. Do prac tych należą także artykuły publikowane w „Przeglądzie Zachodnim” – organie Instytutu Zachodniego. Wymienić należy rozprawy: *Bałtyk – szkic gospodarczy*¹⁵, *Europa środkowa w służbie Niemiec*¹⁶, *Rola niemieckich prowincji wschodnich w gospodarce Rzeszy*¹⁷, *Stanowisko junkrów w publicznym życiu Prus*¹⁸. Pracę dotyczącą znaczenia portów bałtyckich oraz wybrzeża w rozmiarach odzyskanych przez Polskę po drugiej wojnie światowej oraz integracji gospodarczej państw sąsiadujących z Niemcami, a także roli, jaką odgrywały odzyskane przez Polskę prowincje wschodnie w gospodarce Niemiec.

W latach pięćdziesiątych Zdzitowiecki swoją uwagę skupił na problematyce teorii finansów, budżetu państwa, polityce podatkowej i prawie podatkowym. Wskazać tu należy na artykuły: *Nowa treść niektórych*

¹² J. Zdzitowiecki, *Xsiążę-Minister Franciszek Xawery Drucki-Lubecki 1778–1846*, Warszawa 1948, s. 5–16.

¹³ Ibidem, s. 146.

¹⁴ J. Szpunar, *Studia Finansowe...*, op. cit., s. 3.

¹⁵ *Bałtyk – szkic gospodarczy*, „Przegląd Zachodni” 1945, nr 4–5.

¹⁶ *Europa środkowa w służbie Niemiec*, „Przegląd Zachodni” 1946, nr 10.

¹⁷ *Rola niemieckich prowincji wschodnich w gospodarce Rzeszy*, Warszawa 1947.

¹⁸ *Stanowisko junkrów w publicznym życiu Prus*, Warszawa 1949.

zasad budżetowych¹⁹, *Sprawy finansów w ustawie o radach narodowych*²⁰, *Ustawa budżetowa*²¹, *Rok budżetowy*²², *O dochodach i wydatkach budżetu państwa w Konstytucji PRL*²³, *O przedłużeniu okresu budżetowego*²⁴, *Budżet państwa, budżet centralny i budżety terenowe w Konstytucji PRL*²⁵, *Zasady budżetowe, budżet i plan gospodarczy na tle Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*²⁶, *O budżecie i jego funkcjach na tle Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*²⁷, *Uwagi w sprawie fiskalnych sposobów polityki ludnościowej*²⁸. Należy zauważyć, że wiele prac nie zostało jeszcze opublikowanych, np. na temat obowiązującego pod koniec lat sześćdziesiątych w Polsce systemu podatków obciążających ludność i podmioty gospodarki nieuspołecznionej, jak również o rozprawie pt. „Fiskalne metody polityki populacyjnej”²⁹.

W pracach o tematyce podatkowej szczególnym zainteresowaniem profesora cieszyły się pozafiskalne cele opodatkowania, tzn. cele, które są podatkom stawiane oraz skuteczność poszczególnych podatków w ich realizacji³⁰. Rozważania nad nimi rozpoczął już w rozprawie o włoskim systemie podatkowym. Zwrócił uwagę m.in. na to, że nawet podatki fiskalne wywołują skutki o charakterze społecznym, gospodarczym

¹⁹ *Nowa treść niektórych zasad budżetowych*, „Państwo i Prawo” 1953, nr 2.

²⁰ *Sprawy finansów w ustawie o radach narodowych*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu im. A. Mickiewicza, Prawo” 1959, z. 3.

²¹ *Ustawa budżetowa*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1959, z. 3.

²² *Rok budżetowy*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, 1961, z. 3.

²³ *O dochodach i wydatkach budżetu państwa w Konstytucji PRL*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1963, z. 1.

²⁴ *O przedłużeniu okresu budżetowego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1966, z. 1.

²⁵ *Budżet państwa, budżet centralny i budżety terenowe w Konstytucji PRL*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1966.

²⁶ *Zasady budżetowe, budżet i plan gospodarczy na tle Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1969, z. 3.

²⁷ *O budżecie i jego funkcjach na tle Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, 1970, z. 4.

²⁸ *Uwagi w sprawie fiskalnych sposobów polityki ludnościowej*, „Poznańskie Roczniki Ekonomiczne” 23, 1970.

²⁹ J. Szpunar, *Studia Finansowe...*, op. cit., s. 4.

³⁰ Ibidem, s. 4.

czy demograficznym³¹ na to, że systemów podatkowych się nie tworzy, a rozwijają się one poniekąd same oraz co najważniejsze – nie sposób przewidzieć czasami skutków opodatkowania zależnych – mimo zamiaru ustawodawcy – od warunków psychologicznych, moralnych, politycznych i ekonomicznych³². Posłużył się tu trafnym porównaniem podatku jako kamienia rzuconego na wodę – otóż jego następstwa mogą mieć szeroki zasięg, ale oprócz zamierzonych i przewidzianych następstw może pociągać te, które nie były ani zamierzone, ani przewidziane.

Profesor Janusz Szpunar zwraca przy tym także uwagę, że należy zaprzeczyć pogładowi mówiącemu o tym, że prof. Zdzitowiecki „przychyla się raczej do tej grupy teoretyków skarbowości, którzy uważają interweniowanie państwa w zjawiska gospodarcze i społeczne za pomocą podatków za nieskuteczne”³³. Bliższe bowiem stanowisku profesora jest stwierdzenie, że wzbrania się on przed powszechnym w literaturze stanowiskiem przeceniania skuteczności podatkowego oddziaływania na różne dziedziny życia społecznego i gospodarczego³⁴. Rozważania na ten temat autor kontynuował w późniejszych artykułach, np. *Demokratyzacja i decentralizacja w nowych przepisach podatkowych*³⁵.

Istotnym zagadnieniem, które budziło żywe zainteresowanie profesora, była także tematyka budżetu państwa i prawa budżetowego (odczyty w Polskim Towarzystwie Ekonomicznym oraz w Poznańskim Towarzystwie Przyjaciół Nauk, artykuły opublikowane w 1953 i 1954 r.³⁶, oraz praca na temat konstrukcyjnych przesłanek budowy systemu budżetowego w Polsce Ludowej). Autor w swoich opracowaniach na podstawie obowiązujących przepisów oraz dostępnej literatury przedmiotu analizował zachodzące zmiany w systemie budżetowym, skupiając się na ich przyczynach i skutkach³⁷.

³¹ J. Zdzitowiecki, *Faszyzm...*, op. cit., s. 113.

³² Ibidem, s. 114.

³³ J. Szpunar, *Studia Finansowe...*, op. cit., s. 122.

³⁴ Ibidem, s. 5.

³⁵ *Demokratyzacja i decentralizacja w nowych przepisach podatkowych*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1958, s. 3.

³⁶ *Nowa treść niektórych zasad budżetowych*, „Państwo i Prawo” 1953, nr 2; *Socjalistyczna definicja budżetu*, „Państwo i Prawo” 1954, nr. 4.

³⁷ J. Szpunar, *Studia Finansowe...*, op. cit., s. 5.

Mając styczność z pracami prof. Jana Zdzitowieckiego, nie sposób pominąć jednej przewijającej się wciąż ich cechy, tj. ponadczasowości. Ktoś może zadać sobie pytanie: jak to możliwe, aby rozprawa o włoskim systemie podatkowym napisana w 1937 r. była nadal aktualna? Nic bardziej mylnego. Profesor nigdy nie ograniczał się do wąskiego pojmowania podejmowanego przez siebie tematu. „Analizę prawnych konstrukcji Profesor opierał na szerokiej podbudowie, starał się przewidywać skutki przyjętego rozwiązania, rozważając je w różnych płaszczyznach, wzniesić się ponad aktualną konstrukcję i jej uwarunkowania, a także dostrzec w analizowanej problematyce więcej zagadnień, niż to czyniono dotychczas, i skojarzyć poszczególne elementy inaczej niż dotąd przyjmowano”³⁸. Doskonały przykład stanowi wspomniana monografia dotycząca działalności ministra Lubeckiego, w której w sposób drobiazgowy i wyczerpujący zostały opisane panujące ówczesnie warunki gospodarcze, organizacja władz skarbowych czy dokładne dane zawierające spis dochodów Królestwa Polskiego do 1821 r.³⁹ Nie mniej ważne było dla twórcy tło historyczne. Sam Zdzitowiecki w posłowniu, mówiąc o sobie w trzeciej osobie, wskazuje, że „autor nie jest historykiem, ale uznał za niezbędne przytoczenie wypadków, bo miały wpływ na poglądy i postępowanie Lubeckiego”⁴⁰. Pozwolę sobie nie zgodzić się z tym zdaniem, ponieważ szczegółowość i klarowność przedstawianych faktów z pewnością nie przyniosłaby ujemy żadnemu historykowi.

Oryginalność ujmowania zagadnień, wszechstronna znajomość przedmiotu, sumienność badawcza, zrozumiały język i elegancja stylu były często podkreślane przez recenzentów prac prof. Zdzitowieckiego.

III. Troska o Polskę

Tytuł mojego artykułu nie jest przypadkowy. *„Kraj polski dla finansów nie zginie – byle innych nie było przyczyn”*⁴¹. Jest to wypowiedź Lubecckiego, która miała stanowić motto wspomnianej kilkakrotnie monogra-

³⁸ <www.prawo.amu.edu.pl>, *op. cit.*, s. 5.

³⁹ J. Zdzitowiecki, *Xsiążę-Minister...*, *op. cit.*, s. 151.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 654.

⁴¹ *Ibidem*.

fii i być zamieszczona na stronie tytułowej, jednakże zapobiegła temu cenzura. Słowa te miały stanowić potwierdzenie na to, że Lubecki był realistą i przygotowując plany ekonomicznej modernizacji, dostrzegał także aspekt polityczny – zwracając w szczególności uwagę na wysiłki zaborców zmierzające do podkopywania bytu gospodarczego kraju.

Pragnę zauważyć, że te „inne przyczyny” stały się również dla profesora przedmiotem szczególnej troski, zwłaszcza w okresie powojennym, czemu dawał wyraz w swej działalności pisarskiej, dydaktycznej oraz politycznej. W tym miejscu należy wspomnieć, że profesor był także działaczem narodowym i przywódcą Związku Młodych Narodowców⁴², był jego pierwszym prezesem⁴³. Był to ruch propagujący pokrewieństwo ideowe sanacji i endecji, dopuszczający jednocześnie możliwość kompromisowego rozwiązania kwestii spornych i stworzenia w ten sposób nowego obozu narodowo-państwowego, jednoczącego cały naród⁴⁴. Ruch nie zyskał jednak masowego poparcia, jednakże przyciągnął wielu wybitnych intelektualistów propagujących jego założenia na łamach prasy i publikacji.

Również w czasie okupacji profesor, ryzykując życie, służył Ojczyźnie, na froncie sfery intelektualnej. Otóż – jak już była o tym mowa – wykładał na Tajnym Uniwersytecie Ziemi Zachodnich w Warszawie, umożliwiając naukę polskiej młodzieży i podtrzymując polskie życie akademickie. W tym samym czasie przekazywał dorobek kultury polskiej na tajnym kompletach w Milanówku, młodzieży gimnazjalnej udostępniając do tego celu nawet własne mieszkanie. W tym miejscu należy jeszcze raz zaakcentować żywy udział profesora w organizowaniu pracy dydaktycznej i naukowej w reaktywowanych poznańskich szkołach wyższych w okresie powojennym.

Jak wspomina prof. E. Wojciechowski – prof. Jan Zdzitowiecki również po wojnie nie zmienił swoich poglądów politycznych. Oceniał sprawę i rzeczy, stosując te same kryteria i wartości. „Kiedy

⁴² J. Czajowski, J.M. Majchrowski, *Sylwetki polityków Drugiej Rzeczypospolitej*, Kraków 1987, s. 166.

⁴³ T. Kenar, *Myśl polityczna Związku Młodych Narodowców i Ruchu Narodowo-Państwowego (1932–1939)*, Szczecin 2008, s. 12–13 (praca niepublikowana, on-line: www.jpilsudski.org).

⁴⁴ *Ibidem*, s. 6.

w czasie jednej z powojennych podróży na Zachód ktoś, kto nie wiedział profesora od czasów przed wojennych zapytał go, czy w związku ze zmianami ustrojowymi, jakie zaszły w Polsce po wojnie – nie zmienił swoich poglądów, profesor odparł, że w Polsce – od czasów przedwojennych nie zaszło nic tak ważnego, co miałyby go skłonić do zmiany poglądów⁴⁵.

IV. Praca dydaktyczna i inne osiągnięcia

Wspomniałem już, że prof. Zdzitowiecki do pracy dydaktycznej podchodził z wielką pasją i zamiłowaniem. Po pierwsze świadczą o tym publikacje w czasopismach „Prawo i Życie” oraz w „Finanse” oraz „Życie Szkoły Wyższej” na temat nauczania finansów i prawa finansowego w wyższych szkołach ekonomicznych i na uniwersyteckich studiach prawniczych. Po drugie jego wykłady i seminaria cieszyły się wielkim zainteresowaniem. Była to postać popularna, co przyniosło swoje efekty. Otóż ponadczterdziestoletnia działalność jako wykładowcy i kierownika seminariów dyplomowych przyniosła plon w postaci paruset prac magisterskich oraz wypromowaniu 18 doktorów. Pod naukowym kierunkiem profesora przeprowadzono na Wydziale Prawa Uniwersytetu Poznańskiego cztery habilitacje z zakresu prawa finansowego – Józefa Zajdy, Feliksa Hollecza, Janusza Szpunara oraz Andrzeja Komara. Poza tym prof. Zdzitowiecki chętnie podejmował się recenzowania prac doktorskich, habilitacyjnych i wniosków profesorskich przeprowadzanych na innych uczelniach.

Był także członkiem Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, Międzynarodowego Instytutu Finansów Publicznych oraz członkiem-założycielem Instytutu Zachodniego w Poznaniu.

Za swą działalność dydaktyczną i wychowawczą został wyróżniony nagrodą ministerialną II stopnia, natomiast za całokształt pracy naukowej został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

⁴⁵ <www.prawo.amu.edu.pl>, *op. cit.*, s. 7–8.

V. Osoba Profesora w oczach uczniów i kolegów

Profesor Jan Zdzitowiecki był wielkim uczonym, stawiającym nowe problemy, zaskakującym trafnością swoich myśli, był także niezwykle człowiekiem. Profesor E. Wojciechowski wspomina, że zawsze towarzyszyła mu niesłychana skromność, a pogoda ducha i dowcip udzielały się otoczeniu. Cechowała go także niespotykana uprzejmość w kontakcie z drugim człowiekiem, wynikająca z szacunku do niego. Uważał, że obcowanie z ludźmi wymaga indywidualnego ich traktowania. „Ludzi nie mierzy się na łokcie” – mawiał.

Przyjaciół profesora, poznański prawnik i ekonomista Sławomir Leitgeber wspominał, że w czasach, gdy kierował on Katedrą Prawa Finansowego, „dawał się odczuć specyficzny, miły klimat. Panowały tu, można rzec, niemal rodzinne stosunki. Grono wychowanków i współpracowników otaczał profesor ogromną życzliwością i serdecznością. Nie obowiązywała tu etykieta ani sztywny stosunek między szefem katedry a gronem jego współpracowników”⁴⁶. Mieszkał co prawda na dość wysokim piętrze, w dodatku bez windy, ale wpadało się do niego bez zapowiadania się, będąc zawsze pewnym gościnności przyjęcia.

Swoje przekonania i wartości propagował czynami i swoją postawą. A pewne z wyznawanych wartości uznawał za niezienne – w przeciwnym razie – twierdził – życie społeczne ulegać będzie erozji i degrengoladzie.

Zawsze miał też czas, by porozmawiać, podyskutować i trwać przy swoim uargumentowanym stanowisku, nie urażając przy tym w najmniejszym stopniu swojego rozmówcy.

„O tych, którzy zbyt scjentystycznie podchodzili do świata, zwykł mówić, że na mnóstwo pytań potrafią udzielić odpowiedzi – z wyjątkiem dwóch najważniejszych: skąd się to wszystko wzięło i do czego zmierza”⁴⁷.

Poza zamiłowaniem w prawie profesor miał inne pasje. Pierwszą była fotografia. Fotografował wszystko, przede wszystkim jednak wzruszające piękno przyrody. Potrafił także sam zdjęcia wywoływać, co

⁴⁶ S. Leitgeber, *Profesor Jan Zdzitowiecki...*, op. cit., s. 8.

⁴⁷ Ibidem.

ówcześnie było godne podziwu. Pasję tę łączył z drugą – z podróżami. Mam na myśli głównie Włochy, które stały się jego drugą ojczyzną. Od wczesnej młodości podróżował do Rzymu, którego znał każdy zakątek i historię. Upatrywał w nim i kulturze starożytnego Rzymu fundamentów współczesnej kultury europejskiej.

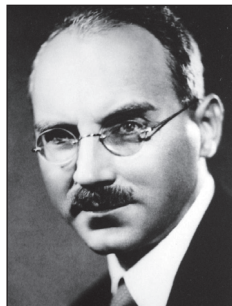
Cechy jego charakteru powodowały, że był nie tylko niezastąpionym nauczycielem, ale także niezawodnym przyjacielem. Myślę, że skalę uznania, jaką się cieszył, dobrze oddają słowa prof. E. Wojciechowskiego, który wskazuje, że wielu z uczniów i przyjaciół Profesora do dziś przed podjęciem decyzji czy wyrażeniem oceny pytają: a jak postąpiłby Profesor?⁴⁸

Bibliografia

1. Czajowski J., Majchrowski J.M., *Sylwetki Polityków Drugiej Rzeczypospolitej*, Kraków 1987.
2. Gomułowicz A., Małecki J., *Historia Katedry Prawa Finansowego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu*, <<https://prawo.amu.edu.pl/strona-glowna/jednostki-organizacyjne/katedry/katedra-prawa-finansowego/historia-katedry>> [dostęp: 17.02.2014].
3. Kenar T., *Myśl polityczna Związku Młodych Narodowców i Ruchu Narodowo-Państwowego (1932–1939)*, Szczecin 2008.
4. Leitgeber S., *Profesor Jan Zdzitowiecki (1897–1975)*, „Gazeta Wyborcza” 2000, nr 300.
5. Szpunar J., *Studia Finansowe w czterdziestolecie pracy naukowej Profesora Jana Zdzitowieckiego*, nadbitka z „Roczników Ekonomicznych”, t. XX za rok 1967/1968.
6. Wojciechowski E., *Jan Zdzitowiecki (1898–1975)*, <<https://prawo.amu.edu.pl/strona-glowna/jednostki-organizacyjne/katedry/katedra-prawa-finansowego/historia-katedry>> [dostęp: 17.02.2014].
7. Zdzitowiecki J., *Bałtyk – szkic gospodarczy*, „Przegląd Zachodni” 1945, nr 4–5.
8. Zdzitowiecki J., *Faszyzm i włoski system podatkowy*, Poznań 1937.
9. Zdzitowiecki J., [w:] *Naprawa pieniądza włoskiego*, red. E. Taylor, Poznań 1932.
10. Zdzitowiecki J., *Sprawy finansów w ustawie o radach narodowych*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu” 1958, nr VI.
11. Zdzitowiecki J., *Xsiąże-Minister Franciszek Xawery Drucki-Lubecki 1778–1846*, Warszawa 1948.

⁴⁸ <www.prawo.amu.edu.pl>, *op. cit.*, s. 8.

**Myśl ekonomiczna w dyskursie
prawniczym jako kamień
węgielny rozwoju skarbowości
i prawa skarbowego
w Drugiej Rzeczypospolitej –
sylwetka naukowa
profesora Stefana Zaleskiego**



Wprowadzenie

Poza kilkoma epizodycznymi wzmiankami o życiu i działalności prof. Stefana Zaleskiego¹ brak było dotychczas szerszego opracowania ukazującego „warsztat pracy” tego znakomitego naukowca okresu Drugiej Rzeczypospolitej. Jest to fakt o tyle niepokojący, co znamienny dla czasów współczesnych, że rola i znaczenie wielu wybitnych osobistości okresu międzywojennego, do których grona należy zaliczyć prof. Stefana Zaleskiego, ulega w pamięci potomnych stopniowemu zatarciu. Straty, jakie z tego powodu doświadcza młode pokolenie, są znaczne, ażeby jednak w jakimś stopniu im zapobiec, niewątpliwie warto się pochylić nad sylwetkami luminarzy nauki, którzy odznaczyli się dla myśli skarbowej tego okresu w sposób nad wyraz chwalebny.

Postać prof. Zaleskiego jasno wpisuje się w zakres podejmowanej tu problematyki. Świadczy o tym nie tylko wszechstronność tematów, któ-

* Doktorant Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

¹ Fotografia: <http://prawo.amu.edu.pl/_data/assets/pdf_file/0009/123021/Stefan-Zaleski.pdf> .

rymi się zajmował, ale także niezwykle aktywna jego postawa w sferze publicznej – znamionująca się ofiarnością i solidnością pracy w służbie Ojczyzny, zarówno w kraju, jak i za granicą. Wszystkie powyższe względy stanowią tylko zaczątek dalszych wywodów, mających w swym zasadniczym założeniu przybliżyć w możliwie najpełniejszy sposób życie i twórczość prof. Zaleskiego w różnych jej aspektach. Rzecz jasna, z uwagi na przedmiot niniejszego opracowania akcent dalszych wywodów zostanie położony na jego karierę naukową, działalność pisarską i aktywność publiczną.

I. Życiorys i kariera naukowa

Stefan Zaleski herbu Lubicz urodził się 30 maja 1888 r. w Klonowcu (w ziemi radomskiej), w majątku swego ojca w ziemi radomskiej. Wykształcenie przeduniwersyteckie odebrał w Radomiu – najpierw w rosyjskim gimnazjum rządowym, a potem, po strajku w styczniu 1905 r. (w którym za czynny udział otrzymał odznakę honorową²) w polskiej szkole handlowej typu ogólnokształcącego, którą ukończył w 1908 r. Za interesowanie naukami społecznymi sprawiło, że tuż po opuszczeniu szkolnych murów podjął studia uniwersyteckie w Genewie (1908-1912), uzyskując 11 lipca 1912 r. licencjat nauk społecznych (specjalność ekonomia społeczna)³. Następnie udał się do Paryża, gdzie przez rok (1912/1913) uczęszczał na wykłady w École de Droit (prowadzone m.in. przez prof. Gide, Cauvès, Souchon, Jay etc.), oraz w École des Hautes Études Sociales⁴. Okres ten wywarł ogromny wpływ na dalszą jego twórczość, zapopatrując Zaleskiego już za młodu w solidne i wszechstronne wykształcenie w całokształcie nauk społecznych i filozoficznych. Dzięki temu wszelkie jego późniejsze prace obracające się w zakresie ekonomiki, ze

² *Profesorowie Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego 1808-2008*, red. G. Bałtruszyński, Warszawa 2008, s. 181.

³ Oryginalna nazwa tytułu: „licencié ès sciences sociales (mention: économie politique)” – Archiwum UAM, ZALESKI Stefan 1920-38, WYDZ. PRAWA 42, akta osobowe (dalej: Archiwum UAM, S. Zaleski, akta osobowe) – Życiorys i działalność naukowa (strzępki rękopis. Dalsze cytaty wg wyżej wymienionego rękopisu).

⁴ Archiwum UAM, S. Zaleski, *op. cit.*

szczególnym zorientowaniem ku zagadnieniom samej idei pracy i tzw. polityki społecznej, odznaczały się nie tylko poważnym teoretycznym ujęciem, lecz nadto ich usytuowane na szerokim tle socjologicznym i filozoficzno-społecznym, które wnosiło do nich powiew głębokich rozważań i podstawowych zagadnień rozwoju ludzkości⁵.

Piękny rozwój kariery naukowej Zaleskiego zwiastuje szereg publikacji jego autorstwa, które ukazują się drukiem między 1912 a 1914 r. w różnych czasopismach polskich. Bliższa analiza jego twórczości z tamtych lat zostanie dokonana w dalszej części niniejszego opracowania. W tym miejscu warto tylko nadmienić, iż już wtenczas o jednej z tych rozpraw⁶ w sposób niezwykle pochlebny wyraził się prof. Adam Krzyżanowski, umieszczając aprobowaną wzmiankę na jej temat w „Ekonomiście” (1913).

Zawierucha I wojny światowej zastała go w Szwajcarii, gdzie Zaleski czynił przygotowania do opracowania swojej przyszłej pracy doktorskiej i habilitacyjnej, którą pragnął przedstawić na Uniwersytecie Genewskim. Wysiłki te okazały się jednak płonne, gdyż na skutek zmiany sytuacji materialnej wywołanej przez działania wojenne nie mógł kontynuować swych badań⁷. W ostateczności po kilkuletniej pracy w redakcji monumentalnej *Encyclopédie Polonaise*, zwłaszcza tomu II i III, które z powodzeniem można by określić mianem jego *opus vitae*, w roku 1920 Zaleski został zatrudniony na stanowisku zastępcy profesora na Wydziale Prawno-Ekonomicznym Uniwersytetu Poznańskiego. Od tego momentu wręcz rozkwitła jego twórczość naukowej, która mocno oscylowała wokół zagadnień związanych z ekonomiką i nauką skarbowości. Bodaj już w marcu tegoż roku złożył rygoroza doktorskie

⁵ E. Taylor, *Stefan Zaleski*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1959, z. 2, s. 375.

⁶ Pochlebna opinia wyrażona przez prof. Krzyżanowskiego dot. rozprawy S. Zaleskiego, pt. *Z klasyfikacji i charakterystyki prądów społecznych*, która ukazała się drukiem w roku 1913 na łamach „Przeglądu Narodowego”.

⁷ Archiwum UAM, S. Zaleski, *op. cit.* – „Tam zacząłem przygotowywać większe dzieło, dotyczące zastosowania energetyki do zjawisk społecznych (rozwoj społeczny w świetle praw energetyki), które zamierzałem przedstawić w Uniwersytecie Genewskim jako pracę doktorską i habilitacyjną. Studia moje w tym kierunku, blisko rok trwające, zostały jednak przerwane z powodu zmiany mojej sytuacji materialnej wywołanej przez wojnę”.

i otrzymał stopień doktora nauk ekonomiczno-politycznych⁸ – notabene był to pierwszy doktorat na Wszechnicy Piastowskiej⁹. Do godności profesorskiej¹⁰ doszedł w 1925 r., niespełna kilka miesięcy po otrzymaniu habilitacji¹¹.

Niewątpliwie jego pracowitość, sumienność, nie były bez znaczenia przy tak szybkim awansie naukowym, niemniej w sposób bardziej namacalny jawi się nam Zaleski jako człowiek o gruntownej wiedzy, silnie pobudowanej faktami, który dążąc do radykalnej wręcz ścisłości rozumowania oraz uczciwości intelektualnej¹², zmierzał ku wyzwaniom stawianym wobec nauk ekonomicznych, które inni woleli omijać. Wymagało to od niego nie tylko tworzenia nowych teorii i wychodzenia naprzeciw potrzebom praktyki gospodarczej, ale także syntetyzujących dociekań z pogranicza różnych dyscyplin nauki, które dostarczały mu „świeżego” spojrzenia na podejmowane kwestie.

Zaszczytny tytuł profesora zwyczajnego został mu nadany w roku 1938 wraz z powołaniem na katedrę ekonomii politycznej Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego¹³. Dalsza niezwykle pomyślnie zapowiadająca się kariera naukowa prof. Stefana Zaleskiego została przerwana przez wybuch II wojny światowej. Po wojnie zaś nie miał

⁸ Archiwum UAM, S. Zaleski, *op. cit.* – „Temat rozprawy: Życie gospodarcze Polski (praca zawarta w III tomie *Encyclopédie Polonaise*, wydanej w Lozannie-Fryburgu)”.
⁹ Archiwum UAM, S. Zaleski, Strzępki rękopisu E. Taylor nt. S. Zaleskiego – znaczny fragment nieczytelny.

¹⁰ Archiwum UAM, S. Zaleski, Referat w sprawie nominacji prof. S. Zaleskiego profesorem zwyczajnym ekonomii społecznej – sporządzony przez prof. E. Taylora: „S. Zaleski został mianowany nadzwyczajnym profesorem ekonomii społecznej na Wydziale Prawno-Ekonomicznym Uniwersytetu Poznańskiego na mocy Dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 30 września 1925 Nr.10343-IV/25”.

¹¹ Archiwum UAM, S. Zaleski, Pismo z Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Dep. Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dn. 18 lipca 1925 r., Nr L.6719-IV/25 – w którym czytamy o zatwierdzeniu „uchwały Rady wydziałowej z dnia 19 czerwca 1925 r., której mocą Dr. Stefan Feliks Zaleski został habilitowany jako docent ekonomiki i nauki skarbowości na Wydziale Prawo-Ekonomicznym Uniwersytetu Poznańskiego”; w tym kontekście warto także przywołać: Strzępki rękopisu S. Zaleskiego – w których czytamy, iż: „jako rozprawę habilitacyjną przedstawiam ostatnią moją pracę pt. Idea słusznej pracy”.

¹² E. Taylor, *Stefan Zaleski...*, *op. cit.*, s. 374.

¹³ Archiwum UAM, S. Zaleski, Pismo nominacyjne dla profesora zwyczajnego Stefana Zaleskiego z dn. 21 września 1938 r., sygn. BP-19991/38 – odpis.

już sposobności do prowadzenia jej na większą skalę¹⁴, co poniekąd wynikało z represji, jakich doświadczył ze strony ówczesnej władzy komunistycznej, która w roku 1948/1949 pozbawiła go katedry i odsunęła od egzaminowania i prowadzenia wykładów z ekonomii politycznej i historii doktryn ekonomicznych¹⁵.

II. Działalność twórcza

Publikacje Stefana Zaleskiego świadczą o wszechstronności jego zainteresowań naukowych, poczynając od skarbowości, poprzez wiele działów ekonomii do demografii¹⁶. Co prawda, wedle słów prof. Edwarda Taylora „twórczość naukowa prof. Zaleskiego nie była bardzo obfita”¹⁷, niemniej wszystko „to co wychodziło z Jego ręki było zawsze wykończzone, sumiennie i głęboko przemyślane”¹⁸. Stąd też pomimo pewnego niedosytu, jaki możemy odczuwać, analizując całość jego dorobku, warto jednak uzmysłwić sobie fakt, iż dzieła te odznaczają się niespotykaną u innych autorów precyzją i głębią dokonanych spostrzeżeń, wnosząc niejednokrotnie szereg nowych oświeśleń i ujęć. Warto mieć to na względzie, dokonując przeglądu wybranych dzieł z jego naukowej twórczości, nie zrażając się bynajmniej faktem ich sumarycznej wstrzemięźliwości.

Przechodząc już do rzeczowej analizy, należy rozpocząć od przywołania pierwszych „szkiców” z okresu przedwojennego. Jest to o tyle ważne, iż załączek pewnej myśli przewodniej, jaką można dostrzec, poddając ocenie niniejsze opracowania, będzie towarzyszyć późniejszej twórczości prof. Zaleskiego, ukierunkowując poniekąd jego naukowy rozwój. Z przywołanego okresu warto wyszczególnić kilka większych i mniejszych artykułów o podkładzie naukowym, ukazujących się wtenczas

¹⁴ E. Taylor, *Stefan Zaleski...*, op. cit., s. 373.

¹⁵ *Profesorowie Wydziału Prawa...*, op. cit., s. 182; Ponoć bezpośrednią tego przyczyną były jego prawicowe przekonania polityczne i naukowe – A. Bąkowski, *Moi profesorowie z lat 1946-1950 na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego*, „Palestra” 2012, nr 5-6, s. 262.

¹⁶ W.B. Szttyber, *Profesor Stefan Zaleski*, „Studia Iuridica” 25, 1993, s. 174.

¹⁷ E. Taylor, *Stefan Zaleski...*, op. cit., s. 374.

¹⁸ Ibidem, s. 374.

na łamach różnych pism polskich. Należą doń: *Pieniądz, jego funkcje i znaczenie*, opublikowane 1912 r. w miesięczniku popularnym „Ognesko”, *Nasze kooperatywne kredyty* ukazujące się w 1913 r. w „Tygodniku Polskim” czy *Zagadnienia oszczędzania* z roku 1914 skierowane do publikacji w „Gazecie Warszawskiej”. Natomiast z artykułów o charakterze bardziej teoretycznym wymienić warto szereg dzieł powojennych: *Via économique et sociale de la Pologne, Agriculture dans la Pologne prussienne, Agriculture dans le Royaume de Pologne*¹⁹.

Momentem kluczowym dla pełnego rozkwitu jego działalności twórczej okazał się okres wzmożonej pracy dydaktyczno-naukowej na Uniwersytecie Poznańskim. Wtenczas prof. Zaleski ogłosił kilkanaście prac ekonomicznych, dotyczących przede wszystkim zagadnień teorii produkcji. Wśród nich na wzmiankę zasługują: *Istota i rozwój naukowej organizacji pracy* (1928). W ocenie prof. Taylora dzieło to choć „niewielkie co do rozmiarów, bo obejmuje 35 stron druku, stanowi świetny rozbiór ekonomicznej istoty tego tak rozpowszechnionego i popularnego ruchu w zakresie metod produkcji, stanowczo najlepszy dotychczas w literaturze polskiej, a i w literaturze światowej zajmujący wybitną pozycję”. W istocie nie sposób inaczej ocenić tegoż opracowania, wszak sama wnikliwość przeprowadzonego wywodu, znajdująca swe dopełnienie w solidnej, gruntownie przygotowanej warstwie empirycznej, pozwala dobrze uwydatnić zasadnicze zręby wysuniętych tez, ukazując w ten sposób – za ich pośrednictwem – sam rdzeń analizowanego problemu.

Kolejną pracą prof. Zaleskiego, która odcisnęła niezatarte piętno na ewolucji myśli skarbowej okresu międzywojennego stanowi *Wpływ postępu technicznego na bezrobocie*, wydana w roku 1937 w Poznaniu przez Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Praca ta poświęcona w całości rozważaniom o technice, jako jednym z czynników gospodarczych wywierającym przemożny wpływ na poziom bezrobocia, stanowi w gruncie rzeczy syntezę szeregu dawniejszych prac autora z zakresu demografii i dystrybucji, w których podejmowane już były przezeń

¹⁹ Archiwum UAM, S. Zaleski, Curriculum Vitae i Prace Stefana Zaleskiego – niniejsze opracowania zostały opublikowane w: *Encycl. Polonaise, Lausanne – Paris, London 1919*.

niniejsze kwestie²⁰. Aczkolwiek sam dobór metody badawczej wspólnie z nowatorskim odniesieniem się do tych zagadnień, każe nadać tej pozycji całkiem wysoką rangę. Co znamienne, już sam wybór tej problematyki spotkał się w środowisku naukowym z niezwykle afirmatywnym przyjęciem, albowiem „problem to bardzo ważny z punktu widzenia społecznego, a również niezmiernie interesujący i złożony z punktu widzenia teorii ekonomii, która mu też poświęca baczną uwagę już od z górą stu lat”²¹. W pierwszym rozdziale niniejszej pracy prof. Zaleski w sposób szczególny akcentował doniosłość problemu dla współczesnych mu czasów, przedstawiając pod tym względem uderzającą analogię z początkiem XIX w. W następnych rozdziałach przybliżył czytelnikom różnorodność koncepcji teoretycznych na samo ujęcie tzw. bezrobocia technicznego, jego następstwa oraz sprzężenia zwrotne generowane przez to zjawisko w tkance społecznej.

Reasumując, omówiona powyżej ostatnia z prac prof. Zaleskiego jest napisana z wielką erudycją, głębokim znawstwem literatury i z dużą kulturą naukową²². Klasyfikacja poglądów na bezrobocie techniczne jest trafnie dokonana, należyście uwydatniając różnice i odmienności punktów wyjścia odnośnych autorów na to zjawisko. Przedstawienie tych poglądów jest bardzo sumienne i skrupulatne. Niemniej pomimo niewątpliwych zalet dzieło to zawiera także pewne usterki, obok których nie da się przejść obojętnie. Otóż nie uwzględnia ono ostatniej (ówcześniej) wybitnej pracy poświęconej problematyce bezrobocia napisanej przez J.M. Keynesa²³, co jednak w pewnym stopniu można uznać za

²⁰ Archiwum UAM, S. Zaleski, maszynopis E. Taylor nt. S. Zaleskiego – w którym zawarte jest wyszczególnienie odnośnych pozycji, tj.: „Znaczenie twórczości technicznej dla rozwoju gospodarczego” – artykuł kilku stronnicy w broszurze „Instytut doświadczalny w Polsce” (Poznań 1927); „Postęp techniczny a bezrobocie” – „Ekonomista” (1934); „Wpływ maszyn na bezrobocie według poglądów ekonomistów XIX wieku” – „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” (1935); „Simonde de Sismondi – krytyka maszynizmu – Księga pamiątkowa ku czci prof. Leopolda Caro” (Lwów 1935); „Bezrobocie – Encyklopedia Nauk Politycznych” (1936).

²¹ Archiwum UAM, S. Zaleski, maszynopis E. Taylor nt. S. Zaleskiego – analiza krytyczna dzieła S. Zaleskiego, *Wpływ postępu technicznego na bezrobocie*, Poznań 1937.

²² Archiwum UAM, S. Zaleski, maszynopis E. Taylor..., *op. cit.*

²³ E. Taylor ma na myśli – „*The General Theory of Employment, Interest and Money*”, Written 1935.

uzasadnione specjalnym charakterem tej pozycji. Nie ulega natomiast żadnej dyskusji, iż prezentowane dzieło sporządzonej zostało w jedynie metodologicznie uznany i uzasadniony sposób²⁴.

III. Działalność społeczna i organizatorska

Poza działalnością twórczą oraz pracą naukowo-dydaktyczną prof. Zaleski wykazywał także duże zainteresowanie bieżącymi sprawami życia gospodarczego zarówno w kraju, jak i za granicą. Jego wiedza i umiejętności były szeroko wykorzystywane już od zarania Drugiej Rzeczypospolitej, zwłaszcza przez stronę rządową (ówczesny Komitet Narodowy), która postanowiła, w styczniu 1919 r., zaangażować go w prace Polskiej Delegacji Ekonomicznej na Konferencję Pokojową²⁵. Biorąc czynny udział w pracach dwóch podkomisji Konferencji (ceł i traktatów ekonomii międzynarodowej), zyskał sobie powszechne uznanie i poważanie. W okresie nieco późniejszym wchodzi w skład wielu gremiów o randze międzynarodowej²⁶, działając w nich w imieniu i na rzecz najlepiej pojętego interesu narodowego. Zarówno praca w Komitecie Ekspertów do Spraw Skarbowych przy Lidze Narodów na początku lat 20. XX wieku, jak i uczestnictwo w charakterze polskiego rzeczoznawcy do spraw demograficznych w Stałej Konferencji Studiów Międzynarodowych, w 1937 r., stanowią tego namacalny przejaw, ukazując postać prof. Zaleskiego jako niezwykle aktywnego „gracza” międzynarodowego forum ekspertów skarbowości.

W kraju wsławił się m.in. uczestnictwem w latach 1940-1944 w tajnym nauczaniu jako wykładowca i współorganizator Tajnego Uniwersytetu Ziemi Zachodnich²⁷ (Poznańskiego). Jego niezłomna postawa

²⁴ Archiwum UAM, S. Zaleski, maszynopis E. Taylor..., *op. cit.*

²⁵ Jako członek polskiej delegacji do Komisji Ekonomicznej Konferencji Pokoju, która odbyła się w Paryżu, pełnił obowiązki jej sekretarza (od stycznia do lipca 1919 roku) – *Profesorowie Wydziału Prawa...*, *op. cit.*, s. 183.

²⁶ Warto nadmienić, iż w roku 1928 był delegowany z ramienia rządu polskiego na międzynarodową konferencję w Genewie poświęconą w całości problematyce podwójnego opodatkowania i ucieczki kapitałów – W.B. Szyber, *Profesor...*, *op. cit.*, s. 174.

²⁷ Podczas tajnego nauczania na Uniwersytecie Ziemi Zachodnich, prof. Stefan Zaleski w roku 1943/44 prowadził wykłady z ekonomii – W. Kowalenko, *Tajny Uniwersytet Ziemi Zachodnich w latach 1940-1944*, Poznań 1946, s. 12.

z tamtych dni, człowieka nieugiętego, sumiennie podejmującego wysiłki organizacyjny w imię wolności Ojczyzny i niepodległości nauki w walce z okupantem hitlerowskim – w okresie największych sukcesów militarnych Niemiec, zasługuje na podziw i uznanie²⁸. Tym bardziej że solidność i zapał, z jakim krzewił wśród młodzieży akademickiej, znękaną trudami wojny, wiedzę z zakresu ekonomiki, było aktem na tyle niezwyklej zasługi, że trudno oddać tę skalę, położonej wszak ku zapobieżeniu jej od zdeklasowaniu intelektualnego.

Wyrazem uznania dla osiągnięć naukowych prof. Zaleskiego było nadanie mu członkostwa znanych towarzystw naukowych w kraju i za granicą, a mianowicie: Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauki, Warszawskiego Towarzystwa Naukowego Polskiej Akademii Umiejętności, International de Finances Publiques w Brukseli oraz Union Internationale pour l'Etude Scientifique de la Population²⁹. Wielokrotnie też powierzano mu sprawowanie szeregu szacownych funkcji – na Uniwersytecie Poznańskim wykonywał obowiązki dziekana Wydziału Prawno-Ekonomicznego na przełomie lat 30. XX w.³⁰ Natomiast na Uniwersytecie Warszawskim, z którym związał się tuż przed wybuchem II wojny światowej, pełnił najpierw funkcję dziekana Wydziału Prawa, by w roku 1946/1947 zostać prorektorem tej uczelni³¹.

Zakończenie

Nie sposób w tak krótkim opracowaniu wymienić wszystkie szacowne tytuły, sprawowane godności czy zasług prof. Stefana Zaleskiego oddanych w służbie nauce polskiej. Dlatego też ograniczając się do tego, co zostało powiedziane dotychczas, warto tak oto rozpocząć niniejszą rekapitulację.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż prof. Stefan Zaleski zapisał się w dziejach przedwojennej myśli skarbowej jako postać niezwykle.

²⁸ W. Kowalenko, *Tajny Uniwersytet...*, op. cit., s. 13-21.

²⁹ W.B. Sztyber, *Profesor...*, op. cit., s. 175.

³⁰ E. Taylor, *Stefan Zaleski...*, op. cit., s. 374.

³¹ *Profesorowie Wydziału Prawa...*, op. cit., s. 182.

Podejmując się w nowatorski sposób ważkich naukowo kwestii, wywarł niebagatelny wpływ nie tylko na doktrynę prawa skarbowego okresu międzywojnia, ale również na późniejsze jej losy. W czasach powojennych wyznaczył bowiem pewien standard badawczy, bez którego zachowania wszelkie dociekania naukowe podejmowane w obrębie rzeczonoj dyscypliny okazują się niepełne, obarczone usterkami czy niedociągnięciami. Przeprowadzana przez niego gruntowna, ekonomiczna analiza roztrząsanych problemów, z jakimi się stykał, okazała się na tyle „drogocenną” wskazówką dla przyszłych przedstawicieli doktryny (niegdyś skarbowości i prawa skarbowego, obecnie zaś finansów i prawa finansowego), że wszyscy, którzy dostrzegli zasadność takiego podejścia, przyjmują dziś je *à la longue*.

Syntetyzująca metoda badawcza – jaką podówczas reprezentował – odnośnie do wielu dyscyplin z pogranicza skarbowości i ekonomiki, w czasach współczesnych posiada tak wielu entuzjastów, iż można pokusić się o uznanie prof. Stefana Zaleskiego za jej protoplastę, który m.in. w ten sposób zasłużył się skarbowości i prawu skarbowemu w wolnej Polsce.

Bibliografia

1. Archiwum UAM, ZALESKI Stefan 1920–38, WYDZ. PRAWA 42, akta osobowe.
2. Bałtruszajtys G. (red.), *Profesorowie Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego 1808–2008*, Warszawa 2008.
3. Bąkowski A., *Moi profesorowie z lat 1946–1950 na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego*, „Palestra” 2012, nr 5–6.
4. Kowalenko W., *Tajny Uniwersytet Ziemi Zachodnich w latach 1940–1944*, Poznań 1946.
5. Szybyer W.B., *Profesor Stefan Zaleski*, „Studia Iuridica” 25.
6. Taylor E., *Stefan Zaleski*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1959, z. 2.

Docent Janusz Wojciech Libicki – naukowiec i patriota



Wprowadzenie

Docent Janusz Wojciech Libicki¹ to bardzo ważna, choć nieco zapomniana postać międzywojennej polskiej nauki skarbowości. Pomimo że jego kariera naukowa nie trwała długo, położył spore zasługi na polu nauki skarbowości, łącząc swoje zainteresowania prawnicze i ekonomiczne. Jest postacią bardzo ciekawą i godną zapamiętania także ze względu na swoją postawę patriotyczną, która przejawiała się najpierw w jego ofiarnej służbie wojskowej, a potem w męczeńskiej niemalże śmierci, poniesionej z rąk sowieckiego okupanta wraz z innymi przedstawicielami polskiej inteligencji. Te dwa aspekty jego życia – jako żołnierza i patrioty oraz jako naukowca będą głównymi osiami niniejszego referatu.

* Doktorant Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

¹ Fotografia: <<http://nekropole.info/pl/Janusz-Wojciech-Libicki>>.

I. Rodzina i młodość

Janusz Wojciech Libicki urodził się 23 kwietnia 1902 r. w Warszawie² w rodzinie prezesa Warszawskiego Towarzystwa Kredytowego, jednej z najważniejszych instytucji kredytowych na ziemiach polskich. Jego matką była Ksawera z Antoniewskich³, choć niektóre źródła podają jej imiona jako Julia Włodzimiera⁴. Od najmłodszych lat wzrastał w atmosferze patriotycznej. Jego ojciec, oprócz działalności bankowej, którą najprawdopodobniej zainteresował swego syna, co tłumaczyłoby jego późniejsze zainteresowania zawodowe i naukowe, był także działaczem narodowym i społecznym, prawnikiem i publicystą, współtwórcą statutów wielu warszawskich organizacji społecznych i dobroczynnych, jak choćby Towarzystwa Opieki nad Dziećmi⁵. Można się jedynie domyślać, że działalność ojca Janusza wpłynęła znacząco na jego późniejszą postawę.

Młody Janusz Wojciech Libicki⁶ wstąpił do Gimnazjum Humanistycznego gen. Chrzanowskiego w Warszawie (dziś XVIII Liceum Ogólnokształcące im. Jana Zamoyskiego w Warszawie). Była to największa szkoła we wszystkich trzech zaborach. Dzięki temu, że była szkołą prywatną, możliwe było nauczanie z polskim językiem wykładowym, co ściągało do niej patriotycznie nastawioną część społeczeństwa.

Już wtedy wykazał się wzorową postawą młodego Polaka. Należał do Polskiej Organizacji Wojskowej, utworzonej w 1914 r. przez Józefa Piłsudskiego. Miał kontakt z różnymi środowiskami patriotycznymi i niepodległościowymi, współpracował m.in. ze Stanisławem Dubois, późniejszym działaczem PPS-u. W czasie I wojny światowej brał udział w działalności kurierskiej. Organizował także przewóz broni, a kiedy ziemie Królestwa Polskiego znalazły się pod okupacją niemiecką, brał udział w antyniemieckich demonstracjach⁷. Stał na czele tzw. pogoto-

² *Polski słownik biograficzny*, T. XVII, Wrocław 1972, s. 284.

³ *Ibidem*, s. 284.

⁴ T. Mikulski, *Biogramy jeńców. Kozielsk – Starobielsk – Ostaszów – Ukraina – Zaginieni*, Wrocław 1999, s. 252.

⁵ *Polski słownik biograficzny*, T. XVII, Wrocław 1972, s. 285.

⁶ Używał imion w tej właśnie kolejności. W niektórych źródłach błędnie podaje się: Wojciech Janusz.

⁷ T. Mikulski, *Biogramy jeńców...*, *op. cit.*, s. 252.

wia młodzieży szkół średnich. W ramach tej działalności brał udział w organizowaniu służby wartowniczej i bezpieczeństwa w obrębie warszawskiego węzła kolejowego⁸. Brał także udział, po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, w akcjach rozbrajania Niemców.

II. Kariera naukowa i wojskowa

W rodzinie Janusz W. Libickiego istniały tradycje wojskowe. Jego stryj, Konrad, niewiele starszy od niego, bo urodzony w 1891 r., późniejszy polski dyplomata, attaché wojskowy w Helsinkach i poseł Rzeczypospolitej w Estonii, brał udział w I wojnie światowej w I Brygadzie Legionów Polskich.

Pewnie m.in. z tego powodu, choć przeważające były jego przekonania patriotyczne, po ukończeniu gimnazjum w roku 1920 zgłosił się do wojska, by brać udział w wojnie z bolszewikami. Od lipca do września uczestniczył w walkach jako kanonier 2. Batalionu. W 1921 r. walczył w III Powstaniu Śląskim, za co został odznaczony Górnośląskim Krzyżem Walecznych.

Kiedy sytuacja polityczna i międzynarodowa Polski się nieco ustabilizowała, rozpoczął pracę zawodową. W latach 1921–1926 pracował jako urzędnik w Banku Kredytowym w Warszawie⁹. W tym czasie odbył przeszkolenie wojskowe. Od 15 marca do 15 września 1924 r. był w Szkole Podchorążych Rezerwy Kawalerii Okręgu Korpusu nr VII w Biedrusku. Ukończył ją na bardzo wysokiej, 15. lokacie. Podpułkownik Kochanowski, komendant szkoły, wyraził o nim następującą opinię: „Bardzo inteligentny i zdolny, obowiązkowy i staranny. Ambitny. Punktualny. Sprawował się wzorowo”¹⁰.

Szybko jednak okazało się, że praca w bankowości to za mało, gdyż zainteresował się nią także od strony teoretyczno-naukowej¹¹. Skierowało go to na Uniwersytet Jagielloński, gdzie podjął w roku 1926 studia wyż-

⁸ Ibidem, s. 252.

⁹ *Polski słownik biograficzny*, T. XVII, s. 284.

¹⁰ T. Mikulski, *Biogramy jeńców...*, op. cit., s. 253.

¹¹ E. Taylor, *Janusz Libicki*, „*Ekonomista*” 1947, kw. 1, s. 146–147.

sze. W 1931 r. uzyskał tam doktorat na podstawie pracy „Teoretyczne podstawy polityki banków centralnych”. Był uczniem i asystentem prof. Adama Krzyżanowskiego, jednego z najwybitniejszych ekonomistów polskich tamtych czasów, teoretyka polskiego libertarianizmu. Sam zresztą uważany jest za przedstawiciela polskiej szkoły krakowskiej.

Jego zdolności zostały szybko dostrzeżone przez profesorów¹². Jako osoba wybitna, pozytywnie wyróżniająca się na tle innych studentów, był stypendystą i studiował zagranicą. Po uzyskaniu doktoratu, w roku 1932 przebywał w Stanach Zjednoczonych jako stypendysta Fundacji Rockefellera. Kształcił się na czołowych amerykańskich uczelniach, między innymi: University of Chicago, Harvard University, University of Washington. W 1935 r., również jako stypendysta rzeczonej Fundacji, studiował w London School of Economics.

Po powrocie do kraju powrócił do pracy na Uniwersytecie Jagiellońskim. Jeszcze w tym samym 1935 r. habilitował się na podstawie pracy „Zarys teorii kosztów produkcji”, przedstawiając podstawy nowoczesnej teorii kosztów. W dwa lata później rozszerzył habilitację na naukę skarbowości na podstawie rozprawy pt. *Granice opodatkowania*, o której szerzej będzie mowa w drugiej części niniejszego artykułu. Był nie tylko uzdolnionym naukowcem, o czym będzie jeszcze mowa, ale także cenionym dydaktykiem, czym zapewnił sobie sympatię młodzieży. Prowadził wykłady na Wydziale Prawnym i Wydziale Rolniczym Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Wyższym Studium Handlowym w Krakowie. W roku 1937 został powołany na stanowisko zastępcy profesora ekonomii i skarbowości na Wydziale Prawno-Ekonomicznym Uniwersytetu Poznańskiego¹³. Wykładał tu do wybuchu II wojny światowej.

Jeszcze w czasie studiów został awansowany najpierw na podporucznika rezerwy (1928), a następnie, w 1936 r., na porucznika rezerwy¹⁴. Brał udział w szkoleniach wojskowych, nie rezygnując z wojska dla kariery akademickiej.

¹² Ibidem.

¹³ *Polski słownik biograficzny*, T. XVII, s. 285.

¹⁴ T. Mikulski, *Biogramy jeńców...*, op. cit., s. 253.

III. Kampania wrześniowa i śmierć

W końcu sierpnia roku 1939 został zmobilizowany. Kampanię wrześniową odbył w składzie 7. Pułku Ułanów, swojej jednostki macierzystej¹⁵. Znalazł się na terenach wschodnich Rzeczypospolitej wraz ze swoim pułkiem. Przez to dostał się do sowieckiej niewoli i został umieszczony w obozie w Kozielsku. W obozie Libicki angażował się aktywnie w życie obozowe. Był jednym z prowadzących „dziennika mówionego”, dzięki któremu starano utrzymać się żołnierskie morale. W cerkwi, w której przebywali, jeden z redaktorów odczytywał informacje, jakie udało się pozyskać z zewnątrz poprzez prasę albo listy. Pomagało to więźniom utrzymać kontakt ze światem pozaobozowym i podtrzymać nadzieję. W obozie starał się dbać – pomimo ciężkich warunków – o swój mundur, który dla polskiego żołnierza zawsze stanowił ogromną wartość.

Sowieckie władze podjęły decyzję o zlikwidowaniu więźniów przebywających w obozach w Kozielsku, Ostaszkowie i Starobielsku, stanowiących elity patriotyczne i intelektualne polskiego społeczeństwa. Na wniosek Ławrientija Berii, ludowego komisarza spraw wewnętrznych ZSRR (szefa NKWD) wydano tajną decyzję P13/144. 22 marca 1940 r. Beria wydał rozkaz nr 00350 „O rozkładowaniu więźniów NKWD USRR i BSR”.

Więźniów wywożono do lasu, gdzie ginęli od strzału w tył głowy. Jedną z ofiar był również doc. Janusz Libicki. Profesor Stanisław Swianiewicz, jedna z nielicznych osób, którym udało się przeżyć, wspomina że odprowadzał Libickiego do transportu, mającego wywieźć go na miejsce kaźni. Łączyły ich wspólne zainteresowania naukowe (S. Swianiewicz jest ekonomistą), dzięki czemu w obozie się zbliżyli i zaprzyjaźnili.

Zginął około 20 kwietnia 1940 r.¹⁶ Rodzina Libickiego dowiedziała się o jego śmierci z listy katyńskiej, choć już przed jej ogłoszeniem żona była o niej przekonana. Spędziła kilka lat po rewolucji 1917 r. w Rosji,

¹⁵ Ibidem, s. 253.

¹⁶ Dokładna data nie jest znana i w tej chwili jest trudna do ustalenia. Według informacji uzyskanych od Rodziny Janusza Libickiego, musiało to nastąpić nie wcześniej niż 20 kwietnia. Inne źródła podają różne datyienne, zbliżone do podanych w niniejszym artykule, jednakże nie podają, w jaki sposób zostały ustalone.

przez co znała metody działania Sowietów i domyśliła się losu swojego męża po tym, jak przestał przysyłać korespondencję.

Najlepiej jego życie podsumowują słowa prof. Edwarda Taylora, pozostającego z nim w bliskich, wręcz przyjacielskich, stosunkach: „Był niezwykle prawym i miłym w obejściu człowiekiem i stąd cieszył się powszechną sympatią, tak kolegów jak i młodzieży. Wykładał doskonale, posiadając w wysokim stopniu zdolności pedagogiczne, jak i dar spokojnej, jasnej i zajmującej wymowy. Pozostawał w kontakcie z najświeższymi postęпами ekonomiki, które właśnie w ostatnich latach przed wojną były olbrzymie. Gruntowne wykształcenie i zamiłowanie do teoretycznego myślenia zapewniały wysoki poziom Jego pracom i pozwalały żywić jak najpiękniejsze nadzieje co do Jego przyszłego rozwoju. Naukowe współżycie z Nim dawało silne bodźce umysłowe i pomoc współpracującym z Nim kolegom i w ogóle poznańskiemu środowisku naukowo – ekonomicznemu, które też zachowa Jego postać na zawsze w pamięci!”¹⁷.

Postać Janusza Libickiego rzeczywiście została upamiętniona, choć chyba nie w takim stopniu, na jaki zasługuje ze względu na swoją postawę i dorobek naukowy. Jego pomnik znajduje się na Cmentarzu Powązkowskim. W Radzewicach, miejscu spoczynku jego żony i jej braci znajduje się tablica nagrobna.

IV. Działalność naukowa

Wykaz prac doc. Libickiego nie jest bardzo rozbudowany, co spowodowane było jego nagłą śmiercią w wieku 38 lat, jednakże zawiera bardzo cenne pozycje:

- *Kłeska urodzaju*, Ruch Prawniczy i Ekonomiczny, 1930
- *Teoretyczne podstawy polityki banków centralnych*, Kraków 1931
- *Zarys teorii kosztów produkcji*, „Zasopismo Prawnicze i Ekonomiczne” 29, 1935
- *Granice opodatkowania*, Kraków 1936

¹⁷ Za: E. Taylor, *Janusz Libicki...*, op. cit., s. 146–147.

– *Some consequences of different interpretations of supply curves*, „Studia Ekonomiczne” 3, 1936

– *Finansowanie wydatków nadzwyczajnych*, „Ekonomista” 1937, kw. 2.

Jak widać doc. Libicki był osobą bardzo wszechstronną. Oprócz bankowości i skarbowości zajmował się także dziedziną, którą dzisiaj nazwalibyśmy mikroekonomią. Ze względu na ograniczony rozmiar niniejszego szkicu oraz tematykę zbioru i konferencji, odnoszącą się do nauki skarbowości i prawa skarbowego, skupię się jedynie na jego dorobku przedstawionym w pracy opublikowanej w roku 1937 pt. *Granice opodatkowania*. Inna publikacja odnosząca się do problemów skarbowości, zatytułowana *Finansowanie wydatków nadzwyczajnych*, jest równie ciekawa, jednakże z powodu ograniczenia obszerności szkicu, omówiona musi zostać w innym miejscu.

V. Granice opodatkowania

Książka ta, wydana w roku 1935, będąca zresztą pracą habilitacyjną doc. Libickiego, na podstawie której rozszerzono jego habilitację na naukę skarbowości, traktuje o tym, czy istnieją jakieś granice, poza które nie może posunąć się władza publiczna (państwowa, ale także samorząd terytorialny, zawodowy etc.), nakładając na jednostki podatki i inne ciężary publicznoprawne. W drugiej części natomiast autor analizuje sytuację podatkową ówczesnej Rzeczypospolitej i obciążenia fiskalne ciążyące na jej mieszkańcach zestawia z danymi z innych krajów, zarysowując najważniejsze problemy wpływu opodatkowania na gospodarkę ówczesnej Polski.

We wstępie autor przybliży najważniejsze pojęcia i założenia, dzięki czemu nawet osoba, która nie miała specjalnie intensywnego kontaktu z ekonomią bez większych trudności jest w stanie zrozumieć dalsze wywody. Od samego początku uderza bardzo jasny, klarowny styl, będący niewątpliwą zaletą opracowania.

Autor wychodzi od rozróżnienia gospodarki prywatnej i publicznej według kryterium sposobu korzystania z dostarczanych przez nie dóbr. Otóż dobra dostarczane przez gospodarkę prywatną są konsumowane

indywidualnie, jak odzież, pożywienie, przedmioty zbytku. Te natomiast, jak bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne, porządek publiczny konsumowane być mogą jedynie przez pewną zbiorowość ludzką. Tych ostatnich nie jesteśmy w stanie wyprodukować w ramach gospodarki prywatnej, w związku z czym konieczne jest pokrywanie ich kosztów poprzez opodatkowanie.

To z kolei – mówiąc w uproszczeniu – widziane jest przez Libickiego jako pewnego rodzaju cena, charakteryzująca się jednak tym, że nie ma na nią wpływu rynek, kształtujący ceny dóbr i usług wytwarzanych w ramach gospodarki prywatnej, a jest ona narzucona z góry. Podobnie popyt na dobra i usługi, otrzymywane w ramach gospodarki publicznej nie podlega zmianom, normalnym w gospodarce rynkowej, jest stały, a konsumpcja tych dóbr i usług jest narzucona z góry. Wynika z tego oczywisty wniosek, że nie istnieje rynek, w ramach którego dobra te mogą być wymieniane.

Opierając się na tych założeniach, Libicki dzieli konsumowane dobra na cztery grupy: dobra pierwszej potrzeby (jak żywność), dobra luksusowe (jak dostęp do kultury), dobra zaspokajające potrzebę kapitalizacji, tj. zapewnienie dochodów w przyszłości oraz dobra konsumowane w zbiorowości. Jednostka dysponuje pewną swobodą jedynie co do organizowania swoich wydatków na trzy pierwsze grupy dóbr, gdyż – jak się rzekło – nie może decydować o tym, w jakim stopniu konsumuje dobra zbiorowe.

Wychodząc od powyższego, autor rozpatruje problem granic opodatkowania z czterech różnych punktów widzenia:

- 1) stosunku wysokości świadczeń, obciążających gospodarstwa prywatne na rzecz gospodarki publicznej do wysokości dochodu tych gospodarstw,
- 2) wpływu świadczeń publicznych na zaspokajanie potrzeb indywidualnych i kapitalizację,
- 3) porównania stopnia zaspokojenia potrzeb indywidualnych i zbiorowych,
- 4) stosunku użyteczności, uzyskiwanych przez gospodarstwa prywatne dzięki działalności gospodarki publicznej do sumy użyteczności traconych na jej utrzymanie.

Ad 1) Autor słusznie zwraca uwagę, że z punktu widzenia stosunku obciążeń publicznoprawnych do dochodu jednostek nie można abstrakcyjnie wskazać takiego momentu, w którym procentowo określony ułamek przekroczy granicę opodatkowania. Każdorazowo należy badać indywidualnie dla poszczególnych społeczeństw, jaki wpływ ma określona stawka podatku na tę część dochodu, która pozostaje do swobodnego rozporządzenia. Mniejszy bowiem ujemny skutek będzie miał podatek 30-procentowy, wymierzany w społeczeństwie o przeciętnym dochodzie 5000, a większy nawet podatek 10-procentowy, wymierzany w społeczeństwie o dochodzie na głowę 300 zł. Jak pokazuje zresztą w drugiej części, dotyczącej podatków w Polsce, względne obciążenie podatkowe jednostki spośród porównywanych państw było największe właśnie w RP, pomimo że zarówno średnie obciążenie bezwzględne, jak i stawka procentowa podatku były najniższe. Wiąże się to z najniższymi dochodami mieszkańców Polski w tym czasie. Im niższy bowiem dochód *per capita*, tym dotkliwiej odczuwane jest opodatkowanie ze względu na konieczność przeznaczenia zasobów, które mogłyby posłużyć do zaspokojenia potrzeb podstawowych na pokrycie zobowiązań publicznoprawnych. Libicki w żadnym miejscu nie określa tego w ten sposób, ale zastanawiać się można, czy powyższe rozumowanie nie stanowi argumentu za opodatkowaniem progresywnym, usuwającym przynajmniej w pewnym stopniu wymienione niedogodności.

Ad 2) Autor zwraca, całkiem słusznie zresztą, uwagę, że jedną z potrzeb zaspakajanych przez jednostkę w procesie gospodarowania jest zapewnienie dochodu na przyszłość. Jest ona realizowana poprzez kapitalizację, czyli przeznaczenie dochodu w kapitał inwestycyjny. Gdy maleje część dochodu, rozporządzalna swobodnie przez jednostkę poprzez wzrost tej części, która musi być przeznaczona na finansowanie gospodarki publicznej, muszą nastąpić zmiany w strukturze wydatków jednostki tak, by zmniejszyły się jej koszty indywidualne. Wbrew temu, co mogłoby się wydawać, maleją wydatki we wszystkich trzech grupach, tj. zarówno na dobra podstawowe, luksusowe, jak i kapitalizację. Pociąga to oczywiście za sobą spadek popytu na określone dobra. Nie jest on jednak równomierny we wszystkich grupach. Najbardziej elastyczny dochodowo jest popyt na dobra inwestycyjne i luksusowe, na-

tomiast słabiej spada konsumpcja dóbr pierwszej potrzeby, koniecznych do przeżycia i normalnego funkcjonowania.

Stąd też zwiększanie obciążeń podatkowych w pewnym momencie doprowadza do sytuacji, w której jednostka przestaje mieć wystarczająco dużo środków w swojej dyspozycji, by w choćby najmniejszy sposób troszczyć się o zaspokojenie potrzeby kapitalizacji. W takim przypadku dochód na przyszłość nie jest zabezpieczony, przez co z czasem spada. To z kolei pociąga za sobą spadek wpływów podatkowych. Libicki określa tę sytuację jako „podcinanie gałęzi, na której się siedzi”. Podwyższanie więc opodatkowania prowadzi do tego, że wpływy podatkowe nie wzrastają, a wręcz przeciwnie – maleją. Efekt ten pogłębiany jest jeszcze przez to, że w niektórych społecznościach (a należało do nich społeczeństwo Polski międzywojennej) następuje przyrost liczby ludności, przez co tym drastyczniej obniża się dochód *per capita*. Moment, w którym skutek wzrostu wymiaru ciężarów publicznoprawnych przestaje być zapewnione utrzymanie dochodu na głowę na stałym poziomie, Libicki nazywa górną granicą opodatkowania.

Co ciekawe, wskazuje on jednak także dolną granicę. Uważa on bowiem, całkiem słusznie, że niemożliwe jest zapewnienie wzrostu dochodu globalnego i *per capita* w sytuacji, gdy państwo nie ma wystarczających środków, by zapewnić realizację najbardziej podstawowych potrzeb zbiorowych, jak bezpieczeństwo zewnętrzne i wewnętrzne, oświata, porządek czy wymiar sprawiedliwości. Zanika wtedy bowiem kapitalizacja, przez co występuje efekt identyczny, jak w przypadku podwyższenia opodatkowania.

Ad 3) i 4) W tym zakresie autor odwołuje się do koncepcji opracowanej przez Erika Lindahla¹⁸, która w dużym uproszczeniu sprowadzała się do tego, że co prawda nie jesteśmy w stanie porównać korzyści, jakie otrzymujemy z konsumpcji dóbr zaspokajających potrzeby indywidualne i zbiorowe, niemniej jednak możliwe jest dokonanie porównania użyteczności marginalnych z konsumpcji tych dóbr, czyli przyrostu użyteczności, uzyskiwanego z konsumpcji każdej kolejnej jednostki. Pro-

¹⁸ E. Lindahl, *Die Gerechtigkeit der Besteuerung, eine Analyse der Steuerprinzipien auf Grundlage der Grenznutzentheorie*, Lund 1919.

wadzi go to do wniosku, że w ten sposób można określić, kiedy zwiększanie obciążeń podatkowych przestaje być korzystne z tego względu, że korzyści, które byłyby uzyskane w wyniku konsumpcji dóbr zaspokajających potrzeby indywidualne zaczynają przewyższać te, które zostają uzyskane w wyniku konsumpcji dóbr zaspokajających potrzeby zbiorowe. Innymi słowy, według koncepcji E. Lindahla, w momencie, kiedy poświęcamy więcej, niż otrzymujemy w zamian w postaci zaspokojenia potrzeb zbiorowych, można by ustalić granicę opodatkowania.

Jak słusznie jednak zauważa Libicki, ze względu na istnienie tzw. odpłatności ogólnej, polegającej na tym, że ponoszona „cena” nie jest w żaden sposób związana z rozmiarami konsumpcji, a ponadto jest ona arbitralnie z góry ustalona. Nie występuje więc zależność pomiędzy tym, ile użyteczności z konsumpcji dóbr zaspokajających potrzeby indywidualne jednostka poświęca (w postaci płaconego podatku), a tym, jakie korzyści z tego uzyskuje. Zdaniem autora regułą jest dysproporcja pomiędzy użytecznością krańcową jednych i drugich dóbr, a ich ewentualne wyrównanie się – jeżeli w ogóle występuje – należy jedynie do wyjątków.

Analizując problem granic opodatkowania, autor dochodzi do wniosku, że żadne z przedstawionych kryteriów nie może zostać przyjęte bez zastrzeżeń. Wszystkie mają mankamenty, które uniemożliwiają ich przyjęcie jako wyznaczników tego, w jakim zakresie państwo dysponuje swobodą nakładania obciążeń publicznoprawnych w taki sposób, by nie miało to dalekosiężnych i głębokich skutków gospodarczych także w zakresie przyszlých wpływów podatkowych.

Praca ta jest jednak bardzo ważna i ciekawa z tego względu, że pokazuje wieloaspektowość i złożoność problemu granic opodatkowania. Pomimo że autor – jak sam stwierdził – nie wskazał sposobu na jednoznaczne ich wyznaczenie, zanalizował tę kwestię z różnych punktów widzenia i podał podstawowe kryteria, jakimi powinien kierować się racjonalnie działający prawodawca, by zapewnić równowagę pomiędzy ekonomicznymi interesami zbiorowości i poszczególnych jednostek.

Co ciekawe, praca Libickiego pokazała zależność pomiędzy zwiększaniem opodatkowania a spadkiem wpływów budżetowych na około 40 lat przed opracowaniem przez Arthura Laffera jego słynnej krzywej, stanowiącej argument za zmniejszaniem ciężyć podatkowych.

Podsumowanie

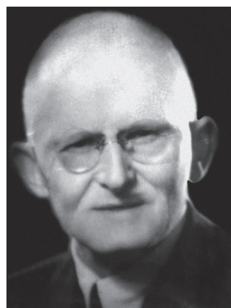
Świetnie zapowiadająca się kariera naukowa doc. Janusza Libickiego została przerwana przez wybuch wojny, a następnie przez śmierć poniesioną z rąk sowieckiego okupanta w Lesie Katyńskim. Pomimo to jego dorobek jest znaczny.

Niestety, jego prace nie były kontynuowane. *Granice opodatkowania* są do dzisiaj unikatową pozycją traktującą o tym problemie w literaturze polskiej. Docent Libicki nie znalazł naśladowców i kontynuatorów swojej pracy w tym zakresie, co z pewnością pozostaje ze szkodą dla polskiej nauki skarbowości.

Bibliografia

1. Kalbarczyk S., *Polscy pracownicy nauki – ofiary zbrodni sowieckich w latach II wojny światowej*, Warszawa 2001.
2. Leśnodorski B. (red.), *Polski słownik biograficzny*, T. XVII, Wyd. PAN, 1972.
3. Mikulski T., *Biogramy jeńców. Koziełsk – Starobielsk – Ostaszków – Ukraina – Zaginieni*, Wrocław 1999, s. 252.
4. Świaniewicz S., *W cieniu Katynia*, Warszawa 1990
5. Taylor E., *Janusz Libicki*, „*Ekonomista*” 1947, kw. 1, s. 146–147.
6. Materiały Archiwum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Roch Knapowski – znawca dziejów starożytnych i prawa skarbowego



Wprowadzenie

Sylwetka Rocha Knapowskiego¹ wydaje się niezwykle interesująca z punktu widzenia nauki prawa skarbowego (finansowego), jak i z punktu widzenia historii prawa. Profesor Knapowski był bowiem naukowcem, który w barwny sposób potrafił połączyć w swojej pracy badawczej szerokie spektrum zainteresowań. Jego dorobek naukowy stanowi przykład rzetelności i ogromnej erudycji, a bywa często niedoceniany. Dlatego też warto nakreślić krótki biogram i wskazać najważniejsze dzieła profesora w niniejszej publikacji².

* Doktorant Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

¹ Fotografia: <http://www.rzym.amu.edu.pl/2006_10_01_archive.html>.

² Za podstawę źródłową dla przygotowania tego artykułu posłużyła bogata spuścizna prof. Rocha Knapowskiego dostępna w Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie Oddział w Poznaniu (sygn. P.III-45), nabyta w latach 1972–1973. O ogromnej ilości materiału źródłowego świadczyć może fakt, że spis sumaryczny spuścizny rękopiśmiennej prof. Knapowskiego obejmuje siedemdziesiąt pozycji grupujących tematycznie blisko sto teczek materiałów.

I. Młodość i wczesna działalność naukowa

Roch Bolesław Knapowski urodził się 16 sierpnia 1892 r. Był synem Marii Rzarzyńskiej i Stanisława Knapowskiego³. W latach 1902–1911 uczęszczał do gimnazjum św. Marii Magdaleny w Poznaniu i tam złożył egzamin maturalny. Następnie podjął studia na kierunkach ekonomia polityczna i prawo na renomowanych europejskich uniwersytetach w Berlinie, Monachium, Lipsku, Fryburgu i Heidelbergu⁴. W 1916 r. uzyskał w Heidelbergu stopień naukowy doktora na podstawie pracy w języku niemieckim pt. *Die Disproportionalität der objektiven Kapitalverteilung in ihrer Anwendung auf die englischen Wirtschaftskonjunkturen*. Dysertacja dotyczyła nieproporcjonalności obiektywnego podziału kapitału w angielskich koniunkturach gospodarczych i została wydana drukiem w Poznaniu w 1917 r. Następnie Knapowski tymczasowo zawiesił działalność naukową.

W kolejnych latach Knapowski zajął się pracą zawodową w administracji państwowej. W roku 1919 został referentem w Ministerstwie Przemysłu i Handlu⁵, a w roku 1920 awansował na stanowisko starszego referenta. W tym samym roku Knapowski został delegatem Ministerstwa do Wiednia w sprawie wypowiedzenia polsko-austriackiej umowy kompensacyjnej. W kolejnych latach Knapowski objął funkcję sekretarza Dyrekcji Banku dla Handlu i Przemysłu w Warszawie. Natomiast w roku 1922 i 1923 reprezentował stronę polską w czasie rozmów dotyczących poprawy stosunków gospodarczych Polski

³ Stanisław Knapowski (1853–1905), wydawca, właściciel Drukarni Narodowej i redaktor ludowego dziennika „Postęp”. Po śmierci został pochowany na Cmentarzu Zasłużonych Wielkopolan na Wzgórzu św. Wojciecha w Poznaniu, a jego nazwisko nosi jedna z ulic. Zob. *Polski Słownik Biograficzny*, red. W. Konopczyński, t. 13, Kraków 1967/1968, s. 109.

⁴ W czasie studiów zagranicznych Knapowski udzielał się w środowiskach patriotycznych – towarzystwach studenckich Polaków. Tam też wygłaszał odczyty oraz potajemnie nauczał polskie dzieci języka ojczystego, czym narażał się władzom, gdyż było to wyraźnie zakazane i rygorystycznie sankcjonowane. Także przed wybuchem powstania wielkopolskiego w dzienniku „Postęp” ogłosił szereg artykułów przeciw panowaniu niemieckiemu.

⁵ Ministerstwo Przemysłu i Handlu istniało w latach 1917–1997. Następnie zostało zlikwidowane, a jego kompetencje przejęły obecne Ministerstwo Gospodarki oraz Ministerstwo Skarbu Państwa. W latach 1919–1920 funkcję ministra pełnił Ignacy Szczepiański.

z zagranicą⁶. Na tym etapie zakończyła się działalność polityczno-administracyjna Knapowskiego. W kolejnych latach skupił się na działalności *stricto* naukowej.

W roku 1923 dr Knapowski został powołany na kontraktowego zastępcę profesora nauki gospodarstwa światowego, a rok później nauki skarbowości i prawa skarbowego w Katedrze Ekonomii i Skarbowości na Uniwersytecie Poznańskim⁷. Był w tym czasie jedynym poznaniakiem w gronie nauczycieli akademickich Wydziału Prawno-Ekonomicznego⁸. Wykładał przede wszystkim historię i teorię kryzysów oraz koniunktur gospodarczych, a także skarbowość i prawo skarbowe⁹. W latach 1924–1936 odbywał naukowe wyjazdy zagraniczne do Londynu, Paryża, Berlina i Rzymu.

Po siedmiu latach pracy naukowo-dydaktycznej na Uniwersytecie Poznańskim Knapowski habilitował się jako docent nauki skarbowości i prawa skarbowego na podstawie pracy *Dualizm w teorii ekonomicznej pieniądza* (Poznań 1929). Monografia została oceniona pozytywnie, choć pewne uwagi zaprezentował prof. Edward Taylor. W tym samym roku doc. Knapowski został członkiem Komisji Nauk Społecznych Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Na Wydziale Prawno-Ekonomicznym zatrudniony był do października 1937 r.¹⁰, a do 1939 r. prowadził tylko wykłady monograficzne w ramach zlecenia.

⁶ W tym celu udał się z wizytą do Konstantynopola oraz do Włoch. Informacja o tej misji pochodzi z notatek archiwalnych. Brak jednak szczegółowych danych, czego dotyczyły te rozmowy oraz jaki był w nich udział samego Knapowskiego.

⁷ Nadmienić należy w tym miejscu, że powołanie owo było możliwe dzięki wstawieniu prof. Edwarda Taylora, byłego kierownika Katedry (do 1922 r.). Zob. szerzej o historii Katedry w: A. Gomułowicz, J. Małecki, *Historia Katedry Prawa Finansowego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu*, [w:] *Z dziejów katedr skarbowości i prawa skarbowego oraz katedr prawa finansowego w Polsce*, red. A. Kostecki, Kraków 2010, s. 119–129.

⁸ Zob. K. Krasowski, *Wydział Prawno-Ekonomiczny Uniwersytetu Poznańskiego w latach 1919–1939. Studium historycznoprawne*, Poznań 2006, s. 91. Na trzydziestu etatowych profesorów i docentów zatrudnionych w okresie międzywojennym tylko sześciu pochodziło z Wielkopolski.

⁹ Roch Knapowski do wykładów przygotowywał się rzetelnie, tworząc liczne notatki, obliczenia, rysunki i wykresy. Zob. Archiwum PAN (m.in. sygn. P.III-45/48).

¹⁰ Zob. K. Krasowski, *Wydział Prawno-Ekonomiczny...*, op. cit., s. 93. Tabela 6. przedstawia listę profesorów i docentów Wydziału w latach 1919–1939.

II. Rozwój kariery naukowej – zwrot w kierunku dziejów starożytnych

W kolejnych latach następuje zasadniczy zwrot w karierze naukowej Rocha Knapowskiego. Koncentruje on bowiem swoje zainteresowania badawcze na nietypowych dla prawnika-finansisty sprawach, mianowicie na dziejach starożytnych, a w tym na zagadnieniach gospodarczych i skarbowych starożytności. Sam Knapowski w 1951 r. pisał w swoim życiorysie: „już od wczesnej młodości pociągały mnie kultura i dzieje świata starożytnego”¹¹. Także podczas studiów zagranicznych w Berlinie i Lipsku młody Knapowski uczęszczał na wykłady z zakresu historii geografii starożytnej oraz prawa rzymskiego. Fascynujące jest to, jak młodzieńcza pasja przerodziła się w dojrzałe zainteresowania badawcze, rozwijane z ogromnym zapałem przez kolejne lata.

Nowatorskie było rozumienie definicji budżetu przez prof. Knapowskiego. Uważał on bowiem, że o budżecie państwa można mówić już wtedy, gdy państwo sporządzało rachunki oraz zestawienia przychodów i wydatków. Stąd też zwrot w kierunku antyku i poszukiwanie właśnie tam źródeł budżetu¹².

Roch Knapowski przystąpił do przygotowania monumentalnego kilkutomowego dzieła, mającego obejmować rachunki skarbowe Imperium Rzymskiego za czasów cesarza Trajana¹³. Dzieło to miało być opracowaniem kompleksowym i odkrywczym. Nikt bowiem wcześniej nie opracował tej materii. Do druku w Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie w 1938 r. złożony został tom pierwszy zatytułowany *Skarb Saturna (Skarb ludu rzymskiego)*¹⁴, jednak prace wydawnicze prze-

¹¹ Zob. fragment życiorysu napisanego przez samego Knapowskiego, Archiwum PAN (sygn. P.III-45/60). Drugim powodem zmiany zainteresowań może być negatywna w tym czasie opinia pracy naukowej i nieprzedłużenie kontraktu na stanowisku zastępcy profesora. Na wniosek Edwarda Taylora Rada Wydziału uchwałą z dnia 7 maja 1936 r. po raz ostatni przedłużyła Knapowskiemu zatrudnienie, zob. Archiwum UAM (sygn. 208/23 II).

¹² Zob. A. Gomułowicz, J. Małecki, *Historia Katedry Prawa Finansowego...*, op. cit., s. 125.

¹³ Praca miała liczyć pięć tomów o łącznej objętości około pięciu tysięcy stron.

¹⁴ Zob. J. Małecki, *Poznańska szkoła skarbowości w okresie dwudziestolecia międzywojennego*, [w:] *Finanse, banki i ubezpieczenia w Polsce u progu XXI wieku*, t. 1, *Finanse publiczne*, Poznań 2000, s. 66.

rwał wybuch wojny¹⁵. Również po wojnie nie udało się wydać książki drukiem, a to z powodu zawirowań związanych z przekształceniem Polskiej Akademii Umiejętności w Polską Akademię Nauk oraz niechęci wydawców. Dlatego też Knapowski zawiesił pracę nad kolejnymi tomami, a skrócone znacznie książki wydał w 1961 r. we Frankfurcie pt. *Die Staatshaushalt der römischen Republik*¹⁶ oraz w 1967 r. pt. *Die Staatsrechnungen der römischen Republik in den Jahren 49–45 v. Chr.*

Po zakończeniu zmagania wojennych w 1945 r. Knapowski otrzymał nominację na profesora tytularnego nauki skarbowości i prawa skarbowego na Uniwersytecie Poznańskim¹⁷, a w roku 1946 rozpoczął pracę jako docent etatowy nauki skarbowości i prawa skarbowego.

W tym czasie rezultaty swoich prac badawczych prof. Knapowski prezentował na forum towarzystw naukowych, których był członkiem. Od roku 1946 był członkiem Rady Naukowej Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, od roku 1947 zasiadał w Komisji Historycznej, a od 1950 w Wydziale Historii i Nauk Społecznych Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Właśnie w kręgach PTPN aktywność profesora była szczególnie intensywna¹⁸. Tam też na przełomie lat 1947 i 1948 oraz ponownie w 1951 r. pełnił funkcję członka Komisji Rewizyjnej.

Na marginesie codziennej pracy na Wydziale Prawno-Ekonomicznym Uniwersytetu Poznańskiego oraz działalności w towarzystwach naukowych prof. Knapowski nieustannie rozwijał zainteresowania dziedziną historii politycznej i gospodarczej czasów starożytnych. Przygotował wówczas dzieło w języku łacińskim *Fragmenta rationum regni Aegypti a scriptoribus Graecis et Latinis collecta annotationibus instructa* oraz pracę *O łupach platejskich (Studium skarbowo-historyczne)*¹⁹. Natomiast od 1948 r. pracował nad kolejnymi tomami publikacji o rachun-

¹⁵ W czasie wojny Knapowski został wysiedlony wraz z rodziną w okolice Ostrowca Świętokrzyskiego, gdzie pracował naukowo oraz uczestniczył w tajnym nauczaniu. W 1945 r. powrócił do Poznania.

¹⁶ Zob. K. Krasowski, *Wydział Prawno-Ekonomiczny...*, op. cit., s. 196, przyp. 163.

¹⁷ Zob. Archiwum UAM (sygn. 208/23 II). Wniosek w tej sprawie został złożony przez Radę Wydziału jeszcze w 1938 r., jednak rozpatrzono go dopiero po wojnie.

¹⁸ Zob. sprawozdania ze spotkań PAU i PTPN, na których Roch Knapowski referował swoje prace, Archiwum PAN (sygn. P.III-45/56).

¹⁹ Publikacja ukazała się nakładem PTPN w 1947 r.

kach Imperium Rzymskiego w czasach cesarza Trajana. To ogromne dzieło tłumaczone było również na język łaciński²⁰. Jednak z powodu pewnych wątpliwości wydawniczych oraz rozwiązania Polskiej Akademii Umiejętności kwestia pozostała nierozstrzygnięta.

W 1947 r. odbyła się habilitacja Rocha Knapowskiego z zakresu historii starożytnej na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego²¹. Habilitacja z historii starożytnej stanowiła pewne zwieńczenie działalności historyka oraz pokazywała, że ta właśnie dziedzina stanowi dla niego prawdziwą naukową wartość.

Doceniając dorobek Knapowskiego w tym zakresie, Rada Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Poznańskiego przedstawiła ministrowi kandydaturę Knapowskiego na stanowisko profesora nadzwyczajnego w Katedrze Historii Starożytnej. Uchwałę tę zaakceptował senat Uniwersytetu Poznańskiego, jednak Ministerstwo pomysłu nie poparło. Od roku akademickiego 1949/1950 Knapowski wykładał historię starożytną oraz prowadził ćwiczenia z egipskiego pisma hieroglificznego. Miał też objąć kierownictwo reaktywowanej Katedry Historii Starożytnej UP. Również to zakończyło się niepowodzeniem.

W roku 1954 Knapowski uzyskał tytuł docenta nowego typu. Natomiast od roku 1954 podjął zatrudnienie na stanowisku zastępcy profesora w Katedrze Prawa Finansowego. Mimo kontrowersji 30 kwietnia 1959 r. uzyskał tytuł profesora zwyczajnego, a trzy lata później przeszedł na emeryturę.

²⁰ Przetłumaczenie tomu I dzieła na łacinę zleciła Polska Akademia Umiejętności. W Archiwum PAN (sygn. P.III-45/1) znajdują się setki stron rękopisów prac w języku polskim i łacińskim. Tytuł łaciński księgi to *Rationes Imperii Romani Traiano Imperatore*. Na analizowanych rękopisach widoczny jest ogrom benedyktyńskiej wręcz pracy związanej z przekładem tekstu. Zauważalne są liczne skreślenia, poprawki, próby dobierania słów jak najlepiej oddających istotę rzeczy. Miejscami manuskrypt staje się przez to nieczytelny. Materiały archiwalne zawierają także skrupulatnie sporządzone tabele rachunków skarbowych Rzymu (sygn. P.III-45/56). Sposobność dotarcia do tak cennych materiałów archiwalnych daje nieocenioną możliwość poznania stylu pracy naukowca (historyka i prawnika), charakteru pisma ręcznego, staranności, etc. Oglądanie takich zapisków tworzy szczególną więź między ich autorem a czytelnikiem.

²¹ W 1948 r. habilitacja została zatwierdzona przez Ministra Oświaty, zob. Archiwum PAN (sygn. P.III-45/60). Korespondencja w sprawie nadania kolejnych tytułów naukowych oraz odpisy uchwał Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej dla Pracowników Nauki dostępne są w materiałach archiwalnych pod wskazaną powyżej sygnaturą.

III. Niedoceniony w Polsce, szanowany za granicą

W polskim środowisku naukowym profesor był ceniony przez studentów, jednak negatywnie opiniowany jako dydaktyk. Wykłady Knapowskiego uważane były za nudne, ponieważ profesor odczytywał ich treść²². Był jednak surowym egzaminatorem, na co wskazują wspomnienia: „A jednak na egzaminie był nieubłagany. Od pytanego delikwenta profesor żądał dokładnej znajomości najdrobniejszych szczegółów regulacji prawnych, nie tylko podstawowych obciążeń fiskalnych ludności, lecz także, dajmy na to, podatku od psów lub od beczki piwnej”²³ oraz inna relacja „W czasie egzaminów miał przy sobie tekst wykładów i według niego wymagał pamięciowego wyrecytowania licznych, mało istotnych szczegółów”²⁴.

Po habilitacji w 1930 r. pojawiła się propozycja, aby Knapowski objął kierownictwo Katedry Ekonomii i Skarbowości. Nie doszło jednak do tego, o czym zdecydowała negatywna opinia E. Taylora. Jako recenzent w przewodzie habilitacyjnym był bardzo krytyczny wobec Knapowskiego²⁵. Także w ocenie dorobku naukowego przygotowanej przez Leona Kurowskiego wskazuje się na trudności w pracy dydaktycznej oraz nadmierne zagłębianie się w poszukiwania źródłowe i pracę encyklopedyczną, co nie przekładało się na publikowanie wyników badań²⁶.

Stefan Rosiński w swojej ocenie wskazuje z kolei na nieprzychylną postawę współpracowników Knapowskiego: „Jako długoletni wykładowca na studium ekonomiczno-politycznym mogłem obserwować warunki pracy Knapowskiego na Uniwersytecie Poznańskim przez cały okres jej trwania. Muszę stwierdzić, że klimat, w jakim mu przyszło pra-

²² Zob. Archiwum PAN (sygn. P.III-45/48). Nie tylko relacje, ale i notatki wskazują raczej na wykorzystywanie gotowych tekstów wykładu, które były odczytywane, niż na korzystanie z konspektów.

²³ Z. Zakrzewski, *Wspominam Poznań. Fakty i refleksje*, Poznań 1986, s. 77.

²⁴ J. Górski, *Wspomnienia z minionych lat*, Poznań 2000, s. 89.

²⁵ Zob. K. Krasowski, *Wydział Prawno-Ekonomiczny...*, op. cit., s. 122–123 oraz Archiwum UAM (sygn. 208/23 I).

²⁶ Leon Kurowski wyjaśnia jednak, że nie może to stanowić przeszkody dla nadania tytułu naukowego profesora nadzwyczajnego, a ponadto że należy uszanować naukową indywidualność pozytywnie ocenianą za granicą. Zob. Archiwum PAN (sygn. P.III-45/60).

cować naukowo na studium, szczególnie od przeprowadzenia habilitacji, ale także wcześniej, był niesprzyjający. [...] Ta właśnie atmosfera, która doprowadziła m.in. do odsunięcia go od zajęć dydaktycznych, zmusiła go do przeniesienia swych wysiłków naukowych na inne pole”²⁷. Jest to jednocześnie uzasadnienie zmiany zainteresowań.

Wobec nieprzychylniej postawy polskiego środowiska naukowego Knapowski zajął się nawiązywaniem stosunków zagranicznych. Zyskał poparcie takich osób, jak Franz Vittinghoff i Franz Altheim, co w późniejszym czasie przełożyło się na docenienie dorobku w kraju²⁸. Zagraniczne środowisko naukowe było zainteresowane pracami Knapowskiego, o czym świadczą recenzje i opinie zagraniczne jego publikacji²⁹ oraz fakt wydawania książek np. w Niemczech³⁰. Lista kontaktów zagranicznych profesora obejmuje naukowców z państw, takich jak Niemcy, Austria, Szwajcaria, Norwegia, Anglia czy Belgia.

IV. Języki obce i nietypowe zainteresowania

Roch Knapowski posiadał imponujące i rzadko spotykane umiejętności językowe. Znał bowiem następujące języki: niemiecki, francuski, angielski, grekę i łacinę, rosyjski, włoski, nowogrecki oraz egipskie pismo hieroglificzne³¹. Języków tych nauczył się m.in. podczas pobytów zagranicznych. Biegłej znajomości języków wymagał również od zatrudnianych asystentów.

²⁷ K. Krasowski, *Wydział Prawno-Ekonomiczny...*, op. cit., s. 196, przyp. 159, zawierający fragment opinii Stefana Rosińskiego o dorobku Rocha Knapowskiego.

²⁸ Zob. szerzej W. Dajczak, A. Gulczyński, J. Wiewiorowski, *Sylwetki zmarłych poznańskich profesorów prawa rzymskiego*, [w:] *Świat starożytny, jego polscy badacze i kult panującego*, red. L. Mrozwicz, K. Balbuza, „Gnieźnieńskie Studia Europejskie – Seria Monografie” t. 4, Poznań 2011, s. 135–136.

²⁹ Zob. Recenzje i opinie zagraniczne prac Rocha Knapowskiego, Archiwum PAN (sygn. P.III-45/57).

³⁰ Zob. A. Komar, *Roch Knapowski (1892–1971)* [w:] *Z dziejów katedr skarbowości...*, op. cit., red. A. Kostecki s. 135.

³¹ Pismo hieroglificzne wydaje się szczególnie ciekawe i „egzotyczne”. W notatkach prof. Knapowskiego zgromadzonych w Archiwum PAN (sygn. P.III-45/60) znaleźć można liczne zapiski oraz rysunki przedstawiające hieroglify, a także pismo hieratyczne i demotyczne.

Już wskazanie, że profesor prawa skarbowego interesował się historią starożytną i jej poświęcił większość swojej kariery, jest dość oryginalne. Spektrum zainteresowań Knapowskiego było jednak znacznie szersze, bo obejmowało nawet związki ekonomii starożytnej i astronomii³². W notatkach profesora pojawiają się maszynopisy tabel zawierających daty równonocy oraz solstycjów (przesileni), a także wykaz faz Księżyca i inne dane astronomiczne, na których widać odręczne poprawki, co może sugerować spostrzeżenia dokonane podczas osobistych obserwacji nieboskłonu.

V. Podsumowanie dorobku naukowego

Spis prac naukowych Rocha Knapowskiego, obejmujący kilkadziesiąt pozycji, nie został opublikowany, jednak rękopis i maszynopis dostępny jest w zbiorach Archiwum PAN.

Oceny dorobku naukowego dokonał prof. Leon Kurowski. Podzielił on prace naukowe Knapowskiego na dwie grupy, tj. w pierwszym zbiorze prace z dziedziny prawa finansowego, finansów i ekonomii politycznej oraz w drugiej grupie prace z dziedziny historii finansów państwa starożytnego.

Profesor Kurowski uznaje za bardzo cenną rozprawę habilitacyjną o dualizmie w teorii ilościowej pieniądza. Podkreśla też, że w ostatecznym rozrachunku została ona pozytywnie oceniona przez prof. Taylora. W tej grupie publikacji wskazuje się także na ważne w okresie międzywojennym przeglądy prawa skarbowego oraz opracowania dydaktyczne dla Encyklopedii Nauk Politycznych.

Następnie L. Kurowski opisuje zainteresowania historią finansów starożytnych. Wskazuje, że Knapowski zebrał imponujący materiał źródłowy pozwalający na kompleksowe opracowanie zagadnień skarbowości rzymskiej, macedońskiej czy egipskiej. Tak prof. Kurowski ocenia zebrane źródła: „Wszystkie powyższe materiały i prace niewątpliwie świadczą o olbrzymiej erudycji doc. Knapowskiego, o zgromadzeniu

³² Zob. szerzej W. Dajczak, A. Gulczyński, J. Wiewiorowski, *Sylwetki zmarłych poznańskich profesorów...*, op. cit., s. 137, przyp. 67.

i uporządkowaniu przez niego olbrzymiego, cennego zapasu materiałów, o jego inwencji, wytrwałości w pracy i bardzo wielkiej wydajności. Nie będąc historykiem finansów, nie podejmuję się oceny merytorycznej tych prac, jednakże samo ich przejrzenie już świadczy o imponującym dorobku erudycyjnym doc. Knapowskiego³³.

L. Kurowski wskazuje, że taki wybór zainteresowań badawczych, odejście od prawa finansowego na rzecz historii skarbowości oraz nadmierna specjalizacja badań uniemożliwiły awansowanie na kolejne szczeble kariery zawodowej. Niemniej prace Knapowskiego oceniane były bardzo pozytywnie, jako wartościowe i wnoszące wiele do nauki prawa skarbowego (finansowego).

Zakończenie

Roch Knapowski jest postacią na wielu płaszczyznach wybitną i nietuzinkową. Był uważany za osobę niezwykle sumienną i pracowitą, jednak z różnych względów wiele jego prac pozostało nieukończonych. Nie doczekał się kontynuatorów swojego dorobku, choć dla wielu prawników i historyków jego działalność może stanowić wzór.

Profesor Knapowski ostatnie lata życia spędził na przykucie do wózka inwalidzkiego, nie zaprzestał jednak badań. Zmarł 18 maja 1971 r. Pochowany jest na cmentarzu górczyńskim w Poznaniu.

Bibliografia

1. Archiwum PAN w Warszawie Oddział w Poznaniu (sygn. P.III-45).
2. Archiwum UAM (sygn. 208/23).
3. W. Dajczak, A. Gulczyński, J. Wiewiorowski, *Sylwetki zmarłych poznańskich profesorów prawa rzymskiego*, [w:] *Świat starożytny, jego polscy badacze i kult panującego*, red. L. Mrozewicz, K. Balbuza, „Gnieźnieńskie Studia Europejskie – Seria Monografie”, t. 4, Poznań 2011.

³³ Zob. Archiwum PAN (sygn. P.III-45/60).

4. A. Gomulowicz, J. Małecki, *Historia Katedry Prawa Finansowego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu*, [w:] *Z dziejów katedr skarbowości i prawa skarbowego oraz katedr prawa finansowego w Polsce*, red. A. Kostecki, Kraków 2010.
5. J. Górski, *Wspomnienia z minionych lat*, Poznań 2000.
6. A. Komar, *Roch Knapowski (1892–1971)* [w:] *Z dziejów katedr skarbowości i prawa skarbowego oraz katedr prawa finansowego w Polsce*, red. A. Kostecki, Kraków 2010.
7. Konopczyński W. (red.), *Polski Słownik Biograficzny*, t. 13, Kraków 1967/1968.
8. K. Krasowski, *Wydział Prawno-Ekonomiczny Uniwersytetu Poznańskiego w latach 1919–1939. Studium historycznoprawne*, Poznań 2006.
9. J. Małecki, *Poznańska szkoła skarbowości w okresie dwudziestolecia międzywojennego*, [w:] *Finanse, banki i ubezpieczenia w Polsce u progu XXI wieku*, t. 1: *Finanse publiczne*, Poznań 2000.
10. Z. Zakrzewski, *Wspominam Poznań. Fakty i refleksje*, Poznań 1986.

PATRONI HONOROWI

Prorektor
ds. kształcenia
UAM



Dziekan
Wydziału Prawa i Administracji
UAM



PATRONI



PATRONI MEDIALNI



SPONSORZY



W szczególności należy podkreślić to, że specjalna wartość tej publikacji związana jest także z faktem przygotowania dominującej części opracowań przez środowisko studenckiego ruchu naukowego licznych krajowych ośrodków akademickich. Fakt mobilizacji tak liczного grona autorów dla podjęcia dzieła upamiętnienia najwybitniejszych znawców dziedziny skarbowości polskiej uważam za inicjatywę niezwykle cenną i wartościową dla polskiej nauki i kultury oraz przedsięwzięcie organizacyjne ze wszech miar zasługujące na utrwalenie w postaci publikacji przygotowanych opracowań.

prof. UwB dr hab. Janusz Stankiewicz
(z recenzji wydawniczej)

ISBN 978-83-232-3001-4
ISSN 0083-4262

